Part Code
ST1316

R G B WH GR BL

Grey Scale #13

C M Y K

DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

DANES-PICTA.COM

Inches 1 2 3 4 5 6 7 8

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

PAMIĄTKA

DLA

RODZIN POLSKICH.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI

o straconych na rusztowaniach, rozstrzelanych, poległych i zmarłych na wygnaniu syberyjskiem i tułactwie

ofiar z 1861 — 1866 roku;

ze źrodeł urzędowych, dzienników, jak niemniéj z ustnych podań osób wiarogodnych i towarzyszy broni;

zebrał i ułożył

ZYGMUNT KOLUMNA.

Z wstępem skréślonym

przez

BOLESŁAWITĘ.

KAROLINA. LWÓW.

W KRAKOWIE.

WYTŁOCZONO U WŁADYSŁAWA JAWORSKIEGO.

NAKŁADEM REDAKCYI „KALINY.“

1867.

31404/2

ROK 1861.

Pomijając opisanie ówczesnego stanu kraju, które nie może wchodzić w zakres niniejszego dzieła, powiemy tylko, iż silnie rozbudzone pragnienie wyjścia z owéj duszącéj atmosfery, w jakiéj się kraj znajdował, pchały go do uwydatnienia i ujawnienia tych pragnień. Jedyną drogą w braku innych prawnych czynników, pozostawały manifestacye. Lud zgromadzony w dniu 25 Lutego 1861 r. na Starym-Mieście w Warszawie, postanowił pójść w uroczystéj processyi z kościoła KK. Paulinów przed dom posiedzeń Towarzystwa Rolniczego, aby zniewolić toż Towarzystwo do podania adresu do Cara, o nadanie swobód przynależnych krajowi. Pochód ten na samym wstępie, brutalnie rozpędzony został. Lud jednakże nie cofnął się i wystąpił w d. 27 Lutego powtórnie w uroczystym pochodzie z krzyżem i Kapłanami na czele, a pieśnią nabożną w ustach, z kościoła Karmelitów na Lesznie postępując ku Krakowskiemu-Przemieściu. Zanim jednakże ta kilkunasto-tysiączna massa doszła do pałacu Namiestnikowskiego, w którym Towarzystwo Rolnicze posiedzenia swe odbywało, wstrzymaną została przez rozpojone żołdactwo, które nie zważając na spokój i bezbronność postępujących, usiłowało rozpędzić białą, sieczną bronią, zebrane massy; wszyscy jak jeden mąż, nieulękli się, a padłszy na kolana, wznieśli śpiew uroczysty. Moskwa rozjuszona

tym bohaterskim spokojem, na znak dany przez Namiestnika Gorczakowa, *wojsko dowodzone przez Generała Zabołockiego, dało ognia z broni palnéj do zgromadzonych. Znane są skutki tego strzału; my tylko zapisujemy tu imiona i nazwiska tych, którzy krwią swą rozpoczęli szereg męczenników, ochoczo dając życie na ołtarz ojczyzny i wolności. Już w téj pierwszéj chwili, ofiara miała reprezentantów ze wszystkich niemal stanów, oto ich imiona: *)*

1. Adamkiewicz, *wyrobnik z Warszawy.*
2. Arcichiewicz Michał, *student.*
3. Brendel Karol, *rzemieślnik z warsztatów fabryk żelaznych.*
4. Karczewski Marcelli, *obywatel z Powiatu Sieradzkiego, właściciel dóbr Przeczni lat 70 liczący.*
5. Rutkowski Zdzisław, *obywatel z Powiatu Konińskiego z Jaczewic lat 23 liczący.*

Malta Matylda *z Warszawy, ranna — w kilkanaście dni potem zmarła. Wszyscy pochowani na cmentarzu Warszawskim; pierwsi w dniu 2 Marca, a ostatnia w końcu tegoż miesiąca i r.*

Następnie w dniu 8 Kwietnia lud zgromadzony licznie na pogrzeb Ksawerego Stobnickiego, *który długie lata na Syberyi za przywiązanie do kraju pokutował, i na krótki czas przed śmiercią ułaskawiony został; lud po powrocie z cmentarza zatrzymał się przed zamkiem; Namiestnik Królestwa wyczekiwał tytko na to oddawna w cichości, wraz z swą radą, gotując środki do krwawego ucisku. Tymczasem świeżo zgromadzone wojsko, oddał pod dowództwo Jenerała Chrulewa, znanego powszechnie z swych okru-*

---

*) Pragnących bliżéj zapoznać się z wypadkami, odsyłamy do pism zagranicznych polskich.

cieństw, który natychmiast rozkazał rozpędzać lud, a następnie strzelać do takowego. Rozpojone i tą razą wojsko, z całą wściekłością rzucało się na bezbronne ofiary, a w téj prawdziwéj rzezi, zwanéj w języku urzędowym „krwawém starciem“ *padło przeszło 300 osób. Trupy wojsko natychmiast porywało i do zamku wnoszono, poczem tajemnie w fosach Cytadeli chowano lub do Wisły wrzucano. Ztąd więc niepodobna zebrać dokładnéj liczby zabitych rannych; wymieniamy tu jedynie tych, jakich nazwiska na miejscu zebrać potrafiliśmy, oraz jakich z rozmaitych pism po za granicami Kongresowéj Polski wychodzących poczerpnęliśmy. Zamieszczamy tu i rannych, bo sądzimy że wielu z nich zmarło, nie będąc jednakże tego pewni, do zmarłych policzyć ich stanowczo nie możemy.*

Przystępując do wymienienia tych Nazwisk, nie wchodzimy w bliższe szczegóły tego wypadku; pragnących bliżéj zapoznać się znim, odsyłamy do Czasu Krakowskiego, *oraz* Głosu Lwowskiego, Dziennika Poznańskiego *i innych pism polskich z miesiąca Kwietnia i Maja, w których czytelnik znajdzie nietylko wiele z podanych tu nazwisk ale obszerniejsze opisy tych dwóch po sobie następujących wypadków.*

Adamski, z Płocka z. *)
Brubicki Marcin, z.
Biner, krawiec z.
Bobuski, urzędnik emeryt r. **)
Büner Fryderyk, z.
Bońkowski Teofil, z Litwy z.
Borakowski, rzeźnik z.
Chmielewski Michał, z.
Chmielewski Teofil, z.
Chrapowicki, zmarł z ran.
Chronowski, parobek z.

*) z. znaczy zabity na miejscu, lub z ran zmarły
**) r. znaczy ranny, pozostający w kuracyi

Dąbrowski Jakób, akademik z.

Dunin Roman, obywatel z.

Dunin Karol, Major b. Wojsk polskich odbył kampanie 1812 i 1831 roku; następnie służył w Leśnictwie, ostatecznie emeryt; zmarł 11 Maja, pogrzeb odbył się z całą świetnością, na który Policya zezwoliła, trumne niosły kobiety. Liczył lat 70 a przed śmiercią wyrzekł te słowa: „przynajmniéj od kuli umieram.“

Fabisz Lucyan, z.

Fellers Karol, z.

Fabiszewski, z.

Gutman Adam, z.

Grodzki Michał, subjekt handlowy r.

Głowiński Leon, dozorca zmarł z ran w Szpitalu świętego Jana Bożego.

Gałęska, służąca zmarła w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Goldberg, uczeń r.

Glogier, r.

Głodzińska, panna służąca z.

Herner Bogumił, r.

Holakowski, ślusarczyk z.

Jeryszew Marcelli, z.

Jerzmanowski Alfons, obywatel z.

Kalerda Franciszek, z.

Krausse Michał, zmarł w Klinice.

Kwieciński, z.

Koerner, doróżkarz z Warszawy z.

Kropiewnicki Michał, syn budowniczego z Warszawy z.

Karasimowicz, z.

Kędzierski Leonard z.

Klein, szewc z.

Kunicki Władysław, urzędnik z.

Królikowski Marcin, krawiec r.

Kulikowski, r.

Koralewski, r.

Landau v. Lande, akademik z Warszawy z.

Leszczyc, akademik z.

Łaniewski r.

Łapiński, pułkownik b. Wójsk polskich za księztwa Warszawskiego, lat 70 liczący, zabity gdy jechał dorożką.
Łepkowski Roman, obywatel z.
Łopatocki Jan, r.
Maślanka Rubin, r.
Milluty, panna z.
Milanowski, czeladnik z.
Miłkowski Tadeusz, majster ciesielski z.
Malinowski Tadeusz, z.
Nowiński, z.
Nowakowski, akademik r.
Nowaczyński, czeladnik piekarski z.
Nostkowski, student Petersburgskiego Uniwersytetu z.
Nienałtowski, z Kaliskiego z.
Niewczyński, murarz z.
Ostrowski, oficyalista z lubelskiego z.
Ostapowicz, z Litwy z.
Ostatkowski Aleksander, dzierż. kolonii w Łęczyckim z.
Ostrowicz, oficyalista z Wileńskiego z.
Okronowicz Michał, gorzelany z.
Oksiński, parobek z Lublina z.
Pakorowski, subjekt hadlu z Kijowa z.
Praksiński, uczeń — syn właśc. domu z Warszawy z.
Pruszyński, syn emeryta z Płockiego z.
Prokopowicz, żołnierz b. Wojsk polskich z.
Przeganowski, czeladnik brązowniczy z Lublina z.
Prentowski Michał, dozorca rogatek z.
Porębski, mydlarz z prowincyi z.
Praczkowski, oficyalista z Suwałk z.
Rubin, r.
Ring, syn kupca i bankiera z ran umarł.
Rolla Marcin, stróż r.
Russałowski, r.
Reszyn, akademik r.
Ryczałowski, wyrobnik r.
Stzelecki, obywatel r.
Sieczkowska Eleonora, panna z Warszawy zmarła w Szpitalu Ewangelickim.

Stankowski Stanisław, z.
Szubin, z.
Świerczewski, krawiec z.
Sadowski, czeladnik białoskórniczy, zmarł w Szpitalu Dzieciątka Jezus.
Świętochowski, krawiec z.
Suszczyński, z
Sadowski, czeladnik ślusarski r.
Świętochowska Eleonora, żona urzędnika Rządu Gubernialnego utrzymująca skład cygar, ranna w chwili gdy niosła pomoc rannemu.
Sejfried, stolarz z ulicy Białéj z.
Setkowski, malarz pokojowy, zmarł w Szpitalu Marcinkanek 5 Maja.
Sandecki Maciéj, z.
Sulikowski, syn Doktora b. Wojsk polskich z.
Sulmicki, zajmował się przepisywaniem Wyroków Sądowych z.
Saniecki, syn stróża z.
Salicki Bartłoméj, b. urzędnik emeryt mieszkający na wsi z.
Stakowski, trudniący się wożeniem piasku z.
Stasiakowska, służąca z.
Sadkowski Tymoteusz, b. wojskowy rossyjski utrzymujący się z własnych funduszów z.
Twaroniecki Edmund, uczeń krawiecki z.
Tchórzewski, syn lokaja z.
Taminiecki Aleksander, oficyalista z Radomskiego z.
Toliński Edmund, kamerdyner z.
Tokarski Wiktor, z.
Uszyński Feliks, czeladnik białoskórniczy z.
Wilker Władysław, ze straży Ogniowéj, zmarł w Szpitalu św. Rocha, pochowany na Cmentarzu 18 Kwietnia.
Winawer. r.
Węgierski, krawiecki czeladnik z.
Winnicki, krawiecki czeladnik z.
Wagner Konstancya, r.
Winnicki Leonard, z.

Zarzycki, student Petersburgskiego Uniwersytetu z.

Zwoleński, czeladnik szewski r.

Zarzycki Hipolit, w końcu roku 1860 przybył do Warszawy po ukończeniu fakultetu prawnego w Uniwersytecie Petersburgskim, następnie urzędnik sądowy, ciężko ranny zmarł w szpitalu 25 Kwietnia.

Zienkowicz, szwaczka, mieszkała przy ulicy Piwnéj z.

Ziemiński, felczer z.

Zienkowski Teodor, literat z.

Zambrzycki, pisarz prowentowy z.

Zuberbier Karol, syn urzędnika w Warszawie, lat 27 z.

ROK 1862.

Arngold Iwan podporucznik.
Śliwicki Piotr porucznik.
Rostkowski podoficer.
Szczur szeregowiec, wszyscy z czwartego batalionu strzelców; trzéj pierwsi rozstrzelani w Modlinie 16 Czerwca 1862 r. ostatni zabity pod rózgami tegoż dnia.

Arngold Iwan urodzony w Petersburgu w r. 1841. Ojciec jego Kurlandczyk b. kapitan żandarmskiego szwadronu; jeden z najdzielniejszych narzędzi 3go departamentu własnéj kancelaryi Cesarskiéj; umierając zostawił Iwana w dziecinnych jeszcze latach pod opieką matki prawosławnéj rosyjanki, która w tejże saméj wierze syna wychować pragnęła. Lecz młody Iwan wątłego był zdrowia i skłonny do choroby piersiowéj, matka chcąc go ocalić, wywiozła go na wieś, gdzie świeże powietrze zbawiennie wpłynęło na stan zdrowia jego. Pobyt jego kilkoletni na wsi wywarł wpływ wielki nietylko na jego zdrowie ale i na ducha, zamieszkując czas dłuższy pod strzechą chłopską, miał sposobność przypatrzenia się zbliska nędzy i niedoli biednego ciemiężonego ludu; tamto powstało silne pragnienie dostania się do ziemi ojczystéj, bo tam rozbudziły się w nim piękne uczucia ku pracy dla ulgi nieszczęśliwego ludu. Im bardziéj rozwijała się w téj młodzieńczéj duszy miłość do kraju, tem trudniéj znosić mu było wszystko co sprzeciwiało się idei narodowéj i wolności. Oddano go do korpusu kadetów, lecz tam z powodu ciągłych kłótni i zatargów z oficerami dyżurnymi, nie mógł długo wytrwać, opuścił więc szkołę kadetów

a posiadając niepospolite zdolności, został przyjęty z łatwością do armii czynnéj w r. 1859 w randze podporucznika 4go batalionu strzelców.

Wspólnie z nim wstąpił do tegoż batalionu nieodstępny kolega jego w korpusie kadetów **Piotr Śliwicki** z pochodzenia Ukrainiec, urodzony w r. 1841 w Gubernii Charkowskiéj, kształcił się wraz z Arngoldem, a zatem przez lat 9 zostawali połączeni węzłami ścisłéj przyjaźni i nierozdzielnie pracowali nad sprawami wolności obydwóch narodów uciśnionych, obadwaj byli głównymi działaczami przy założeniu komitetu wojskowego w Warszawie, do którego należeli także dziś już nie żyjący Potebnia Włodzimierz, Iwanów Bałaków, Orłów: zadaniem komitetu tego było, aby przez agitacyą ustną i piśmienną rozjaśniać ciemności żołdactwa, jego pozycyą w Polsce i przygotowywać, aby w chwili wybuchu rewolucyi za porozumieniem się z Komitetem Centralnym Warszawskim być gotowym na wszelkie wypadki stanowcze i czynnie wystąpić w obronie narodu polskiego zawiązując z nim sojusz do utworzenia Rossyi wolnéj i wypędzenia carów. Przy tak wielkich i trudnych zadaniach jednak w skutku się pokazało, praca tych dwóch męczenników nie była bezowocowną a czynności podoficera Rostkowskiego i żołnierza Szczura, którzy mieli wpływać na niższych stopni żołnierzy, dowiodła tego w chwili aresztowania tych dwóch ludzi, bo wówczas żołnierze zaczęli grozić buntem, a 60 zbrojno wystąpiło w obronie aresztowanych, tylko refleksya i czynne wdanie się podporucznika Śliwickiego, wstrzymała ich od wystąpienia czynnie. Stawieni przed sądem wojennym z całąotwartością i zimną krwią zeznali cele swojéj agitacyi, a pomimo pogróżek więzienia, nakoniec skazania ich na niezliczoną liczbę pałek, sąd nie wydobył żadnego zeznania o członkach tajemnego spisku, potem nastąpiły rewizye i aresztowania oficerów a pomiędzy tymi Arngolda i Śliwickiego, u pierwszego znaleźli jakieś papiery nie koniecznie dowodzące i obwiniające o należenie do Komitetu, głównym oskarżeniem i dowodem przeciw Arngoldowi był znaleziony szkic listu, reflektujący Lüdersa w postępowaniu względem narodu; gdy ten list kommissyi śledczéj przedstawiono Arngoldowi z zapytaniem czy to on go pisał, nie zaprzeczył temu wcale i odrzekł, iż to jest jego własnoręczne pismo lecz niedo-

kończone, a wziąwszy pióro podpisał nazwisko swoje na liście owym, śmiałe to wystąpienie Arngolda oburzyło i zadziwiło komissyą śledczą.

Przeciwko Śliwickiemu żadnych nie było dowodów prócz tego, że był nieodstępnym towarzyszem Arngolda a tem samem posądzano go o wspólne z nim przewinienia, przy badaniu otwarcie zeznał Śliwicki, „iż wole śmierć ponieść, jak patrzeć na męczeństwo niewinnego i bezbronnego narodu, nad którym się pastwicie“. Wyrok na obwinionych był przedmiotem długich badań z powodu obawy buntu żołnierzy, aż nareszcie 16 Czerwca kiedy w tym dniu padł strzał do Lüdersa, zamach ten zdecydował wyrok i karę na winnych. Egzekucyą na wszystkich dopełnił umyślnie wybrany batalion żołnierzy Estlandzkiego pułku piechoty pod dowództwem dyżurnego jenerała Hana. Śliwicki po 12 strzałach żył jeszcze i dobił go feldfebel oddzielnym wystrzałem, po ich śmierci oficerowie odprawili w obozie żałobne nabożeństwo, co znów oburzyło Moskwę i wywołało śledztwo, następnie wydano rozkaz, aby fotografie straconych zniszczyć, i zabroniono surowo ich kopiowania we wszystkich zakładach fotograficznych.

Jaroszyński Ludwik lat 22 liczący, urodził się we wsi Wojciechowicach, Powiecie Sandomierskiem z Mateusza i Agaty Jaroszyńskich; czeladnik krawiecki z Warszawy, powodowany namiętnem przywiązaniem do kraju i wylany dla Ojczyzny, jako członek organizacyi dziesiętnéj w Warszawie, stósownie do otrzymanego rozkazu, postanowił zabić W. Ks. Konstantego, który jako Namiestnik Królestwa do Warszawy zjeżdżał. Po dwakroć zamierzył spełnić przyjęty na siebie obowiązek i pierwszą razą wstrzymał się przez wzgląd na obecność żony W. Ks., która była w stanie brzemiennym; następnie zaś z powodu natłoku publiczności, iż nie mógł do niego się zbliżyć. Dopiero w dniu 3 Lipca 1862 r. przed Teatrem strzelił do W. Ks. z rewolweru, lekko go tylko w ramię zranił i natychmiast na miejscu schwytany został, w przewidywaniu następstw ujęcia go przed spełnieniem zamachu zażył truciznę, pospieszna pomoc lekarska na miejscu od natychmiastowéj śmierci go ocaliła. Stawiony przed Sądem Wojennym wówczas po raz pierwszy jawnie funkcyonującym w gmachu Rządu Gubernialnego choć z góry, mimo zaręcze-

nia, iż śmiercią karanym nie będzie, Jaroszyński do czynu zarzucanego się przyznał, oświadczając, iż pobudką jedyną jego było dobro Ojczyzny. Osądzony na śmierć, powieszonym został na stoku Cytadeli Warszawskiéj 21 Sierpnia 1862 r.

Ryll Ludwik lat 19 liczący, rodem z Województwa Mazowieckiego z wsi Brzezia. Ukończył 5 klass w Poznaniu, następnie tamże wstąpił do zakładu litograficznego, dla wykształcenia się zaś w tym zawodzie przybył do Warszawy, gdzie ostatecznie w litografii Regulskiego pracował. W dniu 7 Sierpnia z zamiarem zabicia Margr. Wielopolskiego, jako szkodliwego dla sprawy narodowéj, strzelił do niego dwa razy z rewolweru na korytarzu gmachu Kommissyi Skarbu; wszakże obydwa strzały nie dosięgły, a Ryll schwytanym został. W chwili schwytania miał przyjąć truciznę, lecz ta skutku nie odniosła. Powieszony został na stoku Cytadeli Warszawskiéj dnia 26 Sierpnia 1862 r.

Rzońca Jan rodem z Warszawy, lat 19 wieku liczący, uczeń zakładu litograficznego, w dniu 15 Sierpnia uderzył ze sztyletem na przejeżdżającego powozem przez Aleę Ujazdowską Margr. Wielopolskiego. Schwytany na miejscu powieszony został w dniu 26 Sierpnia 1862 r. na stoku Cytadeli Warszawskiéj. Opis śledztwa i procesu aż do ogłoszenia i wykonania wyroku wszystkich trzech, (patrz Dziennik Powszechny z t. r. oraz Dziennik Poznański Nr. 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200 i 201 Czas z t. r. za miesiąc Lipiec i Sierpień.

Starzyński hr. Aleksander rodem z Lubelskiego, syn obywatela ziemskiego, lat 19 liczący, kształcił się w domu pod okiem guwernera Bongarda z rodziny Szwajcarskiéj pochodzącego. W miesiącu Październiku r. 1862 pułkownik Masłowski wraz z kapitanem żandarmów Cywińskim i niższą służbą zjechał do Starzyńskich, a po odbyciu rewizyi aresztował Bongarda, postanowiwszy go odwieźć do Zamościa czy też Lublina. Przed wyjazdem jednakże wstąpili na herbatę do rządcy Starzyńskich wziąwszy z sobą i Bongarda. W tym czasie Aleksander dowiedziawszy się o aresztowaniu swego guwernera, do którego był namiętnie przywiązany, a oburzony na Moskwę, która plądrując po kraju, porywa do więzienia najlepszych synów Polski, por-

wał rewolwer i pobiegł do oficyny, gdzie żandarmi spokojnie herbatę zapijali. Wszedłszy tam wypalił w łeb pułkownikowi, którego na miejscu trupem położył, następnie ranił ciężko Masłowskiego, zabił podobno jeszcze dwóch szeregowców, a wreszcie ostatnim wystrzałem sam sobie życie odebrał mając wieku lat 19.

ROK 1863–1866.

Abicht Henryk, powieszony w Warszawie na stoku Cytadeli w dniu 12 Czerwca 1863 roku. Syn Doktora Abichta profesora Uniwersytetu Wileńskiego, liczył lat 27, ewangelik. Nauki kończył w gimnazyum Wileńskiem. Od roku 1852 — 1857 służył w Wilnie w zarządzie poczt. W roku 1857 wyszedł za granicę, w Londynie pracował jako zecer i tłómacz przy Dzienniku Kołokoł, a następnie po przystąpieniu do Polskiego Towarzystwa Rewolucyjnego, wybranym został na Członka Komitetu tegoż Towarzystwa, w charakterze jakim pozostawał do końca roku 1861. Jednocześnie należał do Towarzystwa inter - nacyonalnego, mającego za cel ogólną rewolucyę. Nie możemy tu pominąć smutnego stósunku jaki miał miejsce pomiędzy wspomnianym komitetem a policyą pruską, która korzystając z nierozwagi członków jego, chwyciła się haniebnéj drogi prowokacyi i nibyto w imieniu tegoż komitetu drukowała w Poznaniu niepokojące odezwy do narodu; nie przewidując że czujność gorliwych patryotów jak poseł Niegolewski w sejmie pruskim, (w téj kwestyi odsyłamy czytelników do „Czasu“ i „Dz. Poznańskiego“ jako też do broszury przedstawiającéj całą tę sprawę wniesioną na posiedzeniu sejmu w Berlinie) odkryje i wyjawi machinacye agentów pruskich, do których niestety smutnem podejściem dał się wciągnąć także Abicht. Po wyjawieniu całéj téj sprawy przez posła Niegolewskiego, Abicht usiłował się mu wytłomaczyć ze swego postępowania i w przejeździe przez Kraków w r. 1862 gdzie wówczas bawił wspomniany poseł, starał się z nim widzieć, lecz tenże odmówił wszelkich dyskussyj i tym sposobem znaglił go do wyjazdu z Krakowa,

W roku 1862 w Sierpniu Abicht jako emisaryusz Komitetu Polskiego rewolucyjnego przybył do Warszawy, a zniosłszy się z Komitetem Centralnym narodowym, stanął pod jego rozkazami i stósownie do odebranych zleceń tworzył po kraju rewolucyjne kółka, rozpowszechniał rozkazy Komitetu oraz pisma tajemne, a w tym celu odbywał ciągłe podróże po Królestwie i Litwie. W jednéj z podobnych podróży, mianowicie w dniu 19 Listopada 1862 roku jadąc do Siedlec w jakiéjś misyi, zajechawszy do Austeryi, w mieście Garwolinie przez własną nieostrożność, wraz z dwoma swymi towarzyszami, na wskazanie żyda przez miejscowego burmistrza został aresztowany, a przy rewizyi w bryczce którą jechał, znaleziono pałasz, rewolwer i mnóstwo drukowanych odezw, pism i kompromitujące papiery; odstawiony do Warszawy, gdzie śmiercią swą rozpoczął szereg tak zwanych „egzekucyj“, licznie odtąd wykonywanych. Życie jego było pełne pracy, poświęcenia się; niezmordowany to był pracownik, charakteru sprężystego, energicznego. (Opis śledztwa Dz. Pow. z roku 1863 Nr. 131 i Czas z t. r. Nr. 134 i 135).

Abłamowicz, Obywatel z Litwy powieszony tamże 1863 r.

Adamowicz, żoł. dym. wojsk rossyjskich wszedł w szeregi powstańcze do jednego z Oddziałów Litewskich, następnie wzięty do niewoli, w Brześciu Litewskiem rozstrzelany został dnia 31 Lipca.

Adamowicz Ignacy, syn profesora, za udział w powstaniu powieszony w Łukiszkach dnia 2 Stycznia 1864 r.

Aksamitowski, z Wołynia, żoł. wojsk rossyjskich, następnie podoficer wojsk powstańczych, pod Dubiczami ciężko ranny, wzięty do niewoli i bez wyroku na drodze leśnéj powieszony został.

Aleksandrowicz Władysław, szeregowiec z oddziału Lelewela pol. pod Batorzem lub Panassówką (pow. Zamojski) a według innych wiadomości w dniu 31 Grudnia 1863 r. w lasach Ossowa, wzięty został do niewoli i na miejscu powieszony.

Aleksandrowicz Franciszek, z powiatu Oszmiańskiego, schwytany z bronią w ręku; za udział w powstaniu, nadto jak twierdzi oskarzenie urzędowe, za należenie do żandarmeryi narodowéj i wykonanie wyroku Trybunału rewolucyjnego na osobie Jana Nosticza, skazany na śmierć i powieszony dnia 28 Listopada 1863

r. podług Czasu Nr. 276 i Dz. Poz. 275 w Oszmianie, podług listu z Wilna otrzymanego, że w Wilnie.

Alger Wilhelm, czeladnik z fabryki wyrobów żelaznysh Ewansa, żonaty, aresztowany na ulicy w Warszawie 13 Września 1863 roku. Znaleziono przy nim gałki żelaza, które posługiwać miały do przygotowania bomb. Był on rzeczywiście czynnym pracownikiem w organizacyi od samego zawiązku a wszelkie mu powierzane prace z całem poświęceniem i gorliwością wypełniał. Rozstrzelanym został 7 Października 1863 r. na dziedzińcu fabryki Ewansa w obec wszystkich rzemieślników téj fabryki, których policya gwałtem spędziła. Przed samą egzekucyą przyrzekano mu łaskę, byleby wydał swych wspólników, lecz on nie zachwiał się i śmiało na śmierć poszedł. (Patrz Dz. Pow. Nr. 227 i Czas Nr. 230).

Ambrożewicz, b. podoficer wojsk rossyjskich następnie drożnik przy bitéj drodze Ostrołęckiéj, w powstaniu czynny i ścisły w wykonywaniu dawanych sobie zleceń, aresztowany na podstawie denuncyacyi przez dowodzcę rossyjskiego oddziału, bez żadnego śledztwa i sądu powieszony został w początkach 1863 roku.

Ammer Antoni, rodem z Warszawy uczeń garbarski. Należał do Żandarmeryi narodowéj, otrzymał rozkaz wykonania wyroku na Generale Trepów. Dnia 3 Listopada 1863 roku uderzył toporkiem na Trepowa w chwili, gdy ten przechodził przez plac teatralny, zaczem zdołał cios powtórzyć, został przez samego Trepowa schwytany, a następnie powieszony dnia 12 Listopada 1863 r. na placu teatralnym. (Opis śledztwa. Dz. Pozn. Nr. 260, Czas Nr. 259, 260, 261 i 262, Dz. Pow. 257 z roku 1863).

Ancypa, emigrant, na pierwszą wieść o powstaniu pospieszył w jego szeregi, a stanąwszy na czele małego oddziałku w Pow. Mochilewskim nad Dnieprem, wkrótce rozbity, wzięty do niewoli i na mocy wyroku powieszony w Mochilewie d. 18 Czerwca 1863 roku.

Anderson, brat Mikołaja zmarłego w Szpitalu w Wiedniu [1]) urodzonych w Wilnie z matki Polki, ojca Anglika, poprzednio oficer Wojsk Rosyjskich a następnie dowódzca kompanii strzelców w oddziale Pułk. Chmielińskiego, ujęty około Oksy we 24 go-

[1]) Patrz w drugiéj części tego dzieła o poległych.

dzin na mocy wyroku, rozstrzelanym został w Kielcach w końcu 1863 roku w wieku lat 40.

Androszek Józef, dowódzca żandarmeryi narodowéj Pow. Sieradzkiego, 12 Listopada 1863 powieszony w Sieradzu. (Czas Nr. 261 i 268 z roku 1863).

Andrzejewicz Justyn, włościanin za udział w powstaniu powieszony w Rokiszkach dnia 20 Września 1863 r.

Antoniewicz Norbert Michał, z Galicyi obwodu Stanisławowskiego, wzięty w niewolę, zasłany na sybir, uwolniony, gdy powracał do kraju, zmarł w drodze w Krasnojarsku 20 Sierpnia 1866 roku.

Apanowicz Franciszek, podejrzany o należenie do Żandarmeryi narodowéj i wykonanie wyroku Trybunału Rewolucyjnego na osobie Jana Nosticza, skazany na śmierć i powieszony. Kuryer Wileński podając o wykonaniu wyroku nie podaje miejsca i daty — prywatne źródła podają że w Oszmianie 28 Listopada. (Głos Wolny w Londynie wychodzący i Echo z Polski w New-Yorku podają w Wilnie d. 24 Listopada 1863 roku.

Azawidzki Bartłomiéj, oficyalista z Lubelskiego, służył jako szeregowiec pod dowództwem jen. Kruka, wracając za ośmiodniowym paszportem do domu, spotkany przez kozaków, obdarty i powieszony w Lipcu 1863 roku.

Bachliński Józef, szewc z Warszawy, podobno należał do organizacyi żandarmów narodowych, powieszony z współobwinionymi Gołębiowskim Janem i Jankowskim Ignacym dina 4 Września 1863 roku na stoku Cytadeli Warszawskiéj, za zabicie Wicherta, jego siostry i służącéj. Rozkaz dzienny Naczelnika miasta Warszawy na drugi dzień ogłasza, „że zabójstwo dopełnione na Wichercie itd. nie było za żadne przestępstwo polityczne i władze narodowe nie przyjmują na siebie odpowiedzialności“. (Głos wolny i Breslauer Zeitung).

Bakszański Julian, powrócony z Syberyi w r. 1856 gdzie kilka lat przebywał, w czasie powstania przyjął czynny udział, ujęty, osądzony i powieszony w Świeczkach dnia 4 Kwietnia 1863 r.

Ballardi czy **Balareli Teodor**, około lat 30 były oficer wojsk Pruskich rodem z Pruss wschodnich, jako dowódzca małego oddziałku jazdy, przez nieprzyjaciela schwytany i rozstrzelany w Wodzisławiu w Kieleckim dnia 19 Maja 1864 roku. Podług

innych, miał on początkowo służyć w Oddziale Pułk. Chmielińskiego, a następnie jako dowódzca żandarmów w Pow. Kieleckim, w potyczce pod Gozną około Jędrzejowa, będąc ciężko rannym wzięty do niewoli i rozstrzelany lub powieszony w miejscu i dniu wyżéj przytoczonych.

† Balewicz v Bakewicz — Ks. Wikary Krasławski w Archidycezyi Mohilewskiéj; skazany na Syberyę, w drodze na zgniłą gorączkę życie zakończył.

Banach Stanisław, oskarżony o należenie do żandarmeryi narodowej; powieszony w Łomży 31 Grudnia 1863 roku.

Baraniecki — oficer wojsk rossyjskich, przeszedłszy do powstania jako dowódzca Oddziału piechoty; schwytany i rozstrzelany w Kijowie 13 Czerwca 1863 roku.

Baranowski — szlachcic z powiatu Kalwaryjskiego, z powodu podobnego nazwiska z Baranowskim, zacięcie przez nieprzyjaciela jako kierownika spraw narodowych w okolicy ściganym, pochwycony, o wyznania napróżno męczony, w końcu rozstrzelany w Kalwaryi Augustowskiéj 23 Listopada 1863 roku, inni podają 11 tego miesiąca. (p. Dz. Pow. 282. Dz. Poz. 280. 286. 285).

Baranowski— za to że jakiś oddziałek Żandarmeryi narodowéj posunąwszy się pod m. Simno, zabił nieprzyjacielskiego żołnierza, pierwszy lepszy jakiego zdołali pochwycić „głowe za głowę“ rozstrzelany w Grudniu w Kalwaryi 1863 roku.

Baranowski — szeregowiec w oddziale, Jen. Taczanowskiego, schwytany i za domniemane należenie do żandarmeryi narodowéj, powieszony w Kaliskiém w Lutym 1864 r.

Baranowski — obywatel z pow. Wieluńskiego, po bitwie zaszłéj pod Lutatowem dnia 15 Czerwca 1863 r. napadnięty w drodze gdy powracał do domu, tak mocno został zbitym, iż prawie bez duszy przywieziony do Kalisza i wrzucony do więzienia, tamże dnia następnego o godzinie 5 rano życia dokonał.

Baranowski— lat 26, włościanin z pow. Kalwaryjskiego, szeregowiec w oddziałach powstańczych; ujęty i bez wyroku w tymże powiecie powieszony 25 Sierpnia 1863 r.

Baranowski Józef, uczeń Uniwersyt. Petersburgskiego, czynny na Litwie w organizacyi; powieszony tamże.

Barszczewski — aplikant Sądowy z Lublina, podczas ataku na miasto Lubartów, wzięty z bronią w ręku i stracony w Lubli-

nie 4go Lutego 1863 roku (Wiadom. z pola bitwy Nr. 5. Czas Nr. 37).

Bartników Piotr, właściwie Wawrzyniec, za ucieczkę z wojska rosyjsk. i należenie do żandarmeryi narodowéj powieszony w Wieluniu 16 Kwietnia 1864 r. (Dz. Pow. Nr. 74)

Bąkiewicz Kazimierz, kuśnierz z Warszawy, wzięty w niewolą i w czasie badania uderzony w twarz przez jen. Rodena, odpłacił policzek policzkiem, skazany i powieszony w Piotrkowie 20 Czerwca 1863 r.

Becchi— Włoch, b. oficer włoskiéj armii Garibaldego, dowódzca Oddziału, przez nieostrożność wzięty do niewoli we wsi Bielno, rozstrzelany został w Włocławku 17 Grudnia 1863 r.

Belereli — patrz Ballardi.

* **Benedeck**— baron z Galicyi, wzięty w niewolą w Kongresówce, zasłany na zamieszkanie w głąb Rosyi w rzece Obi utonął.

Berko— muzykant z Ostrowi, za niewiadomość co robi krawiec w jego domu mieszkający, skazany przez jen. Tolla na 200 pletni, po otrzymaniu których wkrótce zmarł. (Czas Nr. 128).

Bezkiszkin — b. Szt. Kap. Straży pogranicznéj ross., następnie dowódzca Oddziału w pow. Opoczyńskim, wzięty do niewoli, w czasie badania już po wydanym wyroku, uderzył w twarz Prezesa Komisyi Śledczéj, wyrok zmieniono mu w ten sposób, iż zamiast rozstrzelania, powieszony został w Radomiu 17 Kwietnia lub Maja 1863 r.

Białecki— komornik z powiatu Łukowskiego, zesłany na Syberyą, zmarł 24 Grudnia 1863 r. w Tarze.

* **Białkowski Władysław**, lat 21, nauki pobierał w Wilnie, służył w wojsku rossyjs. lat 2, późniéj w powstaniu podporucznik p. o. dowódzcy karabinierów, na placu boju wzięty do niewoli i wysłany na Syberyą. Podług wieści w drodze uderzony kolbą w głowę, na drugi dzień zmarł.

* **Białogórski**— krawiec z Warszawy z Bielańskiéj ulicy, zesłany do Tobolska tamże zmarł w 1864 r.

Białokos— nauczyciel muzyki z Białłegostoku, zesłany na Sybir, zatrzymany na etapie w Tobolsku, przez poderznięcie gardła życie sobie odebrał w Kwietniu 1863 r., miał lat około 35.

Białłozór Wincenty, obyw. z Kowieńskiego a poprzednio Kornet huzarskiego pułku, schwytany z bronią w ręku, rozstrzelany został w Kownie 18 Czerwca 1863 r. (Kuryer Wileński Nr. 60).

* **Biedrzycki Leopold**, z Siebierza, Dr. medycyny, zasłany do Tobolska tamże zmarł w Styczniu 1864 r.

Bielawski Henryk, rozstrzelany w Suwałkach 17 Lutego 1864 r. za odwodzenie włościan od podpisywania adresu do Cara. (Dz. Pow. Nr. 47).

Bielikowicz Władysław, uczeń gimnazyum Święciańskiego, rodem z Wileńskiego wojewódz. wysłany za udział w powstaniu do m. Kniaginina guber. Niżno - Nowogrodzkiéj, jako obwiniony o podpalenie wsi Nowostaryńskiéj w tejże gubernii położonéj, pomimo to, iż czynowi temu zaprzeczył, a śledztwo żadnego dowodu przeciwko niemu nie przyniosło, w tejże wsi 26 Sierpnia 1865 roku rozstrzelany został. (Dz. Pozn. 234 z r. 1865).

Bieliński — rozstrzelany w Ostrowie 5 Czerwca 1864 r.

Bielski Krystyan, syn b. Burmistrza, był w bitwie pod Zarembami, następnie jako żandarm ujęty w Zambrowie w powiecie Łomżyńskim powieszony 17 Marca 1864 r.

Bieńkowski Stanisław, oficer wojsk moskiews.; rozstrzelany w Włocławku 15 Października 1863 r.

Bieńkowski Jan, felczer rodem z Warszawy, wysłany do Wilna p. Trybunał rewolucyjny, dla wykonania wyroku na Domejce marszałku szlachty, jako winnym zdrady przeciw narodowi, po przybyciu tamże Bieńkowskiego z usiłowaniem spełnienia wyroku, przyczem tylko zranił Domejkę, w kilka dni został przytrzymany w Wilnie na Dworcu kolei żelaznéj przez Moskwę, a następnie po srogiem męczeniu i katowaniu wraz z dwoma innymi, na placu targowym w Wilnie 9 Września 1863 r. powieszony został. Przed powieszeniem obwożono go po mieście, poczem aż do saméj śmierci zachował hart duszy i rezygnacyę. Liczył wieku lat dwadzieścia kilka, należał do żandarmów narodowych miasta Warszawy. (Czas Nr. 210 i 218, Dz. Pozn. Nr. 210 i 214).

Biernacki Józef, mieszkaniec m. Nura w pow. Ostrołęckim, za należenie do organizacyi żandarmów narodowych powieszony w Wilanowie 15 Grudnia 1864 r. (Czas Nr. 216 z r. 1864).

Biernacki Wincenty, brat Józefa za zabicie pod Warszawą żandarma rossyj. i za należenie do organizacyi żandarmów, powie-

szony w Wilanowie 15 Grudnia 1864 r. (Czas Nr. 216 z roku 1864).

Birtus Jan, kapitan wojsk austr., następnie dowódzca oddz. w powstaniu, potykał się z nieprzyjacielem w pow. Sieradzkim o 2 mile od miasta Szadku w 62 ludzi, z których 31 wycofało się w porządku podczas gdy resztą dowodził Birtus, straciwszy z nich 5 pozostawionych na placu wraz z 15 zabitych moskali. W potyczce téj Birtus ranny, wzięty do niewoli z rozkazu pułkownika Bremsena rozstrzelany w Łodzi dnia 8 Grudnia 1863 r. Inne źródła podają że był powieszony. (Chwila Nr. 7).

Blachowski Konstanty, żołnierz wojsk narodowych uprzednio podoficer wojsk moskiewskich, ujęty z bronią w ręku, w Włocławku 4 Grudnia 1863 r. rozstrzelany został, (Dz. Pow. 285).

Błeszyński Ignacy, oficer wojsk rossyj. z Finlandzkich batalionów strzelców, następnie w powstaniu adjutant Jen. Wysockiego, w końcu, Naczelnik Wojenny pow. Piotrkowskiego, ujęty i powieszony w Piotrkowie.

Błochin Teodor, podług innych **Błosznin** szeregowiec z kaługskiego pułku piechoty rossyj. rodem z Syberyi, za dwukrotną ucieczkę i udział w powstaniu, rozstrzelany w Suwałkach 1 Kwietnia 1864 r. (Czas Nr. 121).

Błoński— kancelista, w ataku na Lubartów, wzięty do niewoli, rozstrzelany w pierwszych dniach powstania. (Czas Nr. 38).

Bogusz Andrzéj, lat 32 lub 33 urodzony we wsi Niwkach w pow. Gostyńskim, brał udział w powstaniu 1848 r. w Poznańskiem, poczem zesłany na Syberyę, zkąd po kilku latach uwolniony. W początkach Lutego 1863 r. zaciągnął się do oddziału pułkow. Mielęckiego gdzie pełnił obowiązki kasyera, następnie był sekretarzem, wkońcu szefem sztabu przy pułk. Callier a potem przy pułk. Zielińskim lub Raczkowskim, następnie według raportu moskiewskiego (Czas Nr. 191 z r. 1863), który donosi o starciu 60cio-konnego hufca pod dowództwem Bogusza z dragonami moskiewskiemi. Raport ten nie wzmiankuje o żadnych stratach, z którejkolwiek strony. Jadąc z ważnemi papierami w drodze ujęty pod Koninem, rozstrzelany w Włocławku 24 Listopada 1863 r.

Bohdanowicz Paulin, (pseud. **Nieczuj**), dowódzca oddziału, obyw. pow. Szawelskiego b. junkier wojsk mosk., rozstrzelany 28 Gru-

dnia 1863 r. w Szawlach na Żmudzi. (Dz. Pozn. Nr. 8, Dz. Pow. Nr. 44).

Bohdanowicz Kazimierz, obyw. z powiatu Radzyńskiego, od pierwszego zawiązku najczynniéj i najskuteczniéj działający, był jednym z pierwszych, którzy w chwili wybuchu powstania udział wzięli. Zaraz w początku powstania znajdując się we dworze wsi Małéj Bukowy, obskoczony przez ułanów moskiewskich został schwytany. Włościanie jednakże wsi Bukowéj i okoliczni, dowiedziawszy się o tem, czemprędzéj uzbroili się w kosy, a napadłszy na ułanów uwolnili go. Następnie jako naczelnik wojennego Chełmskiego powiatu brał czynny udział w walce, zostając pod rozkazami Zdanowicza a raczéj Leona Frankowskiego. W Łęcznéj i Nadrybnie zabrał kassy moskiewskie i ogłosił Rząd Narodowy. W Lubelskiem 17 Lutego po połączeniu się z oddziałem Radziejowskiego pod Uchaniem, gdy wracał z okolic Krasnego Stawu na czele 1000 ludzi, spotkany przez majora Rakuczego z Wołogodzkiego pułku piechoty w 550 piechoty i 50 kozaków pod Rudką w Lubelskim, odparł moskali ubiwszy im 40 a straciwszy swoich w zabitych 9, w rannych 13; poczem nieprzyjaciel się cofnął. (Wiadomość tę podaje Breslauer Zeitung, którą przedrukował Dz. Pozn. Nr. 55 i Dz. Warsz. Nr. 41 gdzie o stratach nie ma mowy). Następnie w dniu 24 t. m.; według raportu majora Rakuczy (Dz. Warsz. Nr. 48), ostatnie szczątki oddziału Bohdanowicza zostały zupełnie zniesione. Celem zaopatrzenia swego nowo organizującego się oddziału w żywność, udał się do wsi Żezulina zkąd bryczką powracając ujęty został 28 Lutego 1863 roku, i rozstrzelany. (Czas Nr. 63 podaje że 7 Marca, Nr. 67 podaje 12 t. m.), jeszcze na placu śmierci odrzuciwszy pogardliwie myśl podania się do łaski, do któréj go usilnie jen. Chruszczew namawiał. Był nieustraszonéj odwagi, nieznał żadnego niebezpieczeństwa. (Opis egzekucyi patrz Czas Nr. 57 i 66 z r. 1863).

Bończa Aleksander, patrz Czarnecki Aleksander.

Bondarew Sawelij, b. żołnierz Niżnogorodzkiego pułku piechoty rossyj. za udział w powstaniu, rozstrzelany w Przasznyszu 23 Maja 1864 r. (Kiewlanin i Dz. Poz. Nr. 7).

Bondarenko— mieszczanin, rozstrzelany w Kijowie (Dz. Pozn. Nr. 27 z r. 1865).

Bonkiewicz— powieszony w Piotrkowie Trybunalskim dnia 20 Czerwca 1863 r. (Kron. Nr. 11 i 18).

Borkowski Józef, powieszony w Siedlcach 23 a według prywatnych wiadomości i listu 11 Listopada 1863 r. (Dz. Pozn. Nr. 199. Dz. Pow. Nr. 282).

Borkowski Józef, żołnierz wojsk narodowych rodem z Brześcia Kujawskiego, obwiniony że należał do żandarmów narodowych i powiesił nauczyciela szkołek elementarnych, wzięty do niewoli z placu bitwy, powieszony w Włocławku 4 Listopada 1863 r. (Dz. Pow. Nr. 259).

Borowski— młynarz, za dostarczenie koni powstańcom, powieszony w Stawiszynie w Kaliskiem 29 Grudnia 1863 r.

Bortkiewicz— podobno z Wołynia, zesłany na osiedlenie w Syberyi, zmarł w Tiumeniu 1865 r.

Boruczko — powieszony w Włocławku w Grudniu 1863 roku (Dz. Poz. N 26).

Boruta — patrz **Wierzbicki Hieronim.**

Bóbr Aleksander, dzierżawca miasteczka Morawica z przyległościami na Wołyniu w pow. Dubieńskim, czynny i niezmordowany w pracach narodowych od pierwszych dni manifestacyi, do których zawsze należał pracą, radą i pomocą materyalną. Prezydujący miejscowego sądu, nieprzyjaciel wszystkiego co polskie, potępiał publicznie i w miejscu urzędowania swego wszelkie ruchy, i powstanie odgrażając się Aleksandrowi, że jeżeli nie zmieni swego postępowania i nie wpłynie na lud, to go każe jako buntownika uwięzić; pogróżka ta tak rozdrażniła śp. Aleksandra, iż wpadł do miejsca urzędowania Prezydującego z wyrzutami, a uniesiony gniewem za zniewagę całego narodu, tak silnie uderzył kijem Prezydującego w głowę, że go na miejscu zabił; uwięziony w skutek tego i skazany na śmierć przez powieszenie, od którego to wyroku rekurował do Cara prosząc o zmianę kary śmierci na rozstrzelanie; wyrok wykonany został 21 Marca 1863 r. (według jednych przez powieszenie, według drugich przez rozstrzelanie) Miał lat 45. (Opis egzekucyi i wyroku p. Czas Nr. 7).

Braczko v. **Broczko**, z m. Radziłowa, żonaty, powieszony jako Naczelnik Policyi Wykonawczéj narodowéj w Województwie Augustowskim 27 Kwietnia r. 1864, wieku lat 45; pozostawił żonę z czworgiem dzieci.

Brazulius Kazimierz, włościanin, powieszony w Szawlach 15 Września 1863 r.

Brazajtes Jan, b. żołnierz piechoty moskiewskiéj, za podburzające mowy do swych towarzyszy przeciw rządowi moskiewskiemu za zelżenie komendanta i ucieczkę ze służby, rozstrzelany w Kijowie 6 Listopada 1864 r. (Czas Nr. 183).

Broniewski Wincenty, markier z Warszawy, za udział zbrojny w powstaniu, należenie do żandarmeryi i wykonanie wyroku śmierci na Galińskim dozorcy i Jaskólskim, powieszony na stoku Cytadeli warszawskiéj 15 Grudnia 1864 r. (Czas Nr. 216 z r. 1863).

Brzozka Stanisław, ksiądz, urodził się w r. 1832 z rodziców stanu włościańskiego w pow. Bialskim, po ukończeniu szkół w 17 roku życia swego wstąpił do Uniwersytetu Kijowskiego, a po latach trzech opuścił takowy i wszedł do Seminaryum w Janowie Podlaskim. W r. 1857 wyświęcony został na księdza, poczem pełnił obowiązki wikaryusza w Sokołowie, następnie w Łukowie. W r. 1861 posłyszawszy o strzałach w Warszawie, nadzwyczaj zbyt jasno przewidując dalszy konieczny rozwój wypadków, zaczął prace przygotowawcze. Wszedł więc pomiędzy lud i mieszczan, wszędzie objaśniając wypadki i podnosząc ducha. Gdzie tylko była jaka uroczystość narodowa lub religijna, tam wszędzie widzimy księdza Brzozkę przemawiającego do ludu. Za jedno właśnie z podobnych kazań przez niego w Białéj na uroczystości św. Józefa został przyaresztowany i na rok więzienia w Zamościu skazany, po kilku miesiącach uwolniony, wszedł do organizacyi Narodowéj i był najczynniejszym jéj członkiem w pow. Łukowskim, a zarazem wraz z śp. księdzem Leonem Korolcem przyczynił się w Podlaskiém do uznania Komitetu Centralnego przez duchowieństwo i oddania się pod jego rozkazy. W dzień powstania uderzył na Moskali w Łukowie konsystujących, a rozbroiwszy ich i zabrawszy broń, pociągnął wraz z oddziałem do Lewandowskiego, pod którego komendą aż do śmierci ciągle w charakterze kapelana przebywał. Poczem zebrawszy rozproszone szczątki oddziału, połączył się z Lelewelem i pod jego rozkazami walczył jako prosty żołnierz podczas bitwy, pełniąc gorliwie obowiązki kapłańskie po bitwie. Następnie sformował oddzielny oddział konny i z takowym prowadził partyzantkę w ciągu całego 1864 roku, a ścigany wciąż przez Moskwę,

zawsze szczęśliwie się wymykał. W miesiącu Listopadzie 1863 roku mianowany był przez Rząd Narodowy jeneralnym kapelanem. Wreszcie w roku 1864 gdy oddział jego częścią rozproszony, częścią wyłapany, zmuszony był wyczekując lepszéj przyszłości zaprzestać partyzantki, ukrył się więc u sołtysa Ksawerego Bielińskiego, we wsi Sypitkach pod Sokołowem, gdzie przez Marzec i Kwiecień wraz z swym adjutantem Franciszkiem Wilczyńskim przebywał. Wyśledzony przy pomocy zdrady, pomimo obrony zaciętéj, ranny w rękę, przytrzymany został wraz z Wilczyńskim i do Cytadeli odstawionym. W dniu zaś 23 Maja t. r. w m. Sokołowie obydwa powieszeni zostali. Ostatni to zbrojny żołnierz tego powstania, któremu z zapałem, wiarą, a zupełnem poświęceniem służył od początku aż po koniec życia swego. Energiczny, niezmordowany, dzielił wszystkie trudy obozowe, nie zrażony żadną klęską, w niepowodzeniu czerpiący siłę do nowych wysiłków, a ogniem swéj duszy i wiarą w żywotność sprawy, zagrzewał do wytrwałości innych. Nigdy nie spoczął, owszem był pierwszym w opatrzeniu rannych, pocieszaniu umierających, tam gdzie zmęczenie zawładnęło wszystkimi, on nie strudzony nie spoczął, dopóki oddziału nie nakarmił, przyczem najniższe posługi pełnił. Był sprawiedliwym na słabości ludzkie wyrozumiałym a dla zdrady i zbrodni nieubłaganym. Wychodząc z łona ludu, posiadał jego nieograniczone zaufanie i miłość, które do ostatniéj chwili go otaczały i przed Moskwą zasłaniały. Lud patrząc na jego życie pełne zaprzania się, otoczył go aureolą świętości za pełne trudów poświęcenie, które napróżno Moskwa do prostéj szarlataneryi sprowadzić usiłowała. (Dz. Poz. Nr. 121, Inwalid ruski).

Brzozowski — z Konińskiego, zesłany do Ochańska tamże zmarł w Styczniu 1864 r.

Budrewicz — ob. z Litwy, inni podają że mieszczanin, zesłany na osiedlenie w Syberyi, zmarł w drodze w Tiumeniu w Marcu 1864.

Budrys Antoni (pseudonym) właściwie **Niszokos**, szlachcic z pow. Rosieńskiego, gub. Kowieńskiéj, za dowodzenie oddziałem, rozstrzelany w Dynaburgu 15 Marca 1864 r. (Czas Nr. 20).

Budziłowicz Ignacy, ofi. wojsk rosyjskich, późniéj dowódzca oddziałów powstańczych w pow. Orszańskim, gub. Witebskiéj, rozstrzelany w Orszy 9 Września 1863. (Naoczny świadek Głos Nr. 35).

Bugień Benedykt, ksiądz proboszcz z Archidyecezyi Mohilewskiéj, rozstrzelany w Mohilewie w Maju 1864 r.

Bugielski Polikarp, (pod przybranym nazwiskiem **Praga**), inspektor Policyi m. Suwałk, czynny i niezmordowany w pracy od samego początku zawiązania się organizacyi narodowéj. Gdy już powstanie wybuchło, zebrawszy 50 mieszczan z Suwałk, przybył z nimi do formującego się oddziału Winc. Kamieńskiego, po kilku utarczkach w jakich brał udział, przeszedł pod dowództwo Suzina po bitwie pod Stawiszkami, w któréj ten dowódzca zginął, przyłączył się do oddz. Brandta. W potyczce pod Wizną ranny, po wyleczeniu się wrócił do oddziału; w szturmie na komorę Wincenta 19 Września z nieustraszoną odwagą i męztwem dowodził kompanią kosynierów pod głównym kierunkiem Wolskiego (Miecza). W Listopadzie zmuszony był schronić się do Prus Wschodnich wraz z 3 wiernemi swemi byłemi policyantami. Po paru miesiącach gdy już powstanie upadało, wchodzi do Królestwa w Kwietniu 1864 r. na czele 40 dobrze uzbrojonych strzelców pieszych, po potyczce pod Gontarzami i Kuziami w Augustowskim, w których doznał silnéj porażki, i oddziałek jego zmniejszył się do kilkunastu tylko ludzi, z którymi wchodzi w okrąg Biebrzański i pod wsią Grabowo otoczony przeważnemi siłami, po upartym oporze powtórnie ranny wzięty w niewolę i rozstrzelany dnia 14 Maja 1864 w Sczuczynie; miał lat 34 — 38, zostawił dwie siostry. Oprócz powyżéj przytoczonych potyczek brał także udział pod Balinką, Kadyszem, Gruszkami, Kozim-rynkiem, Burzynem, Radziłowem. Korespondent z Augustowskiego z dnia 31 Maja 1864 do Dzien. Poznań. Nr. 128 podaje do wiadomości, że śp. Polikarp miał publicznie złożyć winę na właściciela wsi Grabowo, iż ten zamiast w dwie godziny zawiadomić władze rosyjskie po oddaleniu się Bugielskiego jak tenże zalecił, dał znać natychmiast dowódzcy moskiewskiemu o pojawieniu się powstańców; i tenże bezzwłocznie wysłał oddział kawaleryi, która napadła zabierając w niewolę Bugielskiego; po bliższe szczegóły odsyłamy czytelnika do wyżéj wzmiankowego numeru dziennika.

Bułatów v. **Bałaków** — oficer wojsk rosyjskich, członek komitetu wojskowego w Petersburgu zawiązanego, służył w oddziale Niszokosa, ujęty rozstrzelany w Suwałkach.

Bunszus Wincenty, żołnierz z grenad. pułku rosyjskiego, za udział w powstaniu rozstrzelany w Łowiczu 30 Marca 1863 r. [1]).

Buraczkowski Marcin v. **Bartłomtéj,** włościanin z wsi Józefowa, pow. Włocławskiego, za dostarczenie broni i udział w powstaniu, powieszony w Kowalu 8 Listopada 1864 r. [2]).

Burok Antoni, włościanin z Augustowskiego, jako powstaniec schwytany we wsi Dobrowoli w Augustowskiém, powieszony w Kalwaryi 5 Kwietnia 1864 r. (Dz. Powsz. Nr. 85 podaje za udział i wspólnictwo w powieszeniu karczmarza Rapulisa).

Burzyński Kazimierz, urzędnik bióra Naczelnika pow. Radomskiego, służył w oddziale Czachowskiego jako oficer i intendent; schwytany przez oddział jen. Czengierego w Opatowskiém, powieszony w Radomiu w Lutym 1864 r. mając lat 25.

Bykowski — b. oficer wojsk rosyjskich, późniéj Naczelnik stacyi drogi żelaznéj Kozłowa Ruda; aresztowany w domu, powieszony w Wyłkowyszkach 18 Października 1863 r.

* **Bylomski Bolesław,** z Krakowskiego, wzięty w niewolę, zesłany w głąb Moskwy do robót w Tobolskiéj gubernii, tamże zmarł w 1866 r.

Byszewski Antoni, poprzednio służył w wojsku rosyjskiém, zkąd przeszedłszy do oddziałów powstańczych, mianowany na pomocnika dowódzcy jednego z oddziałów; schwytany i powieszony w Wyłkowyszkach w Augustowskiém 12 Października 1863 r. [3]).

* **Białobrzeski** — ksiądz kanonik kapituły warszawskiéj, proboszcz parafii przy kościele N. Maryi Panny. Starzec 60 kilkoletni; po śmierci arcybiskupa księdza Fijałkowskiego zmarłego w dniu 6 Października 1861 r. obranym został 12 t. m. administratorem archidyecezyi Warszawskiéj, zmuszonym był zaraz stanąć do walki z ówczesnemi władzami rosyjskiemi w obronie znieważonych kościołów, a to z następujących przyczyn. W dniu 15 Października t. r. jako w rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki odbywały się uroczyste nabożeństwa po kościołach przy zamknięciu sklepów w Warszawie. Wiadomém jest postąpienie wówczas władz rosyjskich i obejście się z ludem zamkniętym po kościołach mia-

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 78.
[2]) Dz. Pow. Nr. 38, 47; Ch. 41.
[3]) Dz. Pow. Nr. 242 i 256, Cz. Nr. 244.

nowicie u Fary i u OO. Bernardynów, o czem ówczesne pisma miejscowe jak i zagraniczne szeroko się rozpisywały. Ograniczając się tu tylko na wspomnieniu, że wymienione wyżéj kościoły rozkazano oblegać, a następnie po 18 godzinnem oblężeniu drzwi wyłamywać. Lud wewnątrz kościołów znajdujący się, kolbowano a dwóch nawet bagnetem raniono; mężczyzn zaś wszystkich w liczbie do 3,000 pod silnym konwojem odstawiono do Cytadeli. Śp. Białobrzeski na drugi dzień po tym krzyczącym gwałcie zebrał kapitułę, która na radzie zdecydowała znieważone a wyżéj wzmiankowane 2 kościoły zapieczętować, a wszystkie inne zamknąć. Po dokonaniu téj decyzyi kapituły, śp. Białobrzeski w dni kilka czy kilkanaście został aresztowany i osadzony w Cytadeli, w parę tygodni zaś po aresztowaniu wezwano do Komisyi śledczéj księdza kanonika Czajewicza sekretarza konsystorza warszawskiego i przedstawiono mu tam akt zeznania, który własnoręcznie miał być spisany i podpisany przez śp. Białobrzeskiego. Akt ten znany narodowi z ówczesnych pism Warszawskich, jako to Gazety Policyjnéj i Dziennika Warszawskiego wyrażał jakoby zamknięcie kościołów nastąpiło tylko przez wpływ i agitacyę duchowieństwa otaczającego b. administratora, że tenże miał się opierać zamknięciu i że zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność błagając miłosierdzia i litości komisyi śledczéj nad swoim wiekiem itd. Ks. Czajewicz czytając owe zeznanie administratora miał zeznać, że pismo zdaje mu się że jest podobnem wprawdzie do pisma śp. Białobrzeskiego, lecz pewnym tego być nie może czy ono jest własnoręcznem; zeznanie to ks. Czajewicza potwierdzone jego przysięgą ogłosiły wraz z aktem śp. Administratora Gazety policyjne, usuwając atoli wszelką wątpliwość w zeznaniu księdza Czajewicza, i twierdząc jakoby tenże miał stanowczo poświadczyć autentyczność tak pisma jako i podpisu śp. Białobrzeskiego. Po téj publikacyi ks. Czajewicz został uwolniony, a administratora Białobrzeskiego skazanego przed publikacyą wyż wymienionego aktu na śmierć, z pod tego wyroku uwolniono i wywieziono dnia 10 Stycznia 1862 r. do fortecy Bobrujska, zawyrokowanego na dwuletnie więzienie. W dzień wywożenia go, rozkazano na rogatkach, któremi miał przejeżdżać nie wpuszczać i nie wypuszczać nikogo tak z pieszych jako i jezdnych aż do cofnięcia rozkazu, a to w celu zapewne odjęcia Białobrzeskiemu sposobności komunikowania wią-

domości komukolwiek o swoim więzieniu. Wywieziony z Cytadeli w nocy o godzinie 11éj pod eskortą żandarmów, przypadkowym sposobem spotkał się śp. Białobrzeski w czasie chwilowego spoczynku na jednéj ze stacyi pocztowych z podróżnemi, z któremi dozwolono mu chwilowéj rozmowy i przed temiż oświadczył: „że nie wiem gdzie jadę, że wyroku swego nie znam, i że żadnego aktu podczas więzienia nie pisałem i nie podpisywałem“. A gdy znajdujący się Kuryjerek pod ręką, mieszczący w sobie wyrok na prałata przeczytał i dostrzegł hańbiący go opublikowany akt — sędziwy starzec się rozpłakał.

Dnia 14 Maja 1862 roku śp. Białobrzeski został ułaskawiony i powrócony do swego probostwa, a w r. 1865 powtórnie aresztowany i wywieziony z tytułu winy jaką mu przypisywano przy oporze kapituły w czasie wyboru na administratora archidyecezyi po wywiezieniu nowego arcybiskupa Felińskiego na Sybir. Na wygnaniu tem umarł Białobrzeski w r. 1866 według powziętych wiadomości od powracających rodaków z wygnania, i doniesienia do Czasu t. r.

* **Caplazzi Piotr**, rodem Szwajcar, właściciel cukierni w Warszawie, zesłany na Syberyę w 1864 r. zmarł podobno w drodze.

* **Caroli Luigi** v. **Karoli**, Włoch, rodem z Bergamo, wzięty do niewoli po potyczce pod Krzykawką następnie zesłany na Syberyę, będąc w straszny sposób przez jenerała Szyłowa prześladowany jak i wszyscy wygnańcy za Bajkałem będący. Ludwik nie mógł dłużéj znieść takiego obejścia się, wpadł w gorączkę zostawiony bez pomocy lekarskiéj skonał na ręku przyjaciół Emila Andreoli i Aleksandra Venancio w Kadaj 7 Czerwca 1865 r.

Celiński Narcyz, obywatel z Ukrainy, lat 48 liczący; dawniéj jeszcze za przestępstwa polityczne służył w wojsku na Kaukazie, a w r. 1863 za udział w powstaniu skazany został do ciężkich robót na Sybir.

Przeznaczony wraz z innemi na Syberyi w ciężkich robotach zostającemi, do budowy drogi Krugobajkalskiéj. Celiński brał czynny udział w zamiarze wydobycia się z niewoli syberyjskiéj i organizo-

wał w tym celu oddział z rodaków pracujących przy wspomnianéj drodze, którzy za danym hasłem rozbroiwszy dozorującą ich załogę rosyjską, zamierzyli w połączeniu się z innemi oddziałami przerznąć do Chin, a następnie do Europy. Do tego gwałtownego i rozpaczliwego kroku, który sądowi wojennemu podobało się nazwać zbrojnem powstaniem zmuszeni byli nasi nieszczęśliwi strasznem położeniem bo chorobami w skutek klimatu i głodem w skutek nadużyć i pastwienia się dozorującego ich głównie pułk. Czerniajewa. Nie będąc w stanie znieść dłużéj tych męczarni, postanowili rodacy nasi chwycić się tego środka i połączonemi siłami wyswobodzić wszystkich zostających w ciężkich robotach na Syberyi. Zamiar ten, w którem brało udział 723 skazanych, chciano uskutecznić w miesiącu Czerwcu 1865 r. Po dokonanem rozbrojeniu i jakim takim zaopatrzeniu się w pierwsze potrzeby do życia, rodacy nasi ruszyli w drogę, lecz poruszone siły rosyjskie zdołały ich obsaczyć i zatamować wszelki ruch ku granicy Chin. Utarczki z wojskiem rosyjskiem trwały od 1go do 28 Lipca, a rezultat z nich taki, że 29 zginęło, a reszta dostała się do niewoli. Celiński schwytany, jako jeden z głównych sprawców oddany został pod sąd wojenny i skazany wyrokiem tegoż na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok na nim wykonany został 27 Listopada 1865 r. w mieście Irkucku. Dla dokładniejszego zbadania całego tego krwawego dramatu jaki się odegrał na Syberyi, odsyłamy czytelników pod literę **S** do Szaramowicza.

Charewicz Edward, powieszony w bliskości wsi Borowlany pow. Mińsk-Litewski 30 Marca 1864 r. (Bliższe szczegóły patrz Cholewa Marcin).

Chmiela Grzegorz, b. żołnierz z Ekateryńskiego pułku dragonów rosyjskich; następnie jako powstaniec ujęty, rozstrzelany w Radomiu 19 Maja 1864 r.

Chmieliński Zygmunt, rodem z Królestwa Polskiego, w wojew. Sandomirskiém, wsi Barcząca; chłopcem jeszcze oddany był do korpusu kadetów, po skończeniu którego wstąpił do wojennéj akademii w Petersburgu i został oficerem artyleryi. Manifestacye 1861 r. żywo objawiające przebudzenie się całego narodu zastały Chmielińskiego porucznikiem artyleryi konsystującéj w Warszawie. Nie wygasłe pod moskiewskim mundurem polskie uczucie i chęć poświęcenia się dla kraju, a zarazem przewidywanie mogących

nadejść wypadków skłoniły śp. Zygmunta do usunięcia się ze służby wojskowéj i podania się do dymisyi. Gdy mu takowéj odmówiono, opuścił samowolnie pułk i wyszedł za granicę w celu doczekania się chwili stanowczéj, w któréj pragnął z orężem w ręku dobijać się o wydarte narodowi polskiemu prawa.

Formująca się podówczas szkoła wojskowa polska we Włoszech znalazła w śp. Zygmuncie jednego z gorliwszych współpracowników i instruktorów dla emigrującéj z kraju młodzieży. Po kilkomiesięcznym pobycie w téj szkole opuścił Włochy udając się do księstw Naddunajskich gdzie przebywał aż do chwili wybuchu, która go znalazła gotowym do poddania się pod rozkazy władz narodowych.

Przybywszy w granice państwa austryackiego został aresztowany i osadzony w Ołomuńcu, zkąd chciwość walki i rzutkość połączona z bystrością umysłu podały mu do rąk środki prędkiego wyswobodzenia się. W miesiącu Kwietniu stanął w Krakowie, a dawszy się poznać z energii i wyższych zdolności miał poruczoną już w maju formacyą konnego oddziału.

Gdy naznaczony dowódzcą gotowéj do wymarszu kawaleryi b. oficer austryacki R. w skutek potłuczenia przy upadku z konia, zmuszony był zostać w Krakowie, śp. Zygmunt objął komendę, przeprowadził oddział złożony z kilkudziesięciu koni przez granicę i dotarł do wsi Klimuntowa w powiecie miechowskim, gdzie wówczas konsystowały siły powstańcze pod dowództwem Błaszczyńskiego Kazimierza (Bończy). Śp. Zygmunt oddział swój oddał pod rozkazy wspomnianego Bończy, a sam otrzymał polecenie formacyi nowych kadrów w lasach Sancygniowskich. Dokonawszy tego polecenia z nadzwyczajną energią i szybkością cechującą wszystkie jego czyny, zgromadził 300 ludzi i uzbrojonych przyprowadził do miasteczka Secymina w pow. kieleckim; komendę nad tym oddziałem objął zaraz na drugi dzień z wyższego rozkazu major Zaborowski, a Chmielińskiemu znów polecono udać się w lasy Potoka złotego w powiat Olkuski dla formowania nowego oddziału.

Ten brak zaufania krępujący zarazem możność rozwinięcia i właściwszego zpożytkowania zdolności przykro oddziałał na śp. Zygmunta, spełniwszy jednak rozkaz wyższéj władzy oddał komendę Zaborowskiemu wymawiając te słowa: „jak teraz nowy

oddział sformuję, to go tylko samemu oddam Bogu“. Krwawą i niezmordowaną pracą w dalszym rozwoju powstania stwierdził wyrzeczone przez siebie słowa, bo gdy inni dowódzcy a między niemi i Zaborowski oddziały swe porozpuszczali; śp. Zygmunt wśród niesłychanych trudności i częstych porażek, nigdy nie był rozbitym, nigdy oddziału swego nie rozpuszczał, nigdy się od niego nie oddalał, i częstokroć sam tylko na czele nielicznéj wiary uganiał się po terytoryum województwa krakowskiego z nieprzyjacielem.

Pomijając tu wysokie zdolności organizacyjne, któremi się śp. Zygmunt przez parę pierwszych miesięcy pobytu swego na terytoryum województwa krakowskiego odznaczał, podają się tu wydatniejsze jego czynności, które tak ściśle związały się z powstaniem.

W pierwszych dniach Lipca r. 1863 śp. Zygmunt staje na czele uorganizowanego przez siebie oddziału w stopniu kapitana i 6 t. m. napada w dzień biały na miasteczko Janów w powiecie olkuskim, gdzie stały dwie roty piechoty, a korzystając z chwili w której większa część żołnierzy rosyjskich w stawie się kąpała, szybkim i gwałtownym natarciem rozbija i stanowcze nad nieprzyjacielem odnosi zwycięztwo; w krótkiéj téj walce Moskale tracą majora, kapitana i kilkudziesięciu zabitych żołnierzy, oprócz tego w rannych kilku oficerów i kilkudziesięciu szeregowców. Zwycięztwo to ze strony Chmielińskiego okupione było stratą 5 zabitych i kilkunastu rannych. Nadchodzące posiłki rosyjskie z Olsztyna i Lelowa zmusiły śp. Zygmunta do cofnięcia się w lasy Potoka złotego, opuszczony zaś Janów Moskale w zemście za poniesioną klęskę w znacznéj części spalili [1]). W niedługim potem czasie, bo 28 t. m. ściera się śp. Zygmunt na czele 300 ludzi z 4ma rotami piechoty i 4ma armatami pod wsią Rudniki w powiecie kieleckim, gdzie po kilkogodzinnéj walce cofa się w lasy przyległe mając 27 rannych i 30 zabitych, wśród których dwóch wielkiéj odwagi oficerów, Żuchowski i Chabriolle'a waleczną śmierć poniosło [2]).

[1]) Cz. Nr 154 — 155. Dz. Pow. zamieszczając raport moskiewski o żadnych stratach nie wspomina.

[2]) Wiadomości te czerpane są z korespondencyi z Warszawy i z miejsca potyczki, umieszczonych w Czasie Nr. 175—176—178—180. Dz. Pow. zaś po-

Idąc w ślad za czynami śp. Zygmunta, widzimy go 16 Sierpnia potykającego się z przeważnemi siłami rosyjskiemi pod wodzą jenerała Czengierego pod wsią Obiechowem w powiecie kieleckim, gdzie zadawszy nieprzyjacielowi dotkliwą klęskę, sam ze stratą 43 ludzi cofa się, i znów 18 t. m. ma starcie pod Białą z Moskalami, których zabija kilkunastu a sam traci 5 zabitych i kilkunastu rannych, pomiędzy pierwszemi znajdował się nieodżałowany i mężny oficer Kulesza [1]). Nieustanna czynność ze strony śp. Zygmunta była powodem ciągłych zaczepek ze strony Moskali, już więc 3 Września następuje spotkanie z jen. Czengierym pod Olesznem zkąd po małem starciu Chmieliński zostaje panem placu boju odparłszy Czengierego [2]); nareszcie Moskale postanawiają wciąż jeszcze szczupłe siły pod wodzą śp. Zygmunta otoczyć i w pień wyciąć, plan ten wykonywują 20 Września we wsi Nieznanowice, bez żadnego jednak skutku bo Chmieliński zręcznemi obrotami wycofuje się z sieci bez straty lasami ku Jędrzejowu i przeszedłszy Nidę staje pod wsią Cierno, gdzie 22 t. m. ścigający go Czengiery w 5 rot piechoty, 2 szwadrony dragonów, 50 kozaków i oddział rakietników z 2 działami, zmusza do cofnięcia się z niewielką stratą 10 zabitych i 20 rannych. Przy tem cofaniu się poległ pełen odwagi i męztwa b. oficer wojsk pruskich Skąpski [3]).

Po tylu utarczkach przeprowadzonych z nieprzyjacielem śp. Zygmunta w uznaniu zasług mianowano go majorem, co mu posłużyło do rozszerzenia pola swéj działalności, którą dał się głośniéj poznać w wielu drobniejszych jeszcze potyczkach, a następnie w zaciętych walkach jakie staczał po połączeniu sił swoich z oddziałem Esterhazego (Otto), który świeżo objął do wództwo po Sokołowskim (Iskrze), tudzież Władyszczańskiego

---

daje w Nr. z 3 Sierpnia raport o téj potyczce obliczając siły Chmielińskiego na 600 ludzi, z których 100 zginęło. Czas Nr. 187 ogłasza szczegółowy raport Chmielińskiego opisujący to starcie.

[1]) O dwóch tych potyczkach z różnych źródeł czerpane wiadomości zamieszcza Czas Nr. 187—188—190—191 i Dz. Pow. Nr. 187.

[2]) Czas Nr. 203 i 217.

[3]) Czas Nr. 219—222 podaje o téj potyczce z różnych źródeł czerpane wiadomości, Nr. zaś 227 tegoż dziennika, zamieszcza w streszczeniu raport jenerała Uszakowa opublikowany w Dz. Pow. z dnia 2 Października, w którym jest mowa o zupełnem zniesieniu oddziału Chmielińskiego.

(Zaremby). Połączenie to nastąpiło po bitwie pod Warzynem i Nawarzycami w Melchowie, i dało śp. Zygmuntowi możność dysponowania siłą złożoną z 800 ludzi. Czując się dość silnym przyjmuje śp. Zygmunt bitwę z nacierającym nań nieprzyjacielem pod dowództwem pułkownika Schulmana. Bitwa ta miała miejsce pod Lelowem, a nieprzyjaciel licząc 7 rot piechoty, 4 armat i 200 kawaleryi, zmuszony zostaje do bezładnego odwrotu ze znaczną stratą, Chmieliński bolesnéj wówczas doznał klęski, bo między 40 zabitemi i rannemi znaleźli się, bohaterską polegli śmiercią dowódzcy Esterhazy (Otto) i Władyszczański (Zaremba) [1]). Zawziętość nieprzyjaciela nie dozwalała spoczynku, więc znów dnia 9 Października część oddziału Chmielińskiego pod komendą Neumana potyka się pod Stawami z dragonami rosyjskiemi, z któréj to potyczki oddział nasz bez szwanku wyszedł, chociaż niespodzianie napadnięty [2]).

Po tych kilkomiesięcznych nieustannych utarczkach mianowany już za szczególne odznaczenie się w służbie narodowéj pułkownikiem i naczelnikiem województwa krakowskiego a zarazem szefem sztabu przy jen. Bosaku (Hauke) z tym większą energią wziął się do pracy, dla któréj choć już na kilka tygodni przed śmiercią obszerniejsze znalazł pole. Małego wzrostu, 28-letni ten dowódzca, niepozornéj powierzchowności imponował nadzwyczajną odwagą, przytomnością w boju i energią; koleżeńskim pożyciem, po bitwie, jednał sobie serca i poszanowanie swych towarzyszy i podwładnych. Zręcznością i szybkością obrotów nabawiał nieprzyjaciela często takim strachem, że żołnierstwo moskiewskie jakąś nadludzką władzę w nim widząc, czortem go nazwało; wyżsi oficerowie rosyjscy zawsze się o nim odzywali z uszanowaniem, twierdząc, że gdyby powstanie miało więcéj Chmielińskich doszłoby do groźnéj potęgi.

W chwili takiego powszechnego uznania, zjednanego ciężką wprawdzie ale zaszczytną pracą; śp. Zygmunt stanął na pozycyi

---

[1]) Czas Nr. 224, 225 i 226 podaje o téj bitwie szczegółowe wiadomości, zaś Dz. Pow. Nr. 229 w raporcie urzędowym powiada, że oddziały Chmielińskiego biorące udział w téj walce miały 1200 ludzi; siły zaś pułk. Schulmana wynosiły 6 kompanii piechoty, 5 plutonów dragonów, 80 kozaków, jedno działo i jednę rakietnicę; według tegoż raportu Chmieliński został rozbity i ścigany.

[2]) Czas Nr. 134.

odpowiedniejszéj jego zdolnościom i starał się z niéj całemi siłami swemi wywiązać.

W tym właśnie czasie rząd rosyjski postanowił zmusić nieposłusznych mieszkańców do zapłacenia zaległych podatków hurtowną egzekucyą, całe oddziały żołnierstwa włóczyły się pod wodzą pułkowników i majorów od wsi do wsi rabując wszelki dostatek i niszcząc gospodarskie zasoby niby za podatki. Jednemu z takich oddziałów pod komendą majora Bentkowskiego, postanowił śp. Zygmunt dać srogą naukę; napada więc 20 Października na wieś Oksę w pow. kieleckim, gdzie się dla spoczynku Moskale rozłożyli; napad był tak silny i raptowny, że nieprzyjaciel po znacznéj stracie gwałtowną tylko i bezładną ucieczką od zupełnego zniszczenia się ratował, a uchodząc przez wieś, takową podpalił. Utarczka ta trwała od godz. 9 rano do 6 wieczór, a oddziały nasze chwilowo zostawszy panami placu boju, pożar we wsi ugasili i cofnąć się byli zmuszeni dla braku amunicyi ku wsi Kossowo na nocleg. Wspomniany Bentkowski na wiadomość o tem zwraca się i napada znów w nocy na wieś Kossowo gdzie oddziały Chmielińskiego spoczywały, tu w bezładnéj w ciemnościach nocy prowadzonéj potyczce przytomność tylko i czujność śp. Zygmunta uratowały oddziały nasze od zupełnéj klęski, a choć rozproszone chwilowo, we dwa dni już gotowemi do nowych stały zapasów [1]).

Wkrótce a nawet zaraz potem nastąpiło połączenie się śp. Zygmunta stojącego na czele dość licznéj i wyćwiczonéj piechoty i kawaleryi z jen. Bosakiem (Hauke); pod ich obydwóch kierunkiem, miało miejsce spotkanie się z nieprzyjacielem d. 4 Listopada pod wsią Strojnowem w pow. stopnickim w 110 koni naszéj kawaleryi, które się potykały ze szwadronem dragonów i sotnią kozaków, a cofnięcie się naszych wtedy dopiero nastąpić musiało, kiedy nadciągające posiłki rosyjskie już się zbliżać poczęły. Straty jakie kawalerya nasza w spotkaniu tem poniosła wynoszą kilku zabitych i kilku rannych [2]).

Dnia 25 Listopada śp. Zygmunt wspólnie z jen. Bosakiem zagrożeni będąc przez znaczne siły rosyjskie, zręcznym zwrotem

---

[1]) O tych dwóch starciach z różnych źródeł otrzymane wiadomości zamieszcza Czas Nr. 243, 244, 245 i 246.

[2]) Wiadomości prywatne i z Dz. Pow. Nr. 270.

podsuwają się z samą kawaleryą w liczbie do 300 koni pod miasto Opatów i napadają na znajdujące się tam 2 roty piechoty, nieco kozaków i żandarmów. Napad ten pomyślnemi uwieńczony rezultatami, oddał Chmielińskiemu w ręce kasę powiatową i wiele przyborów wojskowych; żadnéj prawie z jego strony nieponiosłszy straty [1]). W trzy dni potem Chmieliński i Bosak na czele sił swoich zaciętą mieli walkę z Moskalami pod wsią Ociesęki w wojew. sandomierskim; rezultatem jéj było świetne dla naszego oręża zwycięztwo, przeważne siły rosyjskie 8—10 rot piechoty zostawiwszy na placu 80 zabitych i kilkudziesięciu rannych w bezładnéj cofnęły się rejteradzie; Chmieliński stracił wtedy 20 zabitych i 30 rannych, między pierwszemi jednak znajdował się mężny i ulubiony śp. Zygmunta, oficer Tylman [2]). Utarczka ta miałaby świetniejsze rezultaty, gdyby nie nadciągające posiłki rosyjskie, które cofających się Moskali parły i naszych początkowo zwycięzców do cofania się zmusiły. Po tem spotkaniu śp. Chmieliński zmuszony był udać się z kawaleryą swoją w liczbie 350 koni w pow. Olkuski i tam pod Szczekocinami 4 Grudnia spotyka się z nieprzyjacielem w sile 4ch rot piechoty pod wodzą pułk. Włosowa. W obec tak przeważnie licznego nieprzyjaciela, Chmieliński więcéj dla wypróbawania swéj kawaleryi i wyćwiczenia jéj w ogniu po różnych manewrach staje sam na froncie swéj jazdy i stępo pod okiem nieprzyjaciela i ogniem karabinowym maszeruje w zupełnym porządku; zostawiwszy na placu, kilkunastu swoich szeregowców i walecznego oficera Edelsztejna [3]).

W kilkanaście dni zaledwie po opisanéj wyżéj utarczce — zdala, bo o kilkanaście mil od Szczekocin, w skutek nieszczęśliwego wypadku znika nam już z oczu osoba Zygmunta, którego zamordowanie przez Moskali ogłoszone w dziennikach urzędo-

---

[1]) Czas Nr. 275 zamieszcza raport jen. Bosaka. Dz. Pow. Nr. 284 wzmiankuje tylko o napadzie na Opatów z pominięciem rezultatów.

[2]) Czas Nr. 275 i 281 o téj potyczce zamieszcza prywatne wiadomości, a Nr. 285 tegoż dziennika ogłasza raport jen. Bosaka, w którym powiedziano, że całe siły rosyjskie wynosiły pod Ociesękami 6 rot piechoty, 2 działa i 50 dragonów; co do innych szczegółów raport ten zgadza się z poprzedniemi podaniami Czasu. Dz. Pow. Nr. 292 i 293 donosi o zwycięztwie nad siłami polskiemi.

[3]) Czas Nr. 282 i Dz. Pow. Nr. 295 i 297.

wych rosyjskich smutkiem i boleścią napełnia jego podwładnych i towarzyszy.

W dniu 16 Grudnia po małem starciu pod Żuchowem śp. Zygmunt zdążał z polecenia jen. Bosaka ku wsi Bodzechów w województwie sandomierskim. Prawie pod samą wsią nagle zostaje otoczony z swoją kawaleryą dość szczupłą, przez 400 dragonów i zdążającą za niemi piechotę rosyjską pod komendą jen. Czengierego i pułk. Dobrowolskiego. Utarczka ta bez żadnego donośnego znaczenia najsmutniejsze jednak miała rezultata. Kawelerya nasza silnie napierana przez przeważną liczebnie jazdę rosyjską, rejterowała coraz to gwałtowniéj chroniąc się pomiędzy opłotki i budynki wioskowe; Chmieliński zaś na samym ostatku zdążając nadaramnie usiłował przywrócić pewien porządek; w zamięszaniu tem jeden z jego oficerów zajechał mu drogę tak nieszczęśliwie, że Chmieliński spada z konia, któren spłoszony, wyrywa się z rąk jeźdzca i ucieka, odważniejsi podali swemu komendantowi drugiego konia, przy wsiadaniu, już ranny Zygmunt pałaszem traci go znowu, a gdy nadjeżdżający rotmistrz naszéj kawaleryi proponuje Zygmuntowi na jednego z nim wsiąść konia, nadbiegający dragoni strzałem karabinowym ciężko w obojczyk ranili śp. Zygmunta. Tu już ucieczka i wszelki ratunek był niemożliwym. Widząc się od swych żołnierzy opuszczonym, rozpaczliwie tylko ale słabo bronił się ranny Zygmunt sam jeden przed dragonami, którzy wtedy dopiero broń opuścili gdy donośnym głosem zawołał, że jest pułkownikiem; tu dostał się do niewoli, przyprowadzony przed jen. Czengerego a po zamienionych kilku słowach, któremi się zaprezentowali sobie dwaj nieprzyjaźni dowódzcy; Chmieliński ciężko ranny odwieziony został do Radomia i tam dnia 23 Grudnia 1863 r. rozstrzelanym. W potyczce téj tak nieszczęśliwie zakończonéj zginęło naszych 18, Moskali 22 [1]).

---

[1]) Chwila Nr. 7 z r. 1863 podaje raport jenerała Bosaka, w którym nie ma jeszcze pewnéj wiadomości o wzięciu do niewoli śp. Zygmunta. Chwila Nr. 8 t. r. ogłasza raport moskiewski z Dz. Pow., w którym opisane jest rozbicie wszystkich oddziałów polskich w wojew. krakowskim i sandomierskim, jakoteż o wzięciu do niewoli Chmielińskiego. Dz. Pow. zaś Nr. 297 donosi o wykonaniu wyroku śmierci na osobie Chmielińskiego przez rozstrzelanie w Radomiu.

Chodanowski Emilian, czeladnik cukierniczy z Warszawy, należał do organizacyi Narodowéj; powieszony w Warszawie dnia 11 Grudnia 1863 roku na placu przed hotelem Europejskim, jako miejscu wykonania wyroku śmierci przez Trybunał rewolucyjny wydany w dniu 5 Października 1863 r. na sławnym i niebezpiecznym szpiegu Hernanim. W czem jednakże Chodanowski nie miał podobno żadnego udziału. Opis śledztwa podany w Dz. Warsz. Nr. 281 utrzymuje, że przyznał się do winy, lecz wspólników nie wydał [1]).

Chodkiewicz Jan, poprzednio wachmistrz żandarmeryi rosyjskiéj, następnie w oddziałach powstańczych; jako taki schwytany i rozstrzelany w Łomży 21 Kwietnia 1864 r.

* **Chodyński** — obywatel ziemski, aresztowany i przywieziony do Piotrkowa, będąc badany przez oficera Petrowa, który nie mógł od niego żadnego wydobyć zeznania, ciął go dwa razy tak silnie pałaszem, że tenże na miejscu zabitym został w Czerwcu 1863 r. [2]). Według innych wiadomości, że po kilku miesiącach wyleczony, wieziony na Syberyą w drodze zmarł; inne źródła podają, że zmarł w więzieniu.

Chojnacki Julian, tapicer z Warszawy, należał do organizacyi Narodowéj; powieszony na placu Grzybowskim w Warszawie dnia 29 Października 1863 r. wraz z 3 innymi za usiłowanie zabicia policyanta Filipowa i ranienie tegoż sztyletem [3]).

Chojnowski Piotr, Ukrainiec; pierwiastkowe wychowanie odbierał w drugim gimnazyum kijowskim, poczem wszedł do uniwersytetu na wydział nauk matematycznych w Kijowie, po kilku zaś latach wyjechał do Petersburga, gdzie wstąpił do akademii inżynierów wojennych. Za udział w demonstracyach został wydalony z Petersburga do pułku saperów na Ukrainie konsystującego, zkąd po kilku latach pozwolono mu powrócić do Petersburga i znów do akademii wojskowéj wstąpić.

Na samym ukończeniu takowéj, zastało go powstanie, nie wahał się ani chwili, opuścił potajemnie Petersburg, zakupiwszy ile mógł broni, z którą przybył do Kijowa około dnia 20 Kwie-

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Poz. Nr. 284, Czas Nr. 283 i 284.

[2]) Czas Nr. 148.

[3]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 246 i Czas Nr. 255 i 268 z r. 1863.

tnia 1863 roku. Wydział krajowy zanominował go na naczelnika wojennego powiatu Skwirskiego, gdzie zaraz wyjechał celem zorganizowania oddziału. Naznaczył dzień 21 zebrania się. Zamiast jednakże kilkuset ludzi, zebrało się zaledwie ośmdziesięciu; z tak więc nielicznym oddziałem nie mógł rozpocząć zaczepnych działań, ograniczał się tylko na ogłaszaniu ludowi manifestu rządu narodowego i starał się zgromadzić większe siły; wkrótce otoczony został na około przez Moskali pod lasami Jaropowieckiemi w Iwnicy, a po zaciętym oporze i otrzymaniu kilku ran, schwytany i do Igłomierza odesłany, i tam w końcu Maja t. r. rozstrzelany został, odrzuciwszy podanie się do łaski, które mu komisya śledcza proponowała [1]).

Cholewa Telesfor, syn Antoniego, obywatel ziemski z okolic Cholewszczyzny w pow. Mińskim Litewskim, po uporczywéj obronie na czele kilku uzbrojonych, wzięty do niewoli, za udział w powstaniu i domniemane wspólnictwo z Charewiczem w zabiciu Laskiego prystawa z pow. Borysowskiego, skazany na śmierć i powieszony w bliskości wsi Borowlany pow. Mińskiego 30 Marca 1865 roku, mając lat 27.

Chonesti Józef, powieszony w Suwałkach 4 Grudnia 1863 r. [2]).

Chrzanowski Ludomir, z wsi Kaimów; wydany przez pruskiego regencyjnego radcę *Mejera*, rozstrzelany został w Lemanie 1864 r.

Chrzanowski — powieszony w Łomży w r. 1864.

Chyryński — jadąc w interesie swego pana, spotkany przez oddział Kozaków, przy rewizyi bryczki znaleźli rewolwer, za co na miejscu został powieszony z rozkazu oficera 30 Marca 1863 r.

Ciborowski patrz **Czyborowski Franciszek.**

Ciechanowicz patrz **Czechanowicz.**

Cielecki — oficyalista; pochwycony i na mocy przypuszczenia jakoby brał udział w powstaniu, powieszony w m. Warcie, w pierwszéj połowie Maja 1864 r.

Cielecki Edmund (Orlik), syn obyw. z Łomżyńskiego, b. oficer wojsk papiezkich, następnie b. dowódzca kompanii zagranicznéj; w czasie powstania powrócił do kraju. W bitwie pod Stokiem (podług innych pod Gołyminem) w pow. Mławskim 11 Października

---

[1]) Opis egzekucyi p. Czas Nr. 153 i 156 z r. 1863.

[2]) Dz. Poz. Nr. 227 i Głos, podają, że 14 t. m., Czas Nr. 226 że 17 t. m.

1863 roku dowodząc oddziałem, ranny, wzięty do niewoli i więziony w Modlinie, następnie rozstrzelany w Przasnyszu 14 Listopada 1863 roku [1]).

Ciuchna Mateusz Michał, włościanin z Augustowskiego; rozstrzelany w Sokółce, województwie Grodzieńskiém 18 Czerwca 1863 roku za werbowanie włościan do szeregów narodowych; oraz, ogłaszanie tymże manifestów i rozkazów rządu narodowego.

Ciundziewiecki Michał v. **Ciundziewicz**, syn obyw., oficer artyleryi rosyjskiéj; za przemowę do włościan w przejeździe do swego majątku w pow. Mińskim i zbijanie fałszywych wieści głoszonych w karczmie przez moskiewskiego popa i przez tegoż wskazany, rozstrzelany w Mińsku 4 Czerwca 1863 r. [2]).

Corfini patrz **Korfini.**

Ćwirko — syn urzędnika urzędu tabacznego z Płocka, w początkach powstania rozstrzelany w Płocku [3]).

* **Cymbaliński Karol**, zesłany na Syberyę, umarł w Kańsku dnia 21 Sierpnia 1864 r.

Cynger — lekarz z Świsłoczy, pochwycony przez Moskali, gdy nie chciał wskazać gdzie znajdują się powstańcy, zawleczony pod Prużany i tamże w lasach po ucięciu mu obu rąk został powieszony 10 Lipca 1863 r.

Czajka patrz **Czarkowski Władysław.**

* **Czaplic** — wdowa, właścicielka apteki w m. Pilicy, zesłana na osiedlenie wraz z 5ma córkami do gubernii Symbirskiéj, na etapie w więzieniu w Niżnym-Nowogrodzie nagle zmarła w Czerwcu 1864 roku, na drugi dzień sieroty córki oderwano od ciała matki i daléj je powieziono.

Czapliński Edward, syn obyw. na Litwie, należał do organizacyi narodowéj, podejrzany iż wspólnie z Bieńkowskim Janem i Marczewskim Janem, miał należeć do wykonania wyroku na Domejkę marszałka szlachty, wydanego. W skutku ciężkiego więzienia i katowania, poniósł śmierć w stanie już bezprzytomnym przez powieszenie w Wilnie 9 Września 1863 r. [4]).

---

[1]) Czas Nr. 133—136 i 158.

[2]) Dz. Pow. Nr. 284, Czas Nr. 286, Dz. Poz. Nr. 287.

[3]) Wiad. z pola bit. Nr. 5, Czas Nr. 67.

[4]) Obszerniéj podaje Czas Nr. 210—211 i 218 z r. 1863; inne źródła podają, że 9 Sierpnia.

Czarkowski Władysław (pseud. **Czajka**), rodem z Podlaskiego, lat 36 liczący, doktor medycyny, ukończył studya na uniwersytecie moskiewskim, poczem zanominowany lekarzem m. Łosic, przyjął najczynniejszy udział w pracach narodowych od samego ich zawiązku, odznaczając się poświęceniem i gorliwością. Mianowany przez komitet centralny okręgowym Łosickim przysposabiał środki do wybuchu. W chwili zaś danéj, stanął na czele ruchu, rozbroił moskiewskich miejscowych kwatermistrzy, zabrał broń, a uzbroiwszy w nią patryotów uderzył na kwaterujące wojsko w Stoku-Lackim. Odparty ze stratą przeszedł Bug, po potyczce pod Siemiatyczami powtórnie wszedł wraz z Szaniawskim w powiat Bialski. Dnia 20 Marca w Między-lesiu w Stanisławowskim otoczony przez przeważne siły pod wodzą majora Antoniewicza z 4-ma armatami, jazdą i kilka rot piechoty, po krwawéj utarczce oddział prawie cały ginie, 16 tylko strzelców wraz z dowódzcą zdołali się przerznąć [1]). Zdawszy dowództwo, zanominowany naczelnikiem cywilnym powiatu Bialskiego, gorliwie spełniał obowiązki mu powierzone. Przejeżdżając przez powiat w interesie służbowym i przebrany za chłopa pod nazwiskiem **Pióro**, wioząc z sobą ważne papiery, napotkany został przez Moskali, którzy go za swojego przewodnika wzięli, poznany przez oficera ułanów rosyjskich Dwernickiego, syna b. jenerała wojsk polskich z roku 1831, którego poprzednio z ciężkiéj choroby śp. Władysław wyleczył, odesłany został do Siedlec, gdzie w dniu 29 Lipca rozstrzelany [2]).

* **Czarnecki** — inżynier, aresztowany w okolicy Radomska 15 Sierpnia 1863 r., odwieziony do Cytadeli warszawskiéj i tam badany przez komisyę śledczą aby na nim wymódz wyznanie, że pieniądze przy nim znalezione są pieniędzmi narodowemi, wkrótce zmarł [3]).

Czarnecki Aleksander (Bończa), obywatel z Podlaskiego, lat 52, b. oficer wojsk polskich. Po rewolucyi r. 1831 udał się za granicę, dostawszy się do Konstantynopola, wstąpił do wojska tureckiego, w którym dosłużył się stopnia majora. Powróciwszy za

---

[1]) Wiadomość ta od kuryera wysłanego przez Czarkowskiego, którą Dz. Pow. w raporcie Antoniewicza dosłownie powtarza.

[2]) Opis egzekucyi Dz. Pow. Nr. 176. Dz. Poz. Nr. 180, Czas Nr. 181.

[3]) Czas Nr. 198.

amnestyą do kraju, pospieszył w szeregi powstańcze, a w Kwietniu objął dowództwo nad oddziałem zorganizowanym przez Kazimierza Bogusławskiego. W dniu 5 Maja uderza na Międzyrzec wraz z oddziałem Krysińskiego, gdzie po kilkogodzinnéj bitwie otrzymawszy wiadomość o zbliżaniu się znaczniejszych sił rosyjskich dążących z Białéj w porządku się wycofał, ubiwszy 16 szeregowców i raniąc śmiertelnie 2 oficerów, zaś ze swéj strony stracili 15 zabitych i 4 rannych. Przy wycofaniu się z miasta w lesie pod Dołhem miało miejsce krótkie ale silne starcie [1]) i tam Czarnecki schwytany i odwieziony do Siedlec, gdzie dnia 15 Czerwca został rozstrzelany.

Czarnoskalski patrz **Ludgajło.**

Czechanowicz Jakób, żołnierz z wileńskiego batalionu straży wewnętrznéj za opuszczenie służby i udział w powstaniu; rozstrzelany 25 Stycznia 1864 r. w Wilnie na targowym placu [2]).

Czekalski lub **Czekański Ignacy**, mieszkaniec m. Przedcza w pow. włocławskim, jako żandarm narodowy, powieszony w Włocławku 16 Stycznia 1864 r. [3]).

* **Czerkas** — kadet z Petersburga, rodem z Płocka, zesłany za przestępstwo polityczne na Syberyę, w Kamyszłowiach w połowie 1863 roku, zmarł w Listopadzie t. r.

Czerniak— ukończył w Grudniu 1862 r. akademię wojskową w Petersburgu, następnie przykomenderowany do komisoryatu petersburgskiego; wszedł w stósunki z Hieronimem Kiniewiczem, którego celem było wywołanie powstania w nad wołżańskich prowincyach moskiewskich; w tym celu w r. 1863 jeździł do Kazania jako ajent komitetu rewolucyjnego dla zaprowadzenia sprzysiężenia tamże. Skoro spisek ten odkrytym został, Czerniak porzucił służbę i udał się do Wilna, i tam przez wydział litewski narodowy zamianowany został naczelnikiem wojennym Trockim; udał się więc bezzwłocznie w pomieniony powiat, sformowawszy oddział, na czele

---

[1]) O téj bitwie podaje korespondent z Warszawy do Czasu Nr. 109, zaś Dz. Pow. Nr. 106 podaje w raporcie swoim o znacznych stratach jakie oddziały polskie przy napadzie na Międzyrzec poniosły, i że takowe są ścigane, a Bończa ujęty.

[2]) Dod. do Chwili Nr. 25, Dz. Poz. Nr. 23.

[3]) Dz. Pow. Nr. 18 i 20, Chwila Nr. 20 podaje, że się nazywał Czekarski.

którego kilka razy potykał się z nieprzyjacielem, w jednéj wszakże potyczce wzięty do niewoli, został rozstrzelany 19 Października pod Kazaniem za Słobodą podłużną.

Czerniewski v. **Czerniawski** — gwardyan Zgromadzenia OO. Reformatów w Solcu, należał do organizacyi narodowéj; powieszony w Solcu 12 Grudnia 1864 r. [1]).

Czerwiński Paweł, szlachcic z witebskiego, uczeń wydziału technicznego petersburgskiego uniwersytetu, za udział w powstaniu, ucieczkę z fortecy z pod śledztwa i objęcie po téj ucieczce dowództwa nad oddziałem konnym powstańców, dostawszy się do niewoli powieszony w Usępolu, pow. wiłkomirskim, gub. Kowieńskiéj dnia 19 Marca 1863 roku, w wieku lat 24.

Czortkowski — dowódzca kompanii, ujęty zdradą 20 Kwietnia w tydzień potem rozstrzelany pod Warszawą.

* **Czudowski Mieczysław**, obywatel z grodzieńskiego, zesłany do Kamyszłowa, tamże zmarł w Marcu 1864 r.

Czyborowski v. **Ciborowski Franciszek**, zesłany do m. Orła do rot aresztanckich, tam używany do robót przy fabryce cegły, zmówiwszy się z towarzyszami niedoli Aleksandrem Kamińskim, Andrzejem Ostrowskim i Bartłomiejem Kasprzakiem, wspólnie z nimi uciekł, zabiwszy poprzednio szyldwacha wzbraniającego im przejścia; lecz przez mieszkańców okolicznych schwytany i odstawiony do Orła, wraz z towarzyszami rozstrzelany 14 Marca 1865 r.

Czyżewski Antoni, włościanin z okolicy Birożna na Żmudzi, ujęty z bronią w ręku, rozstrzelany w m. Dusiatach w pow. Nowoaleksandrowskim d. 11 Sierpnia 1863 r. [2]).

Dajlid — ksiądz z augustowskiego, za zachęcanie ludu do powstania i udzielanie mu w tym celu błogosławieństwa, rozstrzelany w Suwałkach 13 Kwietnia 1864 r. [3]).

---

[1]) Wspomnienie o Felińskim wydane w Krakowie podaje, że 12 Czerwca t. r.

[2]) Czas Nr. 228, prywatne wiadomości podają 14 Września.

[3]) Wspomnienie o Felińskim podaje, że nazywał się Dalid, Dz. Pow. Nr. 93 podaje wyrok.

Dalewski Tytus, podejrzany jakoby był sekretarzem komitetu narodowego w wydziale litewskim, rozstrzelany w Wilnie 12 Stycznia 1864 r. [1]).

* **Danielecki Jan**, mieszczanin z Grodna; zesłany na Syberyę, zmarł w Krasnoufimsku w Styczniu 1864 r.

* **Danielewicz** — z Litwy; zesłany na Syberyę, przeprawiając się przez rzekę Obi utonął, w 1864 r.

* **D'Artuzi**, adjutant ks. Ant. Maćkiewicza, po potyczce między Wilkiją i Srednikiem 29 Grudnia 1863 r. wzięty do niewoli, według prywatnych wiadomości podobno umarł w Styczniu 1864 r.

* **Dąbrowski Józef**, ze wsi Bybytki pow. Łomżyńskiego; podobno organista, wydany przez włościan Moskalom, umarł pod batami w czasie śledztwa w Grudniu 1863 r.

Dąbrowski Leonard lub **Leopold**, rodem z Galicyi, służył w powstaniu jako oficer, schwytany i powieszony w Radomiu 16 Maja 1864 roku.

Dąbrowski Jan, włościanin ze wsi Cegielni, za należenie do żandarmeryi, powieszony w Wieluniu 16 Marca lub Kwietnia 1864 [2]).

Dąbrowski— b. oficer wojsk rosyjskich, rozstrzelany w fosie Cytadeli warszawskiéj 12 Czerwca 1863 r. za udział w powstaniu [3]).

Dąbrowski Józef, robotnik kowalski, z organizacyi miejskiéj warszawskiéj, powieszony w Warszawie na placu teatralnym dnia 12 Listopada 1863 r. za usiłowanie spełnienia wyroku śmierci na jenerale Trepowie [4]).

Dąbski v. **Dębski Jan**, feldfebel z wojska pruskiego, przeszedł z bronią w ręku do powstania. Dowodził małym oddziałem w Kaliskiém; w bitwie pod Turkiem ranny, wzięty do niewoli i osadzony w więzieniu. Jen. Bellegrade chcąc podejściem wymódz przyznanie się, kim jest, zaklinał i zaręczał słowem honoru jenerała, że jak się przyzna będzie wolny. Po przyznaniu się Dąbskiego że jest dowódzcą itd., na drugi dzień został powieszony w Turku 21 Grudnia 1863 r. [5]).

---

[1]) Chwila Nr. 12, Dz. Poz. Nr. 11 podaje, że powieszony.

[2]) Czas Nr. 6, Dz. Pow. Nr. 74 nie podaje dnia i miesiąca.

[3]) Dz Poz. Nr. 136.

[4]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 257, Czas 259, 260, 261, 262.

[5]) Dz. Poz. Nr. 11, Dz. Pow. Nr. 9 podaje że rozstrzelany i Chwila Nr. 9,

* **Dąbski Bruno**, z Górnego Szląska, syn hrabiego Apolinarego b. oficera wojsk polskich z 1831 r., dowódzca małego oddziałku w Ostrołęckim, po kilkunastu potyczkach w jakich brał udział i zręcznie się zawsze wymykając nieprzyjacielowi, 12 Listopada pod Porębą połączywszy się z oddziałami Ostanowskiego, Koźmińskiego i Nemethego w sile 200 strzelców, 25 kawaleryi zmuszają 2 roty nieprzyjacielskie do cofnięcia się; następnie 15 t. m. w Zadobrzęwiu gdy spoczywał sam z małym swoim oddziałkiem za atakowany przez rotę piechoty i 50 kozaków, których razi celnemi strzałami z obsadzonego przez swoich dworu; gdy ten został podpalony, bagnetem otwiera sobie drogę do odwrotu ponosząc ogromną klęskę i oddział cały rozpierzchnięty, co go skłoniło przyjąć służbę w oddziale Chmielińskiego, ranny w potyczce pod Obiechowem, gdzie jako chorąży szedł na czele 1-széj kompanii do boju; odesłany do lazaretu w Szczekocinach, zkąd lubo niewyleczony, wzięty przez nieprzyjaciela i zesłany na Syberyę. W drodze podobno życie zakończył.

* **Dąbski Zygmunt** brat **Brunona**, podejrzany przez władze pruskie o wyprawianie ochotników do oddziałów powstańczych, aresztowany i osadzony w więzieniu w Olsztynie; tamże w skutek nieludzkiego z nim się obchodzenia zmarł dn. 24 Czerwca 1864 r.

* **Dembowski Robert**, z Krakowa, brał czynny udział w powstaniu, schwytany przez Moskali w roku 1863 skazany na Syberyę, zmarł 28 Sierpnia 1864 r. w gubernii Jenissejskiéj w m. Pałotorowsku [1]).

Denisiewicz Andrzéj, lat 22, syn naczelnika komendy żandarmów rosyjskich w Ostrołęce. Ojciec śp. Andrzeja dosłużywszy się stopnia pułkownika za gorliwą służbę moskiewską, stał się o tyle winnym w obec narodu, że ściągnął na siebie wyrok kary śmierci, wykonany na nim w pierwszych chwilach wybuchu o kilka wiorst od Ostrołęki przez powieszenie. Śp. Andrzej wychowany początkowo pod kierunkiem takiego ojca, przechował jednak w sobie iskrę polskiego uczucia i rozbudził ją mocniéj jeszcze uczęszczając na kursa uniwersyteckie w Petersburgu. W r. 1862 tak się naraził władzom rosyjskim, że musiał emigrować i udał się do Serbii, gdzie wstąpił do służby wojskowéj i został oficerem. Na wiado-

[1]) Akt zejścia przesłany magistratowi krakowskiemu.

mość o powstaniu powrócił do kraju i zaciągnął się do szeregów narodowych już podówczas potykających się z nieprzyjacielem w powiecie opatowskim pod wodzą Grylińskiego; po rozbiciu tego oddziału przeszedł Denisiewicz z jego częścią w powiat stopnicki i oddał się pod komendę dowodzącego oddziałem powstańczym Sokołowskiego (Iskry), którego z polecenia rządu narodowego Chmieliński kazał rozstrzelać, oddział zaś Sokołowskiego wcielony został do piechoty województwa krakowskiego zostającéj w lasach Sancygniowskich i tam śp. Denisiewicz często sam na czele mniejszych oddziałków staczał potyczki z nieprzyjacielem. Odważny w boju i energiczny w organizacyi oddziałów, za tę zasługi został mianowany majorem. Jako taki czynnym był aż do Marca 1864. W Styczniu t. r. stojąc śp. Andrzej z oddziałem swoim w folwarku Rogaczewo pod Koniecpolem, napadnięty został przez jednę rotę piechoty i 16 kozaków pod dowództwem Serwatowskiego, mając szczupłe siły zmuszony wycofać się, zostawiwszy 3 zabitych i 15 rannych [1]). D. 21 Lutego śp. Denisiewicz zaszczytny brał udział w bitwie opatowskiéj ze swoim oddziałem [2]). Dnia 21 Marca pod Maruszową w pow. opatowskim oddział Denisiewicza 250 ludzi liczący, napadnięty, lecz atak ten skutecznie odparł, straciwszy jednego żołnierza, a ubiwszy nieprzyjacielowi 4 dragonów i 3 kozaków [3]). W końcu Marca przybył śp. Denisiewicz pod miasteczko Wąchock i tam przy napadzie na jego oddział spoczywający został schwytany i w małéj mieścinie Wierzbniku w kilka dni został powieszony.

Dębicki Ignacy, obywatel ziemski, właściciel wsi Lipa w pow. Opatowskim, podejrzany jakoby był urzędnikiem narodowym, został powieszony w Radomiu 23 Maja 1864 r., mając lat 40.

Dębski Jan patrz **Dąbski Jan.**

* **Dick August,** z Białorusi; w drodze na Syberyę zmarł w Tiumeniu 1864 r.

Dmosiński v. **Domosiński**— proboszcz, powieszony przez Moskali w Piotrkowie 4 Listopada 1863 r. [1]).

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 40.

[2]) Dz. Pow. Nr. 57, Chwila Nr. 50 i 51.

[3]) Chwila Nr. 74.

[4]) Wspomnienie o Felińskim podaje, że 4 Lutego 1864 r.

* **Dobranowski Józef**, z Krakowa; wzięty do niewoli z placu bitwy, zesłany do gub. Tobolskiéj do robót, tamże zmarł.

Dobrowolski Eugeniusz, syn Franciszka, naczelnika pow. Rawskiego, rodem z Łowicza, ukończył szkoły w Warszawie a następnie wszedł do wojska rosyjskiego, z którego w r. 1858 w stopniu podporucznika Ołonieckiego pułku wziął dymisyę, poczem, wszedł do służby cywilnéj pozyskawszy urząd archiwisty w biórze naczelnika powiatu Łowickiego. Z wybuchem zaś powstania udał się do Langiewicza w miesiącu Lutym, pod dowództwem którego mianowany kapitanem miał udział w kilku bitwach, następnie przeszedł do oddziału Sejfrieda, a wreszcie na przedstawienie tegoż, mianowany był przez rząd narodowy naczelnikiem wojennym powiatu Gostyńskiego, gdzie zajmował się organizacyą oddziałów. Podczas tych zajęć, gdy przejeżdżał z jednego miejsca na drugie schwytany został przez kozaków i do Cytadeli odstawiony. Rozstrzelany w fosach Cytadeli dnia 27 Listopada 1864 r. [1]).

Dodatkiewicz Antoni, poddany pruski, za przewinienia polityczne stracony w mieście Łosicach 16 Kwietnia 1863 r. [2]).

* **Dołęgowski** — z Litwy; według innych podań z Augustowskiego; zesłany na Syberyę, w drodze zmarł w Styczniu 1864 r. w Krasnoufimsku.

Domagalski — schwytany w Górach przed bitwą z oddziałem Bończy, podejrzany jakoby był kwatermistrzem tegoż oddziału, rozstrzelany w Czerwcu czy Lipcu 1863 r. [3]).

Domański Nikodem, rozstrzelany w m. Rożanie 31 Lipca 1863.

Domański Bronisław, dymisyonowany porucznik inżynieryi rosyjskiéj, rozstrzelany 5 Marca 1863 r. w mieście Wieluniu [4]).

Domażycki v. **Domażyński Julian**, za udział w powstaniu i podejrzenie należenia do żandarmeryi, powieszony w Siedlcach dnia 28 Grudnia 1863 r. [5]).

Dominik — żandarm narodowy, powieszony w Łomży 7 Listopada 1863 r. [6]).

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 270, Dz. Poz. Nr. 277, Czas Nr. 273.

[2]) Dz. Pow. podaje, że się nazywał Dolatkiewicz.

[3]) Czas Nr. 153 nie podaje dnia.

[4]) Dz. Pow. Nr. 69.

[5]) Dz. Pow. Nr. 14, Dz. Poz. Nr. 17.

[6]) Dz. Poz. Nr. 268, Czas Nr. 267, Dz. Pow. Nr. 265.

Domosiński patrz **Dmosiński.**

Dormanowski Mieczysław, jeden z najczynniejszych na Litwie członków organizacyi narodowéj od pierwszego jéj zawiązku, następnie członek komitetu wykonawczego władzy narodowéj na Litwie, niezmiernie czynny, i gorliwy; aresztowany a po kilkomiesięcznym więzieniu powieszony na placu Łokiszkach w Wilnie 2 Stycznia 1864 roku. Dz. Pow. Nr. 19 podaje, że skłaniano go aby prosił o łaskę, lecz Mieczysław z pogardą propozycye odrzucił.

Downarowicz — włościanin, rozstrzelany w Dusiatach 12 Grudnia 1863 r. [1]).

Drewnowski — syn radcy stanu, rozstrzelany w Radzyniu 10 Marca 1863 r., podług innych w Lublinie [2]).

Drownowski drugi v. **Drenowski,** z Galicyi; dnia 23 Stycznia 1863 r. rozstrzelany za miastem Radzyniem około wałów, żonaty, lat około 30 (patrz **Krasuski** — obywatel).

* **Drozdowski Adam,** z Wilna; urzędnik drogi żelaznéj Warszawsko-Petersburgskiéj, zesłany do gubernii Orenburgskiéj w mieście Troicku chcąc sobie życie odebrać, wystrzałem karabinowym przestrzelił sobie piersi tak, że w kilka dni umarł w Październiku 1864 r., mając lat 22. Badany przed śmiercią zeznał, iż przyczyną samobójstwa była tęsknota do kraju, brak pokarmów i złe się z nim obchodzenie.

Drozdowski Hilary, oficer huzarów według innych sztabs kapitan piechoty rosyjskiéj, w chwili powstania przeszedł do szeregów narodowych i służył w oddz. Fryczego wspierając go swemi wojskowemi zdolnościami. W bitwie pod Porębą w pow. Pułtuskim otrzymawszy kilkanaście ran wzięty został do niewoli, a następnie wyleczony i rozstrzelany za miastem Pułtuskiem 6 Lipca 1863 r. [3]).

Drużbacki Maurycy, właściciel ziemski z gubernii Podolskiéj pow. Kamienieckiego, za udział w organizacyi; rozstrzelany w rowie Cydateli kijowskiéj [4]); zostawił żonę i 4 dzieci.

---

[1]) Imionospis Stupnickiego podaje że 24 Stycznia 1864 r.

[2]) Czas Nr. 45. — Czas Nr. 167 i 173.

[3]) Chwila Nr. 11.

[4]) Dz. Pow. Nr. 5 z r. 1864 podaje, że 29 Listopada (11 Grudnia) 1863 r.

Dudziński — mieszczanin z m. Watczewo w pow. Radzyńskim, schwytany w Listopadzie 1863 r. przy transporcie broni, za powyższe przewinienie oraz za należenie do żandarmeryi, powieszony w Radzyniu 31 Grudnia 1863 r. [1]).

Dziubiński — lokaj z Rumoki pow. Mławskiego, ujęty jako powstaniec w Kwietniu 1863 r. po półrocznem więzieniu powieszony w Krapiance.

Egor Iwanow, kanonier z wojska rosyjskiego, rozstrzelany za udział w powstaniu w Radomiu 16 Maja 1864 r.

Ewald— podobno z Poznańskiego, dowódzca wyprawy ochotników, przy przeprawianiu się do Kongresówki przez rzekę Działdówkę w Kwietniu 1864 r. napadnięty przez Prusaków znaczną część oddziału straciwszy, z resztą zdołał przedostać się za rzekę, lecz i tam obskoczony przez znaczny oddział kozaków, wzięty do niewoli i w końcu Kwietnia 1864 r. rozstrzelany w Mławie. Inne źródła podają, że służył poprzednio w wojsku Pruskiém, zaciągnął się do oddziału strzelców pod dowództwo Strzeleckiego, a w końcu Czerwca rozstrzelany został.

Falkowski Adam, ks. proboszcz z Iszkolny; Czas Nr. 158 podaje, że nazywał się Jalkowski, proboszcz z Isczolny w pow. Lidzkim, za odczytanie z ambony manifestu rządu narodowego, rozstrzelany w Lidzie 22 Czerwca 1863 r., mając lat około 60 [2]).

Fijałkowski Stanisław, za należenie do organizacyi, powieszony w Radomiu w dniu 19 Maja 1864 r.

* **Fijałkowski Władysław**, z bocheńskiego obwodu, w Galicyi; wzięty w niewolę zesłany do Moskwy, tamże zmarł w połowie 1866 roku.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 5, Dz. Poz. Nr. 12, Chwila Nr. 11.

[2]) Opis egzekucyi Dz. Pow. Nr. 153, Czas Nr. 150, Dz. Poz. Nr. 148.

Filkiewicz Stanisław, czeladnik kowalski, w organizacyi żandarm narodowy; schwytany przez Moskwę, podejrzany o psucie kolei żelaznéj 29 Października 1863 r., powieszony został wraz z 3 innemi w Warszawie na placu Grzybowskim [1]).

Fingierski Ignacy, rodem z poznańskiego, służył w oddziale Szokalskiego; schwytany przez Moskali, dnia 19 Lutego 1864 roku, powieszony został wraz z Żygmajłowskim w Włocławku w wieku lat 48 [2]).

Flis — podejrzany o udział w powstaniu, powieszony został dnia 14 Czerwca 1864 r. w Janowie w pow. zamojskim.

Florkowski — podejrzany o udział w powstaniu, skrępowany przez pół powrozami, przywiązany linką do konia, po kilkogodzinnem pędzaniu po ulicach Wilna, wyzionął ducha d. 18 Listopada 1863 roku [3]).

Francewicz — oficer wojsk rosyjskich, rozstrzelany w Piotrkowie (Trybunalskim) dnia 11 Lutego 1863 roku [4]).

Frankowicz — porucznik wojsk rosyjskich, za udział w powstaniu rozstrzelany w Warszawie dnia 5 Lutego 1863 r. [5]).

Frankowski — powieszony w Wieluniu 4 Stycznia 1864 r. [6]).

Frankowski Leon, lat 20 liczący, syn obywatela z podlaskiego; w roku 1861 ukończył gimnazyum realne w Warszawie. Od samego początku narodowego ruchu brał w nim najczynniejszy udział. On to podczas sławnego zjazdu ukoronowanych, był duszą owéj manifestacyi, która była początkiem wielkiego dzieła. Od téj chwili cały wylany dla sprawy narodowéj, nie spoczął ani chwili, aż zawisł na szubienicy. Za jego to główną sprawą powstała drukarnia tajna w Warszawie, za jego to sprawą wychodziły druki z takowéj, rozszerzały się na całą Polskę.

On głównie organizował manifestacye z dnia 25 i 27 Lutego i 7 Kwietnia w Warszawie i 12 Sierpnia w Horodle; on rozrzucał obwieszczenia i odezwy i sam takowe rozlepiał. On to zaczął wiązać pomiędzy sobą patryotów i tworzyć organizacyą. W tym

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 246, Czas Nr. 255 i 268, Dz. Poz. Nr. 250.
[2]) Chwila Nr. 46, Dz. Pow. Nr. 44, Dz. Poz. Nr. 47.
[3]) Dz. Poz. Nr. 261.
[4]) Czas Nr. 40.
[5]) Dz. Poz. Nr. 32, Czas Nr. 33.
[6]) Głos Nr. 46.

celu już to dla szerzenia ducha rewolucyjnego; już to dla szerzenia pism rewolucyjnych, oraz przygotowania zasobów do powstania, objeżdżał wciąż Polskę a mianowicie Płockie, Lubelskie, Podlaskie, Wołyń, Podole, Ukrainę, Mołdawię, wszędzie pozostawiając po sobie widoczne ślady swego pobytu. Działanie jego nie ograniczało się na wyższych sferach, owszem wchodził pomiędzy lud i mieszczan, a porywając ich ogniem swéj miłości dla kraju, przygotowywał przyszłości obrońców ojczyzny. W chwili zaś utworzenia komitetu centralnego zamianowany przez tenże komisarzem województwa lubelskiego; aż do chwili wybuchu powstania pracował energicznie, gorliwie i bez wytchnienia nad przygotowaniem materyałów, pomimo iż był ciągle ścigany przez Moskali. Za danem hasłem do uderzenia zabrał kasy w Kurowie, 75,000 rubli srebr., a następnie uzbroiwszy do 800 ludzi pod Kazimierzem, nominował na wojskowego naczelnika, na nieszczęście swe Zdanowicza, człowieka nie zasługującego na zaufanie, wszedł z nim do Lubartowa, gdzie ogłosił rząd narodowy, następnie w Puławach, Gołębiu, Kazimierzu i w Tomaszowie [1]).

W pierwszych dniach Lutego, pierwszy raz się potykał z nieprzyjacielem pod dowództwem pułk. Mednikowa pod Annopolem (właściwie Rachowem); we dwa dni zdaje się potym [3]) w skutek niedołęztwa i zdrady Zdanowicza rozbity pod Słupczą; 8 Lutego Frankowski będąc ranny, wzięty był do niewoli i do Sandomierza zawieziony. Tam w lazarecie poznany przez żandarma, któremu poprzednio wziętemu przez siebie do niewoli życie darował, wskazany został pod właściwem swem nazwiskiem. Przewieziony natychmiast do Lublina, leczony był przez Moskali z największą troskliwością, a jak wieść niosła miał leżeć w osobnym pokoju w mieszkaniu jen. Chruszczewa, który go obsypywał pieszczotami i otaczał opieką w nadziei, że po wyleczeniu, licząc na jego młodość, powezmie od niego wiadomości o całéj organizacyi narodowéj; lecz ani ich łaskawe z początku obchodzenie się, ani następnie katowanie, ani wreszcie ogłoszenie na miesiąc przed egzeku-

---

[1]) Czas Nr. 138, 139.

[2]) Czas Nr. 140.

[3]) Dz. Pow. Nr. 34 w raporcie swoim nie podaje bliższych szczegółów.

cyą wyroku śmierci, ani odmówienie pociech religijnych, nie mogły złamać téj młodocianéj i zacnéj duszy. Matka zaś jego pragnąc go ocalić jako ostatniego z trzech synów, udała się z prośbą do żony wielkiego księcia Konstantego, która wyjednała u męża swego darowanie życia śp. Leonowi. Na drugi dzień jednak po tem przyrzeczeniu, bo dnia [1]) 16 Czerwca 1863 roku w Lublinie śp. Leon został powieszony, odrzuciwszy prośbę o łaskę, żądał tylko śmierci przez rozstrzelanie, a gdy mu tego odmówiono, spokojnie a poważnie z tym samym ironicznym śmiechem, który mu całe życie towarzyszył, wszedł na rusztowanie, wyrzekłszy do oprawcy „spiesz się prędko“ i skończył. Nie długim więc był jego zawód powstańczy, ale przygotowania po większej części jego ręką zgromadzone zostały. W konspiracyi narodowéj jest to jedna z najwydatniejszych postaci, czysta, cała miłością ojczyzny żyjąca. Jako cechę znamionującą jego zapał i wiarę w sprawę narodową, przytaczamy tu słowa śp. Leona, które zawsze powtarzał tym co go zapytywali „czém się bić będziemy“ — odpowiadał Frankowski: „kij zdobywa karabin, a karabin armaty“.

Wzrostu był niskiego, szczupły, z dziecięcym wyrazem twarzy, z wiecznym nieco ironicznym uśmiechem na ustach, z potarganym włosem, zawsze w zaniedbanym ubiorze. W życiu publicznem jako też prywatnem każdy mógł łatwo dopatrzeć się w téj gorącéj duszy zupełnego zaparcia się siebie; — jako student żył dla kolegów, jako Polak poświęcał się dla Polski, którą kochał nad wszystko. Zaopatrywany przez zamożnych rodziców w wygody życia odmawiał sobie wszystkiego — sypiał na podłodze, żywił się chlebem, ale gdzie nędza koleżeńska wołała o pomoc, tam śp. Leon z obowiązku spieszył z ulgą. Jedynym zbytkiem w jego wydatkach stanowiły książki — tego sobie nie odmawiał, i z tego czerpał pokarm dla swego umysłu. Życie jego było jedną wiązanką poświęcenia się dla braci — dla kraju. Umarł tak niepokalanie, jak niepokalanym był cały żywot jego.

Frejtag Rudolf, poddany pruski; za należenie do żandarmeryi, powieszony w Siedlcach 5 Stycznia 1864 r. [2]).

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 153, Czas Nr. 139.

[2]) Chwila Nr. 20, Dz. Poz. Nr. 20, Dz. Pow. Nr. 18.

Frost Fryderyk, czeladnik rymarski; za należenie do żandarmeryi i udział z Broniewskim w zabiciu szpiega dozorcy Galińskiego w Warszawie, powieszony na stoku Cytadeli warszawskiéj dnia 16 Grudnia 1864 r. [1]).

* **Furiatt** — z Poznańskiego; wzięty ranny w niewolę a następnie zesłany na Syberyę, w Kamyszłowie zmarł w 1864 r.

* **Gabriel** — ksiądz Dominikan; aresztowany w skutek denuncyacyi; zesłany na Syberyę, cierpiący na piersi w drodze zmarł w końcu 1864 r.

Galenaitys Józef, syn włościanina z Augustowskiego; za ucieczkę z wojska rossyjskiego, zesłany na Kaukaz, zkąd w czasie powstania wrócił do kraju oddając się pod dowództwo Gleby jako podoficer; następnie był żandarmem, jako taki schwytany i rozstrzelany w Kalwaryi 27 Kwietnia 1864 r.

Garbowski Feliks v. **Grabowski**, rodem z Suwałk, syn sędziego; schwytany z rozkazu Bakłanowa dnia 12 Maja 1864 r. w mieście Suwałkach powieszony został bez śledztwa za należenie do powstania; wraz z dwoma towarzyszami z nazwisk niewiadomemi według innéj wiadomości powyżsi 3éj powieszeni zostali w miasteczku Sopockinie.

Gardocki v. **Gardecki Edward**, ze Świdrów, syn wójta; przyjechawszy konno do miasta Szezuczyna, wzięty za żandarma, powieszony tamże 27 Kwietnia 1864 r.

Gargas Antoni, wikary przy kościele katedralnym w Worniach na Żmudzi; rozstrzelany w mieście Telszach na Żmudzi dnia 19 Października 1863 r. [2]).

* **Gazyc Witołd**, z pow. Brzesko-Litewskiego, student z Petersburga; dla ukończenia nauk wyjechał do Paryża, zkąd na odgłos powstania wrócił do kraju, służył w oddziałach na Żmudzi, uwięziony w Lidzie, odesłany do Wilna, tam przez Murawiewa skazany na 20 lat do kopalń, zmarł w drodze na etapie pomię-

---

[1]) Czas Nr. 216.

[2]) Czas Nr. 277.

dzy Kazaniem i Kangurem w Maju 1864 roku na galopujące suchoty, mając lat 23 [1]).

Gągla Marcin, włościanin; oskarzony że należał do żandarmów narodowych, powieszony w Suwałkach dnia 15 Sierpnia 1863 roku [2]).

* **Geniusz Bolesław**, z Grodzieńskiego z pow. Bielskiego; zesłany do Tobolska tamże zmarł w roku 1864.

Gerasimów — żołnierz artyleryi rosyjskiéj; za ucieczkę z bronią w ręku i przyjęcie udziału w powstaniu, rozstrzelany w mieście Kalwaryi w Augustowskim z 2ma innemi żołnierzami Łotyczewem i Koszyjewem dnia 23 Listopada 1863 r. [3]).

Gérom Franciszek, Francuz; podobno że nauczyciel języka francuzkiego, zamieszkał w Kazaniu, posądzony o udział w zamieszkach i knowaniach uczniów w uniwersytecie kazańskim, po trzechletnim więzieniu skazany na śmierć przez rozstrzelanie; wyrok wykonany został w r. 1866.

* **Gębka Józef**, właściciel wsi Jezierki w pow. Łomżyńskim; uwięziony do Cytadeli warszawskiéj odstawiony w 1863 r., zmarł w Maju 1866 r., licząc lat 35; zostawił żonę i czworo dzieci.

* **Gieczewski Jan**, z Wilna; zesłany w 1863 r. na Syberyę, w Krasnoumfimsku zmarł w końcu Listopada t. r.

Gilewski Antoni, z Litwy; zbiegły za granicę i ztamtąd władzom moskiewskim wydany, rozstrzelany został na granicy w roku 1864.

* **Gintowt** — leśniczy z Grodzieńskiego; b. oficer wojsk rosyjskich, zesłany do Kamyszłowic, tamże zmarł w Maju 1864 r.

Glaser Włodzimierz, b. junkier pułku ułanów rosyjskich; rozstrzelany w połowie 1864 r.

Glaeser Abraham, wyrobnik wzięty w rekruty; za zamiar ucieczki i uderzenie oficera rosyjskiego i pobicie żołnierzy przybyłych oficerowi na pomoc, rozstrzelany w Cytadeli warszawskiéj 30 Lutego 1863 r. [4]).

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 236.
[2]) Dz. Pow. Nr. 941.
[3]) Czas Nr. 285, Dz. Pow. Nr. 282.
[4]) Dz. Poz. Nr. 52.

* **Glej Bartłomiéj**, rodem z krakowskiego z Krzeszowic, profesyi kamieniarskiéj, b. żołnierz wojsk austryackich, wzięty w niewolę z placu bitwy, zesłany w głąb Moskwy, przeznaczony do robót; zmarł na tyfus 29 Października 1865 r., w wieku lat 40.

* **Glewiński** — z Wołynia; zesłany na Syberyę, zmarł w Tulancingu r. 1866.

* **Glindisz Antoni**, obywatel z gubernii Grodzieńskiéj; za domniemany udział w powstaniu, aresztowany, zmarł w więzieniu w Wołkowyszkach w 1863 r.

* **Gluziński Piotr**, syn znanego na Litwie obywatela, autora dzieł rozlicznych ekonomicznych; aresztowany wspólnie z ojcem starcem 80-letnim, skazany na Syberyę, zmarł w więzieniu Kowieńskim [1]).

Głowacki — szewc z Mławy; przed powstaniem czynny w organizacyi, w pierwszych miesiącach 1864 roku ujęty a po 6ciomiesięcznym więzieniu powieszony przed karczmą w Krupiance za to, że w Lipcu 1863 r. w téj saméj karczmie przy napadzie z kilkoma towarzyszami zabił 3 kozaków i broń im zabrał.

* **Godlewski** — z Galicyi; wzięty do niewoli, zesłany do rot aresztanckich, zmarł w Archangielsku w końcu 1864 r.

Gołębiowski Władysław, gorzelany z Konieczycy; za udział w powstaniu, należenie do żandarmeryi narodowéj i powieszenie w m. Warcie w nocy 16 Czerwca 1863 r. Doberskiego; powieszony w Sieradzu 16 Marca 1864 r. [2]).

Gołębiowski Jan, czeladnik szewcki z Warszawy; należał do żandarmeryi narodowéj, schwytany przez Moskwę w sprawie Wichertów; powieszony na stoku Cytadeli warszawskiéj 4 Września 1863 roku (patrz Bachlińskiego opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 200 i Czas 204 i 205).

* **Gołębiowski Michał**, z Kijowskiego; zesłany do Ekaterynburga w r. 1863, zmarł tamże w Lutym 1864 r.

Gondlewski v. **Gohdla Marcin**, za udział w powstaniu; powieszony w Suwałkach 4 Sierpnia 1854 r. [3]).

Gosciewicz — powieszony przez Moskali za udział w powstaniu.

---

[1]) Czas 8 Stycznia 1864 r.
[2]) Dz. Pow. Nr, 72.
[3]) Czas Nr. 195 i 196.

Górewicz Jerzy, schwytany na saméj granicy pruskiéj przez kozaków, wzięty za kogoś innego, którego nazwisko od téj saméj litery się zaczynało; za wyrokiem dowodzącego sotnią kozaków na miejscu rozstrzelany w Styczniu 1864 roku. Ciało jego kozacy linką przywiązawszy do konia, powlekli za sobą.

Górny — szlachcic cząstkowy ze wsi Zabiela w pow. Radzyńskim; za należenie do organizacyi narodowéj, za zabicie żołnierza wychodzącego z karczmy, odebranie temuż broni, poczem długo się ukrywając w oddziałach powstańczych w których służył, schwytanym został w lesie gdy spieszył dla odwiedzenia żony i dzieci; powieszony w miesiącu Czerwcu 1863 roku, naprzeciw téj saméj karczmy gdzie żołnierza zabił.

Górski Piotr, czeladnik szewcki, żandarm narodowy; schwytany przy spełnieniu wyroku śmierci na policyancie moskiewskim; powieszony 29 Października 1863 roku na placu Grzybowskim w Warszawie, wraz z Chojnackim Julianem, Filkiewiczem i Trzaską Franciszkiem [1]).

Grabowski patrz **Garbowski Feliks.**

Graczek Marcin v. **Gral** v. **Grala Konstanty**, włościanin z Przasnyskiego; za udział w powstaniu, powieszony 14 Czerwca pomiędzy wsiami Przysieką i Drązdżewem.

Grazulewicz Mateusz v. **Grażukiewicz Mikołaj**, włościanin z Augustowskiego; za udział w powstaniu i zamiar powieszenia szpiega karczmarza Rapulisa z Dobrowoli; powieszony 5 Kwietnia 1864 r. w m. Kalwaryi w Augustowskim [2]).

Gregoriew Szymon, żołnierz inwalidów w Symbirskim garnizonie; katolik, z Połockiego powiatu Witebskiéj gubernii, za to że publicznie odzywał się, iż czynione zarzuty Polakom, jakoby byli sprawcami pożarów w Symbirsku w dniu 25 Sierpnia i 2 Września 1864 r., są fałszem; posądzony o wspólnictwo w zarzuconéj zbrodni, na mocy wyroku rozstrzelany w Symbirsku. Moskiewskie gazety podają, że się przyznał do wspólnictwa w podpalaniu, „że się mści za krew polską, że rosyjska ziemia i wiara jest przeklęta przez Polaków i żadnemi torturami nie wymogą na nim od-

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 246, Dz. Poz. Nr. 250 i Czas Nr. 248 i 255.

[2]) Dz. Pow. Nr. 85.

mienienia sposobu myślenia, że nie chce być wierno-poddańczym Cara, który nie jest katolikiem".

Grekowski — porucznik wojsk rosyjskich; za przejście do powstania, rozstrzelany w Warszawie 5 Lutego 1863 r. [1]).

Grigoraszczenko Zacharyasz, żołnierz Sumskiego pułku huzarów rosyjskich; przeszedł do powstania, schwytany z bronią w ręku, rozstrzelany w Kownie 15 Kwietnia 1864 r.

* **Grodzicki** — syn Wincentego dawnego kasztelana, właściciela Staréj Wsi pod Grzybowem; wzięty z placu boju zesłany został na Syberyę i tam podobno zmarł; drugi brat zginął w jednéj z potyczek 1863 roku.

* **Grudziński** — wychodząc wraz z innemi do powstania z Kijowa w nocy z 26 na 27 Kwietnia 1863 r., schwytany i téj saméj nocy niewiadomo w jaki sposób w więzieniu zamordowany, a za usilnym staraniem rodziny wydano zwłoki i pochowany na miejscowym cmentarzu [2]).

* **Grzegorzewski** — z Przasnyskiego; zesłany na Syberyę w Ekatyrenburg, tamże zmarł w Maju 1864 r.

Grzmot Władysław, miał udział w powstaniu na Litwie; po upadku którego wyszedł za granicę w roku 1864, lecz wydany przez Prusaków; rozstrzelany został [3]).

Grzybowski Kazimierz, właściciel wsi Zacieczek; obwiniony jakoby należał do żandarmeryi narodowéj, powieszony w Szczuczynie w Kwietniu 1864 r.; pozostała żona i dzieci.

* **Grzybowski Wincenty**, z Warszawy; umarł w rotach aresztanckich w Archangielsku w r. 1864.

* **Gumiński Aleksander**, student uniwersytetu moskiewskiego, z wydziału medycznego, rodem z Litwy; służył w oddziałach na Litwie, wzięty do niewoli pędzony był przez Włodzimierz do Syberyi i w drodze umarł.

Gumowski — student uniwersytetu wydziału medycznego; zesłany w gub. Penzeńską, w mieście Penzy wkrótce zmarł w Listopadzie 1864 r.

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 32, Czas Nr. 33.

[2]) Dz. Poz. Nr. 212.

[3]) Imionospis Stupnickiego.

Guzowski Józef, rodem z Warszawy, lat 23, żołnierz z oddziału Czachowskiego, wzięty do niewoli; powieszony za rogatką warszawską w Kielcach 8 Lipca 1863 r. Według urzędowych rosyjskich podań, kara nastąpiła za powieszenie 2 oficerów rosyjskich i żołnierzy, którzy należeli do podpalenia Suchedniowa.

* **Haidamowicz** — z Litwy, doktor medycyny; zesłany na Syberyę, przy przeprawie na rzece Obi, utonął.

Harewicz Edmund, służył w oddziale Cholewy Telesfora; ujęty i natychmiast powieszony.

Harszczuk Maciéj, włościanin z powiatu Lidzkiego, szukając zbłąkanych 2 koni w lesie Stuszyna, schwytany i natychmiast powieszony przez Moskali w Kwietniu 1863 r.

* **Hauppe Ludwik**, z Augustowskiego; zesłany na Syberyę do ciężkich robót, w drodze ciężko zachorował i zmarł w Marcu 1864 roku w Kamyszłowie.

Heine Antoni, wyrobnik; aresztowany 8 Lipca wspólnie ze Stefanowskim i Augustem Zawistowskim, w skutek znalezienia u tychże sztyletów i rozkazu zabicia dozorcy Fryczego, jak również za należenie do organizacyi żandarmów; powieszeni wraz z Nowickim Franciszkiem 25 Listopada 1863 roku na stoku Cytadeli warszawskiéj; Heine w wieku lat 27 [1]).

Heinerowicz — b. rotmistrz wojsk rosyjskich, w powstaniu dowódzca oddziału; rozstrzelany w Wilnie 16 Sierpnia 1863 r. [2]).

Hochhauser Edward, czeladnik orgarmistrzowski; jako członek organizacyi i pomocnik głównego naczelnika żandarmów narodowych Szafrańczyka; powieszony na stoku Cytadeli warszawskiéj 16 Grudnia 1864 r. [3]).

Honesto Józef patrz **Chonesto Józef.**

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 166, Czas Nr. 169 i 171, Dz. Poz. Nr. 169.

[2]) Kronika Nr. 28.

[3]) Czas Nr. 216.

Horuszewski Feliks, z pow. Pruzańskiego, włościanin; powieszony w Kobryniu 17 Października 1863 r. [1]).

Hryczuk v. **Hryńczuk Jan**, z Litwy, włościanin; powieszony w Szereszewie w pow. Pruzańskim gubernii Kowieńskiéj dnia 19 Grudnia 1863 r. [2]).

Hryniewicz Tomasz, dymisyonowany rotmistrz wojsk rosyjskich; jako dowódzca oddziału w powstaniu, rozstrzelany w Rohaczewie nad Dnieprem w gubernii Mohilewskiéj dnia 28 Lipca 1863 r. [3]).

* **Hryniewicz Polikarp**, z Kowieńskiego; zesłany na Syberyę, w Tiumeniu wkrótce zmarł w Lutym 1864 r.

Jabłoński — rozstrzelany 27 Listopada 1863 r. w m. Włodzimierzu na Wołyniu; według Chwili Nr. 3, podług innych prywatnych źródeł, powieszony w Wiłkomierzu.

Jabłoński Józef, należał do organizacyi żandarmów narodowych; powieszony w Wilnie wraz z obwinionym Sipowiczem Karolem 19 Sierpnia 1863 r. [4]).

* **Jagielski Antoni**, z Krakowskiego; wzięty do niewoli pod Miechowem, zesłany do robót, na etapie zmarł w Moskwie 1865 r.

* **Jagmin Feliks**, z Kobryńskiego powiatu, dymisyonowany oficer wojsk rosyjskich; w powstaniu służył jako oficer pod dowództwem pułk. Trauguta, w bitwie pod Horkami ranny, wrócił do domu gdy się wyleczył, wzięty do więzienia i w drodze łaski skazany do ciężkich robót na całe życie, w drodze zachorowawszy na tyfus, zmarł na etapie między Kazaniem a Kungurem w Kwietniu 1864 r. Ciało złożone w trumnie obdarli żołnierze z sukien [5]).

Jagoszewski Stanisław, rzemieślnik z Warszawy; aresztowany 24 Września w chwili kiedy na ulicy Podwale z Krakowskiego-

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 244, Czas Nr. 258.

[2]) Dz. Poz. Nr. 1, Chwila Nr. 3.

[3]) Dz. Poz. Nr. 193 podaje że 16 t. m., Kronika Nr. 29, Czas Nr. 191 i prywatne wiadomości podają że 28 t. m.

[4]) Kuryer Wil. Nr. 88, Czas Nr. 193, 194 i 199.

[5]) Gazeta Narodowa Lwowska Nr. 2.

Przedmieścia, miał wykonać wyrok na żydzie szpiegu Kumfer; powieszony na placu Grzybowskim 30 Września 1863 r. [1]).

Jakowczyk — żołnierz konnéj artyleryi rosyjskiéj; za zbiegostwo i udział w powstaniu, rozstrzelany w Kalwaryi Augustowskiéj 26 Listopada 1863 r. [2]).

* **Jakubowicz Anastazya**, z Litwy, córka właściciela dóbr; zesłana wraz z ojcem w głąb Moskwy, obsługując chorych więźniów tyfusowych na etapie w Moskwie w Tytowskich koszarach, sama tamże na tyfus umarła.

Jakubowicz — (podobno pseudonym) służył w oddziale majora Gleby; do niewoli wzięty, rozstrzelany w Kalwaryi Augustowskiéj 27 Kwietnia 1864 r.

Janecki Piotr, rodem z Krakowskiego, syn obywatela ziemskiego; służył w szeregach narodowych — w żandarmeryi Junoszy, schwytany przez Moskali i wzięty mylnie za **Janickiego Piotra**, został powieszony w Radomiu na dniu 22 Grudnia 1864 r.

Janicki Tomasz, żołnierz z pułku ułanów petersburskich; za zbiegostwo i przejście do oddziałów powstańczych, rozstrzelany w Wierzbniku dnia 10 Marca 1864 r. [3]).

Janiszewski Stanisław, rzemieślnik z Warszawy; za należenie do żandarmeryi narodowéj, ujęty wraz z Raczyńskim 28 Sierpnia w skutek zamachu na żydówkę Kumfor, powieszony na Starym Mieście w Warszawie 30 Września 1863 r. [4]).

* **Jankowicz Wincenty**, z Krakowa; służył jako szeregowiec pod dowództwem Kurowskiego; wzięty w niewolę, zesłany w Turską gubernię do robót, zmarł w 1864 r.

Jankowski Ignacy, czeladnik szewcki z Warszawy; aresztowany w sprawie Wichertów; powieszony na stoku Cytadeli warszawskiéj dnia 4 Września 1863 roku [5]).

Jankowski — po ukończeniu instytutu agronomicznego w Marymoncie pod Warszawą, był rządzcą dóbr Tarchomin. Rodem był zdaje się że z Płockiego, syn obywatela ziemskiego, lat miał

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 221 z r. 1863 Czas Nr. 224, 225.
[2]) Dz. Pow. Nr. 282, Czas Nr. 285.
[3]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 63, Chwila Nr. 6, Dz. Poz. Nr. 63.
[4]) Dz. Pow. Nr. 221, Czas Nr. 224 i 225.
[5]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 200, Czas Nr. 204, 205.

trzydzieści kilka. Należąc do organizacyi narodowéj przed powstaniem z chwilą jego wybuchu mianowany został naczelnikiem wojennym powiatu Stanisławowskiego. Jako taki zajął się zorganizowaniem oddziału zbrojnego, na czele którego stoczył 40 przeszło potyczek z Moskalami, po większéj części pomyślnie zakończonych.

Nie mając pewnych szczegółów o wszystkich tych potyczkach, zacytujemy z nich kilka tylko opisanych po dziennikach.

I tak: Korespondent z Warszawy, który zapewne zbierał wiadomości z raportów nadsyłanych do władz narodowych i z placu boju, streszcza w korespondencyi swojéj z Warszawy pod dniem 29 Maja w Czasie Nr. 123 początkowy przebieg działań Jankowskiego w tych słowach:

Jankowski nie służąc poprzednio nigdzie w wojsku, wezwany przez komitet centralny do rozpoczęcia powstania w okręgu Stanisławowskim, zaraz w początkach Lutego, w okolicach leśnych Nieporęta i Radzymina, postawił na nogi oddział kilkudziesięciu strzelców. W Lutym stoczył utarczkę w lasach Nieporętskich a drugą nader szczęśliwą pod Krubkami w Stanisławowskim; po tych utarczkach, na chwilę nie słychać było o nim, była to chwila formacyi na dobre oddziału; urósł on do Marca w liczbę około 500 ludzi. W takiéj sile wystąpił ten oddział w boju pod Gwizdałami i pod Fidestą, obydwóch w środku Marca w okręgu Stanisławowskim stoczonych. Utarczka pod Fidestą, którą poprzedziło zepsucie przez oddział kolei żelaznéj petersburskiéj, a w któréj padło do 80 Moskali, oburzyła rząd najezdniczy w Warszawie, bezzwłocznie z Łochowa (stacyi kolei żelaznéj) z Mińska, Garwolina i Warszawy, wysłano oddziały wojska moskiewskiego, razem do 4 tysięcy ludzi wynoszące, dla opasania hufca partyzantów, który w takiéj bliskości od stolicy, śmiał bić się, a co więcéj rozbijać hordy najezdnicze i psuć komunikacye z Petersburgiem. Jankowski przez dni kilka wywijał się napastującym go Moskalom, nakoniec dnia 22 Marca, przyparty pod Zambrzykowem przez 3 tysiące Moskali pod dowództwem jenerała Kreutza, stoczył bój zacięty, po którym musiał się cofnąć. W odwrocie zaczepiony powtórnie dnia tego przez oddział z Garwolina wysłany pod Łucznicą, koło Osieka, mimo, że mu zupełnie zabrakło ładunków, mimo, że ze wszystkich stron otoczony do 30 towarzyszy boju stracił, z 50 dzielnymi

strzelcami przedarł się przez szeregi Moskali i doprowadził ich w bezpieczne miejsce. W środku Kwietnia oddział Jankowskiego sformowawszy się na nowo zaczyna niepokoić Moskali w Mińsku, lecz ścigany przez znaczne siły moskiewskie, unikając stanowczego boju, przeprawia się na drugą stronę Wisły, i staje dla wypoczynku w lasach Kozienickich, pomiędzy Bruczą a Jedlnią; lecz zaraz następnego dnia, atakowany przez mały oddział moskiewski, stacza zwycięzki bój, w którym zabiera nieprzyjacielowi kilkadziesiąt karabinów. Chwilowo połączywszy się 15 Maja z oddziałem Kononowicza, który pod dowództwem Nałęcza z Sandomierskiego aż do ujść Pilicy doszedł; staczają razem w dniu tym pod Rozniszewem blisko ujść Pilicy do Wisły znaczniejszy bój, w którym rozpraszają zupełnie oddział moskiewski. Po tym boju, Jankowski ze swoim oddziałem powraca na drugą stronę Wisły, w rodowiie swoje Stanisławowskie.

Dowiedziawszy się, że w Zielone Świątki, Moskale prowadzić mają 120 pobranych jeńców, jako rekrutów z Demblina do Warszawy, Jankowski z pod Stanisławowa forsownym pochodem, w ciągu dnia jednego przybywa na szosę Lubelską i robi zasadzkę w lesie pod Rudką koło Mlądza. Rano 25 b. m. cztery kompanie piechoty i 50 kozaków, nadeszły rzeczywiście szosą na naszą zasadzkę; strzałami do awangardy danemi, spłoszeni Moskale zatrzymują się, śmielsi jeńcy zrywają się z podwód i zaczynają uciekać, lecz wkrótce Moskale opatrzywszy się, każą postępować wozom w trzy rzędy i pod zasłoną tych wozów, odstrzeliwając się z po za jeńców naszych, przesuwają się z pośpiechem w pośród zasadzki; brak kawaleryi nie dozwala Jankowskiemu ścigać uciekającego nieprzyjaciela, a tak zaledwie 30 rekrutów zdołało się ucieczką uwolnić. W utarczce téj padł jeden oficer i 36 żołnierzy moskiewskich, 8miu zaś rannych swoich Moskale uwieźli do Warszawy. Nasi stracili 6 zabitych jak niemniéj 4 rekrutów, w ucieczce do naszych, przez Moskali zastrzelonych.

O niektórych starciach już w powyższéj korespondencyi podanych, jako téż i o innych pominiętych, czujemy się w obowiązku podać raporta urzędowe rosyjskie zamieszczone w Dzienniku Powszechnym, jako téż i w innych numerach Czasu a ogłaszające szczegóły starć zaszłych przed 25 Maja.

Dnia 18 Marca w połączeniu z siłami Sokoła razem w 700 ludzi potyka się z jenerałem Kreutzem w Dziecinowie na prawym brzegu Wisły naprzeciw Góry Kalwaryi, gdzie według raportu urzędowego tegoż jenerała [1]) oddziały powstańcze straciły 400 w zabitych i 54 w niewolę ujętych.

Dnia 20 Kwietnia około Brzuzy nad Pilicą przyszło do starcia się z odddziałem Jankowskiego a Moskalami pod wodzą jenerała barona Mellera-Zakamelskiego, który w raporcie swoim mówiąc o znacznych stratach ze strony oddziału powstańców twierdzi, że w wojsku jego poległo 2 żołnierzy a 1 oficer i 5 szeregowców rannych [2]).

Dnia 25 Maja po utarczce z Moskalami około Wiązowny pod Rudką, opisanéj w cytowanéj już korespondencyi do Czasu Nr. 123, miało miejsce spotkanie tegoż samego dnia między oddziałem rosyjskiem z Mińska wysłanym a oddziałem Jankowskiego, w którym według raportu moskiewskiego nasi stracili 60 w zabitych i 39 wziętych do niewoli [3]).

Dnia 7, 8 i 9 Lipca Jankowski z połączonemi oddziałami Krysińskiego, Rudzkiego i Zielińskiego bije się zwycięzko pod Bukową Wolą, Ossową i Hańskiem [4]).

Dnia 11 t. m. złączone siły Krysińskiego Zielińskiego i Jankowskiego wynoszące razem 500 strzelców i 600 kosynierów walczyło z 6ma rotami piechoty, szwadronem huzarów i sotnią kozaków oraz z 2ma działami. Spotkanie to miało miejsce pod Sławatyczami, walka była zacięta i w rezultatach świetna. 176 Moskali zostało na placu, między nimi 14 oficerów, oprócz tego dostało się w ręce oddziałów powstańczych 20 karabinów, 80 ładownic i 4000 ładunków. Oddziały nasze straciły 26 zabitych [5]).

D. 30 t. m. nowa zaszła potyczka pod wsią Częstoborowicami, w któréj wzięły udział oddziały Jankowskiego, Zielińskiego i Grzymały, razem około 2,000 ludzi. Pułkownik moskiewski Baumgarten,

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 65.
[2]) Dz. Pow. Nr. 92.
[3]) Dz. Pow. Nr. 118.
[4]) Czas Nr. 159.
[5]) Czas Nr. 180 podaje o téj bitwie raport jen. Kruka zamieszczony w korespondencyi z Warszawy.

donosząc o téj potyczce w raporcie swoim [1]) powiada, że na czele 3 rot piechoty, 1 szwadronu ułanów, sotni kozaków i 2 dział, zabija i rani do 350 ludzi a 20 bierze do niewoli; ze swéj strony tracąc 5 zabitych a 6 ranionych, między któremi był 1 oficer. Korespondent z Warszawy z dnia 8 Sierpnia [2]) podaje wiadomość o potyczce jaką miał w dniu 5 Sierpnia Jankowski między Kuflewem a Kałuszynem, gdzie był otoczony przez przeważające siły, i gdzie ze stratą tylko kilku zabitych i rannych przerznął się przez szeregi nieprzyjacielskie ratując swój oddział od niewątpliwéj porażki [3]).

Dnia 8 Sierpnia oddział Jankowskiego brał świetny udział w boju pod Żyżynem, gdzie z naszéj strony walczyło pod dowództwem jen. Kruka do 2,000 ludzi. Moskale mieli tam tylko 3 roty piechoty, sotnią kozaków i 2 działa. Zupełne zwycięztwo jakie odniosły siły polskie uwieńczone było zabraniem 2 dział, 200,000 rubli sr. w gotowéj monecie, wszystkie bagaże i furgony. Moskali poległo na placu 180 wraz z podpułkownikiem i 11 oficerami; rannych było 132 a wziętych do niewoli 150 i 2 oficerów. Naszych zginęło 30 a rannych do 50 [4]).

Dnia 25 t. m. pod wsią Żelazna i Huta Żelazna o 6 mil od Warszawy miały spotkanie w połączeniu oddziały Jankowskiego i Żychlińskiego z siłami moskiewskiemi pod wodzą jen. Mellera Zakamelskiego na czele 4 kompanij piechoty, 4 szwadronów ułanów, 2 sotni kozaków i 1 sekcyi lekkiéj bateryi gwintowéj. Znaczna przewaga sił rosyjskich zniewala obydwóch dowódzców polskich do cofnięcia się w zupełnym porządku w lasy. Jankowski przy cofaniu stracił 30 zabitych, a Moskali poległo 36 [5]).

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 174.

[2]) Czas Nr. 182 podając opis bitwy pod Częstoborowicami twierdzi, że oddziały powstańcze jakkolwiek ciężkie poniosły straty — bo 100 zabitych, jednak otrzymały plac boju.

[3]) Czas Nr. 182.

[4]) Raport jenerała Kruka i wiadomości zamieszczone w korespondencyi Czasu Nr. 185, 186 i 188. — Dz. Pow. z dnia 12 Sierpnia w zupełności stwierdza odniesione przez naszych zwycięztwo.

[5]) Czas Nr. 198 podając szczegóły o téj bitwie z pewnych źródeł, prostuje zarazem urzędowy raport moskiewski ogłoszony w Dz. Pow. Nr. 194, który nie zgadza się z prawdą tak co do miejscowości jako téż i strat z obu stron.

Dnia 30 Września Jankowski podobno bił się z Moskalami na trakcie petersburskim o 3 mile od Warszawy; bliższych szczegółów o téj bitwie korespondent do Czasu [1]) z Warszawy nie podaje, nadmieniając tylko, że z obu stron straty były znaczne.

Po tylu znanych nam i nieznanych utarczkach Jankowski chroniąc się przed zawziętością nieprzyjaciół, którzy go bezustannie ścigali — przybrał sobie podobno nazwisko Szydłowskiego i w jednéj z potyczek o których nam brak szczegółów wspólnie z oddziałem Lenieckiego stoczył walkę z Moskalami dnia 8 Listopada pod Serokomlą a raczéj pod wsią [2]) Krzywdą. Utarczka ta według wiadomości ogłoszonych w Czasie była zakończona zupełnem rozbiciem sił moskiewskich w liczbie kilku kompanij piechoty, kozaków i artyleryi. Według raportu moskiewskiego zamieszczonego w Dz. Pow. [3]) major Malinowski wysłany do ścigania oddziałów Szydłowskiego i Lenieckiego — z siłą 3ch kompanij piechoty, kozakami i 2ma działami zmuszony był dla ciemności i utrudzenia zaprzestać ścigania ograniczając się jak powiada w swoim raporcie na zadanéj znacznéj przez siebie klęsce oddziałom powstańczym i ujęciu 10 jeńców, między któremi miał być jakiś dowódzca regularnéj piechoty baron Keck von Stuckenfeld. Straty moskiewskie według tegoż raportu wynoszą 1 zabity, 8 rannych i 4 kontuzyonowanych. O téj saméj bitwie urzędowe wiadomości rosyjskie zamieszczone w Dz. Pow. [4]) twierdzą, że oddziały Szydłowskiego i Lenieckiego po krótkiéj utarczce uciekły do lasu pod wsiami Tiubówką i Kasydłem, zostawiwszy na placu boju 19 trupów i 2 ranionych.

Dnia 21 Listopada pomiędzy Łowczą a Sawinem miała miejsce utarczka pod wodzą rosyjskiego podpułkownika Kwiecińskiego, a oddziałami polskiemi między któremi miał być oddział Szydłowskiego. Według raportów urzędowych rosyjskich [5]) powstańcy po dwugodzinnym boju, cofnęli się zostawiwszy wielu zabitych i 19 ranionych.

---

[1]) Nr. 226 i 227.
[2]) Czas Nr. 271.
[3]) Dz. Pow. Nr. 269.
[4]) Dz. Pow. Nr. 266.
[5]) Dz. Pow. Nr. 294.

Po tylu utarczkach prowadzonych w ciągu kilkunastu miesięcy — nic dziwnego, że Jankowski zapragnął spoczynku, osłabiony na siłach, zamierzył zdać dowództwo nad swym oddziałem komu innemu, a sam przez chwilowe wytchnienie nabrać siły do nowych trudów.

Godna to podziwienia osobistość, która żelazną tylko wytrwałością zdobyła sobie powszechne uznanie i pomimo braku wszelkiego wojskowego wykształcenia potrafił szczęśliwie się wykręcać wśród zawziętości nieprzyjacielskiéj.

Dnia 23 Stycznia 1864 roku według jednéj z gazet zagranicznych, został schwytany pod Błoniem przez zdradę, odstawiony do Cytadeli warszawskiéj, gdzie go zawyrokowano na śmierć i na dniu 12 Lutego 1864 roku powieszono na stoku Cytadeli, a pod stryczkiem jeszcze całą piersią zawołał: „Niech żyje Polska“ [1]).

Jarzyński — bednarz z Płocka; od początku zawiązania się organizacyi narodowéj niezmiernie czynny i użyteczny, zjednaną sobie powagą umiał wywierać wpływ na starszych i wykształceńszych, tak, że wszystkim nakazywał milczenie i posłuszeństwo w pracy narodowéj; w samych początkach schwytany i rozstrzelany w Płocku 27 Lutego 1863 r. [2]).

Jasiński August, b. oficer z gwardyi wojsk rosyjskich, rodem z województwa Sandomierskiego; po opuszczeniu służby moskiewskiéj powrócił na łono rodziny i mieszkał na wsi. W noc wybuchu powstania 23 Stycznia 1863 r., z garstką poświęconéj młodzieży uderzył według rozkazu na Moskali w Szydłowcu, kilkakrotnie ranny, wzięty został do niewoli, a następnie rozstrzelany w Radomiu 4 Marca 1863 r. [3]).

Jasiński — ujęty pod Pohrebyszczami, z rozkazu dowodzącego oddziałem rosyjskim przywiązany do drzewa i zastrzelony z dubeltówki przez oficera Masłowa [4]).

Jaskołd Stanisław, syn dzierżawcy folwarku Dębowo w Sejneńskim, był żandarmem rewirowym, i jako taki schwytany, po

---

[1]) Ogłoszenie wyroku i egzekucyi Dz. Pow. Nr. 26, 33, Chwila Nr. 35, 36, Dz. Poz. Nr. 63, 37.

[2]) Opis egzekucyi Czas Nr. 57.

[3]) Dz. Poz. Nr. 67.

[4]) Czas Nr. 197, Dz. Poz. Nr. 199.

krótkim śledztwie powieszony w Suwałkach 4 Grudnia 1863 r., mając lat 22 [1]).

Jaskulski Bronisław, czeladnik brązowniczy z Warszawy; oskarżony wspólnie z Władysławem Werętowskim o przygotowanie granatów Orsiniego; powieszony w Warszawie d. 16 Grudnia 1863 roku [2]).

* **Jaskułowski**— obywatel z Wileńskiego, stale zamieszkiwał w Wilnie; zesłany na mieszkanie do Tobolska, tamże życie sobie odebrał przez poderznięcie gardła w Kwietniu 1866 r.

* **Jastrzębski Karol**, z Lwowskiego obwodu; wzięty do niewoli przy przejściu granicy, zesłany do Ufy do robót, tamże zmarł.

* **Jaworowska Antonina**, zesłana do Permy, tamże zmarła.

***Jaworowska** — z dwojgiem dzieci zesłana w głąb Rossyi, w drodze z głodu i nędzy zmarła w Kazaniu.

* **Jaworowski** — obywatel z Grodzieńskiego; zesłany do robót w Ekaterynenburgu, zmarł w Lutym 1864 r.

* **Jaworski** — majster szewcki z Warszawy; zesłany do Krasnojerska, tamże zmarł w końcu Czerwca 1864 r.

Jeziorański Jan, lat 30, rodem z Lubelskiego, syn urzędnika, ukończył szkoły w Warszawie, był rewizorem tabacznym. Od zawiązania się organizacyi narodowéj będąc czynnym jéj członkiem, nominowany został w końcu 1863 r. przez rząd narodowy komisarzem komunikacyi, a następnie wszedłszy jako członek do rządu narodowego został aresztowany w Marcu 1864 roku i powieszony wraz z 3ma kolegami zasiadającemi w rządzie narodowym: Traugutem, Krajewskim i Żulińskim dnia 5 Sierpnia t. r. na stoku Cytadeli warszawskiéj; Zostawił żonę i troje dzieci [3]).

Jeziorski — czeladnik szewcki z miasta Ozorkowa pow. Łęczyckiego, żonaty; za należenie do żandarmeryi narodowéj i powieszenie szpiega, powieszony w m. Ozorkowie 10 Lutego 1864 r., w wieku lat 20.

Ilkowski Antoni, obyw. z Prużańskiego; walczył w oddziałach powstańczych na Żmudzi, wzięty do niewoli, powieszony w Szereszewie w Kowieńskim 19 Grudnia 1863 r. [4]).

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 87, Czas Nr. 286, Dz. Poz. Nr. 284.

[2]) Czas Nr. 210.

[3]) Opis egzekucyi Dz. Pow.

[4]) Chwila Nr. 3 z r. 1864.

Jocz Ludwik, za udział w powstaniu, rozstrzelany we wsi Jeziornice pod Słoniniem w wojew. Grodzieńskim [1]).

Josek Abraham, starozakonny, krawiec, podobno z Żelechowa; w czasie powstania ajent albo raczéj faktor przy oddziale, idąc z lasu za sprawunkami powstańców, w drodze na gościńcu ku Garwolinowi, schwytany przez kozaków, gdy pomimo gróźb i bicia nie chciał zdradzić rodaków, uwiązany na lince za szyję do konia i tak wleczony, w drodze żyć przestał w pierwszych dniach Kwietnia 1863 r.

* **Jurgens Edward**, urodził się w Płocku i tamże ukończył gimnazyum, poczem udał się na uniwersytet Dorpacki, gdzie uczęszczał na wydział kameralny. Po 4ch latach ukończywszy z chlubą uniwersytet, wrócił do kraju i wszedł do służby rządowéj komissyi spraw wewnętrznych i t. d., gdzie aż do chwili aresztowania swego przez Moskwę, to jest do początku miesiąca Lutego 1863 roku pozostawał. W Cytadeli męczony fizycznie i moralnie, zmarł d. 2 Sierpnia t. r., pochowany na cmentarzu ewengielickim w Warszawie [2]).

Jedna to postać z najwydatniejszych w Warszawie i znaczny wpływ wywierająca na młodzież. Wszystko co tylko było najzacniejszego, chciwego nauki, kupił koło siebie, wskazując drogę postępowania w sprawie wyzwolenia. Z chwilą manifestacyi wpływ jego zmalał, zmniejszył się, bo nad jego systemata inne okolicznościami sprowadzone górę wzięły. Z tem wszystkiem jeszcze liczni zwolennicy, wyznawcy, otaczali go, darząc nieograniczonem swem zaufaniem. Nie odtrącał on również powstania, ale odraczał go do dalekiéj przyszłości; skoro jednakże wypadki szybko po sobie następowały, zaczął się godzić z powstaniem, a z chwilą wybuchu stanowczo za nim się oświadczył, wyrzekłszy: „Cały kraj obecnie powinien przedstawiać jedno stronnictwo, a to stronnictwo winno walczyć na śmierć i życie z nieprzyjacielem“. Jednakże nie było mu przeznaczone wziąść czynny udział w walce, bo już na początku powstania aresztowany został. Umysł to był szeroki, wykształcenie wielkie i wszechstronne, powierzchowność pociąga-

---

[1]) Imionospis podaje że rozstrzelany 19 Sierpnia, Czas Nr. 203, 211 podaje że 31 t. m.

[2]) Czas Nr. 180 i 182, Kronika Nr. 26.

jąca, wyraz twarzy zwykle melancholiczny. Zwykle małomówny i tylko w małém kółku z całą występował otwartością.

Juszkiewicz Feliks, proboszcz z Zemlan; powieszony w Telszach dnia 20 Lipca 1863 r. [1]).

Iszora Stanisław, ksiądz wikary kościoła Żołudkowskiego w pow. Lidzkim; z chwilą wybuchu powstania ogłosił w kościele manifest rządu narodowego, nadający uwłaszczenie gruntów włościanom, następnie wszedł do oddziałów powstańczych na Litwie działających, jako kapelan wojskowy. Moskale nie dostawszy księdza Iszore aresztowali niewinnego księdza Janczewskiego proboszcza i zagrażali mu śmiercią za odczytanie manifestu przez wikarego. Iszora dowiedziawszy się o tem i dla uwolnienia proboszcza, sam dobrowolnie oddał się Moskalom. Skazany przez Nazimowa na lat 10 do ciężkich robót; po przybyciu na Litwę Murawiewa, na śmierć skazany został [2]). Rozstrzelany w Wilnie na placu Łukiszkach zwanym, dnia 3 Czerwca 1863 roku. Śmierć poniósł spokojnie, mężnie. Miał lat 25. Według prywatnych korespondencyj do znajomych, na drugi dzień powieszony został i ksiądz Janczewski (o którym na końcu litery téj umieszczony).

Jungmann Aleksander, syn włościanina, czeladnik stolarski z Warszawy, miał udział w organizacyi, a za domniemane zabicie dozorcy Policyi Blaua, powieszony na stoku Cytadeli w Warszawie 14 Września 1864 r. [3]).

Jurewiczowie — mąż i żona, właściciele dóbr z Litwy, oboje w bardzo podeszłym wieku, skazani na Sybir, gdzie im towarzyszyła 14sto-letnia wychowanica; umieszczeni w więzieniu wśród zbrodniarzy, Jurewicz zachorował mocno i prosił o przeniesienie go do szpitala i dozwolenie pielęgnowania go żonie, oświadczył zarazem, że mając znaczną kwotę pieniężną przy sobie zapłaci koszta kuracyi w szpitalu.

Ówczesny gubernator Kazania znany okrótnik Naryszkin na podaniu Jurewicza (które mu zwrócono) napisał ołówkiem: „*Nie*

---

[1]) Życie Felińskiego.

[2]) Opis śledztwa i egzekucyi Kronika Nr. 28, Dz. Poz. Nr. 127, 130 z r. 1863.

[3]) Dz. Warsz. Nr. 164.

nużno było chadit' w les" (nie potrzeba było chodzić do lasu) co miało znaczyć stanowcze odmówienie prośbie.

W dwa tygodnie potem Jurewicz umarł w więzieniu, zkąd go wywieziono i nie wiadomo gdzie pochowano, nie pozwalając ani żonie, ani wychowanicy odprowadzić ciała.

Jurewiczowa żona wyżéj podanego w dni kilka umarła, także w więzieniu Kazańskim; co się zaś stało z sierotą wychowanicą i z pieniędzmi po Jurewiczach — nie wiadomo.

Iwanicki — sztabs-kapitan wojsk rosyjskich; rodem podobno z gubernii Witebskiéj, wyznania prawosławnego; postanowił wywołać powstanie w gubernii Kazańskiéj, oraz na całéj przestrzeni nad Wołgą. Zamiarem jego było najprzód zdobyć fabrykę broni, oraz skład prochu w Kazaniu i zająć miasto. Zdradzony i jako jednego z główniejszych przywódzców spisku uwięziono i wkrótce został rozstrzelany 18 Czerwca w Kazaniu, w miejscu „Podłużną" zwanym [1]).

Iwanów Włodzimierz, żołnierz Libawskiego pułku piechoty; za przejście do powstania, rozstrzelany w Suwałkach [2]) dnia 1 Kwietnia 1864 r., Dz. Pow. Nr. 85 podaje że rozstrzelany w Ostrołęce.

Iwanów Igor patrz **Egor Iwanów.**

Janczewski — proboszcz kościoła Żołudkowskiego w powiecie Lidzkim; podobno równocześnie rozstrzelany z ks. wikarym Iszora dnia 3 Czerwca 1863 r.; inni podają że na drugi dzień to jest 4go t. m. (patrz ks. **Iszora**).

Kaczkowski Teofil, ksiądz; rozstrzelany czy powieszony w Kownie dnia 24 Sierpnia 1863 r. [3]),

Kajetaniak — z pow. Gostyńskiego; schwytany jako powstaniec, za zabicie ułana rosyjskiego i zabranie mu broni, powieszony wraz z drugim (niewiadomego nam nazwiska) we wsi tegoż powiatu.

---

[1]) Moskiewskie Wiadomości.
[2]) Czas Nr. 15.
[3]) Czas Nr. 203.

* **Kaliński Tytus**, doktor medycyny z Wołynia; zesłany na Syberyę, przeprawiając się przez rzekę Obi, utonął w 1864 r.

Kalinowski Konstanty, rodem z województwa Grodzieńskiego, wieku lat 27—28, uczęszczał na uniwersytet w Petersburgu i otrzymał stopień kandydata praw. Po skończeniu kursów udał się do swego województwa, a chcąc skuteczniéj pracować dla sprawy narodowéj będąc świadomy gdzie leży jéj właściwa potęga, postanowił z zaparciem się swéj przyszłości osobistéj, przyjąć posadę pisarza gminnego, aby mieć większą łatwość zbliżenia się do ludu i oświecania go. Należąc do towarzystwa patryotycznego od lat kilku, czynny brał udział w manifestacyach narodowych w r. 1861. W r. 1862 wszedł do organizacyi przygotowywanéj przez komitet centralny w województwie Grodzieńskim, i tam wkrótce wyrobił sobie takie stanowisko, że jako reprezentant całéj gubernii powołanym został do Wilna w celu ustanowienia z rozkazu komitetu centralnego — władzy prowincyonalnéj.

Od owéj chwili czynności jego stały się wydatniejszemi a powszechne uznanie i głos władz wyższych powołały go we Wrześniu 1862 r. na członka komitetu prowincyonalnego Litewskiego. Na téj pozycyi zostawał do 15 lub 20 Lutego 1863 r. i ogromne oddawał usługi; ze względu jednak na szczególną jego popularność w województwie Grodzieńskim mianowany został przez wydział zarządzający prowincyami litewskiemi, komisarzem pełnomocnym na powyższe województwo.

Gorące jego poświęcenie, niezmordowana praca i wielka odwaga cywilna, postawiły go wkrótce bo około 15 Lipca na stanowisku członka wydziału wykonawczego na Litwie. Z niesłychaną wytrwałością spełniał swe obowiązki, a gdy już w żaden sposób ukrywać się nie mógł, przyodziewał się w siermięgę aby tem łatwiéj ujść oka poszukującéj go policyi.

Nareszcie w miesiącu Marcu 1864 r. został schwytany i osądzony przez sąd polowy wojenny na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonany został na dniu 22 Marca w Wilnie [1]).

* **Kamber** — obywatel z pow. Świeciańskiego; zesłany na osiedlenie na Syberyę; zmarł w Ekaterynburgu w Maju 1864 r.

---

[1]) Wiestnik Wileński ogłasza wyrok na Kalinowskiego i jego wykonanie — powtórzony w Czasie z r. 1864 Nr. 73.

Kamiński patrz **Szafarczyk Emanuel.**

Kamiński — schwytany jako żandarm w pow. Mławskim, i jako taki według Dz. Warsz. z Września, za którym i Czas w Nr. 159 z 1864 roku to samo powtórzył „został ukarany“ (zapewne przez powieszenie).

Kamiński Aleksander, wzięty w niewolę z placu bitwy, skazany został do rot aresztanckich do m. Orła, za zamiar ucieczki został rozstrzelany 14 Marca 1865 r. (Obszerniéj patrz **Czyborowski Franciszek**).

Kamiński Józef, czeladnik krawiecki z Warszawy, 24 Sierpnia ujęty po wykonanym wyroku na urzędniku Skowrońskim przy oberpolicmajstrze m. Warszawy; powieszony na stoku Cytadeli warszawskiéj 4 Września 1864 r. Według pewnych wiadomości, wykonawcy wyroku zdołali się ratować ucieczką. Józef Kamiński zaś idący w swoim interesie został przytrzymany na ulicy i najniesłuszniéj obwiniony o spełnienie wyroku, gdy stawiony został w szpitalu św. Ducha do naocznéj konfrontacyi przed Skowrońskim; tenże potwierdził tożsamość osoby, jednak po wykonaniu wyroku na Kamińskim, Skowroński przed śmiercią na dni trzy oznajmił: „że przedstawiony mu Kamiński nie był osobą tą samą“.

Kapczyński Walenty, z Lublina; za należenie do żandarmeryi narodowéj, powieszony w Włocławku dnia 16 Stycznia 1864 r. [1]).

Kareczny — włościanin; rozstrzelany w Radomiu 25 Września 1864 r. [2]).

* **Karęga Hektor,** obywatel z Płockiego; zesłany na Syberyę, w drodze zmarł w Tobolsku w połowie Lipca 1864 r.

Karliński Julian, wydany władzom rosyjskim i rozstrzelany na granicy Królestwa Polskiego dnia 23 Kwietnia 1863 r.

Karoli patrz **Caroli.**

Karpowicz Herkulan, Antoni czy **Józef,** z Marjampolskiego; b. uczeń fabryki Fortepianów w Warszawie; opuścił kraj udając się do Włoch i natychmiast wszedł do szkoły wojskowéj Cuneo; na hasło powstania powrócił do kraju; schwytany na folwarku Rostkowszczyzna, podejrzany jakoby był żandarmem narodowym, powieszony w Wilnie w Maju 1864.

---

[1]) Chwila Nr. 20, Dz. Pow. Nr. 18 i 20.

[2]) Imionospis Stupnickiego.

Karwowski Konstanty, schwytany i podejrzany jakoby był żandarmem narodowym w pow. Płockim i według słów Dz. Pow. powtórzonych w Czasie w Nr. 159 z r. 1864 „został ukaranym“ (zapewne przez powieszenie).

Kasprzak Bartłomiej, wzięty do niewoli, zesłany do rot aresztanckich do m. Orła. Za zamiar ucieczki; rozstrzelany w Orle wraz z innymi dnia 14 Marca 1865 r. (patrz obszerniéj **Czyborowski Franciszek**).

Kazigrodzki — podobno przybrał sobie pseudonym **Nowina**, który był dowódzcą oddziału w pow. Mławskim, przypadkowym sposobem schwytany, bez śledztwa, sądu i wyroku rozstrzelany w Mławie 1863 roku (pod tymże samym przybranym nazwiskiem czy ten sam lub inny dowodził małym oddziałkiem w Łomżyńskim do roku 1864).

* **Kędrzycki Jan**, z Kijowa; zesłany do robót w Syberyę, zmarł w szpitalu w Ochańsku 1864 r.

Keller — sztabs-kapitan muromskiego pułku piechoty konsystującego w Płocku, za ucieczkę i przyjęcie udziału w powstaniu; rozstrzelany w Płocku 1864 r. [1]).

Kierski Józef, powieszony w m. Sieradzu w Kaliskim dnia 12 Listopada 1863 r. [2]).

* **Kiersznowski** czy **Kiersnowski Edward**, obyw. z Grodzieńskiego, b. major wojsk rosyjskich, emeryt; skazany na osiedlenie do Tobolska; zmarł na tyfus w Kamyszłowie w Maju 1864 roku, mając lat przeszło 50.

* **Kijański** inni podają że **Wandejski Piotr**, z Petersburga, lat 24, porucznik wojsk rosyjskich, za udział w powstaniu aresztowany; więziony w Sejnach i Suwalkach, następnie wysłany na Syberyę, zmarł podobno tamże. Podług innéj wiadomości zmarł w Wilnie przed wysłaniem na Syberyę.

* **Kiniewicz** — oficer wojsk rosyjskich; rozstrzelany w Kazaniu w Czerwcu 1864 r. (patrz obszerniéj **Iwanicki**).

Klama Stanisław, gospodarz rolny ze wsi Zabiele pow. Łomżyńskiego; w powstaniu służył jako żołnierz, powieszony dnia 11 Kwietnia 1864 roku na własnem podwórzu; zostawił żonę i ośmioro

---

[1]) Chwila Nr. 68,

[2]) Czas Nr. 261, Dz Pow. Nr. 259.

dzieci. Dz. Pow. w Nr. 94 twierdzi, że należał do żandarmeryi narodowéj.

* **Klęczkowski** — z pow. Warszawskiego, włościanin, żołnierz kosynier; wzięty w niewolę, zesłany do rot aresztanckich, zmarł w Niżno-Nowogrodzie w pierwszych miesiącach 1865 r. w wieku lat około 18.

* **Klukowski Jan**, rodem z Litwy; student szkoły głównéj warszawskiéj z wydziału medycznego; przed powstaniem członek organizacyi narodowéj; w powstaniu służył pod dowództwem Mierosławskiego, w bitwie pod Krzywosądzą ranny w nogę, wzięty do niewoli, wyleczony w Włocławku i zesłany na Syberyę, zmarł podobno w Styczniu 1865 r., mając lat 23.

* **Knaute Antoni**, z pow. Łęczyckiego, wzięty w niewolę z pola bitwy, zesłany do rot aresztanckich w Niżno-Nowogrodzie; zmarł w 1864 r., w wieku lat 28.

Kober — oficer z wojska rossyjskiego; powieszony w Wieluniu dnia 4 Stycznia 1864 r. [1]).

* **Kobiero Franciszek**, z Kowieńskiego, b. żołnierz wojska rossyjskiego, następnie lokaj i jako taki w zachodnich prowincyach przyjął udział w powstaniu, wzięty w niewolę z placu bitwy, zesłany do robót przy kolei żelaznéj w gubernii Tulskiéj, zmarł dnia 29 Czerwca 1866 r. we wsi Fuminki, wieku lat przeszło 30.

Kobrzyniecki Stanisław, włościanin, podobno czeladnik stolarski; za należenie do żandarmów narodowych i domniemane wykonanie wyroku śmierci na osobie szpiega Dąbrowskiego (urzędnika bióra oberpolicmajstra); powieszony na stoku Cytadeli warszawskiéj dnia 14 Października 1864 r. [2]).

Kobyliński Kazimierz, rodem z Grodzieńskiego, w wieku lat 46, obywatel ziemski z pow. Białostockiego; pierwiastkowo służył w oddziale Duchyńskiego jako dowódzca kosynierów, po rozwiązaniu tego oddziału dowodził kawaleryą. Według wiadomości powziętych od jego kolegów walczył Kobyliński w bitwie pod Waliłowem i Zembrowem wspólnie z oddziałem Górskiego. Według raportu tegoż Górskiego umieszczonego w Czasie Nr. 191, utarczka ta miała miejsce dnia 17 Lipca w powiecie Łomżyńskim na drodze żelaznéj

[1]) Chwila Nr. 7, Dz. Pow. podaje, że powieszony w Grudniu 1863 r.
[2]) Dz. Pow. Nr. 264.

warszawsko-wileńskiéj niedaleko stacyi Łapy. Moskale stracili tam 9 zabitych i 4 rannych. Dnia 24 t. m. też same oddziały polskie potykały się z Moskalami we wsi Siodmaki, z naszych zginęło 2 i 2 rannych [1]).

Dnia 12 Października miała miejsce utarczka jazdy polskiéj pod dowództwem samego Kobylińskiego w powiecie Ostrołęckim, Moskali poległo 43; z naszéj strony 4 zabitych, 8 rannych [2]).

(Czyby dwie powyższe pozycye stosowały się do dwóch Kobylińskich, z których jeden nosił pseudonym Nadmüllera — czy też do jednéj i téj saméj osoby, nie mogliśmy zasięgnąć pewnych wiadomości, i dla tego umieszczamy je tak jak nam podano, pozostawiając czytelnikom ich sprostowanie).

Kobyliński (pseudonym **Nadmüller**), dowódzca oddziału konnego powstańców; podług zebranych wiadomości miał następujące starcia z Moskalami:

Dnia 5 Sierpnia 1863 r. w 150 koni potyka się z 2 sotniami kozaków w pow. Bielskim pod wsią Ruchły. Moskale stracili 21 zabitych a między nimi majora kozackiego i 18 rannych; z naszéj strony raport nie podając liczebnéj straty, mówi, że była małoznaczną [3]).

Dnia 6 t. m. przyszło do utarczki pod Markową Wólką; Moskale stracili 1 zabitego 2 rannych, nasi 1 zabitego i 1 rannego [4]).

Dnia 4 Września miało miejsce spotkanie się z kozakami i objezdczykami pod wsią Sanie. Czas Nr. 218 opisując to spotkanie, powiada, że Moskale stracili tam 34, a nasi 15 w rannych i poległych; prywatne zaś wiadomości mówią, że oddział Nadmüllera został pod Saniami pobity.

Dnia 7 t. m. przyszło do starcia pod wsią Łabędź w pow. Łomżyńskim. Oddział Nadmüllera atakowany przez kozaków rozbił ich ubiwszy 40 szeregowców i 2 kozackich oficerów, a straciwszy 8 zabitych i 4 konie.

Według prywatnych wiadomości oddział Nadmüllera pod jego osobistem dowództwem bił się z Moskalami dnia 13 Grudnia pod

---

[1]) Czas Nr. 191.
[2]) Czas Nr. 251.
[3]) Czas Nr. 205.
[4]) Czas Nr. 205, korespondencya z Warszawy.

Życzkiem, mając tylko 200 koni w obec trzykroć liczniejszego nieprzyjaciela. W boju tym szczęście początkowo przechylało się na stronę naszych, ale w końcu Moskale przemogli, zwłaszcza gdy sam dowódzca polskiéj jazdy dostał się ranny do niewoli, a następnie powieszony czy też rozstrzelany. Wielu utrzymuje, że został stracony; inni, że skazany na śmierć zmarł w więzieniu, a zaś wiadomość przez jednego ze skazańców na Syberyę utrzymuje, że wywieziony i skazany do kopalń, w drodze zmarł w miesiącu Marcu 1864 r.

Kobyliński — dowódzca żandarmów narodowych; schwytany w Styczniu 1864 r., powieszony w Szawlach 10 Lutego t. r. [1]).

* **Kobyliński Jan**, z Galicyi; wzięty w niewolę po bitwie pod Radziwiłowem, zesłany w gubernią Jenisejską do wsi Striełka we włości Makłakowskiéj. Zapewne tam zmarł, albowiem poszukiwania wszelkie okazały się bezskutecznemi, na skutek czego Gazeta Narodowa uprasza kolegów i znajomych o udzielenie wiadomości.

Kobyłecka — z Kongresówki; według podania jednego z towarzyszy broni miała służyć w szeregach powstańców pod nazwiskiem **Kobyłecki**, schroniwszy się za granicę wydana Moskalom, i jako powstaniec po przywiezieniu jéj do Pilicy, powieszoną została w końcu 1863 roku; z innych źródeł wiadomości, które są sprzeczne z powyżéj podaną, utrzymują, że Moskale bez względu na kobietę, bez sądu i śledztwa natychmiast po odstawieniu jéj przez władze zagraniczne, powiesili na granicy; inni zaś podają, że Moskale wioząc Kobyłecką do Pilicy jako Kobyłeckiego, przed zbliżającym się oddziałem powstańczym obawiając się spotkania i straty jeńca, powiesili ją w bliskości Pilicy.

Kochański Władysław, powieszony w Warszawie dnia 24 Września 1863 r.

Kochański — kucharz; ujęty podczas ataku na Lubartów, rozstrzelany w Lublinie [2]).

Kognowicki — rodem z Poniewieżskiego; na czele oddziałku z 25 konnych strzelców złożonego, ścigany i ścigający naprzemian, potrafił się utrzymać przez 9 miesięcy, wprawiając odwagą i zdol-

---

[1]) Chwila Nr. 73.

[2]) Wiad. z pola bit. Nr. 5, Czas Nr. 67.

nością w zdumienie nieprzyjaciół, aż nareszcie w Lutym 1864 r. schwytany, powieszony został w Kownie, mając lat 20.

Kogut — (pseud.); powieszony wraz z drugim niewiadomego nazwiska w miasteczku Błoniu d. 12 Marca 1865 r. Na egzekucyę wyroku spędzono pod zagrożeniem kontrybucyi okoliczną szlachtę i gminy włościańskie za pośrednictwem wójtów.

Kogutowski Hieronim, czeladnik szewcki; podejrzany o zamach na życie jen. Trepowa; wzięty do Cytadeli, dla uniknienia badań komisyi śledczéj, sam się powiesił w godzinę po przybyciu do więzienia dnia 2 Listopada 1863 r. [1]).

Kolb czy **Kołb Przemysław**, pochodził z pow. Lepelskiego, syn Michała zesłanego na wygnanie do Permu, brat zesłany do ciężkich robót. Przemysław skończył szkołę inżynierską w Petersburgu w randze podporucznika; pospieszył w szeregi powstańcze, ujęty z bronią w ręku, rozstrzelany na placu przed twierdzą w Dynaburgu dnia 14 Maja 1864 roku, mając lat 21. Podług innych był synem kupca, nauki pobierał początkowo w Płocku, a po skończeniu następnie szkoły inżynierów, awansowany na podporucznika Mikołajewskiéj komendy inżynierów, udał się do oddziałów powstańczych na Litwę, gdzie schwytany i rozstrzelany dnia 14 Kwietnia 1864 r. [2]).

* **Kolczycki** v. **Kulczycki**, dymisyonowany porucznik wojsk rosyjskich, potem urzędnik drogi żelaznéj w Grodnie; w powstaniu służył początkowo w oddziale Kamińskiego (Mroczkowskiego), a następnie Andruszkiewicza jako kapitan strzelców; w bitwie pod Sapieżyszkami dnia 9 Kwietnia 1863 r. ranny (w rękę i w nogę), wzięty do niewoli, zmarł w Kownie, mając lat około 40.

* **Kołodziejczyk Tomasz**, z Krakowa stangret; służył pod dowództwem Kurowskiego; wzięty do niewoli, zesłany do rot aresztanckich, zmarł w m. Tobolsku w połowie 1866 r.

Kołyszko Bolesław, urodził się w r. 1838 w pow. Lidzkim parafii Nowodworskiéj; po ukończeniu gimnazyum w Wilnie wszedł do uniwersytetu moskiewskiego na wydział prawa. Tam zastały go manifestacye z r. 1861, podczas których wiązał się ze swemi

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 259, Czas Nr. 261.

[2]) Czas Nr. 23; inne zaś źródła prywatne podają że był powieszony dnia 14 Marca t. r.

towarzyszami i rozwijał wolnomyślne zasady pomiędzy młodzieżą uniwersytecką. Następnie podczas wakacyi wyjechał na Litwę przyjmując najczynniejszy udział w manifestacyach narodowych i bezprzestannie takowe w powiecie Lidzkim organizował. Ścigany przez policyę Nazimowa powrócił do uniwersytetu moskiewskiego, gdzie przez gorące mowy do studentów Moskali, wzywające do wspólnego działania zjednał sobie powszechny kolegów szacunek i zaufanie.

W czasie demonstracyi studentów z powodu zmiany ustawy uniwersyteckiéj i w sławnéj bójce z policyą i wojskiem przed domem ówczesnego kuratora okręgu naukowego moskiewskiego Isakiewa brał czynny udział; według jednych miał być zaraz na miejscu w chwili bójki aresztowanym i dopiero z więzienia zbiegł, według drugich uszedł z rąk policyi, która go na placu Twerskim przytrzymać chciała. Nie mogąc już dłużéj bawić w Moskwie, postanowił Kołyszko za pozyskanym pasportem wyjechać za granicę i udał się do Włoch, gdzie się zapisał do ówczesnéj szkoły wojskowéj polskiéj w Genui a następnie w Cuneo. Po rozwiązaniu takowéj przybył do Krakowa przed samym wybuchem powstania i tu otrzymał polecenie udania się na Litwę i formowania tam oddziałów zbrojnych. W końcu Lutego 1863 r. znalazł zię już na Żmudzi i wkrótce zebrał około siebie do 400 ludzi, założywszy obóz w lasach około Wysokiego Dworu.

Dnia 18 Marca oddział ten jeszcze prawie wcale nie uzbrojony, zaskoczony został z nienacka przez Moskali; z trudnością tylko zdołał się Kołyszko wycofać z zasadzki poniósłszy znaczne straty w 16 zabitych i wielu rozpierzchłych.

Po tem niefortunnem spotkaniu, gdy się oddział na nowo zgromadził, Kołyszko połączył się pod Lenczanami i Ożytanami z oddziałami Kuszlejki, Kilińskiego, Szulca i księdza Maćkiewicza. Siły te w połączeniu wynosiły do 1000 ludzi a dowódzcy ich postanowili przyjąć walkę z Moskalami.

Dnia 14 Marca nad ranem pojawiły się siły moskiewskie w liczbie 4 kompanij piechoty i 2 szwadronów dragonów, a powstańcy nasi zajęli brzeg lasu, natarcie ze strony Moskwy było tak silne, że nie wyćwiczone szeregi naszych ochotników nie mogły go wytrzymać i cofnęły się w głąb lasu. Moskale udali się w pogoń i byliby niezawodnie większą zadali naszym stratę, gdyby

nie nadchodzący oddział Druckiego-Jabłonowskiego, który zagrażając tył Moskalom zmusił ich do odwrotu i spiesznéj rejterady [1]). Pomimo tego, że według podań oficerów z oddziału Kołyszki spotkanie pod Lenczanami nie kosztowało więcéj jak 4 zabitych, to jednak rozsypka oddziału była tak ogólną, że każden z wyż wymienionych dowódzców zmuszony był na nowo prawie i z mozołem zbierać swych ludzi.

Śp. Kołyszko zebrawszy 150 ze swego oddziału odłączył się od reszty sił polskich i udał się z 70 tylko ku wsi Misiuny w okolice Czekiszek. Z drugą zaś połową oddziału miał tam podążać innemi drogami dowódzca Żardzki. Za nim jednak ten ostatni przybył, Kołyszko stanął w lasach Kajsarowskich, gdzie przez naprowadzonych Moskali został zaatakowany i zmuszony do wycofania się, straciwszy 1 zabitego. Spotkanie to miało miejsce dnia 30 Marca [2]).

Połączywszy się dnia tego samego ze Żardzkim obozował Kołyszko przez całe święta wielkanocne w okolicach Pogawsencia, a zmierzając potem ku Eiragole, został otoczony przez Moskali, lecz zręcznemi obrotami zdołał się jednak wycofać, przejść rzekę Dubissę i połączyć się z Sierakowskim ówczesnym naczelnikiem województwa Kowieńskiego.

Od chwili tego połączenia się, oddział Kołyszki dzielił już losy tych sił jakie zostawały pod dowództwem Sierakowskiego. Jako dowódzca dwóch batalionów brał udział w bitwie pod Rogowem, gdzie dowodził Sierakowski, następnie w boju pod Birżami majętności Tyszkiewiczów na granicy Kurlandyi w pow. Poniewieżskim prowadził do ataku i komenderował prawem skrzydłem. Bitwy te podane przez oficerów Kołyszki kończą jego zakres czynności, po których dnia 21 Kwietnia miało nastąpić aresztowaniego przez Moskali i powieszenie w Wilnie w połowie Maja.

---

[1]) Czas Nr. 91 pisząc o tem starciu pod Lenczami naznacza mu datę 1 Kwietnia, i twierdzi w korespondencyi swéj z Warszawy, że siły polskie wynosiły tam 800 ludzi, i że Moskali poległo 30, a naszych 3.

[2]) Czas Nr. 82 nazywając to starcie „pod Czekiszkami“ naznacza mu datę 29 Marca i twierdzi, że z obu stron poległo po dwóch, i że ze strony naszych zginął obozowy kapelan. Dz. Poz. Nr. 92 i 94 temu samemu starciu naznacza datę 11 Kwietnia.

Nie ograniczając się na podaniach oficerów i korespondencyi z Wilna z dnia 27 Czerwca do Czasu Nr. 158, z któréj dowiadujemy się, że Kołyszko został wzięty do niewoli pod Birżami wraz z Sierakowskim i powieszony 9 Czerwca w Wilnie; powołujemy się jeszcze na Dz. Poz. Nr. 109 r. 1863, który podaje wiadomości wyjęte z gazety niemieckiéj „National-Zeitung“ jakoby dowódzca tegoż samego nazwiska ścierał się z Moskalami jeszcze d. 2 Maja niedaleko Rotokowa pod Karapolem i zadał im znaczną klęskę ubiwszy 65 Moskali zabranych na placu boju wraz z 2ma wozami i bronią. Moskale po bitwie téj mieli przywieźć ze sobą do Tawrogów i Jurborga 85ciu rannych swych żołnierzy.

Według zeznań oficerów z oddziału Sierakowskiego wzięcie tegoż przez Moskali nastąpiło jednocześnie z aresztowaniem Kołyszki we wsi Skrobiszki na dniu 10 Maja. W obec tego zeznania powyższa data aresztowania Kołyszki naznaczona na dzień 21 Kwietnia okazałaby się mylną, tem bardziéj że Kołyszko z oddziałem swoim dzieląc losy Sierakowskiego aż do chwili jego aresztowania musiał mieć jeszcze udział w bitwie pod Hudyszkami, którą staczał według tych samych powyższych zeznań z Moskalami Sierakowski 8 Maja.

Kołyszko miał lat 25, charakteru rzutkiego i energicznego. Kochany przez kolegów jako student, umiał sobie zjednać następnie jako dowódzca przywiązanie i miłość swych podkomendnych. W boju był odważny i nad bezpieczeństwem swych towarzyszy czujny. Z zimną krwią słuchał odczytywanego mu wyroku, a wezwany pod szubienicą do zdjęcia czapki, odrzekł do otaczających go oficerów rossyjskich: „oprócz siebie nikogo tu godniejszego nie widzę“. Śmierć poniósł mężnie choć go dwa razy w skutek zerwania się postronka wieszano.

Kominiar Piotr, z Mohilewskiego pułku piechoty rossyjskiéj, za przejście do oddziałów powstańczych; rozstrzelany w Radomiu dnia 13 Maja 1864 roku.

Komorowski Błażej, włościanin ze wsi Kiełbowa; za udział w powstaniu powieszony z rozkazu Bellegarde'a we wsi Marcelewie w pow. Radomskim 20 Czewca 1864 r.

Konarski ksiądz **Agrypin**, urodzony we wsi Nowinki w król. Polskim; po ukończeniu szkół poświęcił się zawodowi duchownemu, wstąpił do zakonu OO. Kapucynów, w Lublinie pozostawał

zdaje się do r. 1860, następnie przebywał w tychże klasztorach po innych miastach, wszędzie odznaczając się gorliwością w pracach apostolskich, w 1861 r. podczas manifestacyj przeniósł się do Warszawy, gdzie czynny przyjął udział w pracach narodowych, w skutek czego poszukiwany przez Moskwę zmuszony był wydalić się za granicę w r. 1862. W Galicyi i Krakowie jakiś czas przebywał, gdy powstanie wybuchło długo się wahał w przyjęciu udziału, wreszcie miłość dla Ojczyzny i poczucie obowiązków kapłana przeważyło wszelkie skropuły, powrócił na dni kilka do Warszawy, ztamtąd udał się do Krakowa, gdzie po porozumieniu się z władzami narodowemi pospieszył oddać swoje usługi jako kapelan przy oddziałach jen. Langiewicza; po upadku dyktatury przeniósł się do oddziału Czachowskiego, następnie Kononowicza. Na tem stanowisku kapelana spełniał z całą gorliwością wszystkie obowiązki do stanu jego przywiązane. Po rozpuszczeniu oddziału przez Kononowicza w obec otaczających go sił przeważnych, udał się w miejsce naznaczone do zboru przez Kononowicza, i w drodze dnia 3 Czerwca 1863 r. spostrzegłszy Moskali wskoczył do rzeki Pilicy zanurzył się po szyję w wodzie, ale jakiś szpieg wskazał go Moskalom. Wydobyty ztamtąd został nielitościwie w drodze zbity i do Warki odstawiony. Jen. Meller-Zakamelski rozkazawszy go związać i do Cytadeli warszawskiéj odstawić, a w tydzień potem skazano go na śmierć przez powieszenie i wyrok wykonano na stoku Cytadeli o godzinie 6téj rano dnia 12 Czerwca 1863 r. [1]). Opatrzony świętemi Sakramentami, w habicie i śmiertelnéj koszuli z odwagą i śmiałością godną podziwienia śmierć poniósł. Miał lat 43, od 19 roku życia swego już był w zakonie.

Konderski — żołnierz lejb-gwardyi Preobreżańskiego pułku; za ucieczkę i przejście do oddziałów powstańczych, powieszony w Łęczycy dnia 7 Grudnia 1863 roku [2]).

Kondradenko — żołnierz rossyjski, wzięty do niewoli z placu bitwy, rozstrzelany w Dzbowie w Kaliskim dnia 12 Października 1863 roku [3]).

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 131, Czas Nr. 134, 135 i 139.

[2]) Dz. Pow. Nr. 288, Chwila Nr. 2.

[3]) Kronika Nr. 51.

Konkow — kozak z 31 pułku jazdy rossyjskiéj; za zbiegostwo i przejście do oddziałów powstańczych; rozstrzelany w Wieluniu dnia 9 Grudnia 1863 r. [1]).

Konopko Jan, za udział w powstaniu, powieszony w m. Sokołach na Litwie 11 Grudnia 1863 r. [2]).

Kononowicz Władysław, podpułkownik wojsk powstańczych i dowódzca oddziałów ziemi Czerskiéj; jako taki stoczył kilka utarczek z Moskalami, z których chlubniejszą była 17 Kwietnia pod Grzybową górą, gdzie rozbił jednę kompanię piechoty rossyjskiéj, ubiwszy 80 Moskali i zabrawszy kilkadziesiąt sztuk broni, jako też dwa jaszczyki z amunicyą [3]).

Dnia 20 Kwietnia urządza pod Wąchockiem zasadzkę na Moskali powracających do Kielc, rozbija ich i zabiera 180 karabinów [4]).

Dnia 4 Maja Kononowicz bije się z Moskalami pod Magnuszewem, mając przeciw sobie 2 roty piechoty rossyjskiéj, szwadron dragonów i sotnię kozaków. Po zaciętéj walce odnosi zwycięztwo, zabiwszy nieprzyjacielowi 94 ludzi i zdobywszy 80 sztuk karabinów. Dnia 19 t. m. przy spotkaniu się z Moskalami pod Chojnowem zmusza ich do ucieczki, wśród któréj 40 rossyjskich żołnierzy zostało rannych.

Dnia 1 Czerwca jenerał rossyjski Meller-Zakamelski, na czele 10 kompanij piechoty, 4 szwadronów jazdy i 4 dział natrafia na oddział Kononowicza, którego przednie straże starły się z awangardą moskiewską pod Dębno-Wolą. Dnia następnego t. j. 2 t. m. w okolicach pod Wólką-Grabowiecką oddział Kononowicza w małem starciu z Moskalami zabija 1 kozaka i kilkunastu rani, sam mając tylko 3 rannych [5]).

Kononowicz ścigany daléj, po rozpoznaniu przeważającéj siły nieprzyjaciela cofa się za rzekę Pilicę i zakopawszy w lasach Rożniszewskich broń oddział swój rozpuszcza, nakazując wkrótce punkt zborny. Po takim rozporządzeniu Kononowicz wraz z adjutantami swemi Sadkowskim i Łabęckim, udał się ku Jedlnu i tam

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 291.
[2]) Chwila Nr. 6, Głos powiada, że powieszony w m. Soboty.
[3]) Czas Nr. 98.
[4]) Wiadomość prywatna.
[5]) Czas Nr. 129.

według korespondencyi do Kroniki i do Czasu [1]) w Grabowéj Woli, według zaś Dz. Pow. [2]) we wsi Zawadach schwytanym został. Dz. Pow. [3]) opisuje w raporcie jenerała Zakamelskiego cały przebieg pogoni oddziału Kononowicza, odnalezienie zakopanéj broni i zabranie jéj w liczbie 300 kos i 100 strzelb, jako też ujęcie 30 powstańców do niewoli i 43 koni. Raport ten donosi o schwytaniu Kononowicza wraz z jego całym sztabem przez dragonów Ernrotha i odwiezieniu ich do Warki, gdzie dnia następnego to jest: dnia 4 Czerwca, w dzień Bożego Ciała, Kononowicz, Sadowski i Łabęcki zostali rozstrzelani.

* **Konoplański Franciszek**, obywatel z pow. Dziśnieńskiego; zesłany na osiedlenie w Syberyi, w drodze zmarł w Ochańsku w Marcu 1864 r.

Kordoński — powieszony w Kaliskim na rozkaz dowódzcy kozaków.

Koreńczuk — włościanin; za udział w powstaniu rozstrzelany w Radomiu 13 Września 1864 r. [4]).

Korewa Klety — podpisywał się w urzędowych czynnościach **Skirmunt**. Urodził się w r. 1837 w majętności Poniewieżyku o 14 mil od Kowna, z matki Anny z Ciszkiewiczów i ojca Onufrego. Ludzie ci znani z zacności i prawości charakteru obarczeni liczną rodziną dorobili się znacznego majątku.

Klety kończył nauki w Wilnie w instytucie szlacheckim, a następnie w szkole wojennéj leśniczéj w Petersburgu, w r. 1856 w randze oficera przeznaczony został na dozorcę lasów rządowych w powiecie Morczańskim gubernii Tambowskiéj; po kilku latach podał się do dymisyi i powrócił w rodzinne strony. Po niejakim czasie mianowany był sekretarzem izby skarbowéj w Wilnie, a wkrótce otrzymał posadę leśniczego rządowego w pow. Trockim; przed powstaniem zaś zajmował posadę leśniczego w pow. Oszmiańskim. Od samego początku manifestacyi narodowych był czynnym członkiem zawięzującéj się wówczas organizacyi, nad którą w pow. Trockim szczególniéj pracował.

---

[1]) Czas Nr. 128, 130 i 135, Kronika Nr. 2.

[2]) Dz. Pow. Nr. 126.

[3]) Dz. Pow. Nr. 126.

[4]) Imionospis Stupnickiego podaje, że 25 t. m.

Z chwilą wybuchu powstania w miesiącu Styczniu 1863 r. mianowany był naczelnikiem wojennym powiatu Trockiego i jako taki gorliwie spełniał swoje obowiązki. Dnia 10 Lutego zabrawszy kasę rządową w ilości 800 rubli sr. ruszył z 10ma ludźmi uzbrojonemi w sztuccery do lasów Janowskich, i w majętności Szyłosiad założył obóz. W dni kilka liczba jego podkomendnych wzrosła do 60ciu, uzbrojonych w dubeltówki i pojedynki. Nie mogąc z tą siłą jeszcze przyjmować starć z Moskalami, na wiadomość o ich zbliżeniu się opuścił lasy Janowskie, proklamując po różnych okolicach manifest rządu narodowego uwłaszczający włościan. W krótkim czasie władze narodowe przeznaczyły mu zajęcie w innych okolicach, powierzając komendę nad jego oddziałem oficerowi Kuczewskiemu.

Biorąc udział w bitwie pod Janowem i Użusotą, w miesiącu Marcu został w téj ostatniéj schwytany i rozstrzelany w Kownie dnia 24 Marca 1863 r., mając lat 27.

* **Korf Józef**, z pow. Mińskiego; zesłany w Syberyę na zamieszkanie, zmarł w Kamyszłowie w miesiącu Maju 1864 roku. Śmierć jego zapewne ma związek z opowiadaniami powracających z Syberyi, którzy twierdzą, że w Kamyszłowie i Tiumeniu, kto tylko przybył chory do szpitala, a miał przy sobie pieniądze lub rzeczy, został otruty.

Korfini v. **Corfini Franciszek**, rodem z Poznańskiego, b. żołnierz pruski, z wybuchem powstania wszedł do szeregów narodowych i znajdował się w kilku potyczkach na Kujawach stoczonych; w końcu przeznaczony na wachmistrza żandarmeryi narodowéj, schwytany został we wsi Klubce pod Kowalem. Znany z swych okrucieństw i rabunków kapitan Schwartz, sam się zajął jego badaniem, podczas czego Korfini rozdrażniony zadawanemi mu cierpieniami, plunął w twarz Schwartzowi, za co skatowanym został tak, że o własnéj mocy ani się podnosić ani chodzić nie mógł. Gdy jednakże okrucieństwo to żadnego zeznania na Korfinim wydobyć nie mogło, Schwartz w ciągu trzech dni codziennie stawiał go pod szubienicą i dopiero w 4ty dzień, to jest dnia 4 Listopada 1863 roku [1]) w m. Włocławku powiesić rozkazał. Według innych źró-

[1]) Czas Nr. 269.

deł powieszony 23 Listopada t. r. Korfini poniósł śmierć mężnie. Liczył wieku lat około 30.

* **Kornelowicz** — rodem z królestwa Polskiego; zesłany na Syberyą, zkąd uciekając zmarł w Ostrogu 1866 r.

Korsak — właściciel ziemski, b. podporucznik wojsk rossyjskich; wzięty w niewolę, rozstrzelany w Mohilewie nad Dnieprem dnia 18 Czerwca 1863 r. [1]).

Korycki — podoficer z oddziałów Litewskich; schwytany i powieszony.

* **Korzeniowska Ewelina** z Bobrowskich, siostra rodzona Stefana, naczelnika m. Warszawy, a żona znanego literata i poety Apolinarego Nałęcz Korzeniowskiego; towarzysząc mężowi porwanemu z domu i skazanemu na Sybir w 1861 roku, gdy z Wołogdy jechała do Czernichowa, w drodze życie zakończyła 18 Kwietnia 1865 roku, zostawiając męża i 7mio-letniego synka.

Korzewój — artylerzysta żołnierz; rozstrzelany w m. Kalwaryi w gubernii Augustowskiéj dnia 22 Listopada 1863 r. [2]).

Kosakowski v. **Kozanowski Stanisław**, syn Karola i Klementyny z Morzyckich, z pow. Wiłkomirskiego, oficer artyleryi rossyjskiéj; po otrzymaniu żądanéj dymisyi, poddał się pod rozkazy Z. Sierakowskiego, i z jego polecenia objął dowództwo nad batalionem. W bitwie pod Birżami i Stawiszkami w pow. Poniewiezkim, ranny dostał się wraz z Sierakowskim do niewoli, a sąd wojenny, jako dymisyonowanych oficerów rossyjskich, zawyrokował ich na 20 lat do ciężkich robót w kopalniach Sybirskich. Murawiew uznał tę karę za łagodną i kazał obydwóch rozstrzelać, wyrok wykonany na Kosakowskim w Wiłkomierzu na placu za miastem 19 lub 20 Lipca 1863 r. [3]).

Kosakowski Stefan, jako żandarm z oddziału Korwina (albo Korfiniego), powieszony w Włocławku 8 Lutego 1864 r. [4]).

* **Kosakowski** — trzymany długo w więzieniu, w którem się rozchorował, oddany został do szpitala w Suwałkach, gdzie zmarł w 4tym kwartale 1863 r. [5]).

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 151, Czas Nr. 142 i 147.

[2]) Dz. Pow. Nr, 281.

[3]) Obszerniejszy opis egzekucyi Czas Nr. 174, 176 i 179,

[4]) Dz. Pow. Nr. 47, Chwila Nr. 48,

[5]) Dz, Poz, Nr. 194.

Kosiński Jozafat, rzemieślnik z Warszawy; należał do organizacyi żandarmów narodowych, ujęty na ulicy Freta w dniu 2 Września z sztyletem, w który był uzbrojony, i obwiniony o wykonanie wyroku na osobie szpiega żyda Kumfer; rozstrzelany został na placu Bankowym dnia 30 Września 1863 r. [1]).

Kosiński — wioząc depesze do jen. Bosaka, pomiędzy któremi znajdowały się expedycye z poczty zabrane, ujęty w drodze i powieszony w Radomiu 5 Stycznia 1864 r. [2]), w wieku lat 17.

Koskowski — b. oficer wojsk rosyjskich, w powstaniu major; wydany przez władze zagraniczne, rozstrzelany w Wodzisławiu dnia 25 Maja 1864 r.

* **Kotkowski Apolinary**, urzędnik z Grodna; zesłany na osiedlenie w Syberyę, w drodze zmarł w szpitalu w Kamyszłowie w miesiącu Marcu 1864 r.

Kotkowski Władysław, Warszawianin, lat 30; podejrzany o należenie do żandarmeryi narodowéj i zabicie znanego szpiega Felknera inspektora szkół powiatowych w Warszawie, nie mając przeciw sobie jawnych i przekonywających dowodów, zesłany został do robót w Syberyi; gdy tam pomiędzy więźniami nastąpił wybuch powstania w miesiącu Czerwcu 1865 r., przyjął w nim udział, schwytany i bez względu że nie miał żadnego udziału w kierownictwie, lecz na zasadzie oskarżenia komisyi śledczéj warszawskiéj i wydanego przez nią pierwszego wyroku, został skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonany dnia 27 Listopada 1866 r. (Obszerniéj patrz **Szaramowicz**).

Kowalski — oficer wojsk rossyjskich (według innych jako junkier); schwytany z bronią w ręku, został rozstrzelany w Warszawie dnia 12 Czerwca 1863 r. [3]).

Kozakiewicz — włościanin; rozstrzelany w Kopyszkach dnia 10 Grudnia 1863 r.

Kozakowski — obywatel ziemski z Kowieńskiego; służył w oddziale Sierakowskiego, w bitwie pod Spalwiszkami wzięty do niewoli, i rozstrzelany w miesiącu Maju 1863 r. w Wilnie (według

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 221, Czas Nr. 224 i 225,

[2]) Chwila Nr. 11, Dz. Pow. Nr. 10,

[3]) Dz. Poz. Nr. 136 i 138,

twierdzenia jednego z oficerów oddziału Sierakowskiego, że Kozakowski jest tą samą osobą patrz Kosakowski Stanisław).

Kozanowski patrz **Kosakowski Stanisław.**

Kozielski Feliks, urlopowany czy też dymisyonowany żołnierz; za udział w powstaniu i powieszeniu jakiegoś włościanina (zapewne szpiega); powieszony w Sejnach w gubernii Augustowskiéj dnia 11 Marca 1864 roku [1]).

* **Kozieradzki** — obywatel ziemski z Słonińskiego; skazany na osiedlenie do Syberyi, w drodze już to skutkiem zrujnowanego zupełnie zdrowia, już też boleśnie dotknięty stratą ukochanego swego przyjaciela i towarzysza niedoli Kiersnowskiego (o którym już powiedziano), zmarł w Tiumeniu w parę tygodni po nim; w miesiącu Czerwcu 1864 r.

Kozłowski Józef, woźny sądu Pokoju z m. Szadku w pow. Sieradzkim; czynny w organizacyi narodowéj, następnie sformowawszy w końcu r. 1863 mały oddziałek objął nad nim dowództwo, po rozbiciu którego sam schwytany i powieszony w Szadku dnia 21 Stycznia 1864 r. [2]).

* **Kozłowski Karol,** zesłany na Syberyę, zmarł (zapewne w drodze) w gubernii Kazańskiéj dnia 13 Maja 1864 r. [3]).

Kozłowski Jan, za należenie do żandarmeryi narodowéj, powieszony w Włocławku dnia 12 Listopada 1863 r. [4]).

Kozłowski Jan, rozstrzelany w Koninie w Kaliskim 1864 r. [5]).

* **Kożuchowski Józef,** ksiądz ze Stanisławowskiego powiatu w Podlaskim województwie; zesłany w głąb Rossyi, zmarł w Tobolsku w miesiącu Lutym 1864 r.

Krajczman Franciszek v. **Kriczman,** włościanin; jako żandarm narodowy, powieszony w Suwałkach 15 Sierpnia 1863 r. [6]).

Krajewski Sebastyan z Dolnego Krajewa; wydany z Prus, rozstrzelany w Łączkach. (Imionospis podaje, że w Łomży 1864 roku).

---

[1]) Chwila Nr. 69.
[2]) Chwila Nr. 28, Dz. Poz. Nr. 29.
[3]) Dz. Poz. Nr. 116.
[4]) Dz. Pow. Nr. 259.
[5]) Czas Nr. 261.
[6]) Dz. Poz. Nr. 194, Czas Nr. 195 i 196.

Krajewski Rafał, syn obywatela ziemskiego, rodem z Pułtuskiego, lat 30 liczący. Ukończył szkoły w Warszawie, wstąpił na wydział budownictwa, po ukończeniu którego oddał się swemu zawodowi, znakomite zdolności otworzyły mu szerokie pole korzystnéj praktyki, wśród któréj szczególną odznaczając się sumiennością, wkrótce stanął na pozycyi opiekuna swego młodego rodzeństwa, które swoim kosztem kształcił, i z którym się dzielił owocami swéj pracy.

Przy specyalnych swoich zajęciach i trudach o dobro familii, nie zapomniał że jest obywatelem kraju, którego smutna dola porywała bystry umysł śp. Rafała do pracy mającéj obszerniejsze zastosowanie i dążącéj ku podźwignieniu uśpionéj większości w narodzie.

Świtająca w gorących sercach chęć gwałtownego porwania narodu na drogę czynu, znalazła w śp. Rafale obywatela gotowego nieść wszystko w ofierze, ale pragnącego stronę uczuciową poświęceń, wzbogacić głębokim zastanowieniem się i rozumnem kierownictwem wszelkiego ruchu jakiby był przez zapał wywołany.

Z tym głęboko ugruntowanem przekonaniem w samym zarodku budzącego się życia narodu, śp. Rafał gorąco podzielał ogólne pragnienia, którym aczkolwiek dłuższe zakreślał drogi, to tylko dla tego, by w chwili wybuchu z tym większą podnieść się energią i tem silniejsze zastępy powołać do walki.

Gwałtowniejszy popęd jaki pragnieniom narodu różne okoliczności nadały, nie wysunęły wprawdzie śp. Rafała na czoło czynniejszéj młodzieży, ale nie dozwoliły mu uchylać się od współudziału tam, gdzie po zagranicami zapału rozwagą się kierować potrzeba było.

W chwilach, gdy uciszać się poczęły zewnętrzne manifestacye, a naród cały w jedno zamieniał się sprzysiężenie mające na celu zorganizowanie sił swoich, śp. Rafał został jego czynnym członkiem, i z niezmordowaną pracą wytrwał — *usque ad finem* swego młodego żywota.

Z wybuchem powstania wszedł do wydziału spraw wewnętrznych jako referent województwa Sandomierskiego i Krakowskiego, a nadto miał poruczone urządzenie komunikacyi i poczt narodowych. Po razy kilka zastępował kierującego wydziałem spraw wewnętrznych w Warszawie jako zastępca członka rządu na-

rodowego, a od miesiąca Listopada 1863 roku objął stanowczo te obowiązki jako jeden z pięciu członków, i pełnił je aż do chwili swego aresztowania; to jest: do dnia 6 Marca 1864 roku. Aresztowany zniósł wszelkie męczarnie, a z swobodą, pokojem, poniósł śmierć przez powieszenie na stoku cytadeli warszawskiéj wraz z czterema swemi kolegami: Traugutem, Jeziorańskim, Toczyskim i Żulińskim, dnia 5 Sierpnia 1864 roku.

Od początku wybuchu, do aresztowania swego, to jest przez ciąg trzynastu miesięcy pracy krwawéj, zabijającéj; odznaczał się zawsze wiarą w pomyślność sprawy, poświęceniem i zaparciem. Wykonawca niestrudzony, a czystości charakteru niepokalanéj. Był brunet, wzrostu średniego, powierzchowności pięknéj i pociągającéj, z twarzą zamyśloną, smętną, która błyskała energią. Miał czterech braci, z których jeden umarł studentem w szkole głównéj, drugi wysłany na Syberyą, trzeci poległ na polu bitwy, a czwarty znajduje się na emigracyi.

Kralkowski — schwytany jako żandarm narodowy i powieszony w Zgierzu.

Krasiński Jan v. **Krosiński** — żołnierz Grodzieńskiego batalionu straży wewnętrznéj rossyjskiéj; za ucieczkę i udział w powstaniu, rozstrzelany w Suwałkach dnia 15 Lutego 1864 r. [1]).

Krassuski Dominik, syn obywatela z Warszawy, b. uczeń sztuk pięknych (snycerz); czynny w organizacyi przedpowstańczéj, w powstaniu żandarm narodowy, i jako taki powieszony na stoku cytadeli warszawskiéj w pierwszéj połowie miesiąca Sierpnia 1864 roku, mając lat przeszło 30. Pozostawił rodziców i braci.

Krasuski — oficer wojsk rossyjskich; rozstrzelany w Lublinie dnia 10 Marca 1863 r.

Krasuski Rajmund, syn obywatela z Piesiej-Woli w powiecie Radzyńskim; urzędnik w organizacyi narodowéj, następnie udając się do oddziałów powstańczych z Drewnowskim, w przejeździe z tymże przez Radzyń bryczką, obadwa przyaresztowani, znaleziona przy nich broń; skazani na śmierć przez rozstrzelanie; wyrok wykonano dnia 23 Stycznia 1863 r. w Radzyniu za miastem około wałów i tam wrzuceni do dołu. Krasuski miał lat 30.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 44; prywatne wiadomości i Wiestnik Wileński podają, że się nazywał Krosiński.

Kraszewski Konstanty, brat znanego powieściopisarza; od samego początku rozbudzenia się umysłów dążących do wyswobodzenia kraju, brał udział w organizacyi narodowéj i jako czynny jéj członek, wstąpił z chwilą wybuchu powstania do oddziału jako żołnierz, gdzie wkrótce za odznaczenie się, mianowany został oficerem. Służąc pod komendą dowódzcy Parczewskiego, miał sobie powierzone kierownictwo małym oddziałkiem złożonym z trzydziestu kilku ludzi. Ścigany przez Moskali połączył się z również małym oddziałkiem pod komendą Ciszewskiego, i w téj sile 70ciu kilku ludzi napadnięci zostali dnia 3 Października, niedaleko nowego folwarku w powiecie Wieluńskim. Znaczna liczba nagromadzonych Moskali nie dozwalała myśleć o żadnym boju; obadwaj dowódzcy postanowili przerznąć się przez szeregi nieprzyjacielskie, torując sobie drogę bagnetem. Bohaterstwo to jednak zbyt drogo okupionem zostało. Ciszewski zginął wraz z 15 innemi, 26 wzięto do niewoli, 8 zostało rannych, a Kraszewski szczęśliwie uszedłszy niechybnéj śmierci, drugiego dnia został jednak schwytany przez Moskali we wsi Zagórzu, i odwieziony do Wielunia [1]).

Dnia 12 Października po odbytem śledztwie, w którym Kraszewskiego obwiniano o wykonywanie wyroków rządu narodowego na osadnikach we wsi Dzbowie, Moskale odwieźli go tamże wraz z drugim dowódzcą Parczewskim i powiesili [2]).

* **Kretkowska Melania**, z hr. Grabowskich, żona byłego naczelnika wydziału przemysłu w komisyi spraw wewnętrznych, następnie gubernatora cywilnego gubernii Augustowskiéj, a potem dyrektora towarzystwa kredytowego, nie wiadomo za co zesłanego na mieszkanie w Syberyę 1863 r.; śp. Melania towarzysząc mężowi w Kostromie zmarła [3]).

Krosiński Jan patrz **Krasiński Jan**.

Krotnik v. **Krotiuk** — podoficer wojsk rossyjskich, następnie przeszedł do oddziałów powstańczych; ujęty z bronią w ręku, roz strzelany w Kalwaryi dnia 23 Listopada 1863 r. [4]).

---

[1]) Czas Nr. 239.
[2]) Czas Nr. 237.
[3]) O śmierci jéj podaje korespondent do Dz. Poz. Nr. 236.
[4]) Dz. Pow. Nr. 282, Czas Nr. 285, Dz. Poz. Nr. 286.

Królikowski Andrzej, za udział w powstaniu według Chwili Nr. 30 powieszony 16 Stycznia 1864 r. w Łomży; według innych 28 t. m.; Dz. Pow. Nr. 28 podaje, że powieszony w Łęczycy tegoż dnia.

* **Kruszewski Wawrzyniec**, ksiądz zgromadzenia OO. Reformatów w Pułtusku; wracający z Gostkowa dnia 12 lub 19 Sierpnia 1863 r. przez Moskali idących do Magnuszewa, zamordowany za to, że spowiadał powstańca [1]).

Kryszka Andrzej, za należenie do żandarmów narodowych, powieszony w Sieradzu w Kaliskim 12 Listopada 1863 r. [2]).

Krzymowski — podporucznik piechoty rossyjskiéj; za przejście do powstańców, gdzie służył jako kapitan w oddziałach w Kaliskim; rozstrzelany w Łęczycy 1863 r. [3]).

Krzyżanowski Platon, starzec 70cio-letni, rodem z Podola, właściciel ziemski w okolicach Kamieńca; b. oficer wojsk rossyjskich, a następnie w r. 1830 i 1831 wojsk polskich; w ostatnim powstaniu w stopniu pułkownika objąwszy dowództwo nad oddz. w pow. Berdyczowskim, w bitwie pod Buhajami w pow. Lipowieckim w końcu miesiąca Maja 1863 (podług innych w Czerwcu lub Lipcu) wzięty do niewoli, stracony w Kijowie dnia 13 lub 25 Września 1863 r. [4]).

Kuczewski Aleksander, powieszony w m. Szawlach dnia 12 Stycznia 1864 r. [5]).

Kulesza Konstanty, syn wójta gminy Kołaków w województwie Wileńskim (podług innych właściciel ziemski); za zachęcanie do powstania i inne przestępstwa polityczne, rozstrzelany w mieście Łomży gub. Augustowskiéj 28 Listopada 1863 r. [6]).

Kulesza Józef, rodem z gubernii Wileńskiéj, uczeń z korpusu Petersburgskiego, syn jeometry, zamordowany przy zbieraniu podatków narodowych; podług innych źródeł miał być wysłany z Prus za czynnościami rządu narodowego, schwytany w drodze i z nakazu pułkownika na drodze powieszony.

---

[1]) Czas Nr. 201 i 203.
[2]) Dz. Pow. Nr. 259, Czas Nr. 261.
[3]) Dz. Pow. Nr. 259.
[4]) Dz. Poz. Nr. 251.
[5]) Chwila Nr. 26, Dz. Poz. Nr. 25.
[6]) Czas Nr. 285, Dz. Pow. Nr. 282, Dz. Poz. Nr. 286.

Kułupajło — żołnierz kawaleryi rossyjskiéj, wstąpił w szeregi powstańcze pod dowództwo Rudowskiego; w jednéj z potyczek wzięty do niewoli, rozstrzelany w Opocznie w miesiącu Lipcu.

Kuprianko v. **Kuprienko Andrzej**, żołnierz z Pskowskiego pułku dragonów rossyjskich; na pierwszy odgłos wybuchu powstania, porzuciwszy służbę rossyjską przeszedł w szeregi powstańcze, służył w oddziale Kobylińskiego, odznaczał się odwagą; schwytany i powieszony w Szawlach dnia 10 lub 22 Lutego 1864 r. [1]).

* **Kurnatowski Franciszek**, b. oficer wojsk rossyjskich, rodem z Kowieńskiego; zesłany na Syberyę, etapem prowadzony, zmarł w miesiącu Lutym 1864 r. w Dabiosach gub. Wiatskiéj.

* **Kuszewski** — z Wilna; zesłany do robót w Syberyi, zmarł w drodze w Tiumeniu w końcu Sierpniu 1863 roku.

Kuźmirski — z Warszawy, student szkoły głównéj; rozstrzelany w Płocku [2]).

* **Kwiatkowski Ludwik**, z Krakowa, z profesyi zdun; służył jako szeregowiec pod dowództwem Iskry, ranny wzięty w niewolę, następnie zesłany w głąb Moskwy, do robót przeznaczony zmarł w gub. Tulskiéj d. 29 Marca 1866 r., w wieku lat około 30.

Kwiatkowski Eustachy, syn właściciela ziemskiego; za udział w powstaniu, wzięty w niewolę z bronią w ręku jako oficer; powieszony w m. Szawlach na Żmudzi dnia 15 Września 1863 r., mając lat 20.

* **Kwiatkowski Julian**, syn obywatela z Krakowa, uczeń wydziału Technicznego; przechodząc przez granicę w celu zaciągnienia się do oddziałów powstańczych, został schwytany, a następnie zesłany na Syberyę, w drodze zmarł.

Kwieciński — dymisyonowany oficer wojsk rossyjskich; podejrzany o czynny udział w powstaniu; rozstrzelany w początkach miesiąca Września 1864 r. w cytadeli warszawskiéj.

* **Lam Lucyan**, syn urzędnika austryjackiego straży finansowéj, wyznania unickiego, urodzony w r. 1839 w Kotzmaniu na

[1]) Chwila Nr. 73.

[2]) Wiad. z pola bit. Nr. 5.

Bukowinie. Biorąc udział w powstaniu, wstąpił do oddziału pułkownika Horodyńskiego i walczył pod Radziwiłowem. Po nieudanym ataku na miasto, dostał się w ręce moskiewskie i odstawiony do Kijowa. Skazany na osiedlenie na Sybir, umarł na tyfus w gubernii Jenisejskiéj w r. 1864.

Laskowicz Albert, obywatel z pow. Lidzkiego; za namawianie ludu do powstania, rozstrzelany w Wilnie d. 5 Czerwca 1863 r. [1]), mając lat 20. Podania inne: miał się nazywać **Leskowicz Wojciech** lub **Laskiewicz**.

Laskowski Michał, według podania Wiestnika Wileńskiego mieszczanin z Suraza w powiecie Białostockim; za werbowanie ochotników do powstania, za udział w takowem w charakterze żandarma narodowego, i za pozbawienie życia 6 osób rządowi rossyjskiemu przychylnych; wyrokiem sądu wojennego wileńskiego skazany i powieszony w Surażu dnia 2 Maja 1865 r. [2]).

* **Lasocki Leon**, obywatel ziemski z Mazowsza, mieszkając czasowo w Warszawie, za nieoświecenie okien w dzień galowy, uwięziony i wysłany do Pskowa, zmarł tamże w skutek niewygód podróży dnia 31 Grudnia 1864 r. [3]).

* **Lasocka**— żona powyżéj podanego, otrzymawszy wiadomość o śmierci męża, w kilka dni umarła, nie wiadomo czy także na wygnaniu lub w kraju, o ile niepewne wiadomości sięgają, że pospieszała za mężem i w drodze zmarła; inni podają, że w swoim majątku.

* **Lasocki**— obywatel, zesłany do gub. Penzeńskiéj, zmarł w Czymbarze; ciało jego familia sprowadziła do Warszawy i tam na miejscowym cmentarzu pochowany.

Lejbczyk— starozakonny z m. Sejn; za udział w powstaniu w charakterze wachmistrza żandarmów narodowych; powieszony w Suwałkach d. 14 Kwietnia 1864 r. [4]). (Podług innych nazywał się **Lejbmann** v. **Lippman, Lejba**).

Leniewski — za udział w powstaniu powieszony w Pruchnie w Sieradzkim 1864 r.

---

[1]) Czas Nr. 158, Głos Nr. 25.

[2]) Imionospis podaje, że powieszony dnia 2 Kwietnia 1864 r.

[3]) Czas Nr. z r. 1865.

[4]) Chwila Nr. 68.

* **Lentowski Józef**, ojciec licznéj rodziny, aresztowany w Siedleckim, w czasie śledztwa, zapewnie w skutek barbarzyńskiego obchodzenia się, postradał zmysły; odesłany do szpitala obłąkanych w Warszawie, wkrótce zmarł w 1864 r.

Leśniewski Julian, rodem z Warszawy, syn profesora nauk przyrodzonych i redaktora Kmiotka, autora wielu dzieł, brat słynnéj śpiewaczki, lat 28 liczący; ukończył szkoły w Marymoncie, poczem był rządzcą majątku Grabowo w pow. Lidzkim. Zaraz po ogłoszeniu manifestu rządu narodowego d. 22 Stycznia 1863 r. wydał rozkazy, aby odtąd w majątkach przez niego administrowanych nie pobierano czynszów od włościan, oraz nie przyjmowano roboty pańszczyznianéj; za co został aresztowany i wkrótce rozstrzelany w Wilnie dnia 22 Czerwca 1863 r. [1]); inne źródła prywatne podają, że powieszony.

Letki Edward, syn nadleśnego; służył w oddziale Wawra jako szeregowiec; schwytany i powieszony w Suwałkach w miesiącu Kwietniu 1864 r.

Letowt — obywatel ziemski z pow. Kalwaryjskiego gubernii Augustowskiéj; oskarżony o podburzanie włościan przeciwko rządowi rossyjskiemu, rozstrzelany w Suwałkach dnia 9 Kwietnia 1864 roku. Dz. Pow. powiada, że był wójtem gminy Białczakiewskiéj.

* **Letowt** — z pow. Mińsko-Litewskiego; zesłany w Syberyą, zmarł w Ekaterynburgu w miesiącu Kwietniu 1864 r.

Lewkin Jakób, oficer kozacki; służył początkowo w oddziale Bończy, późniéj w oddziale Iskry, następnie jako dowódzca plutonu kawaleryi pod dowództwem Chmielińskiego, jako taki wzięty do niewoli w Olkuszu, na początek otrzymał 100 batów, po których zdołał uciec i udał się do oddziału pod pseudonimem Krzywdy, a następnie do oddziału chwilowo egzystującego pod pseudonimem Moroka; po rozwiązaniu tego oddziału objął sam dowództwo nad małym oddziałkiem, tu w bitwie około Przedborza w Kieleckim powtórnie schwytany (podług innych w Krakowskim około Włoszczowy; inni podają, że schwytany w mieszkaniu między wsią Bebelnem i Krasówkiem w pierwszych dniach miesiąca Czerwca 1863 roku), rozstrzelany w Kielcach dnia 29 Czerwca,

[1]) Opis śledztwa Dz. Poz. Nr. 151, Czas Nr. 146 i 147.

mając lat około 30, pozostawił matkę. Podług innych wiadomości przybrał sobie nazwisko **Lotkin Jakób**; nim przeszedł do powstania był podoficerem Połockiego pułku piechoty rossyjskiéj, rozstrzelany jako dowódzca małego oddziału powstańców dnia 21 Czerwca 1864 r. w Kielcach.

Libek v. **Libeka** — Głos i Dz. Poz. Nr. 8, że powieszony w Wieluniu dnia 3 Stycznia 1864 r.; Chwila zaś w Nr. 7 podaje, że w Wilnie.

Lipatów Jan, b. żołnierz Kijowskiego pułku grenadyjerów rossyjskich, następnie żołnierz oddziałów powstańczych, schwytany dnia 3 Czerwca 1864 roku, rozstrzelany w Radomiu.

Lipka — schwytany w pierwszych dniach powstania 1863 r., bez śledztwa został powieszony.

Litwiński — (pseudonym **Grób**), rodem z Galicyi, oficer wojsk austryjackich, służył w oddziale Iskry, złapany w Motkowicach, powieszony w Kielcach, mając lat 30 i kilka.

* **Loga Adam**, podobno ksiądz czy też kleryk; podczas śledztwa męczony, zmarł w więzieniu w Łęczycy w 1863 r.

Lotkin — patrz **Lewkin Jakób**.

Luchot Henryk v. **Lukot**, poddany pruski; jako żandarm narodowy powieszony w Włocławku dnia 16 Stycznia 1864 r. [1]).

Ludgajło Bronisław (Czarnoskalski), b. porucznik wojsk rossyjskich, wziął dymisyą w miesiącu Lipcu 1862 r. W powstaniu przyjął udział jako dowódzca oddziału w pow. Kowieńskim, jako taki schwytany i powieszony w Kownie dnia 19 Marca 1864 r. [2]).

* **Ludowska Agnieszka**, aresztowana w skutek podejrzenia wzięcia udziału w zamachu na życie Murawiewa, męczona w czasie śledztwa, zmarła w więzieniu Wileńskim. Imionospis Stupnickiego podaje, że uduszona.

* **Ludwikowski Jakób**, karczmarz z Osieka; za należenie do żandarmeryi narodowéj, osadzony w więzieniu w Płocku, sam się powiesił dnia 19 Maja 1864 roku, uprzedzając tym sposobem badanie i wyrok.

Lukot — patrz **Luchot Henryk**.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 18, Dz. Poz. Nr. 20, Chwila Nr. 20.

[2]) Chwila Nr. 72.

Lüdke — Niemiec; powieszony w Włocławku wraz z 4rema z nazwiska nieznanemi dnia 17 Stycznia 1864 r. [1]).

Łabanowicz Jan, powieszony w Trzankowie dnia 27 Listopada 1863 roku.

Łabęcki — oficer z sztabu Kononowicza, wzięty do niewoli dnia 1 Czerwca wraz z dowódzcą we wsi Grabowa Wola; rozstrzelany w dzień Bożego Ciała: d. 4 Czerwca 1863 r. w Warcie. Dz. Poz. Nr. 126 i list prywatny podaje, że wzięci zostali w Zawadach niedaleko Jedlińska [2]).

* **Łada** — zmarł w szpitalu moskiewskim 1863 r. [3]); inni podają, że zmarł w więzieniu.

Łakomiec Wincenty, włościanin; za udział w powstaniu powieszony we wsi Byczkowie w Kieleckim 19 Maja 1864 r.

Łapiniański v. **Łopiniański Dominik**, służył w oddziale Cholewy; poległ w ostatniéj bitwie jaka na Litwie miała miejsce w pow. Mińskim ugodzony kulą. Według innych wiadomości i doniesienia zagranicznych dzienników, podobno ranny wzięty w niewolę i zaraz został rozstrzelany.

Łasinkiewicz Wincenty, podejrzany o wykonanie wyroku śmierci przez trybunał rewolucyjny na osobie Jana Nosticza, powieszony w Wilnie dnia 24 Listopada 1863 r. [4]).

Łatyszew — żołnierz wojsk rossyjskich, za polityczne przewinienia rozstrzelany w Kalwaryi w Augustowskim dnia 23 Listopada 1863 r.; podług prywatnych doniesień rozstrzelany w Siedlcach w tymże dniu [5]).

Ławcewicz Władysław, podleśny z Augustowskiego; powieszony w Suwałkach w miesiącu Kwietniu 1864 r.

Łącki — dymisyonowany oficer wojsk rossyjskich; przeszedł do oddziałów powstańczych, schwytany, w kilka dni został roz-

[1]) Dz. Poz. Nr. 19,
[2]) Opis wykonania wyroku Czas Nr. 128, 130, Kronika Nr. 2, Dz. Pow. 126.
[3]) Dz. Poz. Nr. 194.
[4]) Głos Nr. 43.
[5]) Dz. Pow. Nr. 282, Czas Nr. 285.

strzelany w fossach Cytadeli warszawskiéj w pierwszéj połowie miesiąca Września 1864 roku.

Łopiniański patrz **Łapiniański.**

Łosiński Wincenty v. **Łoziński**, szlachcic; za udział w powstaniu powieszony w Oszmianie dnia 28 lub 10 Listopada 1863 r. [1]).

Łoś Kasper Bonifacy, urodzony w Warszawie, b. junkier wojsk rossyjskich; po ukończeniu szkoły wojskowéj, odkomenderowany do pułku z prawem awansu na oficera; w organizacyi narodowéj na Litwie był jéj czynnym członkiem, następnie wstąpił w szeregi powstańcze jako oficer oddziału kawaleryi sformowanéj przez Lutyńskiego i przez niego dowodzonéj. W potyczce dnia 23 Grudnia 1863 roku pod wsią Białobrzegi niedaleko miasta Kocka; otrzymawszy 17 ran pozostał na placu bitwy, zkąd wzięty został do niewoli i oddany do szpitala, gdzie leżał przez 6 miesięcy aż do wygojenia ran. Przyszedłszy do zdrowia został z rozkazu jenerała Maniukina rozstrzelany w końcu Czerwca lub początkach Lipca 1864 roku.

Łukaszewicz — kleryk z gubernii Wileńskiéj; służył w oddziale pułkownika Reklewskiego i Danela, został ujęty i powieszony w Wilnie w miesiącu Maju 1864 r.

Łuszczewski Franciszek, b. junkier wojsk rossyjskich z pułku Smoleńskiego piechoty; brał udział w organizacyi przedpowstańczéj; — z pierwszą chwilą powstania pospieszył w szeregi narodowe pod dowództwo Czachowskiego w charakterze organizatora. odznaczał się zdolnością, pracą i odwagą; schwytany w drodze pod Siennijską-Wolą w pow. Opatowskim; rozstrzelany w Radomiu dnia 30 Grudnia 1863 roku [2]).

Macewicz — chorąży wojsk rossyjskich; wzięty w niewolę za udział w powstaniu został rozstrzelany dnia 18 Czerwca 1863 roku o godzinie 10 z rana w Mohilewie nad Dnieprem według Imionospisu 6 t. m.

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 275 z r. 1863 i Nr. 5 z r. 1864, Czas Nr. 276.

[2]) Dz. Pow. Nr. 6, Dz. Poz. Nr. 9 z r. 1864.

Macewicz — brat powyższego; rozstrzelany dnia 18 Czerwca 1863 roku [1]).

Maćkiewicz Piotr, za domniemane wykonanie wyroku śmierci trybunału rewolucyjnego na osobie Jana Nostwicza, powieszony w Wilnie dnia 10 Listopada 1863 r. [2]).

* **Maćkiewicz** — z Litwy; wzięty w niewolę z bronią w ręku zesłany na Syberyą; w Tobolsku zatrzymany, długim więzieniem zmordowany, zapadł na zdrowiu i po 3 miesiącach pobytu w tym mieście życie zakończył w wieku lat około 25; tamże pochowany.

Maćkiewicz Antoni, ksiądz; urodził się na Żmudzi w parafii Lalskiéj, był synem niezamożnéj szlacheckiéj rodziny, będącéj w posiadaniu szczupłéj własności ziemskiéj w pobliżu miasteczka Cytowian, gdzie śp. Antoni spędził swe pierwsze chwile młodości. W dwunastym roku życia czując niepohamowaną żądzę wiedzy, wybrał się o szczupłych funduszach pieszo do Wilna, gdzie nieznany wcale doznał wsparcia u zakonników kościoła Wszystkich Świętych, którzy się zajęli jego wykształceniem początkowem.

Po sześciu latach pragnący umysł wskazał mu wyższe stopnie nauki, dla zdobycia któréj bez żadnych prawie środków, jedynie z wiarą w opiekę opatrzności, ze skromnym zasiłkiem ubogich rodziców udał się do uniwersytetu Kijowskiego, dokąd pieszą odbył pielgrzymkę. Tam przebył prawie w nędzy lat dwa, a spragniony widoku rodzinnego kółka, wyruszył ku domowi z wzbogaconym umysłem i licznemi stosunkami, które wśród stowarzyszeń młodzieży pozawięzywał. W drodze zdecydował dawno żywioną w sobie myśl przywieźć do skutku i poświęcić się stanowi duchownemu; a po krótkiéj rozrywce w kole swéj familii, mając lat 20 wstąpił do seminaryum w Worniach na Żmudzi w 1846 roku; po czteroletnim tamże pobycie odebrał święcenia kapłańskie w r. 1850. Otrzymawszy filijalny zarząd kościoła w miasteczku Podbrzeziu parafii Krakinowskiéj, z całą gorliwością oddawał się swemu zawodowi aż do chwili powstania, i potrafił sobie zjednać zaufanie okolicznych włościan. Mając baczną uwagę na moralną stronę ludu, krzątał się koło jéj podźwignienia z prawdziwie apo-

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 151, Czas Nr. 142 i 147, Głos Nr. 26.

[2]) Głos Nr. 43.

stolską pracą. Kwestya wstrzemięźliwości znalazła w nim najpracowitszego i najgorliwszego apostoła.

W pracach na niwie dobra publicznego doczekał się śp. Antoni długo pamiętnéj dla historyi Polski chwili r. 1861 w któréj kraj cały zbudzony z uśpienia zapragnął orężnie odzyskać utracone i sponiewierane swe prawa. Przejęty ważnością téj chwili, pomimo słabowitego zdrowia postanowił przywieźć do skutku uczynione sobie wotum odbycia pieszéj pielgrzymki do Częstochowy dla uproszenia u stóp Najświętszéj Maryi Panny błogosławieństwa w usiłowaniach narodu dla wydobycia się na wolność.

W 1862 roku przybył do tamtejszego klasztoru i poznał się tamże z księdzem Tarejwą Maksymem, kapucynem. Bliższe wiadomości powzięte od tego ostatniego przekonały Maćkiewicza o konieczności powstania — spieszył więc do domu z całą wiarą i przekonaniem w zwycięztwo, do którego starannie zaczął zbierać materyały.

W usiłowaniach tych śp. Antoni gorliwie przykładał się do rozjaśnienia umysłów, a gdy zamiary władz narodowych coraz to wyraźniejszą cechę przybierać zaczęły, nie wahał się głosić swych przekonań i zaszczepić we wszystkich konieczność walki z nieprzyjacielem, a zarazem przez zaprowadzoną organizacyę przygotowywać do niéj środki. Nareszcie w skutek rozkazu wydziału litewskiego głosi zgromadzonemu w kościele ludowi nadesłany manifest rządu narodowego, uwłaszczający włościan i zarazem w ognistéj mowie wzywa wszystkich do walki z Moskalami.

Po tem uroczystem wystąpieniu opuścił Podbrzezie i udał się do lasów Krakinowskich, gdzie wkrótce poczęła się koło niego gromadzić okoliczna młodzież zasilana w swéj liczbie przez tłumnie nadciągających okolicznych włościan. Taką koleją zaczął się formować oddział pod wodzą księdza, któren, jeżeli nie zdołał zaopatrzyć swych towarzyszy dostatecznie w materyalne środki obrony, to umiał jednak wpoić wiarę w świętość sprawy i spotęgować chęć poświęcenia się za nią. Przekonany o ile myśl powzięta poparcia w sile wymagała, cały swój obóz zamienił w jedną niejako fabrykę przygotowywującą oręż do mogącego w każdéj chwili zajść starcia.

Wiadomości zebrane od oficerów z powstania na Litwie twierdzą, że samodzielna działalność Maćkiewicza rozpoczęła się

dopiero po wzięciu do niewoli Sierakowskiego. Dzienniki jednak w których poparcia szukamy, cytują kilka potyczek stoczonych między Moskalami a powstańcami, w których Maćkiewicz brał udział przed zamianowaniem Sierakowskiego na naczelnika wojennego województwa Wileńskiego. I tak: po starciu jakie miał Maćkiewicz w połączeniu z oddziałami Kuszlejki i Kilińskiego w puszczy Krokiewskiéj pod Lenczowem czy też Lenczanami około 15 Marca, a które na korzyść powstańców wypadło, zaszła utarczka, w któréj wedle raportów rossyjskich Maćkiewicz osobiście powstańcami dowodził. Raport pułkownika rossyjskiego Dellinshausen zamieszczony w dzienniku rossyjskim „Siewiernaja Poczta“, a powtórzony w dziennikach polskich [1]) mówi, że oddział powstańców z którym tenże pułkownik na czele 4ch rot piechoty i szwadronu dragonów miał spotkanie pod Nowobirżami, niedaleko Datnowa w dniu 29 Marca składał się z 400 ludzi pod dowództwem księdza Maćkiewicza. Raport powyższy wygłasza znaczne straty zadane powstańcom przyznając się tylko do 2 zabitych i 3 ranionych.

Idąc w ślad za wiadomościami ustnemi od tychże oficerów dowiadujemy się, że Maćkiewicz słabego z natury zdrowia, około tego czasu kiedy bitwa powyższa miała miejsce, udał się na chwilowy spoczynek, i po paru tygodniach pomimo nadwątlonych sił powrócił w okolice Podberezia dla organizowania nowych oddziałów. Była to właśnie chwila objęcia władzy wojskowéj w województwie przez Sierakowskiego, Maćkiewicz więc zebrane przez siebie siły oddał nowo przybyłemu naczelnikowi pod komendę, a sam mianowanym został dowódzcą dwóch batalionów. W tym charakterze zostawał przy Sierakowskim biorąc udział w staczanych przez tego ostatniego walkach z Moskalami. W boju pod wsią Giniatyńce niedaleko miasta Rogowa, bataliony Maćkiewicza szczególną się odznaczyły odwagą. Z Sierakowskim razem przechodzi Maćkiewicz do Kurlandyi głosząc wszędzie po drodze ludowi manifest rządu narodowego, i walcząc na czele swych kolumn trzykrotnie pod Birżami, gdzie oddziały nasze ciężką poniosły klęskę przez ranienie naczelnika Sierakowskiego i wzięcie go następnie do niewoli.

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 80.

Obejmujący po Sierakowskim zwierzchnictwo wojskowe Laskowski, cofa się na Żmudź do Poniewieżskiego powiatu. W tym to czasie, bo d. 3 Czerwca Maćkiewicz z oddziałem swoim ściera się z Moskalami w lasach Rochtowiańskich niedaleko Potamsza, gdzie Moskale mieli być zupełnie rozbici [1]).

W dniu 4 Czerwca Laskowski, od którego jak się zdaje wedle daty o powyższéj bitwie Maćkiewicz na chwilę się odłączył, zostaje zaatakowany przez Moskali pod Cytowianami; wiadomości rossyjskie jednak nic o Laskowskim nie wspominają, a telegramy które je przyniosły z Wilna pod dniem 10 Czerwca, zamieszczone w dziennikach polskich [2]) głoszą, że oddział rossyjski pod dowództwem pułkownika rossyjskiego Narbuta ścierał się na dniu 6, 7 i 8 Czerwca na drodze z Szawel do Rosień pod Cytowianami z oddziałem powstańców dowodzonym przez Maćkiewicza. Telegramy te mówią o zupełnem rozbiciu powstańców, podczas gdy Moskali miało zginąć 4, a 15 być ranionych [3]).

Podania oficerów dowodzą, że dnia 10 Czerwca, Maćkiewicz na czele nielicznego oddziału bił się z Moskalami pod Zoginiami, gdzie ci ostatni ze stratą odparci zostali. Po téj bitwie, która nie wiadomo czy w połączeniu z oddziałami Laskowskiego czy też samodzielnie przez Maćkiewicza prowadzoną była; — ten ostatni niezależnie od wszelkich okoliczności objął komendę nad 200 ludźmi, i postanowił zmienić sposób dotychczasowego odpornego działania na zaczepne. Tą myślą przejęty uderza na Moskali w lasach bystrampolskich ubija kilkudziesięciu kozaków, zmuszając resztę do bezładnéj ucieczki.

Dnia 24 Czerwca według raportu rossyjskiego ogłoszonego w Inwalidzie z dnia 14 Lipca, a powtórzonego w dziennikach polskich [4]) miało przyjść do starcia między Moskalami pod wodzą jenerała Czortkowa a powstańcami pod dowództwem Maćkiewicza i Jezierskiego pod Monwidowem niedaleko Rosień — raport ten nie przyznaje Moskalom zwycięztwa.

---

[1]) Czas Nr. 153, korespondencya ze Żmudzi.

[2]) Dz. Poz. Nr. 139.

[3]) Czas Nr. 147.

[4]) Czas Nr. 165.

Dnia 20 Sierpnia Maćkiewicz bije się w lasach Chrapowickich pod wsią Buda w powiecie poniewieżskim; biuletyn moskiewski ogłoszony w Inwalidzie z 25 t. m. twierdzi, że oddział polski został zupełnie rozbity, a dowódzca jego wzięty do niewoli — o ile jednak wiadomość ta jest fałszywą, pokaże się z następnych działań Maćkiewicza, któren jak się dowiadujemy z dzienników [1]) pobił Moskali pod Krokinowem w lasach poniewieżskich w województwie Kowieńskim.

O następnych działaniach oddziału Maćkiewicza nadesłany przez niego samego raport do władz narodowych tak w streszczeniu powiada: [2])

Dnia 24 Września w lesie Ejmulskim niedaleko miasteczka Poszałaty w powiecie Poniewieżskim potykał się z Moskalami, i po silnem natarciu zmusił ich do bezładnego odwrotu; — w starciu tem Maćkiewicz stracił 1 żołnierza, podczas, gdy Moskale zostawili na placu 10 zabitych i 3 rannych.

Dnia 8 Października w lesie Kejzerlingowskim pod Poniewieżem znów potyka się Maćkiewicz z Moskalami, którzy tracą w zabitych 3 kozaków, 1 oficera i 2 szeregowców; — powstańców zaś 2 tylko lekko zostaje rannych [3]).

Wiadomości ze źródeł moskiewskich zaczerpane [4]) mówiąc o potyczce jaka zaszła między wojskami rossyjskiemi a powstańcami dowodzonemi przez Maćkiewicza pod Daniliszkami w Kowieńskim na dniu 19 Października — nic nie podają o jéj rezultatach.

Raport do władz narodowych [5]) donosi, że dnia 20 t. m. Maćkiewicz bije się z Moskalami pomiędzy Kiejdanami a Surweliszkami niedaleko Świętobrościa, w téj potyczce 30téj z rzędu, powstańców zginęło 25 a 11 było rannych, Moskali zaś zostało na placu poległych 96.

---

[1]) Czas Nr. 229 (w wiadomościach z pola walki).

[2]) Czas Nr. 260.

[3]) Czas Nr. 260.

[4]) W Czasie Nr. 256.

[5]) Czas Nr. 260 i 274.

Doniesienia z Litwy do Czasu [1]) podają o krwawéj potyczce jaką stoczył z Moskalami Maćkiewicz dnia 26 Listopada niedaleko Kiejdan, gdzie oddział moskiewski pod wodzą pułkownika Gorysłowa został pobity. Kuryjer Wileński wzmiankując także o téj bitwie nie przyznaje Moskalom zwycięztwa.

Ostatnia wiadomość o działaniach księdza Maćkiewicza, zamieszczona w Czasie Nr. 238 w bardzo ogólnych wyrazach, wspomina tylko o potyczce jaką miał ś. p. Antoni w Grudniu w województwie Wileńskim.

W tym to czasie on sam jeden na czele szczupłego oddziału ucierał się na Żmudzi z Moskalami; nic też dziwnego, że oczy nieprzyjaciela zwrócone były na niego wyłącznie, i że całemi siłami starano się wytępić i zniszczyć tlejące resztki oddziałów powstańczych; — nacierany ze wszech stron, podupadły na zdrowiu kapłan, nie bez ważnéj przyczyny rozpuszcza szczupłą garstkę swych towarzyszy, a sam po 9cio-miesięcznych trudach i wyczerpaniu sił, postanawia szukać chwilowego schronienia i odpoczynku, by tem dzielniéj do nowych stanąć zapasów.

Oto są czyny jednego z wodzów powstańczych, które staraliśmy się odszukać i sprawdzić tak w dziennikach, jako też z podań ustnych tamecznych mieszkańców lub naocznych świadków.

Udając się na spoczynek, gdy był już o wiorstę od Niemna, oczekiwał na łódkę, którą się miał przeprawić na drugą stronę, i tam został wytropiony przez śledzących go Moskali; schwytany w nocy z 16go na 17sty Grudnia, z nieudanym tryumfem obwożony był przez Moskali po okolicznych wsiach dla pokazania ludowi, że najgorliwszy jego obrońca jest już w rękach, które mu zasłużoną wymierzą karę. Po tym tryumfatorskim objeździe, odwieziono śp. Antoniego do Kowna, i według wyroku sądu wojennego powieszono go tamże, d. 28 Grudnia 1863 roku. Przed samą egzekucyą namawiano go do wydania organizacyi cywilnéj obiecując złagodzenie wyroku — krótka jednak i stanowcza była odpowiedź dzielnéj téj duszy: „skończyłem moje — wy czyńcie teraz swoje“. Z temi ostatniemi słowy na ustach zawisł na szubienicy.

---

[1]) Czas Nr. 286.

Maczkiewicz Henryk, rozstrzelany w Słonimie na Litwie 1863 roku [1]).

Magnuski — powieszony we wsi pod Sieradzem w pierwszéj połowie miesiąca Maja 1864 r.

* **Majer Józef**, kominiarz; zesłany za polityczne przewinienia do rot aresztanckich, zmarł w Archangielsku w ostatnim kwartale 1864 roku.

Majewski Stanisław z wyroku sądu wojennego stracony w Kazaniu dnia 14 Czerwca 1864 r.

Makarewicz — żołnierz wojsk rossyjskich z ruchomego artyleryjskiego parku Nr. 2, za przychylność powstaniu, rozstrzelany w Modlinie dnia 21 Listopada 1863 r. [2]).

* **Makoroski Antoni** w ucieczce z Syberyi, został schwytany, i tak zbity kijami, w skutek czego zmarł w Ostrogu w połowie 1866 roku.

* **Makowiecka** — obywatelka z Litwy, wdowa; zesłana na osiedlenie do Syberyi, w skutek dokuczliwéj podróży zachorowawszy w drodze, zmarła w Niżno-Nowogrodzie w drugiéj połowie 1864 r., mając lat 60.

Makowiecki Henryk, rodem z Białéj Rusi, b. chorąży z korpusu leśniczych; porzucił służbę moskiewską, i wstąpił w szeregi powstańcze; w potyczce pod Giedrojcami dnia 24 lub 25 Czerwca 1863 roku, ciężko ranny, wzięty do niewoli, został rozstrzelany dnia 29 Sierpnia 1863 roku; według podań w gazetach w Kownie [3]); ustne zaś podania twierdzą, że rozstrzelany w Wilnie, mając lat 25.

Makowski patrz **Markowski.**

Makulski — posiadacz propinacyi w Opoczyńskim; oskarżony o branie udziału w organizacyi narodowéj; powieszony w Końskich dnia 8 Maja 1864 r., zostawił żonę i 7ro małoletnich dzieci.

Malnowski Tomasz, mieszczanin z Kongresówki; schwytany i powieszony w Warszawie 1863 r.

Malecki v. **Małecki Dominik**, podobno syn obywatela ziemskiego na Żmudzi; skończył szkołę artyleryjską w Petersburgu;

---

[1]) Imionospis Stupnickiego.

[2]) Dz. Pow. Nr. 274, Dz. Poz. Nr. 277 i Czas Nr. 276.

[3]) Czas Nr. 200 i 207, Dz. Poz. Nr. 210.

przed powstaniem służył w armii rossyjskiéj jako podporucznik czy porucznik, a podług innych podań jako kapitan w artyleryi konnéj gwardyi; w końcu Kwietnia 1863 r. zebrał kilkuset ludzi i wraz z nimi zaciągnął się pod dowództwo Sierakowskiego, gdzie jako dowódzca 7go batalionu brał udział w potyczkach dnia 7, 8 i 9 Maja 1863 roku, poczem mając sobie powierzone dowództwo osobnego oddziału, na czele takowego stoczył bitwę w Lańskiéj puszczy w powiecie Wiłkomierskim; w końcu schwytany w bliskości m. Trzaskany i powieszony w Wiłkomierzu dnia 21 Listopada [1]); podług innych podań 21 Grudnia 1863 r., mając lat 20 i kilka.

* **Malewski Władysław**, aresztowany i osadzony w więzieniu św. Piotra w Wilnie, znanemi środkami jakich pospolicie komissye śledcze względem więźniów politycznych używają, celem zmuszenia ich do zeznań; przywiedziony do ostateczności, wyrwał brzytwę z rąk znajdującego się w téj chwili u niego cyrulika; przez poderznięcie gardła życie sobie odebrał dnia 1 Września 1863 roku [2]).

Malinowski — żołnierz wojsk rossyjskich; na pierwsze hasło powstania, pospieszył w szeregi polskie, odznaczał się wielką odwagą; po rozkwaterowaniu oddziału schwytany odstawiony do Płocka i tamże powieszony w pierwszych dniach Maja 1864 roku.

Małecki patrz **Malecki Dominik.**

Marasiński patrz **Szuwalski Jan.**

Marcinkowski Jan, poddany pruski; za należenie do żandarmów narodowych, powieszony w Skąpem w Płockim d. 7 Grudnia 1863 r. [3]). Imionospis podaje, że b. oficer wojsk rossyjskich, rozstrzelany. Chwila Nr. 4, 2 i Dz. Poz. Nr. 5.

Marczewski Jan z Kongresówki, uczeń felczerski; oskarżony o zamach na życie Domejki, marszałka szlachty; powieszony w Wilnie dnia 9 Września 1863 r. [4]).

---

[1]) Głos Nr. 43, Chwila Nr. 11.

[2]) Czas Nr. 211, Dz. Poz. Nr. 214.

[3]) Dz Pow. Nr. 1 r. 1864, a zaś Nr. 288 r. 1863 podaje, że ujęty we wsi Karnkonie, powieszony w Lipnie.

[4]) Czas Nr. 210, 211 i 218.

Markiewicz — b. oficer wojsk rossyjskich; przeszedłszy do szeregów powstańczych jako dowódzca oddziału, ujęty w Uniecku w okolicy Raciąża, i na mocy wyroku rozstrzelany w Modlinie dnia 10 Lutego 1863 r. [1]).

Markowski — rodem z Augustowskiego, b. porucznik armii włoskiéj; na wieść o powstaniu pospieszył w szeregi ojczyste, gdzie służąc w oddziale Chmielińskiego, wysokiemi zdolnościami i znakomitem męztwem dosłużył się stopnia pułkownika kawaleryi; w końcu schwytany w pow. Opatowskim pod nazwiskiem Petruskiego, bez żadnego śledztwa i sądu, podobno w okrutny sposób zamordowany został; rossyjskie zaś organa twierdzą, że z powodu zaziębienia odesłany do szpitala w Opatowie, zmarł tamże dnia 25 Maja 1864 roku.

Markowski v. **Makowski** — opuścił kraj podobno w 1850 r., powrócił za amnestyą i przystąpił do organizacyi narodowéj; z rozkazu jenerała Bellegrade aresztowany, okuty w kajdany, przywieziony został do Radomia i tam powieszony w końcu Sierpnia 1864 roku.

Markowski Ksawery, za udział w powstaniu, został rozstrzelany lub powieszony w Choroszczy w powiecie Białostockim dnia 26 Października 1863 roku [2]).

Marszewski Mateusz (Szulc), żandarm narodowy; za udział w powstaniu, powieszony w Izbicy dnia 6 Lutego 1864 roku [3]). Głos w Nr. 46 powiada, że powieszony dnia 6 Stycznia 1864 r.

Massalski Kazimierz, rozstrzelany w Słonimie dnia 29 Sierpnia 1863 roku [4]).

Matuszewicz Kazimierz, uczeń szkoły mierniczéj w Kownie; służył w oddziale Staniewicza (Pisarskiego); w potyczce pod Tryszkami w Szawelskim dnia 21 Maja 1863 roku, wzięty do niewoli w Tryszkach, w kilka dni podobno został stracony — w wieku lat 20.

* **Mazurkiewicz Marceli**, pisarz sądu okręgu Radzyńskiego; uwięziony wraz z 4ma urzędnikami, mianowicie Buszkowskim Leo-

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 35, Czas Nr. 67, Wiadomości z pola bitwy Nr. 5.
[2]) Czas Nr. 257 i 277.
[3]) Dz. Pow. Nr. 4.
[4]) Czas Nr. 203 i 204.

nem, Kwasowcem Michałem, Guzowskim i Kołomyskim, wszystkich podejrzanych o udział w napadzie dnia 22 Stycznia 1863 roku na Radzyń, odstawiono wszystkich do cytadeli warszawskiéj w miesiącu Lutym lub początku Marca t. r.; Mazurkiewicz zmarł w cytadeli, zdaje się, że w Grudniu t. r. familia zdołała ciało z cytadeli odebrać i na cmentarzu warszawskim pochować; miał lat 40 kilka.

Merecz — powieszony w Częstochowie d. 27 Listopada 1863 r.

Micewicz Konstanty, dowódzca oddziału, wzięty do niewoli po bitwie pod Dołchem; rozstrzelany w Siedlcach d. 15 Czerwca 1863 roku [1]).

* **Michajłow Michał**, oficer wyższy ze sztabu głównego, w zawiązującéj się organizacyi wojskowéj z polecenia komitetu centralnego, przyjął czynny udział w utworzeniu komitetu w Petersburgu; ze wszech miar zacny ten człowiek, pełen poświęcenia i pracy; — po odkryciu komitetu wraz z innemi jak Czernyszewski itp. zesłany w głąb Syberyi do kopalń, tyrańskie obchodzenie się gubernatora Szyłowa, wielka tęsknota do kraju, upadek powstania więcéj jeszcze wpłynęły na stan zdrowia, zmarł w miesiącu Sierpniu 1865 r. w Kadaj w gubernii Nerczyńskiéj.

* **Michalski Feliks** (**Paździor Paweł** pseudonim), włościanin; urodził się w Łuczanowicach w okręgu Krakowskim. W wypadkach 1846 r. w Galicyi czynny brał udział, w skutek czego był uwięziony, w 1849 r. wzięty do wojska austryackiego, z którego po dwakroć razy dezerterował; przyjąwszy nazwisko (jak wyżéj podane), w 1862 roku udał się do Warszawy, i tam w fabrykach miejscowych pracował; w 1863 roku gdy powstanie wybuchło pospieszył w jego szeregi, biorąc udział w wielu bardzo potyczkach; w ostatniéj zaś służąc jako żołnierz w oddziale Chmielińskiego, wzięty w niewolę z bronią w ręku w miesiącu Styczniu 1864 r., zesłany w gubernią Orłowską, pracą zarabiał na życie, dzieląc się z towarzyszami; powracających do kraju błogosławił i datkiem drobnym obdarowywał biedniejszych od siebie; zmarł tamże w 1865 roku, licząc lat 40 — pozostawiwszy ze swéj pracy oszczędzone 15 rubli sr. dla swych krewnych.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 139, Dz. Poz. Nr. 139, Czas Nr. 140.

Michelson — za udział w powstaniu, został rozstrzelany w Radzyniu dnia 18 Września 1863 r.

Miczkiewicz Julian, doktor; po kilkomiesięcznem więzieniu, powieszony w Kownie w końcu Listopada 1864 r.

Mieszczuk v. **Miszczuk Jan**, szeregowiec warszawskiéj straży policyjnéj; zbiegł do szeregów powstańczych w miesiącu Wrześniu 1863 roku, został schwytany i rozstrzelany w cytadeli warszawskiéj dnia 17 Marca 1864 r. [1]).

* **Miesznikowski Władysław**, zesłany na Syberyę, po niejakim czasie podobno został ułaskawiony; w powrocie już do kraju zmarł w drodze w Arczyńsku dnia 14 Maja 1865 r. [2]).

Mikoński Teofil, za udział w powstaniu powieszony w mieście Szczuczynie w Augustowskim 1864 r. [3]); wiadomości otrzymane z Suwałk twierdzą, że karę śmierci zniesiono, skazując Teofila do ciężkich robót w Syberyi, zmarł w więzieniu w Grodnie; inne źródła podają, że zmarł w drodze do Syberyi.

Mikucki Teofil, ekonom ze wsi Zacieczek w Biebrzańskim okręgu; aresztowany i obwiniony, że należy do żandarmów narodowych, został powieszony w Szczuczynie dnia 27 Kwietnia 1864 roku; pozostała po nim żona i dzieci.

Milewski — majtek w marynarce rossyjskiéj; zbiegł z okrętu do Ameryki północnéj, a zaciągnąwszy się do wojska tegoż kraju, walczył przeciwko południowcom. Na skutek wszakże rekwizycyi moskiewskiéj, pomimo, że walczył za całość Stanów Zjednoczonych, wydany został przez wolną, niepodległą Rzeczpospolitą Północno-Amerykańską Moskalom, którzy go natychmiast na okręcie w porcie amerykańskim stojącym powiesili. Polacy zamieszkali w Ameryce zanieśli protest do senatu Ameryki — skończyło się na proteście.

* **Miłaczewski Paweł**, rodem z Grodzieńskiego, inni podają, że z Wileńskiego, student uniwersytetu Moskiewskiego; wyrokiem sądu wojennego skazany do kopalń Syberyjskich, zmarł w drodze na tyfus w Ekaterynburgu w pierwszéj połowie 1864 r.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 62, Chwila Nr. 64.

[2]) Imionospis Stupnickiego.

[3]) Imionospis Stupnickiego.

Miłaszewski Szymon, b. żołnierz wojsk rossyjskich; za udział w powstaniu, został rozstrzelany w Poniewieżu dnia 23 Listopada 1863 roku [1]).

Misiuna — zabity przez włościan na Ukrainie z polecenia oficera rossyjskiego [2]); prywatne wiadomości podają, że z rozkazu tegoż oficera został powieszony za ukrywanie broni, którą znaleziono (dubeltówkę), i za objawioną przychylność Polakom.

Młyński — b. sztabs-rotmistrz wojsk rossyjskich; za udział w powstaniu, został rozstrzelany w m. Bracławiu (Nowo-Aleksandrowsku) dnia 9 Lipca 1863 roku [3]). Podług Dz. Poz. Nr. 159, rozstrzelany dnia 27 t. m. i r.

Modliński — służył pod dowództwem Bończy, (Błaszczyńskiego), podejrzany jakoby był kwatermistrzem oddziału; rozstrzelany w Kielcach dnia 30 Czerwca 1863 r. [4]).

Mokiejew — mieszczanin; więziony w Kijowie, w końcu rozstrzelany [5]); według opowiadania jednych, został powieszony w końcu 1864 roku; inni twierdzą, że zmarł w więzieniu.

* **Mołodecki Wacław**, z Radomskiego, starzec 76cio-letni; uwięziony i odstawiony do Zamościa, tam podczas badania zbity i pokaleczony, skazany został na lat 10 do Syberyi, pomimo poszukiwań krewnych i znajomych nie wiadomo co się z nim stało, śladów jego nie znaleziono; według twierdzenia jednego z obywateli, zmarł w więzieniu. Starzec ten już w 1848 roku za przestępstwa polityczne zesłany był do Irkucka, zkąd za amnestyą powrócił.

Monseud v. **Monseau Leopold**, rodem z Galicyi b. porucznik wojsk austryjackich; wzięty w niewolę w jednéj z potyczek, rozstrzelany w Radomiu dnia 24 Marca 1864 r. [6]).

* **Morawski Edward**, terminator kowalski z Rzeszowa; wzięty w niewolę z placu bitwy, zesłany do robót koleji żelaznych w Tulskiéj gubernii wsi Fuminki, zmarł w 1866 roku.

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 5.
[2]) Czas Nr. 152.
[3]) Czas Nr. 166, Głos Nr. 29.
[4]) Czas Nr. 153.
[5]) Dz. Poz. Nr. 7 z r. 1865.
[6]) Dz. Pow. Nr. 76, Czas Nr. 6 r. 1864.

Moryć Mikołaj, rodem z Podlaskiego, obywatel ziemski z powiatu Siedleckiego; przed powstaniem czynny członek organizacyi narodowéj w tymże powiecie; w miesiącu Styczniu 1863 roku zebrawszy nieliczny oddział, nędznie uzbrojonych ochotników, uderzył z nimi na załogę moskiewską znajdującą się w Stoczku; wyprawa się nie udała, z powodu, iż oddział moskiewski z Siedlec przybył spiesznie na pomoc oblężonym — w rezultacie jéj, kilkudziesięciu ochotników, po większéj części drobnéj szlachty, dostało się do niewoli; Moryć zaledwo zdołał ratować się ucieczką. Nazajutrz, jadąc do Siedlec dla rozpatrzenia sił moskiewskich, spotkany przez kozaków prowadzących zabranych w dniu poprzednim jeńców, przez jednego z nich zdradzony, na miejscu przyaresztowany został; znaleziono przy nim kilka sztuk broni i papiery rządu narodowego; odstawiony do Siedlec i tam dnia 9 Marca 1863 roku został rozstrzelany; pozostawił sześcioro dzieci bez matki i bez majątku; — lat miał 32. Zwłoki jego udało się pochować na cmentarzu w Siedlcach [1]). Imionospis podaje, że rozstrzelany dnia 15 Czerwca 1863 r.

Mroczek — b. porucznik wojsk rossyjskich; rozstrzelany w Kazaniu dnia 6 Czerwca 1863 r. (patrz **Kiniewicz**).

Mróz v. **Mroza Józef**, za udział w powstaniu, został powieszony za rogatką Ostrołęcką dnia 4 Marca 1864 r. [2]).

Nadmüler patrz **Kobyliński.**

* **Naliborski Julian**, stolarz z Warszawy; wzięty w niewolę z placu bitwy, zesłany na Syberyą do robót, zmarł w Kamyszłowie w miesiącu Kwietniu 1864 r.

Narzymski — obywatel ziemski z Łomżyńskiego; w 1863 r. schwytany w chwili wieszania rossyjskiego szpiega około Zacieczek w Łomżyńskim; powieszony tamże w miesiącu Kwietniu 1864 roku, mając lat 22.

---

[1]) Czas Nr. 63 i 64.

[2]) Dz. Pow. Nr. 63, Chwila Nr. 65.

* **Nawrocki Wojciech** podług innych **Józef** z Podlaskiego; będąc ranny w jednéj potyczce, wyjechał dla kuracyi w Poznańskie; wkrótce wszakże został aresztowany i osadzony w fortecy w Poznaniu. Pobity i pokaleczony przez podoficera służbowego, odesłany był do szpitala i zmarł tamże dnia 23 Czerwca 1864 r. Ciało jego pomimo próśb ludności polskiéj, władze pruskie kazały odnieść zbrodniarzom kryminalnym na cmentarz, w którego bramach oczekująca młodzież polska odebrawszy trumnę, z całą czcią zmarłego pochowała [1]). Imionospis podaje, że to się działo w Kownie, podczas śledztwa zrzucony ze schodów, zmarł w szpitalu w Kownie 1864 roku.

* **Nebelski Józef** z Kijowskiego powiatu, syn obywatela ziemskiego; inni podają, że syn inżyniera; zesłany na Syberyą, zmarł w Ekaterynburgu w miesiącu Marcu 1864 r.

Neczaj — doktor z Dubienki; przyjął udział w powstaniu jako naczelnik oddziału w Hrubieszowskim; wzięty do niewoli w potyczce pod Zalinem w Chełmskim; został rozstrzelany w Krasnym-Stawie dnia 20 Marca 1863 roku [2]).

* **Neuman** — rodem Niemiec, obywatel z okręgu warszawskiego, dwie mile za górą Kalwaryą; zesłany na mieszkanie do Tobolska, tamże zmarł w miesiącu Październiku lub Listopadzie 1864 roku, w wieku lat 65.

Nicolai'a Władysław, b. porucznik wojsk rossyjskich, następnie oficer z oddziału Narbuta; ciężko ranny, wzięty z placu bitwy do niewoli; został rozstrzelany w Wilnie na placu Łokiszkach zwanym dnia 25 Września 1863 r. [3]).

Nieczuj — patrz **Bochdanowicz Paulin.**

Niedziałkowski — b. oficer wojsk rossyjskich; przeszedł do powstania z bronią w ręku — w potyczce pod Dalkowem w powiecie Łęczyckim walczył jako dowódzca kompanii strzelców, a będąc ranny, wzięty został do niewoli; po kilku tygodniach został rozstrzelany w Łęczycy dnia 12 Listopada 1863 r. [4]).

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 147.

[2]) Dz. Pow. Nr. 67.

[3]) Czas Nr. 228 z 1863 r.; prywatne wiadomości podają, że 13 t. m.

[4]) Dz. Pow. Nr. 259.

* **Niedźwiecki Bolesław** z Krakowa; według podań służył w kawaleryi narodowéj, w ataku na Miechów dnia 17 Lutego 1863 r. wzięty w niewolę; po długim trzymaniu go w więzieniu, zesłany do Tobolska i tamże zmarł w drugiéj połowie miesiąca Stycznia 1864 roku; inni zaś podają, że wysłany jako kuryjer, w drodze został przyaresztowany.

* **Niemczykiewicz Teofil** z Kongresówki; w bitwie pod Wolbromem dnia 6 Sierpnia 1863 roku ciężko ranny, wzięty został do niewoli; bez względu na rany, wtrącony do więzienia w Miechowie, tamże zmarł dnia 9 t. m. i r., mając lat 20. Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele OO. Reformatów w Krakowie dnia 21 Sierpnia 1863 r. [1]).

Niemierycz — rozstrzelany w Kielcach dnia 31 Lipca 1863 r.

Niklas (pseudonim **Żukalski**) — podobno rodem z Warszawy; był członkiem organizacyi narodowéj w wydziale policyjnym powiatu Kieleckiego; schwytany w Radkowie, został powieszony we wsi Słupie pod Szczekocinem, mając lat 30 i kilka.

Niszokos v. **Neszokoż** — patrz **Budrys Antoni**, o którym podana została wiadomość wykonania wyroku; dodajemy tu niektóre szczegóły tyczące się jego osoby, mianowicie: jest on bliskim krewnym bohatera z pod Grochowa 1831 roku. Urodzony na Żmudzi w powiecie Rosieńskim, brał czynny udział od pierwszych dni manifestacyi, niezmordowany pracownik w sprawie narodowéj, podczas tego został aresztowany pod przybranym nazwiskiem (jak wyżéj), uchodząc za litewskiego chłopa; pomimo tortur jakie mu zadawano w więzieniu, pomimo 60 kijów jakie w komissyi przy badaniu otrzymał, jednak do niczego, ani do swego właściwego nazwiska się nie przyznał. Uwolniony przed końcem 1862 roku. Nie zrażony niczem, pełen wiary i poświęcenia, nie małe oddawał usługi w organizacyi narodowéj miejscowéj. Przed ogłoszeniem dyktatury jenerała Langiewicza, pospieszył pod jego rozkazy i został do końca, to jest: aż do chwili, gdy dyktator opuścił obóz udając się za granicę, poczem Neszokoż wyjechał w Augustowskie województwo i tam mu powierzono oddział, którym długo dowodził w powiecie Marjampolskim, nareszcie został schwytany i skazany do robót na Syberyi, w drodze już eskorta otrzymała roz-

[1]) Czas Nr. 188 i klepsydra drukowana zapraszająca na nabożeństwo.

kaz odstawienia go do Dynaburga, i tam powtórnie sądzony, skazany na śmierć przez rozstrzelanie; wyrok wykonany został jak już podano (Budrys) dnia 15 Marca 1864 roku.

Norejko Izydor, wikaryusz z Masiad; rozstrzelany w Telszach dnia 10 Lipca 1863 r.

Nowakowski — stolarz z Świsłoczy; napadnięty w domu i męczony jakoby miał wiedzieć o obozie powstańczym, gdy ten wyznać nic nie chciał, zawleczony aż do Prużan, poraniony w drodze w okropny sposób; tamże powieszony został dnia 10 Lipca 1863 roku [1]).

* **Nowicki Antoni**, naczelnik stacyi telegraficznéj w Skierniewicach; zesłany na Syberyą, zmarł w drodze.

Nowicki Franciszek, czeladnik kotlarski w Warszawie, lat 41; uznany winnym należenia do żandarmów narodowych i rekrutowanie tychże; powieszony na stoku cytadeli warszawskiéj dnia 25 Lipca 1863 r., wraz z współobwinionemi: Hejne, Stefanowskim i Zawistowskim [2]).

Nowicki Leonard, b. oficer wojsk rossyjskich; przyjął dowództwo nad oddziałkiem; ujęty, został rozstrzelany, zdaje się w Płocku 1863 r.; inni podają, że w Pułtusku.

Nowicki — stracony w Kazaniu dnia 14 Czerwca 1864 r. [3]).

Nowina — patrz **Kazigrodzki.**

Obniski — b. major wojsk rossyjskich; w końcu Stycznia 1863 roku opuścił Janów gdzie stał z garnizonem; dostawszy się pod Tomaszów i tam wspólnie z Piaseckim stanął na czele zebranego oddziału, z którym po kilku drobnych potyczkach dostał się pod dowództwo jen. Langiewicza, gdzie oddano mu pod komendę kompanią strzelców, którą dowodził aż do upadku dyktatora; poczem z rozkazu rządu narodowego przeznaczony został w Podlaskie,

---

[1]) Imionospis podaje, że 14 t. m. powieszony.

[2]) Patrz Hejne Antoni, oraz opis śledztwa Dz. Poz. Nr. 166, Czas Nr. 169 i 171, Dz. Poz. Nr. 169.

[3]) Imionospis Stupnickiego.

dla objęcia dowództwa nad oddziałem pozostałym po Grzymale (Jarockim). Oprócz wielu potyczek w jakich brał udział, w sławnéj i znanéj bitwie pod Żyżynem dowodzonéj przez jen. Kruka, odwagą się tam odznaczywszy, został ranny; wkrótce po wyleczeniu się, na nowo objął komendę. Oddziałem tym dosyć licznym i dobrze zorganizowanym, znanym aż do końca pod nazwą oddziału Grzymały, dowodził wspólnie z Lewenhardtem. W niepomyślnéj bitwie pod Konstantynowem Podlaskim, poniósłszy znaczne straty w żołnierzach i broni, sam dostaje się do niewoli w miesiącu Październiku 1863 r.; podług innych pod Sarnakami dnia 25 Sierpnia 1863 r. (patrz **Więckowski**), i rozstrzelany w Siedlcach w Październiku t. r., mając lat 42.

Obuchowski Julian v. **Obuchowicz** — obywatel ziemski z Mińska Litewskiego; w powstaniu długi czas był dowódzcą oddziału, jako taki schwytany, został rozstrzelany w Łomży d. 1 Czerwca 1864 roku.

Odymowski — b. oficer wojsk rossyjskich; rozstrzelany w Piotrkowie dnia 11 Lutego 1863 r. [1]).

Okurowicz Jan, wydany przez władze pruskie Moskalom, został rozstrzelany w Łasze 1864 roku.

Okurowski Stanisław, szlachcic z Okurowa w pow. Łomżyńskim; podejrzany jakoby był żandarmem narodowym, został rozstrzelany w Okurowie.

Olczecki — jeden z najpoważniejszych obywateli miasta Wielunia; podług doniesienia korespondenta z Kalisza do Breslauer Zeitung, powieszony w Wieluniu [2]).

Olendzki Antoni, b. podporucznik artyleryjskiéj akademii w Petersburgu; w powstaniu pomocnik naczelnika wojskowego powiatu Sieneńskiego w województwie Mohilewskiém; w jednéj z bitew został schwytany i po długiém więzieniu w Mińsku Litewskim, rozstrzelany dnia 11 Kwietnia; podług innych podań w miesiącu Sierpniu 1864 r.

Olesiński Kazimierz, włościanin ze wsi Słomczyn w powiecie Warszawskim; za udział w organizacyi i w żandar-

---

[1]) Czas Nr. 40.

[2]) Dz. Poz. Nr. 282.

meryi narodowéj, został powieszony w Wilanowie dnia 15 Grudnia 1864 roku [1]).

Olszański Jan, obywatel ziemski; ujęty jako uczestnik napadu na Stock Lacki, rozstrzelany w miesiącu Lutym 1863 r. [2]).

Olszański Romuald, właściciel ujeżdżalni i nauczyciel konnéj jazdy przy uniwersytecie w Kijowie; podejrzany jakoby miał stosunki z uczniami, którzy należeć mieli do organizacyi narodowéj, i jakoby sam do takowéj należał; pomimo braku wszelkich dowodów, na mocy wyroku sądu wojennego, został rozstrzelany w Kijowie dnia 29 Stycznia 1864 r. [3]), w wieku lat 40; pozostawiwszy starego ociemniałego ojca b. nauczyciela konnéj jazdy w Krzemieńcu, oraz żonę z ośmiorgiem dzieci i liczną familią, którą utrzymywał.

* **Olszewski Julian**, rodem z Królestwa Polskiego, b. leśniczy; przyjąwszy udział w powstaniu pod dowództwem Wierzbickiego, jako kapitan 4téj kompanii, wzięty w niewolę, zesłany do rot aresztanckich, zmarł w Niżnym-Nowogrodzie w drugiéj połowie 1866 roku.

Olszewski Aleksander, rozstrzelany w Siedlcach dnia 9 Marca 1863 r. [4]). Imionospis podaje, że się nazywał **Olszański** i rozstrzelany dnia 4 Marca 1864 r.

Olszewski — obywatel i sędzia powiatu Wieluńskiego; powieszony przez Moskali.

Orlik — patrz **Cielecki Edmund.**

* **Orzeszko** — ciężko ranny w bitwie pod Borodianką na Ukrainie; wzięty do niewoli z bronią w ręku, odesłany do wojennego szpitala w Kijowie; zmarł tamże d. 9 Czerwca 1863 r. [5]). Dz. Poz. Nr. 199 powiada, że poległ w bitwie wyżéj wymienionéj.

* **Osieciński**— obywatel z gubernii Mohilewskiéj; zesłany na Syberyą, zmarł na etapie w turmie Kazańskiéj.

Oskierko Michał, doktor medycyny; w zawiązanéj organizacyi narodowéj pełnił obowiązki komisarza rządu narodowego

---

[1]) Czas Nr. 216.
[2]) Imionospis Stupnickiego.
[3]) Dz. Poz. Nr. 46, Chwila Nr. 46 i 47.
[4]) Czas Nr. 63 i 64.
[5]) Czas Nr. 198.

w województwie Mińsko-Litewskiém, następnie mianowany naczelnikiem cywilnym tegoż województwa; — na tém stanowisku położył znakomite w obec powstania zasługi. Aresztowany w skutek podejrzenia, i po kilkumiesięcznem więzieniu, skazany na śmierć. Wyrok wykonany został przez rozstrzelanie w Mohilewie nad Dnieprem dnia 11 Maja 1864 r. Czas Nr. 46 powiada, że tegoż dnia stracony w Mińsku Litewskim.

Osten — służył w oddziale jenerała Taczanowskiego jako oficer; odznaczył się w bitwie pod Pyzdrami, następnie udał się w Lubelskie, tam został schwytany, w kilka dni bez śledztwa i sądu powieszony.

Ostrowski Andrzej, skazany do robót w mieście Orle; za zamiar ucieczki, rozstrzelany tamże dnia 14 Marca 1865 roku. (Patrz **Czyborowski Franciszek**).

Ostrowski Waleryan, syn obywatelski z m. Płocka, b. junkier wojsk rossyjskich, człowiek wielkiego poświęcenia; na polu bitwy wzięty do niewoli; gdy w czasie badania zapytano go, w co Polacy tak ufają? odpowiedział: „Najprzód w Boga sprawiedliwego, a potem we własne siły.“ Rozstrzelany w Płocku dnia 27 Lutego 1863 roku [1]).

* **Osieciński**— obywatel z gubernii Mohilewskiéj; zesłany za udział w powstaniu na Sybir, zmarł w więzieniu w Kazaniu.

Oświecimski Wincenty, włościanin, podobno strażnik akcyzyjny; za udział w powstaniu, powieszony w Choroszczy w pow. Białostockim dnia 26 Października 1863 r. [2]).

Owczarek Franciszek, powieszony w Łęczycy dnia 9 Listopada 1863 roku [3]).

Padlewski Zygmunt, urodził się w 1835 r. na Rusi w okolicach Berdyczowa we wsi Czerniawce. Pierwsze nauki odebrawszy w Odessie, przybył do Petersburga, gdzie w szkole kadetów, a na-

---

[1]) Czas Nr. 57 i 67, Wiad. z pola bit. Nr. 5.

[2]) Dz. Poz. Nr. 256, Czas Nr. 200 i 257.

[3]) Dz. Pow. Nr. 265, Czas Nr. 267, Dz. Poz. Nr. 268.

stępnie w akademii wojskowéj ukończył celująco studya. Odznaczając się wielkiemi zdolnościami, przeszedł do czynnéj wojskowéj służby w stopniu porucznika artyleryi gwardyi i przebywał ciągle w Petersburgu. Wysoki stopień ukształcenia, wykwintne wychowanie i ujmująca powierzchowność, otworzyły mu wstęp do najpierwszych towarzystw i salonów téj zepsutéj stolicy, gdzie też bez troski, wśród zabaw zbytkownego życia pędził dni młodego żywota. Odgłos pierwszych strzałów w Warszawie, przebudził nieco uspioną duszę Zygmunta, przerzuciwszy go na pole prac organicznych dla kraju.

W kilka miesięcy potem Padlewski wziął urlop, i przez Kijów, Warszawę — wszędzie wchodząc w stosunki z tworzącą się organizacyją narodową; — pod koniec 1861 r. przybył do Paryża. Tu zastał licznie nagromadzoną młodzież, która ze wszech stron Polski na chwilę się chroniła, by znów silniejszą i doświadczeńszą do zbrojnéj stanąć walki.

Zawięzujące się podówczas w Paryżu towarzystwo młodzieży polskiéj przyjęło do swego grona obcego sobie Zygmunta. Nikt wtedy nie przypuszczał, by Zygmunt u progu świetnéj karyery — z salonów i rozkosznego życia, tak nagle przeniósł się w sferę ciężkiéj i mozolnéj, a niebezpiecznéj pracy dla kraju. Nikt nie wierzył, żeby z salonowego młodzieńca wzrósł gorliwy pracownik dla wolności, niosący już wtedy chęć poświęcenia, z zaparciem się bezpłodnego w moralne skutki żywota lat ubiegłych. Młodzież nie wszystka ufała, by siła woli, siła charakteru, mogła tak szybki i tak zbawienny przewrót wywołać w człowieku, którego życie odmienném dotąd płynęło korytem. Zygmuntowi trzeba było wówczas przebojem zdobywać sobie wstęp między młodych fanatycznych obrońców wolności, trzeba było łamać okazaną na wstępie nieufność, i zjednać sobie wiarę, by módz właściwy nadać kierunek swym chęciom i zdolnościom.

Powołał ku temu wszystkie swoje dobre strony, i roztropnie a szybko złamał przeszkody, jakie mu stawały na drodze do otwarcia sobie serc nowo poznanych towarzyszy — nowo zaciężnych szeregowców na niwie pracy narodowéj.

W parę miesięcy, młodzież polska uderzona wyższością umysłową i zasadami wygłaszanemi z wiarą i zapałem przez Zygmunta, wybrał go prezesem swego towarzystwa, którego licznym zgro-

madzeniom z nadzwyczajną zręcznością i wprawą przewodniczył do Marca 1862 roku.

Nie tu miejsce pisać historyą towarzystwa młodzieży polskiéj w Paryżu; ograniczać się musimy do wzmianki o niém, o tyle, o ile ono miało związek z życiem pojedynczych indywiduów, którzy mu swą wybitnością pewien kierunek, pewne życie nadawali. Zygmunt zapragnął zużytkować także swoje zdolności wojskowe i obudzić w swych towarzyszach chęć do zdobycia sobie przynajmniéj elementarnych wiadomości militarnych; — zaczęto coraz baczniéj spoglądać na egzystującą od kilku miesięcy szkołę wojskową polską we Włoszech. Zarząd tej szkoły złożony w ręce jenerała Mierosławskiego, nie obudzał ufności w większości młodzieży i skłonił ją do wpłynięcia na zmianę dyrekcyi, która widząc się zachwianą, główne ciosy najohydniejszych potwarzy obróciła na Padlewskiego. A gdy już ogólną wolą młodzieży wybrany został dyrektorem szkoły jenerał Wysocki; zapamiętałość jenerała Mierosławskiego doszła do tego stopnia, iż polecił donieść Padlewskiemu, że chyba po jego trupie dojdzie do szkoły.

W parę tygodni po téj koniecznéj domowéj wojnie, spotykamy Zygmunta na katedrze profesora szkoły, wykładającego z wielkiem zajęciem słuchającéj młodzieży taktykę i strategią wojskową. Kochany i szanowany przez uczniów, spędził kilka miesięcy jako profesor w téj szkole aż do jéj rozwiązania, a podczas tego pobytu, w celach politycznych wyjeżdżał do Garibaldego na Sycylię, i do Hercena do Londynu.

W połowie 1862 roku wezwany został do Warszawy, ztamtąd wkrótce wrócił do Paryża, gdzie zabawiwszy czas niejaki, otrzymał wezwanie od komitetu centralnego do powrotu do kraju, i pełnienia obowiązków naczelnika miasta Warszawy.

Wówczas to rozwinął najwyższą czynność organizacyjną, przygotowującą powstanie, gromadził zasoby jakie były, przysposabiał plany wojenne, a nadewszystko plan dislokacyi popisowych. Aresztowanie w Paryżu ajentów do zakupna broni wysłanych, jak również proskrypcya, którą spodziewano się odwrócić, powikłały wszelkie rachuby i poczynionym planom groziły stanowczém zwichnięciem.

Tak wielkie początkowe niepowodzenia, jak również krzyk i zarzuty, które przeciw niemu z tego powodu powstały, nie zła-

mały go wcale; — mając wtedy wytkniętą drogę działania i przeważny wpływ na bieg organizacyi w ręku, zrozumiał, że jeden krok wstecz na drodze raz rozpoczętych prac, zabije myśl powstania na lat może kilkanaście; postanowił więc stanowczością swego zdania takowe doprowadzić do skutku, i naznaczył mu okólnikami rozesłanemi do władz prowincyonalnych dzień 22 Stycznia 1863 roku.

Młodzież zagrożoną poborem wysyłał Padlewski w okolice Serocka i Kampinosa, dokąd sam przybył, zamierzając uderzyć na Modlin, który miał być wydany powstańcom w skutek zmowy z stojącą tam załogą. Nadspodziewana tejże zmiana udaremniła ten zamiar, a dnia 20 Stycznia w obec ścigających Moskali, przeprowadził oddział przez kruche lody Wisły w Płockie. Powróciwszy następnie do Warszawy, zdecydował wybuch powstania, poczem wystąpił z komitetu centralnego i wyjechał w Płockie, jako naczelnik wojskowy tegoż województwa. W Marcu uorganizowawszy zachodnią część Płockiego, sam przeniósł się w Ostrołęckie, i tam objął dowództwo nad oddziałem Zameczka powracającym z pod Siemiatycz. Wkrótce pod chorągwią Padlewskiego stanęło blisko 2,000 ludzi. Po raz pierwszy spotkał się z Moskalami dnia 9 Marca pod Myszyńcem.

Raport do władz narodowych i wiadomości od oficerów Padlewskiego zapewniają, że Zygmunt z chorągwią w ręku, pieszo, dwa razy prowadził kosynierów do ataku w bitwie pod Myszyńcem, i że wojsko zentuzyazmowane jego odwagą uderzyło dzielnie na Moskali, którzy cofnęli się, zostawiając przeszło 100 zabitych; — zwycięztwo było zupełne po naszéj stronie [1]). Następnie przeszedł Padlewski w powiat Przasnyski, stanął obozem w Drążdżewie nad Oszycem, gdzie znów dnia 12 Marca szczęśliwie potykał się z Moskalami, i gdzie otoczony ze wszystkich stron, zręcznym manewrem, ze stratą 4ch ludzi, zdołał się wy-

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 60 zamieszcza raport rossyjski, który donosi, że pułkownik Wałujew dognał powstańców pod dowództwem Padlewskiego pod Myszyńcem w liczbie 1,500, i rozproszył ich narachowawszy 120 trupów i wiele innych zdobyczy.

cofać z nader groźnego niebezpieczeństwa, i zwrócił się w Mławskie, gdzie miał nadzieję otrzymania broni tak potrzebnéj [1]).

Według wiadomości zamieszczanych w życiorysach Padlewskiego widzimy, że oddziały jego znużone i wycieńczone tym długim i forsownym marszem, potykały się z Moskalami pod Leinbokiem, a następnie w pochodzie pod Zieluń kilkakrotnie i ze stratą odpierały zachodzące im drogę wojska rossyjskie pod Szreńskiem i Radzanowem. Gdy nareszcie doszły do naznaczonego punktu a broni nie zastały, wszczęło się wielkie nieukontentowanie, które w połączeniu ze zwątpieniem i niewiarą, zniewoliło Zygmunta do rozpuszczenia oddziału 11 Kwietnia i udania się do Warszawy w celu przedłożenia nowych planów ówczesnemu rządowi. Wówczas to mianowany został przez rząd narodowy jenerałem, i po kilku dniach pobytu w Warszawie przyjechał w Lipnowskie, gdzie zajął się gorliwie organizacyą nowych oddziałów.

Od 11 Kwietnia, tj. od chwili rozpuszczenia oddziału, Padlewski ze zwykłą wytrwałością i energią robił wszystko, co tylko uważał niezbędnem do nowego formowania i wprowadzenia w walkę sił coraz potężniejszych; tymczasem wpływ demoralizacyi, któremu tylko ciągłe świetne powodzenie zapobiedz było zdolne, wywołał nowe skargi i narzekania na Zygmunta.

Wśród téj niezmordowanéj pracy zawiadomiony Padlewski o wkroczeniu świeżego polskiego oddziału z Prus zachodnich, wyjechał z kilku oficerami na spotkanie tegoż, a w przejeździe przez północną część powiatu Lipnowskiego około Rypina dnia 17 Kwietnia schwytany przez kozaków, odstawiony został do Lipna, a ztamtąd po kilku dniach do Płocka [2]).

Wzięcie Padlewskiego było ciosem niepowetowanym dla rozwijającego się dopiero powstania. Już przedtem najczynniejsi i najdzielniejsi, ci co razem z Zygmuntem byli duszą organizacyi i ruchu, padli pod bagnetem moskiewskim, — reszta w rozbiciu,

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 60 ogłasza raport moskiewski, w którym donosi, że wojska wysłane z Przasnysza spotkały się dnia 12 Marca z oddziałami polskiemi pod Drążdżewem, pobiły je, i że Padlewski został tam zabity.

[2]) Dz. Pow. Nr. 92.

ubezwładniona i rozproszona, już się więcéj odszukać nie mogła. Na wiadomość o aresztowaniu Zygmunta czyniono usilne starania aby mu ułatwić ucieczkę; — nieprzewidziany zbieg okoliczności nie dozwolił doprowadzić jéj do skutku, a dnia 15 Maja wyrok spełnionym został przez rozstrzelanie [1]). Padlewski wyglądał śmierci z zimną krwią i odwagą, a na placu stracenia prosił, by mu oczów nie zawiązywano. Zanim nadeszła odpowiedź przychylna jenerała Semeki, czekał przez pół godziny paląc spokojnie cygaro.

Straszne wiadomości łączą się z wykonaniem téj egzekucyi! Z dwunastu strzałów wycelowanych na komendę do stojącego nad dołem śp. Zygmunta, — wszystkie trafiły poniżéj piersi i w nogi, zachwiał się ale nie upadł, czekając dobicia. Na rozkaz oficera komenderującego egzekucyą, dobiegł do chwiejącego się Zygmunta żołnierz, i zamiast śmiertelnym strzałem przerwać dłuższe męczarnie, ranił go w ramię. I po tym strzale żyjący jeszcze, upadł w dół z niemałemi oznakami życia, spiesznie zasypywany ziemią. W ostatnich chwilach więzienia proponowano mu świetną karyerę za wyrzeczenie się udziału w powstaniu, i wydanie organizacyi — ze wzgardą odrzucił namowy i nie chciał korzystać z drogi łaski do cara, która mu mogła zachowanie życia obiecywać. Zostawił matkę, siostry i jednego brata; — ojciec zaś jego będąc dowódzcą oddziału na Wołyniu, został powieszony przez Moskali.

Padlewski Władysław, ojciec Zygmunta, wielki i zasłużony pracownik dla sprawy narodowéj; gdy powstanie się przygotowywało na Ukrainie, głównym był czynnikiem i organizatorem wojennym, poświęciwszy cały swój majątek na formowanie oddziału, nad którym objął dowództwo; po kilku szczęśliwych stoczonych z Moskalami utarczkach — w ostatniéj jak się zdaje, dnia 21 Maja 1863 roku na czele 184 ludzi pod Bułbajami napadnięty przez 2 szwadrony jazdy, 80 strzelców pieszych i włościan spędzonych przez Moskali, zostaje rozbity i sam dostaje się do niewoli; — po długiém więzieniu i mękach przy indagacyi, został powieszony w Kijowie dnia 21 Listopada 1863 r. [2]).

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 111.

[2]) Dz. Poz. Nr. 280 r. 1863 i obszerniéj Nr. 16 r. 1864.

Paduchowski Ludwik z Augustowskiego; aresztowany przez Prusaków i osadzony w więzieniu, po kilku miesiącach wydany Moskalom; — z rozkazu wyższego, na granicy powieszony został w 1865 r. w początkach wiosny.

Pajkowski— za udział w żandarmeryi narodowéj, powieszony we wsi Gójsku w Płockiém [1]). Imionospis podaje go, jako oficera rossyjskiego dymisyonowanego i rozstrzelanego w 1863 r.

Pajpe Stanisław z Warszawy; walczył w oddziale Mystkowskiego, wzięty do niewoli za udział w powstaniu i należenie do organizacyi żandarmeryi narodowéj powieszony został na stoku cytadeli warszawskiéj dnia 19 Października 1863 r. [2]).

Pastuszek Tomasz, włościanin; za udział w powstaniu, powieszony we wsi Augustowo, w powiecie Radomskim, dnia 23 Czerwca 1864 r.

Paszkowski — służył w oddziale Zaremby; schwytany gdy stał na pikiecie, i rozstrzelany dnia 14 Maja 1863 r. w Mińsku Litewskim [3]).

Paśnicki — oficer wojsk rossyjskich; oskarżony, że należał do organizacyi narodowéj i dawał czynną pomoc powstańcom, i że z takowymi się znosił, został rozstrzelany w Włocławku 1863 r.

Paśnikowski Baltazar, wikaryusz katedry Lubelskiéj; zamordowany w więzieniu w Zamościu dnia 17 Czerwca 1863 roku; z innych źródeł wiadomości zaczerpnięte podają, że bez wyroku został powieszony; to znów, że tak został zbity, że po kilku dniach ducha wyzionął.

Patek — b. oficer wojsk rossyjskich; służył jako kapitan powstańców w oddziale Radomskim; — w jednéj z potyczek wzięty do niewoli, został rozstrzelany w Radomiu dnia 26 Kwietnia; inne źródła podają, że 16 Maja 1864 r.

Pauliński — naczelnik żandarmów narodowych powiatu Gostyńskiego; powieszony w Gostynie d. 29 Października 1863 r. [4]).

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 1 z 1864 r. nie podaje daty wykonania wyroku.

[2]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 237; Dz. Poz. Nr. 237; Czas Nr. 239 z r. 1863.

[3]) Czas Nr. 133.

[4]) Dz. Pow. Nr. 243.

Pawlik Dominik, szynkarz ze wsi Borki Paduchny w pow. Siedleckim; za przestępstwa polityczne, powieszony we wsi Borki dnia 6 Lutego 1864 r. [1]); inne podanie, że 24 Marca powieszony.

Pawłow Jan, b. żołnierz Połockiego pułku piechoty rossyjskiéj; jako dowódzca małego oddziału z kilkunastu ludzi złożonego, schwytany, został rozstrzelany w Radomiu 13 Maja 1864 r.

Pawłow Szymon, b. żołnierz Charkowskiego ułańskiego pułku wojsk rossyjskich, zkąd przeszedł do oddziałów powstańczych; schwytany w miesiącu Maju, został ukarany śmiercią przez rozstrzelanie w Krasnym-Stawie dnia 3 Czerwca 1864 r.

Pawłowicz Bogusław, rodem z Kongresówki, chorąży trzeciéj artyleryjskiéj brygady; służył w powstaniu jako adjutant dowódzcy Rogińskiego; schwytany przez Moskali — na mocy wyroku rozstrzelany w Brześciu Litewskiém dnia 19 czy 21 Lipca 1863 r.; Czas Nr. 206 podaje, że w Sierpniu, a tenże dziennik Nr. 179 donosi, że 31 Lipca.

Pawłowski — rodem z Litwy, oficer wojsk rossyjskich, który w miesiącu Styczniu 1863 roku na wezwanie rządu narodowego opuścił, uszedłszy z Brześcia Litewskiego — i pospieszył w szeregi powstańcze do oddziału Rogińskiego. Tam miał sobie powierzone dowództwo nad kompanią strzelców, z którymi przeszedłszy na Litwę (odłączywszy się od głównego oddziału pod Prużaną), wspólnie z oddziałem kapitana Rylskiego — napadnięty przez Moskali pod dowództwem Nostitza, pod wsią Rzeczycą, wzięty został do niewoli, wkrótce w Brześciu Litewskiém rozstrzelany, mając lat 29, i tam pochowany. Do rozstrzelania go, wykomenderowani żołnierze, którzy poprzednio pod nim służyli, odmówili posłuszeństwa — inny dopiero oddział dopełnił egzekucyi [2]).

Paździor Paweł patrz **Michalski Feliks**.

Perszina Nauma, b. żołnierz Mohilewskiego pułku piechoty rossyjskiéj; za przejście w szeregi powstańcze rozstrzelany w Radomiu dnia 13 Maja 1864 r.

Perza Dominik, ksiądz, wikaryusz w Owundzie, syn włościanina z gminy Onikszty ńskiéj w pow. Wyłkomirskim; znakomity

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 36, Dz. Poz. Nr. 40, Chwila Nr. 38.

[2]) Czas Nr. 179.

między ludem wpływ wywierał, pełnił obowiązki kapelana w oddziale Sierakowskiego; poległ w bitwie pod Spalwiszkami dnia 9 Maja 1863 roku; inne źródła podają, że wzięty w niewolę, po długiém więzieniu rozstrzelany w Wiłkomierzu 1863 r.

* **Piasecki Cypryan**, doktor medycyny z miasteczka Lidy; w jednéj z potyczek został ranny, wzięty w niewolę, jeszcze niewyleczony zesłany został na Syberyą; — zmarł w Tobolsku w miesiącu Lutym 1864 r.

Pietrali Jan, organista we wsi Byczkowie w Kieleckiém; za udział w powstaniu powieszony tamże dnia 19 Maja 1864 r.

Pilny Julian, rodem z Galicyi; służył w powstaniu pod dowództwem Chmielińskiego a następnie Rembaiły jako porucznik, pod pseudonymem Atylla Stadnicki. Za odznaczenie się w służbie, i w nagrodę waleczności mianowany był kapitanem. Będąc w oddziale Lotkina, wzięty został do niewoli w lasach Glinianych pod miastem Końskie dnia 4 Maja 1864 r. Oddany pod sąd wojenny, zeznał, że się nazywa Adolf Neuman; prawdopodobnie jako taki skazany był na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w Radomiu dnia 12 Grudnia 1864 r.

Piotrowicz i **Dugajło**. Pierwszy był księdzem, podobno w Kowieńskiém we wsi Ibiany. Wieś ta zamieszkana przez zamożnych włościan, wystawiła swoim kosztem mały oddziałek z 45 ludzi, nad którym objął dowództwo Piotrowicz i Dugajło. Oddział ten składał się z samych włościan osiadłych we wsi Ibiany.

Wiadomości z miejsca zaczerpnięte mało i niedokładnych podają szczegółów o tych dowódzcach, o samym zaś oddziale wiemy z wieści, jakie nas doszły, że został rozbity w drugiéj potyczce, że 25 miało być zabitych, a 12 wzięto do niewoli wraz z dowódzcami Piotrowiczem i Dugajłą. Ci dwaj mieli być na drugi dzień powieszeni, wieś zaś cała, która tak uderzający dała dowód patryotyzmu, miała zostać na rozkaz Murawiewa spalona, z ziemią zrównana — zaorana i rozdzielona między starowierców. Z mieszkańców kilku pod batami zabito, a resztę bez różnicy płci i wieku kazał Murawiew przesiedlić na Sybir. Wiadomości te stwierdzone zostały przez jednego z obywateli zamieszkałych w tamtych okolicach, z tem jednakże nadmienieniem, że ani Piotrowicz ani Dugajło nie byli śmiercią karani, — że Moskale jednego tylko schwytali, i że tenże zbity batami chorował i umarł

w więzieniu; inni podają, że Piotrowicz zesłany został na Syberyą, a Dugajło zmarł w więzieniu.

Piotrowski Feliks, obywatel z powiatu Sokolskiego, gubernii Grodzieńskiéj; za udział zbrojny w powstaniu, na mocy wyroku powieszony w Kobryniu dnia 17 Października 1863 r. o godzinie 10téj z rana [1]).

Piotrowski Karol, syn b. wójta gminy w pow. Sejneńskim, ekspedytor poczty na stacyi Szypliszki w gminie Zaboryczki w pow. Sejneńskim, służył pierwiastkowo w oddziale Wawra biorąc udział w potyczkach pod Rygolą i Kadyszem, następnie służył w żandarmeryi narodowéj w parafii Puńsk i jako taki ujęty, po krótkiém śledztwie został rozstrzelany w Suwałkach dnia 4 Grudnia 1863 r., mając lat 24 [2]).

Plater Leon, hrabia, syn właściciela rozległego majątku w Inflantach polskich, lat miał 26, brał czynny udział w organizacyi powstańczéj, a na odgłos powstania pospieszył z bronią w ręku do oddziału, gdzie jako oficer bił się aż do chwili wzięcia go do niewoli. Wiadomości o śp. Leonie czerpiemy z Czasu Nr. 135, gdzie korespondent z Inflant opisuje egzekucyą wyroku na nim spełnionego. Wzięcie jego do niewoli nastąpiło pod miastem Wiszki, gdzie się potykał z Moskalami oddział Bujnickiego. Odstawiony po aresztowaniu do Dynaburga skazany został na śmierć przez powieszenie, lecz wyrok ten zamieniono na rozstrzelanie, którego dokonano dnia 27 Maja o godzinie 11téj z rana w Dynaburgu.

Pobóg Władysław z Litwy; schronił się za granicę, zkąd wydany władzom moskiewskim, został rozstrzelany w 1864 r. [3]).

Podhamozin Mitrofon, podoficer kozaków dońskich; przeszedł do oddziałów powstańczych, czynny niezmiernie, pracowity, formował oddziałki, mustrował ludzi, nareszcie jako oficer po kilkakroć razy stawał na czele oddziału mężnie odpierając ataki moskiewskie; — po upadku powstania schronił się za granicę kongresowéj Polski, gdzie pod obcém nazwiskiem przebywał do Marca 1865 roku, nareszcie aresztowany, odstawiony został do granicy

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 244, Czas Nr. 258.
[2]) Dz. Pow. Nr. 284, Czas Nr. 286, Dz. Poz. Nr. 287.
[3]) Imionospis Stupnickiego.

w ręce władz moskiewskich, powieziony do cytadeli, i tam po 20sto-miesięcznem więzieniu, skazany na śmierć przez rozstrzelanie; — wyrok wykonany został dnia 4 Grudnia 1866 r. w rowie cytadeli warszawskiéj.

* **Połujan Napoleon**, urzędnik sądu kryminalnego w Wilnie; za należenie do organizacyi narodowéj, zesłany na Syberyą, zmarł w szpitalu w Tobolsku w 1864 r.

Ponela — włościanin; żandarm narodowy, schwytany w gminie Ochota w Warszawskim powiecie, stracony w cytadeli warszawskiéj dnia 26 Listopada 1864 r. [1]).

* **Ponset** — lekarz w m. Wołkowyszki; w organizacyi narodowéj naczelnik tegoż miasta; — aresztowany został w miesiącu Kwietniu, zmarł w więzieniu w Grodnie w końcu Lipca 1863 r.

Popławski Jan, fotograf z Warszawy; służył w oddziale tak zwanym „dzieci warszawskie“; schwytany przez Moskali, po kilkunastu miesiącach więzienia w cytadeli i torturowania dla wydobycia zeznań, albowiem komisya uznawała w nim jednego z najczynniejszych członków na czele stojących w organizacyi — skazany został na śmierć przez powieszenie; będąc prawie konającym, nie mógł uledz wykonaniu wyroku, obwinięty więc w słomę, żywcem miał być wrzucony do dołu.

Poznański Konstanty, powieszony w Włocławku dnia 16 Stycznia 1864 r. Przed założeniem stryczka odezwał się: „Bądźcie zdrowi bracia! mam nadzieję, że wkrótce....“ nie miał czasu skończyć; — gdy zawisł, kazano go zdjąć aby go jeszcze żyjącego za nogi powiesić, — lecz spóźniono się, za chwilę bowiem żyć przestał [2]).

Praga — patrz **Bugielski Polikarp**.

* **Prądzyński** — z Lubelskiego; będąc aresztowanym, w drodze tak zbity został przez kozaków, że cały czas w więzieniu leżał chory, poczem wysłany na osiedlenie w Syberyi, w drodze zmarł w końcu miesiąca Lutego 1864 r. w Tobolsku.

Prężyna — podejrzany o udział w powstaniu, został powieszony w pow. Zamojskim w miesiącu Czerwcu 1864 r.

---

[1]) Imionospis Stupnickiego.

[2]) Dz. Poz. Nr. 20,

Pronajtys Jeny v. **Prowajtus-Pronekiejtys**, za udział w powstaniu i za powieszenie dwóch obywateli nieprzychylnych sprawie narodowéj i dopuszczających się zdrady, został powieszony dnia 8 Marca 1864 r. w Szawlach na Żmudzi [1]).

Proniewicz Zygmunt z Kowieńskiego; — według dzienników rossyjskich, służył w oddziałach powstańczych, i brał udział w karaniu Starobrackich rozbójników (którzy chwytając i mordując powstańców, napadali, rabowali i palili dwory polskie); powieszony we wsi Ilbiany na Żmudzi 17 Czerwca 1864 r.

* **Prozor Mieczysław** v. **Maurycy**, właściciel znacznego majątku; w początkach powstania uwięziony, po 20tu miesiącach zmarł w więzieniu w Mińsku w miesiącu Marcu 1865 roku; według innych: zesłany na Syberyą, zmarł w Tobolsku w miesiącu Kwietniu 1865 roku.

Przedwojewski Wincenty, podoficer w wojsku rossyjskiém; służył przy arsenale Warszawskim, należał do organizacyi narodowéj i takowéj z całą gorliwością służył, już to werbując do szeregów narodowych, Polaków w wojsku moskiewskiém służących, już to wyrabiając rekwizyta dla powstańców w warsztatach arsenału. Schwytany na tych usługach dla sprawy polskiéj, został rozstrzelany dnia 11 Grudnia 1863 roku na stoku cytadeli warszawskiéj [2]).

Przybyłowicz Jan, dowódzca oddziału w Kaliskiém, był oficyalistą w dobrach prywatnych; należał do organizacyi przedpowstańczéj. Odwagą i chęcią poświęcenia się zjednał sobie zaufanie miejscowéj władzy narodowéj i miał zlecenie formowania oddziału zbrojnego. Z chlubą wywiązał się z tego i został mianowany majorem i dowódzcą zorganizowanéj przez siebie siły. Po kilku potyczkach mniéj ważnych, spotkał się z Moskalami 3 Października pod Koninem, a mając do czynienia z przeważną liczbą Moskali nie zdołał się skutecznie oprzeć na czele tylko 80 ludzi [3]). W boju tym po dotkliwych stratach ze szczupłą garstką przerznął się przez szeregi moskiewskie z bagnetem w ręku. Wkrótce atoli schwytany, odstawiony został do Wielunia, gdzie pułkownik Ern-

---

[1]) Obszerniejszy opis Chwila Nr. 73 r. 1864.
[2]) Opis śledztwa Dz. Poz. Nr. 284, Czas Nr. 284, Chwila Nr. 9.
[3]) Czas Nr. 237 — 239.

roth strasznych się dopuszczał nadużyć na jego osobie, chcąc wymusić potrzebne zeznania. Nieugięty charakter Przybyłowicza nie uległ pod mękami — owszem ze wzgardą odezwał się do Ernrotha: „Podły w boju tchórzu — nie umiesz zginąć za swego cara, a pastwisz się nad bezbronnym“. O łaskę żadną nie prosił, mówiąc, że się nie ulęknie szubienicy za ojczyznę [1]).

Po tych inkwizycyach, w których mu głównie zarzucano polecenia wykonania wyroku śmierci na kolonistach niemieckich osiadłych w Dzbowie a posługujących Moskalom, został zawyrokowany na śmierć przez powieszenie. Wyrok został wykonany, według Czasu Nr. 239 i Kroniki Nr. 51 z r. 1863 we wsi Dzbowie dnia 12 Października 1863 roku; Dz. Pow. Nr. 44 z r. 1864 podaje, że Przybyłowicza powieszono w Częstochowéj, lecz nie określa daty. Imionospis Stupnickiego również twierdzi, że wyrok wykonany został dnia 29 Lutego 1864 r. w Częstochowéj.

* **Puchacz** — naczelnik ruchu drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj; wywieziony na Syberyą, zmarł w drodze.

Puchaczewski Konstanty, przez 7 miesięcy walczył w szeregach powstańczych; w Bujnarowie schwytany, został w Poniewieżu rozstrzelany dnia 14 Listopada 1863 r. [2]).

* **Puławski** — obywatel z Pułacza z Podlaskiego, liczący 78 lat, aresztowany przez Moskali i osadzony w więzieniu w Bielsku, przez pułkownika moskiewskiego Borejkę był tak skatowany, że ciało jego całe było zgangrenowane, i w skutek tego zmarł w miesiącu Styczniu 1864 r. w temże więzieniu. Na prośbę o spowiednika, Borejko powiedział mu: „Kto żył jak pies, niech zdycha jak pies“. Ciało jego w jednokonnym wozie zostało wywiezione, i nie wiadomo gdzie wrzucone [3]).

* **Pusłowski Kazimierz**, podług gazet rossyjskich miał być dowódzcą oddziału ukrywającego się w skarbowym Pozetorskim lesie na północ od Poniewieża pomiędzy wsiami Zemnierów i Styczyn — oddział ten miał się składać z 42 ludzi, lecz otoczony przez 100 kozaków i 50 piechoty, po uporczywéj obronie uledz

---

[1]) Czas Nr. 239 w korespondencyi z Wieluńskiego opisuje szczegóły aresztowania i więzienia Przybyłowicza.

[2]) Dz. Poz. Nr. 272.

[3]) Opis patrz: Chwila Nr. 37 i Dz. Poz. Nr. 42, 21.

musiał, straciwszy 5 w poległych, a 25 okrytych ranami dostało się do niewoli, w liczbie tych ostatnich miał się znajdować i Pusłowski, który podobno zmarł wkrótce w więzieniu.

Pusłowski Adam, syn obywatela ziemskiego z pow. Nowogrodzkiego, gub. Mińskiéj; Imionospis podaje, że akademik krakowski; za udział w powstaniu rozstrzelany w Nowogródku dnia 8 Lipca 1863 r., w wieku lat 20 [1]).

Raczkowski Teofil, ksiądz, wikaryusz z Nowego-Miasta; pełnił obowiązki kapelana początkowo w oddziale (pod pseudonimem Wykładnika), późniéj w oddziale Robaka, w końcu w oddziale Laskowskiego; w bitwie pod Rusieniami w końcu Lipca 1863 r. wzięty do niewoli, został rozstrzelany w Kownie 24 Sierpnia t. r. [2]).

Raczkowski Teofil v. **Ignacy**, poddany pruski; za czynny udział w powstaniu i należenie do żandarmeryi narodowéj, powieszony w Włocławku dnia 16 Stycznia 1864 r. [3]).

Raczyński Tymoteusz, rzemieślnik z Warszawy; aresztowany 28 Sierpnia 1863 r. i podejrzany o udział w do organizacyi żandarmów narodowych, rozstrzelany został w Warszawie na Nowem Mieście dnia 30 Września 1863 r. wraz z 4ma innemi [4]).

* **Radecki Cypryan** z Wilna; zesłany na Syberyą, zmarł 1864 roku w drodze na etapie.

Radowiecki Zdzisław, rodem z pow. Brzesko-Litewskiego; uczeń szkoły wojskowéj polskiéj w Kuneo, służył pod dowództwem Rogińskiego, gdzie miał oddział kawaleryi, na czele któréj w liczbie 30, w bitwie pod Niemirowem zasłaniał przeprawę przez Bug polskiéj piechoty; poczem odłączywszy się wrócił w Podlaskie, i tu w krótkim czasie sformował oddział, na czele którego stoczył kilka pomyślnych potyczek z Moskalami, w końcu otoczony ze

---

[1]) Czas Nr. 164 i 166, Dz. Poz. Nr. 166, Głos Nr. 29.

[2]) Wspomnienie o Felińskim, Czas Nr. 200 i 207, Dz. Poz. Nr. 198; Głos Nr. 33 podaje, że rozstrzelany w Wilnie.

[3]) Dz. Pow. Nr. 18, Chwila Nr. 20, Dz. Poz. Nr. 20.

[4]) Opis śledztwa i wyroku Dz. Pow. Nr. 221, Czas Nr. 224 i 225.

wszech stron zmuszony był oddział rozpuścić, a sam schronił się w miejsce, które mu się bezpiecznem być zdawało do przeczekania pościgów moskiewskich; wytropiony jednak przez kozaków, schwytany i rozstrzelany w Siedlcach dnia 18 Sierpnia 1863 r., w wieku lat 29; pozostawił matkę, żonę i kilkoro dzieci. Familia śp. Zdzisława chlubnie się zasłużyła w ostatniem powstaniu przez złożenie na ofiarę 6ciu swoich członków w różnych miejscach poległych w boju, o których w IIgiéj części tego dziełka mówić będziemy.

Rakowski — oficer wojska rossyjskiego; służył w saperach, przeszedł do oddziałów powstańczych i został schwytany w jednéj z potyczek i skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w Piotrkowie dnia 11 Lutego 1863 roku [1]). Imionospis Stupnickiego podaje toż samo nazwisko z imieniem **Jerzy**, utrzymując, że to był chorąży pułku Udimowskiego, rozstrzelany w 1863 r., nie podając daty i miejsca.

Ratyński— powieszony w Dłoczewie dnia 8 Maja 1864 r. [2]).

Rawicz Władysław, syn bankiera z Warszawy, tamże urodzony, w wieku lat 33, był właścicielem wsi Grochowa w powiecie Stanisławowskim. Obdarzony wyższemi zdolnościami i prawdziwie polskiém uczuciem, nie dał się wyprzedzać innym w składaniu ofiar słowem i czynem na ołtarzu ojczyzny. Z tem przekonaniem stanął w szeregach organizacyi narodowéj przed powstaniem i gorliwie w granicach swego powiatu pracował, zajmując różne stanowiska. Po wybuchu powstania zaszczycony godnością naczelnika cywilnego w województwie Podlaskiém, pomimo rozlicznych trudności zyskiwał sobie coraz większe zaufanie owczesnego rządu narodowego. Na téj pozycyi zostawał do końca Września 1863 r., kiedy w skutek denuncyacyi napadnięty został w drodze przez Moskali i aresztowany. Po uwięzieniu i rewizyi w domu, gdzie znalezione pewne dokumenta świadczące o jego czynnościach w organizacyi narodowéj, odwieziony został do Siedlec. Tam stawiony przed komisyą śledczą był długo badany i męczony, by się przyznał do winy i wydał organizacyą. Z zeznań atoli nic się nie pokazało, coby dawało prawo do wyroku śmierci, miano go też złagodzić,

[1]) Czas Nr. 40.

[2]) Imionospis Stupnickiego.

ale jenerał Maniukin, prezes komisyi śledczéj w Siedlcach zaprotestował temu spodziewając się, że przez darowanie życia obwinionemu ujawnić się mogą przed światem tortury jakich używał na wydobycie zeznań. Dla formy wysłano z Warszawy zniesienie kary śmierci po południu 22 Listopada, a rano tegoż samego dnia Rawicz został powieszony, nie ugiąwszy się ani na chwilę pod męczarniami, jakie mu zadawano. Po zapadłym wyroku, gdy żona skazanego prosiła Maniukina by się mogła widzieć z mężem, jenerał odpowiedział, że będzie go mogła oglądać przez 4 godziny na szubienicy [1]).

Rejman Zenon, służył w oddziale (pseud. Kossa), schwytany, po kilku dniach został powieszony w Siedlcach w końcu 1863 r.

Reiner Jakób, w wieku lat 23. Za przyjęcie udziału w organizacyi narodowéj itd., zesłany do robót w wschodnią Syberyą. Gdy wybuchło tamże powstanie w miesiącu Czerwcu 1865 r. pod przewództwem Szaramowicza i Celińskiego, Jakób wraz z innymi przyjął w niém udział, schwytany i skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonany został dnia 27 Listopada 1866 r. (Obszerniéj o tém powstaniu patrz: **Szaramowicz**).

* **Reut Adam**, zesłany na Syberyą, w drodze zmarł w Tobolsku w miesiącu Styczniu 1864 r.

Rewkowski Józef, lat 21, rzemieślnik z Wilna. Gdy po nieudanéj egzekucyi wyroku śmierci przez rząd narodowy wydanego, na osobie Domejki, marszałku szlachty gubernii Wileńskiéj, — policya wileńska licznych dopuściła się aresztowań by schwycić winnego, znalazł się w liczbie uwięzionych i Rewkowski Józef, na którego padło podejrzenie, że on spełniał wyrok na Domejce, ponieważ znaleziono u niego stary zardzewiały puginał. Niewinny ten człowiek niemiłosiernie był katowany i skazany na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano w Wilnie dnia 17 Sierpnia 1863 r., a pomimo tego z tytułu téj saméj sprawy powieszono późniéj jeszcze kilku, między któremi Bieńkowski ogłoszony był przez Moskali za rzeczywiście i jedynie winnego.

Rewkowski Aleksander, brat Józefa, w wieku lat 22, także rzemieślnik z Wilna; aresztowany razem z Józefem, temu samemu

---

[1]) Opis egzekucyi i wyroku Dz. Pow. Nr. 274; Czas Nr. 271, 274, 276, 279.

uległ posądzeniu, i te same przeszedłszy koleje, powieszony został razem z swym bratem [1]).

Radonicki — obywatel ziemski z Patryk w Kobryńskiém; został powieszony w Lubelskiém we wsi. Pozostała żona i 2 dzieci.

Radziątkowski Feliks, rozstrzelany lub powieszony w Brześciu Litewskiém dnia 31 Lipca 1863 r., mając lat niespełna 17 [2]).

Radziejowski Ignacy, urodzony w Warszawie w r. 1835 lub 1836, kontrolor tabaczny z Łodzi; jako członek organizacyi był naczelnikiem tegoż miasta, po wybuchu zajmował się organizacyą wojskową oddziału Łęczyckiego; w miesiącu Sierpniu 1863 roku zdradzony przez swego przyjaciela, w skutek tego uwięziony, skazany na śmierć przez rozstrzelanie; wyrok wykonany został 16 Lutego 1864 r. w Łodzi.

Radzikowski — kasyer z miasta Parczewa; czynny w czasach manifestacyj, następnie naczelnik miasta. Wielkie usługi oddawał w czasie powstania; nie mogąc już jawnie pełnić swych obowiązków, ukrywał się w lasach i tam został schwytany, znaleziono przy nim papiery, przy badaniu nie zapierał się swoich czynności, ale nikogo też nie wydał; po 4ch miesiącach więzienia powieszony w Radzyniu na środku rynku d. 31 Grudnia 1863 r. Ciało powieziono pod wały miasta; miał lat 30; — zostawił żonę i czworo dzieci [3]).

Rahoza Konstanty, rodem z Litwy, junkier 23 Siżowskiego pułku piechoty. Ojciec jego wywieziony na Sybir. — Konstanty był w szkole junkrów, w skutek patryotyzmu, jakim się odznaczała cała rodzina, był ciągle prześladowany przez swoich zwierzchników i towarzyszy. Dnia 17 Lutego 1866 roku czując się słabym, wymówił się od ćwiczeń gimnastycznych. Porucznik Łazarew wymówki nie przyjął, zelżył go i uderzył, a następnie kazał zaprowadzić na odwach; — skrzywdzony wyrwał z rąk żołnierza karabin i wystrzałem z niego położył trupem Łazarewa, a nadto taż sama kula ciężko zraniła obok stojącego junkra Trautvetera, który w 6 dni zmarł. Za czyn ten wyrokiem sądu wojennego skazany

---

[1]) Opis śledztwa i wyroku spełnionego na obydwóch tych braciach znajduje się w Czasie Nr. 190, 192 i 193.

[2]) Czas Nr. 224.

[3]) Dz. Pow. Nr. 8; Dz. Poz. Nr. 8 i 12 r. 1864; Chwila Nr. 11 i 26.

na śmierć przez rozstrzelanie; wyrok wykonany został 4 Grudnia 1866 r. w rowie cytadeli warszawskiéj. Wiadomości prywatne z wiarogodnych źródeł pochodzące podają, że pozostała rodzina po wywiezionym ojcu Konstantego i powieszonym bracie jego poprzysięgła zemstę, w skutek któréj każdy z żyjących członków miał zabić jednego Moskala — przysięga ta miała być dokonaną najpierw przez siostrę Konstantego, która poszła za mąż za jednego z wyższych oficerów rossyjskich. W 5 dni po ślubie został on otruty. Stało się to w końcu 1865 r. lub na początku 1866, o fakcie tym opowiadali sami Rossyanie jako o dokonaniu poprzysiężonéj zemsty.

Rahoza — brat Konstantego; imię jego ani data zamordowania nie są nam wiadome. Rossyjskie dzienniki podawały opis wyroków śmierci spełnionych na dwóch braciach Rahozach, a wiadomości prywatne utwierdziły nas w tem, że brat Konstantego został powieszony przez Moskali za udział w powstaniu.

Rajchet — na mocy wyroku sądu wojennego, powieszony w Pilicy dnia 29 Lutego 1864 r. [1]).

Rajek Mikołaj, włościanin ze wsi Słupicy; za udział w powstaniu i zastrzelenie dwóch oficerów rossyjskich (saperów) przejeżdżających konno bez konwoju z depeszami do Lublina; został powieszony według ustnego podania 9 Czerwca 1864 r.; podług jednéj z gazet polskich w Szwajcaryi wychodzącéj 23 t. m. we wsi Słupicy w pow. Radomskim.

Rajewski — ksiądz; rozstrzelany w Kownie 1865 r. [2]).

Rajkowski — powieszony we wsi Gójsku dnia 29 Grudnia 1863 roku.

Rakowski Tadeusz, lekarz, obywatel ziemski gub. Kijowskiéj pow. Machnowieckiego; służył w oddziale Krzyżanowskiego, rozstrzelany wraz z Padlewskim Władysławem w Kijowie dnia 21 Listopada 1863 r., w wieku lat 25.

Riabkin Piotr, żołnierz z dońskiego pułku kozaków; według otrzymanych wiadomości i podania ogłoszonego w Dz. Poz. Nr. 42 z r. 1864, porzuciwszy służbę rossyjską walczył w szeregach powstańczych pod dowództwem Jankowskiego; schwytany po are-

[1]) Dz. Pow. Nr. 64, Chwila Nr. 66.

[2]) Imionospis Stupnickiego.

sztowaniu dowódzcy, zawyrokowany został na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano dnia 12 Lutego 1864 r. w rowie cytadeli warszawskiéj. Dz. Warsz. Nr. 33 r. 1864 podaje w opisie śledztwa, że Riabkin skazany został na śmierć niby za nadużycia jakich się miał dopuszczać po zbiegostwie z wojska na włościanach wsi Majdan.

Rinkowski — schwytany na wsi w Siedleckiém z bronią w ręku, z rozkazu majora rossyjskiego na miejscu został powieszony w połowie 1863 r.

* **Rodowicz** — służył w oddziale księdza Maćkiewicza, pełnił obowiązki kasyera i jako żołnierz brał udział w bitwie w puszczy rządowéj pod Poniewieżem dnia 8 Października 1863 r. gdzie się odznaczył, a w bitwie między Wilkią i Szedaćkiem w Kowieńskiém dnia 29 Grudnia 1863 r. dostał się do niewoli, i podług jednych wiadomości zmarł w więzieniu, podług innych zaś wysłany na Syberyą, w drodze życie zakończył.

Rogowski Jan v. **Ksawery**, obywatel ziemski; za udział w powstaniu powieszony w Choroszczy w Białostockiém dnia 26 Października 1863 r. [1]).

* **Rogowski Konstanty**, rodem z Mińska Litewskiego, uczeń uniwersytetu moskiewskiego; po 9ciu miesiącach więzienia katowany przy indagacyi, gdy komisya nic z niego wydobyć nie mogła, chorego skazała na Syberyą do kopalń. Zmarł w Tiumeniu w Iszym kwartale 1864 r.

Rolko — b. rewizor rogatkowy; wstąpił w szeregi powstańcze jako podoficer VII oddziału strzelców, został ujęty i powieszony w końcu 1863 r.

* **Rostkowski Erazm** z Witebskiego; zesłany na Syberyą, zmarł w Ochańsku w Marcu 1864 r.

* **Rozenberg** — z Podola, syn obywatela; był w kadeckim korpusie, zesłany na Syberyą, zmarł w Kamyszłowie 1864 r.

Rozentowski — w wieku lat około 18, służył w oddziale Rogińskiego, schwytany, poczem wkrótce został rozstrzelany w Brześciu Litewskiém w miesiącu Sierpniu 1863 r. [2]).

---

[1]) Czas Nr. 257 i 277; Głos Nr. 40; Dz. Poz. Nr. 256.

[2]) Czas Nr. 206.

Rozgo — ksiądz, rodem że Żmudzi; rozstrzelany w Dynaburgu dnia 8 Czerwca 1863 r. za polityczne przewinienia.

Rudkowski Adam, obywatel z Łomżyńskiego; jadąc konno do miasta (zapewne do Łomży), schwytany i posądzony jakoby był żandarmem narodowym, został powieszony w miesiącu Kwietniu 1864 r., pozostawił żonę i czworo dzieci.

Rudnicki — sztabs-kapitan wojsk rossyjskich; za przyjęcie udziału w powstaniu, rozstrzelany w Kijowie 1864 r. [1]).

Rudowski — kapitan; schwytany i stracony w Kielcach 1864 roku [2]).

Rudzki Karol, obywatel, b. pośrednik mirowy w pow. Radomyskim, gubernii Kijowskiéj; — w czasie powstania schwytany, uznany za jednego z najwinniejszych agitatorów powstania na Ukrainie, ku czemu miał używać niejakiego Błockiego zesłanego w 1863 r. do kopalń Syberyjskich, i jako biorący czynny zbrojny udział w powstaniu, na mocy wyroku rozstrzelany w cytadeli kijowskiéj dnia 6 Października 1864 r., mając lat 50 i kilka [3]).

* **Rusiecki Karol** z Kijowa; zesłany na Syberyą, zmarł w Kungurze w końcu Lutego 1864 r.

Rutkowski — żandarm narodowy; jako taki schwytany, i rozstrzelany w Augustowskiém w Szczuczynie dnia 27 Kwietnia 1864 roku.

Rybin Paweł, b. żołnierz Mohilewskiego pułku piechoty rossyjskiéj; za przejście do szeregów powstańczych, rozstrzelany w Radomiu dnia 13 Maja 1864 r.

* **Rycerski Adam**, ksiądz z Radomia; zesłany na osiedlenie w Syberyi, w drodze na etapie w Rybińsku 150 wiorst od Tary, zmarł 20 Lutego 1864 r.

* **Rychliński Feliks**, student kijowskiego uniwersytetu wydziału medycznego; podejrzany o należenie do komitetu i redakcyi pisma wydawanego tajemnie przez St. Bobrowskiego. Po długiém badaniu, zesłany do robót na Syberyą, zmarł w Kamyszłowie w miesiącu Lutym 1864 r.

---

[1]) Imionospis Stupnickiego.

[2]) Imionospis Stupnickiego.

[3]) Czas Nr. 174.

Ryczuk Kazimierz, artylerzysta Wileńskiéj fortecy; za przyjęcie udziału w powstaniu, rozstrzelany w Wilnie dnia 10 Grudnia 1863 roku.

Rządkowski — czeladnik tkacki ze Zgierza, w wieku lat 20; służył jako żołnierz piechoty w oddziale Łęczyckim Dworzaczka, następnie Skowrońskiego; — schwytany w Zgierzu, został powieszony w 1863 roku.

Sadkow — deńszczyk (służący) oficera dragonów rossyjskich; przeszedłszy w szeregi powstańcze służył w oddziale Unruh'a, w przeddzień bitwy pod Kołem w Konińskiém, t. j. dnia 5 Maja 1863 r., wysłany na zwiady, przez kozaków spotkany, poznany i ujęty, bez wyroku i śledztwa, na rozkaz oficera został rozstrzelany. Ciało jego wrzucono w rów i przykryto gałęziami.

Sadowski Julian, schwytany, rozstrzelany został w mieście Kaliszu 4 Lutego 1864 roku. Imionospis Stupnickiego podaje, że Sadowski służył jako żołnierz w wojsku rossyjskiém, i że za przejście do szeregów powstańczych został rozstrzelany, jak wyżéj — ale 11 Lutego 1864 r.

Sadowski Edmund, Nałęcz; oficer wojsk rossyjskich; przeszedł do szeregów powstańczych i służył pod Kononowiczem, gdzie dowodził małym oddziałkiem. Aresztowany razem z swym dowódzcą po rozpuszczeniu oddziału niedaleko Jedlińska w dniu 3 Czerwca, przez wojska rossyjskie pod wodzą jenerała Mellera Zakamelskiego, został odprowadzony do miasteczka Warki, i tam dnia 4 Czerwca z rozkazu tegoż jenerała rozstrzelany razem z Kononowiczem. Czas w Nr. 128 donosząc o spełnieniu wyroku podaje, że nazywał się Sadkowski; — oficerowie jednak powstańczy, jakoteż listy prywatne zapewniają, że nazywał się Sadowski.

Sadowski Jerzy, rodem z okolic Grodna; służył w wojsku rossyjskiém, gdzie był podchorążym; z chwilą wybuchu powstania przeszedł do szeregów narodowych, i walczył w Kaliskiém. Wzięty do niewoli, oddany został pod sąd wojenny i skazany na śmierć

przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano dnia 29 Lipca 1863 roku pod Kaliszem [1]).

* **Sadowski**— zesłany na Syberyą, zmarł w Tiumeniu w miesiącu Grudniu 1863 r.

Safonow — żołnierz 4téj brygady artyleryi lekkiéj Nr. 23 bateryi; za ucieczkę ze służby do oddziałów powstańczych, rozstrzelany w powiecie Wieluńskim [2]).

Safgajtes — obywatel z Czerska; w powstaniu oficer żandarmów narodowych, jako taki schwytany (gdy użycie środków jakiemi komisya śledcza w takich razach posługiwać się zwykła, okazało się bezskuteczném), powieszony w gminie Chinów dnia 17 Kwietnia 1863 r.

Sagajtys — ze Żmudzi; naczelnik straży bezpieczeństwa powiatu Warszawskiego; powieszony w Grójcu w Maju 1864 r.

Salomon August, poddany pruski; za udział w oddziałach powstańczych, powieszony w mieście Szereszczewie w powiecie Prużańskim, województwie Kowieńskiém dnia 19 Grudnia 1863 r. [3]).

* **Salapa Jan**, rodem z wsi Izdebniki, pow. Kalwaryjskiego; żołnierz wojsk narodowych, wzięty w niewolę z placu bitwy, zesłany do robót przy koleji żelaznéj w Tulskiéj gubernii, zmarł we wsi Fuminki dnia 20 Kwietnia 1866 r.

Sandomirski Antoni, mieszczanin z miasteczka Praszki; schwytany jako dowódzca oddziału na czele 43 ludzi złożonego, powieszony w Wieluniu dnia 11 Maja 1864 r.

Sawa Piotr, strażnik objazdowy z leśnictwa Szlanów w gubernii Augustowskiéj; za przeznaczenie swego domu na punkt zborny dla powstańców, i za ukrywanie u siebie powstańca Byszewskiego, — na mocy wyroku powieszony według podania miejscowego d. 14 Listopada w miasteczku Wołkowyszkach; według zaś Czasu Nr. 244, Dz. Poz. Nr. 242 i 256 w m. Szakach, w powiecie Maryjampolskim dnia 14 Października 1863 r.

Sawicki — powieszony w Modlinie w miesiącu Październiku 1864 roku.

---

[1]) Czas Nr. 177 w korespondencyi z Kalisza opisuje egzekucyą wyroku.

[2]) Dz. Pow. Nr. 291, Chwila Nr. 6.

[3]) Chwila Nr. 3 szp. 10 i 11; Dz. Poz. Nr. 1, r. 1864.

Scherzman — starozakonny; nauki skończył w Brukseli; — tuż przed powstaniem powrócił do kraju i przyjął udział w organizacyi narodowéj; — aresztowany, po kilku tygodniach śledztwa, został skazany na śmierć przez rozstrzelanie; wyrok wykonany został w Warszawie dnia 12 Czerwca 1863 r. [1]).

Schindler Fryderyk, czeladnik szewcki z Warszawy; należąc do organizacyi narodowéj miał polecone wykonanie wyroku śmierci na osobie majora Rotkircha, członka komisyi śledczéj i pomocnika dyrektora kancelaryi do szczególnych spraw wojennych, a zarazem romansopisarza w feuiletonie Dziennika Warszawskiego. Zbyteczna gorliwość majora, którą srogo dawał uczuć w cytadeli, każdemu z ważniejszych członków organizacyi narodowéj i tysiączne potwarze i obelgi jakiemi rzucał na naród w swych romansach osnuwanych niby to na tle wypadków z powstania, ściągnęła na niego zasłużoną karę, w skutek czego władze narodowe poleciły go ukarać śmiercią; — wykonawcą naznaczony był Schindler. Zadawszy mu dwie rany sztyletem wśród białego dnia 22 Grudnia 1863 r. Schindler zdołał ujść, — ale schwytany późniéj, został powieszony w Warszawie na stoku cytadeli Aleksandryjskiéj dnia 12 Lutego 1864 r. [2]).

* **Schrajder** — z Warszawy, zamieszkały przy ulicy zwanéj Tamka, majster zduński; skończywszy nauki za granicą powrócił do kraju i w Warszawie założył fabrykę, odznaczał się wyższém ukształceniem; aresztowany, osadzony w więzieniu na Pawiaku, tam w skutek męczarni, jakich użyto dnia 8 Stycznia 1864 roku dla zmuszenia go do zeznań, zmarł dnia następnego, t. j. dnia 9 t. m. i r. Pozostawił żonę [3]).

* **Seredyga** — włościanin ze wsi Solne w obwodzie Bocheńskim w Galicyi; wzięty z pola bitwy do niewoli, zesłany do robót przy koleji żelaznéj w Tulskiéj gubernii, zmarł we wsi Fuminki 1866 roku.

Sieklucki Feliks, rodem ze Zwierzyńca w pow. Zamojskim, w wieku lat 21; podczas ataku na Modliborzyce wzięty do niewoli, rozstrzelany w Janowie dnia 9 Lutego 1863 r.

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 136.

[2]) Opis śledztwa i egzekucyi Dz. Pow. Nr. 33; Chwila Nr. 35 i 36 z r. 1864.

[3]) Chwila Nr. 12, Dz. Poz. Nr. 16.

Siemiaszko — ksiądz; 80cio-letni starzec, obrządku grecko-katolickiego, rodzony brat sławnego odstępcy, który go w czasie prześladowania Bazylianek i nawracania na szyzmę, skłaniał do przejścia na prawosławie. A gdy ten się opierał, oskarżony przez odstępcę, przez cara Mikołaja skazany został na całe życie na Sybir. Dopiero po wstąpieniu na tron cara Aleksandra ułaskawiony; powrócił po kilkunastu latach męczeństwa w Syberyi, złamany i schorzały. Gdy powstanie wybuchło, nie mięszał się do niczego, jednak brat jego zacny odstępca, który miał zadanie daléj prowadzić swoje rzemiosło w nawracaniu na szyzmę, intrygą tak działał, że Murawiew kazał go uwięzić jako przestępcę politycznego i skazał go na śmierć przez powieszenie; lecz wyrok ten w inny sposób wykonano. Po prostu wrzucono go do dołu i tak żywcem zakopano w Miropolu 20 czy 26 Czerwca 1863 r., o czem naoczni świadkowie wiarygodni zeznają i pisma ten sam rodzaj egzekucyi podali [1]).

Sierakowski Zygmunt, syn Ignacego i Fortunaty z Morawskich Sierakowskich; urodził się dnia 19 Maja 1827 r. w okolicach Łucka, gdzie rodzice jego trzymali dzierżawę. Ojciec jego brał czynny udział w powstaniu r. 1831 i zginął pod Latyczowem, zostawiwszy 4ro-letniego Zygmunta na opiece stroskanéj matki i bliskiéj jéj rodziny. Gdy wkrótce po ukończonéj wojnie 1831 r. rząd rossyjski zamierzył dzieci płci męzkiéj pozostałe po poległych w téj kampanii, wydrzeć z łona familii i oddać do kadetów, — z trudnością tylko i z kosztem udało się matce wybawić swego małego syna z rąk urzędników rossyjskich.

Gdy dziecko podrastać zaczęło, stało się przedmiotem szczęśliwéj troskliwości przyjaciela ojca obywatela Wład. Podhorodeńskiego, który go oddał do gimnazyum w Żytomierzu. W 1845 roku, po skończeniu szkół udał się Zygmunt do uniwersytetu petersburgskiego, i tam już baczniejszą na siebie zwrócił uwagę profesorów i kolegów. W murach uniwersyteckich doczekał się pamiętnego pochodu po Europie rewolucyi r. 1848; echo tych wypadków szybko dobiegło do stolicy carów i silnie się odbiło w gorących umysłach akademików, w liczbie których wybitnie się odznaczał Zygmunt. Zaciekawiona młodzież biegiem wypadków, wy-

[1]) Wspomnienie o Felińskim podaje, że 26 t. m.; Dz. Poz. Nr. 138.

słała go wtedy do Galicyi, gdzie się formowała gwardya narodowa, dla zbadania bliżéj stanu rzeczy. Zdradzony przy przejeździe granicy, został aresztowany i odstawiony do Kijowa, a potem do Petersburga. Po długiém badaniu, pomimo łaskawego wyroku komisyi śledczéj, car Mikołaj skazał go w sołdaty do Orenburga.

Smutne to żołnierskie życie nie pozostało jednak bez wielkiego wpływu na późniejsze lata Zygmunta i na otaczających go kolegów. Żywy ten i żelazny charakter zadziwiająco oddziaływał na swych towarzyszy, a zdolnościami i szlachetnością potrafił obudzić poszanowanie, i zyskać względy starszych oficerów rossyjskich.

Awansując na podoficera, w 1854 przeniesiony był do budowy twierdzy o 500 wiorst od morza Aralskiego, gdzie doczekawszy się śmierci Mikołaja, a z nią chwilowego złagodzenia przepisów dla skazanych za przestępstwa polityczne, mianowany został oficerem. Chciwy wiedzy umysł zapragnął gruntownéj nauki, i usilne robił starania o dostanie się do akademii wojskowéj w Petersburgu. Za szczególną protekcyą ze względu na zdolności, zaraz po przybyciu z Orenburga, przyjęty został po 9ciu latach pobytu tamże, do akademii.

Tu otwarło się obszerne dla niego pole, a tak umysł jak serce dostateczny znaleźć mogły pokarm dla siebie. Szlachetniejsza młodzież gromadziła się około Zygmunta, a ludzie wojskowi znajdywali go nieraz gotowym do rady i pomocy na polu przedsiębranych po wstąpieniu na tron Aleksandra reform. Zygmunt zwrócił szczególniéj uwagę na potrzebę reorganizacyi ustaw karnych dla wojska. Wygotowana w tym celu praca jego, mająca głównie na celu zniesienie kary cielesnéj w wojsku, oddana pod rozwagę właściwemu komitetowi; po żywych sporach i pokonaniu opozycyi wielu jenerałów, którzy armii bez bata nie rozumieli, zyskała sankcyę cesarską i zjednała Sierakowskiemu wysokie uważanie i świetną w przyszłości karyerę.

Car wysłał go w 1861 r. za granicę na kongres statystyczny, zbierający się w Londynie, a podróż ta otwarła przed Zygmuntem rozległe pole do kształcenia i potęgowania zdobytéj sobie wiedzy. W powrocie z niéj śp. Zygmunt zawiązał liczne stosunki ze znakomitościami europejskiemi, nie pominął odwiedzić Garibaldego, a w przejeździe przez Litwę poznał i pokochał szlachetną i wielko-

duszną swą przyszłą żonę Apoloniję Dalewską. Po przybyciu do Petersburga mając już baczną uwagę zwróconą na objawy rozbudzonego ducha w Polsce, gorąco wyglądał chwili, w któréjby mógł zadość uczynić swoim marzeniom — swoim projektom, jakie żywił od dzieciństwa dla swego kraju.

Polska była celem jego pragnień — wyswobodzenie jéj i poświęcenie się dla niéj, to był szczyt rojeń, na których się wspierał bogaty w wiedzę umysł Zygmunta.

Po ożenieniu się, widzimy go znów przejeżdżającego przez Warszawę za granicę, w celu rozpatrzenia się w reformie więzień karnych, do któréj materyału szukał aż w Algierze. Kilkomiesięczna ta wycieczka z ramienia rządu przyniosła zbawienne skutki dla armii rossyjskiéj.

Kto miał takie szlachetne poczucia, kto od młodego wieku nosił się z myślą ratowania swéj ojczyzny, ten nie mógł być obojętnym, gdyby go nawet w zamęcie najwyższych prac dobiegł odgłos szczęku broni, chwyconéj przez poniewierany naród, by się otrząść z gnębiącego go jarzma.

Po powrocie z drugiéj podróży za granicę, gdzie się porozumiał z emigracyą i główniejszemi kierownikami rozszerzanéj po kraju organizacyi, objął na nowo czynności w ministeryum wojny w Petersburgu i pełnił je aż do chwili, kiedy jako Polak posłuszny głosowi obowiązków, do jakich go powoływała powstająca ojczyzna, bez względu na świetną w przyszłości karyerę, postanowił się oddać swietniejszéj nad wszystko służbie narodowéj, chociażby męczeńskim zakończonéj wieńcem.

Przyszła pora, w któréj Zygmunt przewiduje pożyteczne a korzystne dla ojczyzny spożytkowanie swych zdolności. Bez wahania więc, pomimo, że był przeciwny tak rychłemu powstaniu, opuszcza Petersburg za urlopem i spieszy do Wilna, gdzie go już czekało objęcie obowiązków naczelnika wojskowego na województwo Kowieńskie.

Przyjąwszy na siebie tę trudną pracę, napisał do ministra wojny w Petersburgu, że w skutek zaszłych wypadków w kraju, uważa się za uwolnionego od służby, i prosi o dymisyą z posady, jaką podówczas zajmował jako podpułkownik jeneralnego sztabu. Było to w połowie Marca, a już w pierwszych dniach Kwietnia zjeżdża na Żmudź i staje na czele zorganizowa-

nych lub organizujących się oddziałów. Odtąd nazywa się Dołęgą, a z pod pseudonimu tego głuche wieści niosły w serca Żmudzinów pociechę, że mają takiego wodza, pod którego kierunkiem chlubą jest walczyć i nie żal zginąć. Wszystko więc garnęło się ku Dołędze, a on wszystkich równém sercem witał i zachęcał do wytrwałości.

Połączywszy w jednę całość oddziały Druckiego-Jabłonowskiego, Kołyszki i Maćkiewicza, wyruszył Sierakowski z Łanczunowa w powiat Poniewieżski, gdzie się dowiedział o wyruszeniu z Poniewieża kilku rot Moskali na jego spotkanie. Obóz jego znajdował się wtedy pod Rogowem w lasach, do których prowadzeni z przewodnikiem Moskale pewne sobie rokowali zwycięztwo. Sierakowski urządziwszy zasadzkę, ustawił bataliony Kołyszki i Antoniewicza na krawędzi lasu, a kosynierom Maćkiewicza polecił zabierać Moskwie tył, w razie jéj cofania się.

Wkrótce po tych przygotowaniach pojawiły się w lesie dwie kompanie piechoty rossyjskiéj i szwadron kawaleryi — nasi przyjęli ich krzyżowym ogniem, a gdy Moskwa niespodzianie napadnięta cofać się poczęła, Maćkiewicz wystąpił z kosynierami prowadząc zaciętą walkę, z któréj Moskale wszelkiemi siłami starali się wydobyć. Sierakowski tymczasem konno także na czele garstki kosynierów uderza na cofających się, i korzystając z zamięszania zabiera Moskwie wozy z bagażami.

Spotkanie to zakończyło się zupełnem zwycięztwem z naszéj strony. — Moskali padło do 100 wraz z dowódzcą, a powstańców zaledwie 6ciu. Bitwa ta według podań oficerów Sierakowskiego odbyła się 6 Kwietnia, według zaś Czasu Nr. 100 ogłaszającego korespondencyą z Litwy, opartą na raporcie naczelnika wojennego województwa Kowieńskiego, stoczoną została d. 23 Kwietnia; korespondencya ta atoli nie zgadza się z wszelkiemi innemi wiadomościami, nie tylko bowiem przekręca nazwisko miejscowości nazywając wieś Giniatyńce niedaleko Rogowa położoną, w bliskości któréj zaszła utarczka Ginajtonami, ale nadto twierdzi, że oddziały Sierakowskiego, które w boju udział brały wynosiły 300 ludzi, — podczas gdy inne pewne źródła donoszą, że Sierakowski przyjmując walkę pod Rogowem, o któréj wspomnieliśmy przy Kołyszce i Maćkiewiczu, stał na czele połączonych 3ch oddziałów, które razem z górą 2,000 ludzi liczyły. Co do rezultatów bitwy,

korespondencya Czasu zgadza się z innemi źródłami. Dz. Poz. Nr. 106 naznacza dzień téj bitwy także na 22 Kwietnia i zgadza się co do biegu potyczki z podaniami oficerów. Zwycięztwo to podniosło otuchę żołnierza i zachęciło go do nowych niebezpieczeństw i trudów.

Sierakowski tegoż samego dnia po bitwie, ogłasza oddziałom swoim dalszy pochód, konieczny w skutek planów wodza mającego nadto nadzieję otrzymania palnéj broni, po którą aż do brzegów morza zbliżać się trzeba było. Po wypoczynku wyruszono w pochód trzema drogami, z których środkową maszerował Dołęga, przechodząc przez wsie i miasteczka z nadzwyczajnym przyjmowany zapałem. Pochód ten bez żadnéj odbywany napaści i z zupełną śmiałością, napełniał wszystkich pewną nadzieją bliskich zwycięztw i rodził ogromne zaufanie do dowódzcy. Moskale atoli zmiarkowawszy plany Sierakowskiego i obawiając się, aby przybycie jego do Kurlandyi nie stało się przyczyną ogólnego powstania, postanowili zgromadzić ogromne siły i zniszczyć zupełnie wszelkie ślady zbrojnego ruchu. Ku temu celowi dopomagała im nieprzychylność znacznéj części mieszkańców Kurlandyi, którzy na każdym kroku manifestowali swe niewolnicze przywiązanie do rządu moskiewskiego.

Wśród takich warunków doszedł Sierakowski do Birż, majętności Tyszkiewiczów, na granicę Kurlandyi, i o milę od tego miejsca, lecz zaledwie zdążył się połączyć z Kołyszką — forpoczty moskiewskie rozpoczęły ogień karabinowy; po dość ożywionéj walce bataliony Kołyszki cofnęły się do wielkiéj puszczy, gdzie Dołęga czekał przygotowany do walnéj bitwy. Tu nastąpiła przerwa kilkunasto-godzinna, po któréj Dołęga nie będąc zaczepionym cofnął się z całemi siłami na dogodniejszą pozycyę. W kilkanaście minut po rozlokowaniu się rozpoczęto ze strony moskiewskiéj strzały, walka coraz to się ożywiała, ważąc losy to na jednę, to na drugą stronę. Kilka godzin upłynęło na zdobywaniu i traceniu pozycyi ze stron obu, i znów zaprzestano ognia aż do dnia następnego. Podczas atoli odpierania gwałtownych ataków moskiewskich, Sierakowski prowadząc do boju kosynierów został ranny w krzyż, i już następnego dnia przy głównem dowództwie pozostać nie mógł. Zdał komendę Laskowskiemu, pożegnał się z oddziałami, zachęcał do wytrwałości i przebywszy jeszcze noc w lesie dla opa-

trzenia rany, 3go dnia gdy oddziały jego ostateczny a nieszczęśliwie zakończony bój z Moskwą wiodły, odjechał z kilkoma oficerami na wieś dla zupełnego wyleczenia się.

Na tem kończą się czynności Sierakowskiego, a chociaż wiadomości o ostatnich jego działaniach wojennych, nie zgadzają się z sobą, a często wprost sprzeczne znachodzimy w nich podania, to jednak starać się będziemy wydobyć z nich choć przybliżoną prawdę i wskazać te źródła, z których przy dalszych pracach historycznych użytkowaćby można. I tak: z monografii oddziałów Sierakowskiego umieszczonéj w jednym z polskich dzienników wychodzącym w Szwajcaryi po r. 1863, a opisanéj z wielką znajomością szczegółów, nacechowaną naocznem śledzeniem czynności Sierakowskiego, a może i współudziałem w bitwach, które on stoczył, przekonywujemy się, że trzechdniowe ścieranie się z Moskalami pod Birżami toczyło się dnia 20, 21 i 22 Kwietnia, i że Sierakowski zdawszy komendę Laskowskiemu, zaraz nazajutrz został aresztowany przez Moskali.

Z tą monografiją zgadzają się wiadomości o Sierakowskim zamieszczone w jego życiorysie w tymże samym dzienniku. Podają one te same daty i fakta z ostatnich dni Sierakowskiego, z którym autor widocznie w bardzo bliskich zostawał stosunkach. Obok tych jednak źródeł, mamy podania oficerów walczących na Żmudzi, z których jedni twierdzą, że Sierakowski potykał się z Moskalami jeszcze d. 8 Maja pod Hudyszkami, gdzie miał brać udział z oddziałem swoim także i Kołyszko; — drudzy oficerowie upierają się przytem, że Birżańskie potyczki w miesiącu Kwietniu odbyte, zakończyły kres działań Sierakowskiego.

W kombinacyach tych możemy odesłać czytelników pod literę **K** do Kołyszki, przy którym z powodu niedokładnych wiadomości o jego aresztowaniu równie te same mieliśmy trudności, które wiążą się z aresztowaniem Sierakowskiego. Że aresztowanie Sierakowskiego i Kołyszki nastąpiło jednocześnie i w tem samem miejscu, na to zgadzają się wszystkie źródła, co zaś do daty tego aresztowania, twierdzenia oficerów powstańczych są sprzeczne, i podają je na 10 Maja; gdyby więc ta ostatnia data przyjętą być mogła za prawdziwą, byłyby możliwe i prawdopodobne podania wyżéj wspomniane, że Sierakowski bił się 8 Maja pod Hudyszkami razem z Kołyszką, i że znów Kołyszko jak utrzymuje

gazeta niemiecka „National Zeitung“ w korespondencyi przedrukowanéj w Dz. Poz. Nr. 109 r. 1863, bił się z Moskalami pod Karepolem 2 Maja 1863 r.

Po zestawieniu tych wszystkich wiadomości, których ocenienie ostateczne zostawiamy następnym pracownikom na tém polu, wybieramy z nich te, do których przywięzujemy większą wartość i powracamy do Sierakowskiego, który jak wspomnieliśmy opuścił oddział będąc rannym. Odjechawszy wraz z Kołyszką i adjutantem swoim do niedaleko położonéj wsi Skrobiszki, zaraz nazajutrz po przybyciu tamże w nocy z 23 na 24 Kwietnia został wzięty przez moskali wraz z towarzyszami i odwieziony do Wilna. Opowiadają, że oficer rossyjski poznawszy w Dołędze Sierakowskiego, niesłychanie żałował, że mu przyszło spełnić tak przykrą i smutną misyę, i że miał wyrzec do niego te słowa: „Wolałbym kark złamać na drodze, gdybym wiedział, że Pana tu zastanę“. — Stało się jednak, że musiał eskortować swego więźnia do Wilna, gdzie Sierakowski w szpitalu kilka tygodni dla wyleczenia pozostał.

Na wiadomość o aresztowaniu i przywiezieniu Zygmunta do Wilna wyległy tłumy mieszkańców, i w oddaniu mu należytéj czci zasypały kwiatami rannego bohatera. Nieszczęśliwa jego żona i przyjaciele, w przewidywaniu smutnego końca, najsilniejszych użyli starań, by przynajmniéj życie biednemu uratować męczennikowi. Odniesiono się z tem do saméj cesarzowéj rossyjskiéj, aby wpłynęła na Murawiewa o zmianę wyroku śmierci, który już wieszatiel podpisał, a mocą którego Sierakowski miał być rozstrzelanym. Na odebraną depeszę od cesarzowéj, Murawiew odpowiedział: „że czyni zadość żądaniu jéj cesarskiéj mości i zmienia wyrok rozstrzalania na powieszenie, o którém po dokonaniu zawiadamia“.

Morderstwo to dopełnionem zostało dnia 27 Czerwca 1863 r. w Wilnie, a waleczny dowódzca na chwilę przed straceniem już na placu egzekucyi w krótkiéj mowie, otaczającym go oficerom rossyjskim, wystawił ich stosunek do Polski i przyszłość Rossyi.

Niezadowolniono się jednak tylko jego śmiercią, — biedna i młoda małżonka mieszkająca podówczas w Wilnie, podczas słabości wkrótce po śmierci męża wysłaną została na Sybir, mając

sobie przeznaczonem patrzeć jeszcze na śmierć nowonarodzonego dziecięcia.

Sierasiewski Jan, syn kowala z m. Stawiski; schwytany jako powstaniec i powieszony w miesiącu Maju 1864 r.

Silewicz Włodzimierz, rozstrzelany został w Słonimie dnia 14 Sierpnia 1863 r. [1]).

Sipowicz Karol, rodem z Wilna; należał do organizacyi narodowéj. Dziesiąta to już ofiara na szubienicy w sprawie wykonania wyroku władz narodowych na osobie marszałka szlachty, Domejce. Korespondencya z Wilna w Czasie Nr. 194, 199 i 211, jak niemniéj i Kuryer Wileński Nr. 88 dowodzą, że Sipowicz będąc podejrzany o należenie do żandarmów narodowych, a tem samem do egzekucyi wyroku, na co najmniejszego nie było dowodu, a nawet pozoru, został skazany na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano na placu targowym w Wilnie dnia 19 Sierpnia 1863 r.

Sinicki Hipolit, ksiądz z dyecezyi Żmudzkiéj; został rozstrzelany w Szawlach dnia 22 Czerwca 1863 roku; według innych podań 24 t. m.

* **Skalski Bolesław**, rodem ze Lwowa, syn wychodźcy; zajmował się fotografowaniem w Warszawie, brał czynny udział w organizacyi przedpowstańczéj; po wybuchu powstania zaciągnął się do oddziału Łakińskiego, gdzie jako oficer odznaczył się w potyczce pod Szczawinem kościelnym; następnie służył pod dowództwem Seyfrieda, w jednéj z bitew niebezpiecznie ranny; — po wyleczeniu udał się do oddziału Lipińskiego, z tym przeszedł na Wołyń, tam wzięty do niewoli, zesłany do robót ciężkich do Krasnojarska, zmarł w temże mieście w pierwszych miesiącach 1864 r., mając lat 24.

* **Skomerski Konstanty**, zesłany na Syberyą na osiedlenie, zmarł w Niżnie-Udińsku w 1864 r.

Skowroński — majster szewcki z Łodzi; był podobno żandarmem narodowym, jako taki wspólnie z Tuszyńskim schwytany w m. Tuszynie w pow. Piotrkowskim, powieszony został w Łodzi w 1864 r., mając lat 30. Pozostawił żonę i dzieci.

Skrajczyński— pochodził z Warszawy, w wieku lat 16; rozstrzelany został w Płocku d. 9 Lutego 1863 r. [2]).

---

[1]) Imionospis Stupnickiego podaje, że 11 t. m.

[2]) Imionospis Stupnickiego.

Ślędzikowski Ignacy, uczeń klasy 5téj gimnazyum Łomżyńskiego; od samego początku powstania walczył w jego szeregach; w końcu służył w oddziale Wawra jako oficer, wzięty do niewoli i powieszony w 1863 r.

Snadzki Adryan, urzędnik powiatowy; za udział w organizacyi narodowéj, został rozstrzelany w Oszmianie dnia 29 Sierpnia 1863 r. [1]).

* **Snarski** — obywatel ziemski z Litwy; wywieziony w głąb Rossyi na osiedlenie, zmarł w Siemianowie w gub. Niżegrodzkiéj w 1864 r., mając wieku lat 60.

Śniadecki — włościanin; za udział w powstaniu, schwytany z bronią w ręku, został powieszony w Nieszawie w końcu 1863 r. Imionospis Stupnickiego podaje, że jako żandarm narodowy powieszony w 1864 r.

Sobecki Stanisław, rodem z Opoczyńskiego, z Białaczewa; służył w organizacyi narodowéj i brał czynny udział w powstaniu. Wzięty do niewoli i obwiniony, że należał do żandarmeryi, został skazany na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano w Białaczewie. Pozostawił żonę i 4-ro dzieci.

* **Sobolewski** — syn właścicielki magazynu strojów w Warszawie; zesłany za polityczne przewinienia na Syberyą, w skutek przeziębienia w drodze i braku pokarmów, zmarł w górach Uralskich w 1864 r.

Sojonow — artylerzysta wojsk rossyjskich; za polityczne przewinienia rozstrzelany w Wieluniu dnia 9 Grudnia 1863 r.

Sokolin — służył w wojsku rossyjskiém, gdzie był oficerem. Źródła, na których się opieramy nie podają nam ani miejsca urodzenia, ani wieku Sokolina. Wiadomości otrzymane o nim donoszą, że Sokolin przeszedł do powstania ze służby czynnéj wojskowéj, i że został schwytany przez Moskali, którzy go wyrokiem sądu wojennego skazali na śmierć przez rozstrzelanie. Dnia 8 Maja 1864 r. w mieście Końskich wykonano wyrok śmierci.

Sokołowski — Dz. Poz. Nr. 138 pod rubryką: „Wiadomości z Królestwa Polskiego“ podaje, że oficer tego nazwiska rozstrzelany został w fosach cytadeli warszawskiéj d. 12 Czerwca 1863 r.

---

[1]) Czas Nr. 207, 211; Imionospis Stupnickiego podaje, że się nazywał Snarski.

Dz. Poz. atoli nie podaje wcale ani imienia, ani miejsca pochodzenia i stanu rozstrzelanego.

* **Sokołowski** — obywatel z Płockiego; zesłany na Syberyą, zmarł w Tobolsku 1864 r.

Solomon August v. **Soloman**, włościanin; powieszony w Szereszewie dnia 19 Grudnia 1863 r.

* **Sołomin** — obywatel z Kowieńskiego, b. major wojsk rossyjskich; służył pod dowództwem Sierakowskiego, wzięty w niewolę, zesłany do kopalń w Syberyi, zmarł w Kamyszłowie w miesiącu Listopadzie 1863 r.

Sołub Aleksander, szlachcic zagrodowy ze Żmudzi; służył w powstaniu z początku jako szeregowiec, następnie jako dowódzca małego oddziałku, zasłużony w organizacyi i w boju; schwytany i powieszony w Szawlach dnia 22 Lutego 1864 r.

Sowa v. **Sawa** (**Zarzycki**) — pochodzenia zdaje się włościańskiego; dowódzca oddziału z samych prawie włościan złożonego, w jednéj z bitew, w któréj na czele małego oddziałku bronił się znakomicie przeważającéj sile moskiewskiéj, wzięty do niewoli. Wraz z dwoma towarzyszami, poprowadzony do miasteczka Uściany, i tam nahajkami zbity; wreszcie zabrany do Uszpola i tam powieszony. Kiedy już zawisł na szubienicy, postronek pękł, a Sowa runął zemdlony na ziemię. Przez ten czas, jakiego kat potrzebował na założenie nowego powroza, Sowa przyszedł nieco do sił i przytomności, podniósł się, a odezwawszy się tylko: „Ach! jakże po barbarzyńsku ze mną postępujecie!“ pospieszył na rusztowanie. Śmierci jego towarzyszył gromadnie spędzony przez wojsko rossyjskie lud, który imię Sowy dotychczas jak imię świętego wspomina. Podług Dz. Pow. stoczył on bitwę niedaleko Ostrowa, w powiecie Opatowskim, w któréj jako dowódzca oddziału z 50 ludzi złożonego, zaatakowany i pobity został, straciwszy 6 w zabitych, 2 rannych i 1 wziętego w niewolę dnia 10 Marca 1864 r.

Sowiński — żandarm narodowy, powieszony w Sieradzu w Kaliskiém dnia 12 Listopada 1863 r. [1]).

Stadnicki Attyla patrz **Pilny Julian**.

---

[1]) Głos Nr. 42, Dz. Pow. Nr. 259.

* **Stałowski** — z Galicyi; jeden z pięciu (czterech innych nazwiska niewiadome), którzy zmarli w rotach aresztanckich w Kałudze.

Staniewicz Edward, szlachcic; podejrzany jakoby był wykonawcą wyroku trybunału narodowego na Janie Nosticzu. Kuryer Wileński donosząc o wykonaniu wyroku, nie podaje daty i miejsca; Głos Nr. 43 podaje, że powieszony w Wilnie dnia 28 Listopada 1863 r. Dz. Poz. Nr. 5 z r. 1864 powiada, że powieszony w m. Oszmianie tegoż dnia.

Staniewicz — powieszony w Ostrołęckiém w początkach Lutego 1865 roku.

Staniszewski Michał, rodem z Białéj Rusi; służył w wojsku rossyjskiém, gdzie był sztabs-kapitanem w gwardyi; — po wybuchu powstania wstąpił do szeregów narodowych jako dymisyonowany oficer. Służył w oddziale Sierakowskiego i był razem z tymże ranny pod Birżami. Aresztowany zaraz po bitwie birżańskiéj odstawiony został do Wilna i skazany wraz z Kozakiewiczem porucznikiem gwardyi rossyjskiéj, wyrokiem sądu wojennego na lat 20 do ciężkich robót. Gdy jednak wyrok podano do zatwierdzenia Murawiewowi, tenże uważał za stosowne zmienić go na rozstrzelanie. Egzekucya wykonaną została w Wilnie dnia 20 Lipca 1863 r. Kozakiewicz trafiony w czoło przestał żyć od razu, ale Staniszewskiego na wpół żywcem wrzucono do dołu i zagrzebano [1]).

Stankiewicz — podporucznik 45go rezerwowego batalionu Azowskiego pułku konsystującego w Kazaniu. Nagromadzona liczba więźniów politycznych z roku 1863 w Kazaniu, nasunęła niektórym śmielszym z nich myśl przygotowania powstania nad Wołgą. Do projektu tego przychyliło się kilku Polaków oficerów rossyjskich, stojących podówczas w Kazaniu, z których czterech, to jest: Stankiewicz, Kiniewicz, Mroczek i Iwanicki przypłaciło swe chęci, przedwcześnie odkryte, życiem.

Stankiewicz należał do przygotowania planu powstania, którego początkiem miało być zdobycie Iżewskiéj fabryki broni i zajęcie Kazania, a szczególniéj prochowni.

---

[1]) Czas Nr. 179 w korespondencyi z Wilna opisuje egzekucyą wyroku.

Czynności te przedwstępne połączone były jednocześnie z propagandą rozszerzaną wśród żołnierzy przez Stankiewicza, i namawianie ich przez tegoż do zbiegostwa do oddziałów powstańczych. Wśród tych prac Stankiewicz wraz z 4ma wyżéj wymienionymi został aresztowany i oddany pod sąd wojenny. Obarczony powyższemi zarzutami, pomimo, że się do niczego nie przyznał, i że mu niczego nie dowiedziono, został skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano pod miastem Kazaniem dnia 18 Czerwca 1864 r.

Staroduba — patrz **Stoduba Franciszek.**

Staszkiewicz Jan, włościanin; jako żandarm narodowy powieszony w Suwałkach dnia 15 Sierpnia 1863 r. [1]).

Staszyc Józef, b. żołnierz wojsk rossyjskich; za przyjęcie udziału w szeregach powstańczych, powieszony w Wyłkomierzu dnia 28 Listopada 1863 r.

Stawecki — b. junkier huzarów rossyjskich, brat b. redaktora Kroniki Warszawskiéj; w miesiącu Lutym 1863 roku wyjechał z Warszawy w celu zaciągnięcia się do oddziałów powstańczych; schwytany w Piotrkowie, skazany na śmierć przez rozstrzelanie; według jednych wyrok miał być wykonany tamże; według innych podań skazany do robót na całe życie.

Stefaniewicz — schwytany z bronią w ręku, został powieszony w okolicach Ostrołęki w miesiącu Lutym 1864 r.

Stefanowski Ignacy, stróż, w wieku lat 35; obwiniony jako żandarm narodowy o usiłowanie zabicia dozorcy policyjnego Frycza, został schwytany na ulicy, oddany pod sąd wojenny i skazany na powieszenie. Wyrok wykonany został na stoku cytadeli Aleksandryjskiéj w Warszawie dnia 25 Lipca 1863 r. [2]).

Stefański — b. leśniczy w borach Czemskich; b. zesłaniec na Syberyą, zkąd po kilku latach wygnania, właśnie w porze pierwszych w kraju poruszeń powrócił. Przez szpiega mającego doń osobistą urazę oskarżony, iż czynnie i gorliwie służył powstaniu, — uwięziony i na mocy wyroku powieszony dnia 11 Maja 1864 r. we wsi Gozdach, w powiecie Lipnoskim, o milę od

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 194; Czas Nr. 195 i 196 podają, że powieszony 4 t. m.

[2]) Opis śledztwa i wyroku Dz. Pow. Nr. 166; Czas Nr. 169 i 171; Dz. Poz. Nr. 169 — r. 1863.

m. Sieprca położonéj; — pozostawił zgrzybiałego ojca, żonę, troje dzieci i liczne rodzeństwo.

Stefański v. **Jezierski Andrzej, Wawrzyniec,** jako żandarm narodowy, powieszony w Ozorkowie dnia 10 Lutego, lub też dnia 29 Stycznia 1864 r. [1]).

Stoduba Franciszek, za udział zbrojny w powstaniu i jako żandarm narodowy, powieszony na mocy wyroku w Łomży dnia 31 Grudnia 1863 r. [2]).

Stolarów Andrzej, żołnierz rossyjski 4téj brygady artyleryi, bateryi Nr. 2; za udział zbrojny w powstaniu, wraz z dwoma innymi żołnierzami rozstrzelany w Kutnie, w gubernii Warszawskiéj dnia 8 Lutego 1864 r. [3]).

* **Stryjemski Józef,** rodem z Francyi; wzięty w niewolę z pola bitwy, zesłany na Syberyą, zmarł w Tomsku w miesiącu Lipcu 1864 roku.

Strzyżewski — z Poznańskiego; podobno naczelnik oddziału żandarmów narodowych, powieszony w Siedlcach w miesiącu Listopadzie 1864 roku.

* **Sulżycki Wincenty,** parobek z m. Wisztyńca; osadzony jako więzień polityczny w m. Kalwaryi, gubernii Augustowskiéj, uprzedzając wyrok, odebrał sobie życie przez poderznięcie gardła w miesiącu Styczniu 1864 r. [4]).

* **Świerczyński Marcin,** ślusarz z Krakowa; służył pod dowództwem Chmielińskiego, wzięty z pola bitwy w niewolę, zesłany do robót przy koleji żelaznéj w Tulskiéj gubernii, zmarł we wsi Fuminki dnia 13 Maja 1866 r., mając lat 21.

Świerzyński Stanisław, urzędnik zarządu poczt w Warszawie, w wieku lat około 33; — należał do organizacyi narodowéj, w któréj był od samego początku ruchu niezmordowanym pracownikiem. Zaszczycany przez władze narodowe powierzaniem sobie różnych czynności, wywiązywał się zawsze z nadzwyczajną sumiennością i nigdy od żadnych zleceń się nie cofał.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 47, Chwila Nr. 46.

[2]) Dz. Pow. Nr. 9; Chwila Nr. 11; Dz. Poz. Nr. 12 podaje, że się nazywał Staroduba.

[3]) Dz. Pow. Nr. 47, Chwila Nr. 48.

[4]) Chwila Nr. 38.

Wśród takiego czynnego życia aresztowany był Świerzyński w połowie Lipca i osadzony w cytadeli, gdzie przez kilka tygodni indagacyi nie ustąpił ani na chwilę od raz na samym wstępie wypowiedzianego zdania. Na wszystkie pytania członków komisyi śledczéj zawsze odpowiadał: że żadnych objaśnień udzielić nie może, bo o niczem nie wie, a tém samém i tłomaczyć się nie ma z czego.

Darmo się siliła komisya śledcza, by mękami i biciem wymódz na Świerzyńskim przyznanie się, że był ekspedytorem wszystkich zleceń rewolucyjnych, wychodzących od rządu narodowego i rozsyłanych do wszystkich prowincyj polskich; uporczywe jednak milczenie nie mogło utwierdzić w żaden sposób o zarzucanéj mu winie, a pomimo to Świerzyński skazany został na śmierć i powieszony na stoku cytadeli Aleksandryjskiéj dnia 19 Października 1863 roku [1]).

* **Swęk**— z Krakowskiego; wzięty w niewolę, zesłany w głąb Moskwy, tamże zmarł w 1865 r.

Świętorzecki Jan, mieszczanin z Tykocina, w powiecie Łomżyńskim, gubernii Augustowskiéj; za werbowanie ochotników do powstania, udział w organizacyi i żandarmeryi narodowéj, powieszony we wsi Bajki, w powiecie Białostockim, gubernii Grodzieńskiéj dnia 11 lub 23 Stycznia 1865 r., mając lat około 25. Pozostawił żonę i dwoje dzieci [2]).

Świtalski Józef, powieszony w m. Kikole, w powiecie Lipnoskim, gubernii Płockiéj dnia 12 Listopada 1863 r. Czas Nr. 261 pisze, że w Włocławku, nie podając daty.

Syczuk Kazimierz, młodszy kanonier Nr. 5 pół roty Wileńskiéj fortecznéj artyleryi; za udział w powstaniu według ustnych podań 22 Grudnia 1863 r., według Chwili Nr. 11 i Głosu Nr. 44 rozstrzelany w Wilnie dnia 10 Grudnia 1863 r.

Szablewicz Damazy v. **Szawlewicz** z powiatu Kowieńskiego; oskarżony, że służył w oddziałach powstańczych, i że brał udział w karaniu rozbójników Starodubskich (którzy chwytając i zabijając powstańców, napadali, palili i rabowali dwory polskie); powie-

---

[1]) Opis śledztwa i egzekucyi Dz. Pow. Nr. 237, Czas Nr. 239, Dz. Poz. 240.

[2]) Dz. Poz. Nr. 41.

szony we wsi Ilbiany na Żmudzi; według jednych 5 Czerwca; według innych podań 17 t. m. 1864 r.

* **Szadurski August** z Inflant, obywatel; zesłany w Syberyą, zmarł w Tumeniu w miesiącu Styczniu 1864 r.

Szafarczyk Emanuel, mieszczanin z Warszawy, ostatniemi czasy znany pod nazwiskiem Kamińskiego. Od samego początku zawięzującéj się organizacyi narodowéj był czynnym; później otrzymał nominacyą na naczelnika oddziału żandarmów i kierował kilkakrotnie z nadzwyczajnem narażeniem się wykonywaniem wyroków władz narodowych.

Miał sobie zlecone dopilnowanie zabicia margrabiego Wielopolskiego — jenerała Trepowa — Rotkircha — urzędnika Dąbrowskiego, Żukowskiego i policyanta Galiwskiego; wywięzywał się z poleceń o ile mu dostarczane do rąk środki pomocnemi być mogły. Oprócz tego brał udział w podpaleniu składów skarbowych z rekwizytami dla wojska rossyjskiego — jako też pałacu Namiestnika, podczas balu wydanego przez jenerała Witkowskiego — niemniéj zajmował się werbunkiem ludu do oddziałów — i rozpowszechnianiem pieśni narodowych.

Nareszcie aresztowany i długo więziony, pomimo że się do tych czynności nie przyznał i na żadnym fakcie schwytanym nie był, skazany został na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano na stoku cytadeli aleksandryjskiéj dnia 17 Lutego 1865 r. [1]).

Szamków v. **Szymków Leon** żołnierz inwalidzkiéj komendy wojsk rossyjskich, następnie powstaniec — schwytany i w dniu 27 Kwietnia 1864 r. rozstrzelany w Suwałkach w gubernii Augustowskiéj [2]).

Szamo Stanisław, szeregowiec z oddziału z 30 ludzi złożonego — wyprawionego przez Seyfrieda z Krakowa, a rozbitego w Maju czy Czerwcu 1864 r. pod Opatowem; tam wzięty jako jeniec i powieszony w Olkuszu dnia 25 Czerwca 1864 r.

Szandor — rodem z Węgier — dowódzca żandarmów narodowych, schwytany w potyczce d. 13 Marca 1864 r. w okolicach Wierzbnika; w tymże miesiącu w Wierzbniku powieszony [3]).

---

[1]) Opis śledztwa i wyroku Dz. Warsz. Nr. 37, Czas Nr. 40 z r. 1865.

[2]) Czas Nr. 46 donosząc o egzekucyi, nie podaje daty.

[3]) Dz. Pow. Nr. 61 i Chwila Nr. 63 nie podają daty.

Szaramowicz — rodem z Kijowskiego, lat 26; skazany został w roku 1863 do ciężkich robót na Sybir za udział w powstaniu.— Tam pozostawał aż do końca krótkiego swego żywota, którego ostatnie chwile gasły mu w zwątpieniu i rozpaczy nad położeniem swych współbraci i swojém. — W krwawych scenach, jakie się z daleka od polskiéj ziemi, bo aż na Syberyi odegrały, jednę z najgłówniejszych ról odegrał Szaramowicz.

W Czerwcu r. 1865, 723 rodaków naszych skazanych na Sybir do ciężkich robót, przeznaczono do budowy drogi krugobajkalskiéj z rozdzieleniem ich na dwa oddziały kułtuski i miszychiński pod strażą 123 żołnierzy. Ciężka praca wśród przykrego i niezdrowego klimatu — głód i choroby zmusiły naszych skazańców do przemyśliwania nad wydobyciem się z tego rozpaczliwego położenia.

Wkrótce przyszło do zmowy i bliższego między nieszczęśliwymi porozumienia, kierowanego głównie przez Szaramowicza. Zdecydowano rozbroić straż — łączyć się z sobą — a unikając starć przedrzéć się do Chin i prosić tamtejszego rządu o przewiezienie do Europy. Na dokonanie tego planu naznaczono noc z 24 na 25 Czerwca. Ruch rozpoczął się od oddziału kułtuskiego a po udaniu się pierwszych kroków, Szaramowicz objął dowództwo nad zebranemi towarzyszami, wśród których już przyaresztowany znajdował się porucznik Ławratiew i pułkownik Czerniajew główny nadzorca więźniów. Temu ostatniemu na czynione uwagi odpowiedział Szaramowicz: „zostaw nas pułkowniku naszemu losowi — wiesz najlepiéj cośmy cierpieli — lepsza kula niż takie życie.“ W dalszym pochodzie, gdy oddziały zebrane starały się z innemi łączyć, wojska rossyjskie rozpoczęły pogoń, wśród któréj przyszło do walki nie obiecującéj świetnych rezultatów dla znużonych głodem i marszem. Smutne też i szybkie bo już 28 Lipca nastąpiły rezultaty. Dwudziestu dziewięciu rodaków naszych zostało zabitych, dwóch umarło z ran, dwóch uciekło, a 688 ujęto.

Jenerał Duhamel naczelnie dowodzący wojskami na Syberyi wschodniéj wyznaczył sąd, który się odbywał publicznie i trwał miesięcy dwa. Zadaniem sądu wbrew zeznaniom obwinionych było udowodnić, że zabiegi nieszczęśliwych nie były skierowane wprost do ucieczki, lecz do zbrojnego buntu, i że wypływały ze spisku ogólnie między Polakami na Syberyi uorganizowanego i ma-

jącego na celu owładnięcie kraju i obalenie rządu. Taki wywód sądowy uznał Szaramowicza za jednego z głównych sprawców zbrodni, pomimo iż tenże z całą otwartością zaprzeczał istnieniu wszelkiéj organizacyi, twierdząc przed sądem, „iż człowiek uczciwy mówi zawsze prawdę, a podły tylko lub dziecko kłamie. Co się mnie tyczy rzekł — nic nie zataję.“ Pomimo więc zeznań jego i wszystkich obwinionych sąd nie cofnął swéj opinii i w dniu 21 Listopada 1865 ogłoszony został wyrok, mocą którego siedmiu skazanych zostało na śmierć, jako głównych przewódzców — dziewietnastu z drugiéj kategoryi także na śmierć, 175 na sto uderzeń pletnią i na całe życie do kopalń ołowiu — 92 na pędzenie przez *strzéj*, t. j. na pałki — 133 pod ścisły nadzór, cztérech oddano sądom zwyczajnym a 200 zupełnie od kary uwolniono.

Wyrok ten złagodzony następnie przez naczelnie dowodzącego wojskami skazał na śmierć tylko pięciu, 249 do kopalń na czas nieograniczony — 63 do kopalń na lat 12, dziesięciu w twierdzach na lat 10 — 259 pozostawiono w kajdanach na czas próby w ciągu roku, a 95 uwolniono z pod odpowiedzialności w téj sprawie skazanych, zaś 321 na kije, uwolniono od téj kary. Między pięcioma skazanymi na śmierć znajdował się Szaramowicz, a wyrok na nim wykonano 27 Listopada 1865 r. w mieście Irkucku.

Odsyłamy czytelników do ówczesnych gazet moskiewskich, które całą tę sprawę opisały, i do gazet polskich jako to: Dzien. Pozn., Gazety Narod. i Czasu, które wyroki i śledztwa ogłaszane w gazetach moskiewskich powtórzyły — (równocześnie rozstrzelani zostali Rejner i Celiński). [1])

Szawlewicz — patrz **Szablewicz Damazy**.

Szczepański Józef, mieszczanin — za udział w żandarmeryi narodowéj — powieszony w Wieluniu d. 16 Marca 1864 r. [2]) Czas w Nr. 6tym powiada że powieszony dn. 16 Kwietnia 1864 r.

Szczęsny Ignacy, służący dworski ze wsi Rososzczycy; za udział w powstaniu, a mianowicie za należenie do żandarmeryi i powieszenie w nocy d. 8 Czerwca 1863 r. w mieście Warcie Doberskiego, dymissyowanego wachmistrza — powieszony w Sieradzu. [3])

---

[1]) Gazeta Narodowa r. 1867, Nr. 11. Czas Nr. 21 r. 1867.

[2]) Dz. Pow. Nr. 74.

[3]) Dz. Pow. Nr. 72, Czas Nr. 2.

Szefer — podoficer; w bitwie dnia 3go Października 1863 r. wzięty do niewoli i natychmiast powieszony. [1])

Schutzman — patrz **Szerzman.**

* **Szmitkowski** — syn gospodarza rolnego z Częstochowskiego, zmarł w rotach aresztantskich w Archangielsku w ostatnim kwartale 1864 r.

Szrajder — patrz **Schrajder.**

Sztolcman (Enoch,) neofita — służył w oddziale Syrewicza — odznaczał się odwagą i męztwem; schwytany w jednéj z bitew i powieszony w mieście Kiernozi w powiecie Gostyńskim gub. warszawskiéj w połowie Czerwca 1864 r. Egzekucję trzykrotnie powtarzano, gdyż powróz na którym był wieszany dwa razy się zrywał.

* **Sztukowski,** służył w oddziale Wawra — w obozie leśnym Kozi-Rynek zwanym, dnia 28 Czerwca 1863 r. ciężko ranny — odesłany do szpitala — przejęty w drodze przez nieprzyjaciół dostał się do niewoli, gdzie zmarł podobno.

* **Szuk Józef,** rodem z Krakowa syn obywatelski, miał lat 19. W bitwie pod Miechowem 17 Lutego wzięty do niewoli, został zesłany do rot aresztanckich; zmarł w Niżno-Nowogrodzie 1865 r.

Szulc — patrz **Marszewski.**

* **Szulejewski** — z Siebieża z Witebskiego, zesłany na Syberyę zmarł w Kamyszłowie 1864.

Szuwalski Jan, lat 27, (pseudonym Marasiński) rodem podobno ze wsi Karwowa w Galicyi (podług innych ze wsi Wielkich-Młynów w powiecie Piotrkowskim), służył początkowo w oddziale Jana Mazarakiego — następnie był naczelnikiem policyi w powiecie kieleckim. Schwytany w Popowie, powieszony został w Jędrzejowie w pow. Kieleckim d. 30 Czerwca 1864 r.

Szumgajło Konstanty, syn obywatela na Litwie — czynny członek organizacyi narodowéj, późniéj żołnierz w oddziale księdza Maćkiewicza, a następnie w oddziale Kuszlejki.

Przeznaczonym będąc do komendy żandarmów narodowych, pod dowództwem Kosnowickiego, należał do wykonania wyroków śmierci za zdrady; schwytany przez Moskali w Grudniu 1863 r., powieszony został w Szawlach dnią 20 Lutego 2864 r. [2])

[1]) Czas Nr. 39 nie podaje miejsca egzekucyi.

[2]) Opis śledztwa i wyroku, Chwila Nr. 73, 1864.

Szuwicki, — rodem z Kielc; b. żołnierz artyleryi rossyjskiéj, w potyczce pod Nagoszynem w powiecie ostrołęckim będąc ciężko ranny, wzięty do niewoli moskiewskiéj, po podgojeniu rany został rozstrzelany 21 Sierpnia 1863 r. w Łomży.

Szusterski Albert, właściciel wsi Jelonki w Żytomierskim powiecie; poddany austryacki; za udział w powstaniu został powieszony 9 Grudnia 1863 w Wieluniu. [1])

* **Szydorowski Tomasz**, z krakowskiego, wzięty w niewolę zesłany do Tobolska, tamże zmarł w 1865 r.

Szymków — patrz **Szamków Leon.**

Szyndler — patrz **Schindler.**

* **Tabęcki Piotr**, włościanin z augustowskiego, urodzony w r. 1840. Za udział w powstaniu, zesłany był na osiedlenie do gubernii woronezskiéj. W drodze kąpiąc się w rzece w Nowochopiórku, utonął d. 27 Sierpnia 1864.

Tałuba v. **Taduba** patrz **Stoduba.**

Tarkowski — b. kapitan wojsk rossyjskich, następnie powstaniec; schwytany w okolicach Radomia i w Radomiu 21 Marca 1864 r. powieszony. [2]) Na śmierć szedł śmiało i z lekceważeniem, z zapalonem cygarem w ustach.

Tarejwa Maksym, ksiądz kapucyn, rodem z Preny w prowincyach zabranych, urodzony w r. 1834. Po skończeniu szkół wstąpił do zakonu 13 Sierpnia 1854 r., a w sześć lat potem t. j. 1860 r. wyświęcony został na kapłana.

Od roku 1862 był kaznodzieją w klasztorze OO. kapucynów w Warszawie, gdzie ciągle pracował słowem i czynem nad rozszerzeniem organizacyi narodowéj, któréj był najczynniejszym i bardzo zdolnym członkiem.

---

[1]) Opis śledztwa i egzekucyi. Dz. Pow. Nr. 291, Dz. Poz, Nr. 297, Chwila Nr. 1, 3, z r. 1863.

[2]) Dz. Poz. Nr. 76, Czas Nr. 6.

Człowiek ten obdarzony nadzwyczajną bystrością i przytomnością umysłu, umiał przez długi czas takie sobie zjednać zaufanie u moskali, że go komissya śledcza wpuszczała do więźniów politycznych w cytadeli warszawskiéj, gdzie często był używany do niesienia pociechy religijnéj.

Na mocy tego zaufania i wpływu u członków komissyi śledczéj udało się ś. p. Maksymowi nie jednemu z więźniów złagodzić karę, uwolnić z cytadeli, a otrzymując często wiadomości o zeznaniach i indagacyach, nie jednego z pod zarzutów uwolnił, lub od aresztowania uchronił.

Na tem stanowisku popularność jego rzuciła nawet podejrzenie u niektórych organów powstańczych; to jednak nie zrażało Maksyma, który zawsze z najczystszem sumieniem pracował dla dobra cierpiącej braci.

Zbyt długo trwające wyzyskiwanie takiego zaufania zdradzonem zostało podobno przez znalezienie u jednego z więźniów, gazet zagranicznych przyniesionych mu przez Maksyma, w których artykuł miał posługiwać do tłomaczenia się w zarzutach czynionych przez komisyę śledczą. Aby się uchronićprzed zemstą, musiał on opuścić Warszawę i udać się do obozów powstańczych, gdzie jako kapelan niezmiernie gorliwie pracował i wielkie oddawał usługi.

W czasie nadzwyczajnych poszukiwań przez moskali był raz przyprowadzony przed jenerała Wittgenszteina; nadzwyczajną tylko przytomnością udało mu się uniknąć z widocznego niebezpieczeństwa, wśród którego nietylko nie utwierdził rzuconego na siebie podejrzenia, ale został puszczony nawet bez rewizyi.

W boju był nadzwyczaj odważnym, zawsze z krzyżem w ręku stawał na czele tego oddziału, który szedł do ataku. W czasie potyczki pod Pyzdrami, będąc przy oddziale jenerała Taczanowskiego, był kontuzyonowany w głowę.

Z upadkiem powstania ksiądz Maksym schronił się do klasztoru OO. Kapucynów w Lądzie w powiecie konińskim. Gdy po kilku napadach na ten klasztór przez moskali, przystąpiono do szczegółowéj rewizyi, w skutek wyraźnéj denuncyacyi, odkrytą została kryjówka, w któréj przebywał ksiądz Maksym.

Przechowywanie to ściągnęło na cały klasztór surową zemstę i na odkrytego Maksyma, który moskwie się tak srodze dał we

znaki. W zapale zemsty aresztowali moskale oprócz ś. p. Maksyma, wszystkich zakonników, a klasztór zajęli na wojsko.

Tarejwa oddany pod sąd wojenny, skazany został na powieszenie; — wyrok wykonano w Koninie dnia 19 Lipca 1864 r. [1]) Przy egzekucyi moskale nie pozwolili się zgromadzać ludowi wiejskiemu, którego ks. Maksym był ulubieńcem, a gwardyan Bernardynów i proboszcz miasta Konina zostali aresztowani za to, iż ośmielili się w chwili konania męczennika na szubienicy, kazać dzwonić w dzwony kościelne.

Tawtowicz — uczeń gimnazyum Szawelskiego, zkąd pospieszył w szeregi powstańcze; — ujęty — został rozstrzelany we wsi Uzwięty, powiecie szawelskim, gubernii kowieńskiéj dnia 18 Stycznia 1865 r. Ciało jego wrzucone w dół, na prośby matki, wojenny szawelski naczelnik Tintow, pozwolił zabrać i pochować w grobie familijnym; o czém gdy Murawiew, syn wieszatiela się dowiedział, wszystkich mających udział w przenoszeniu zwłok, kazał poaresztować, a ciało napowrót z grobu familijnego zabrać i wrzucić do dołu; przyczém Tintowa z urzędu usunął.

* **Tenczarowski** — urodzony w Galicyi; służył pod dowództwem jenerała Wysockiego; w wyprawie na Radziwiłłów wzięty do niewoli i wysłany na Syberyę, zmarł w Kazaniu.

Toczyski Józef, syn właściciela ziemskiego w powiecie Łomżyńskim, wieku lat 36. Wychowanie początkowe odebrał w domu rodziców, a następnie kończył gimnazyum w Łomży.

Obdarzony wyższemi zdolnościami, poświęcił się naukom z zamiłowaniem; uczęszczał na kursa prawne i po ukończeniu takowych, wstąpił do sądownictwa, zkąd go jako aplikanta powołały na pole prac narodowych wypadki r. 1846.

Poświęcenie, jakie żywił w swojém sercu dla kraju i pracą zdobyte wykształcenie, zjednało mu choć jeszcze młodzieńcowi zaufanie tych, którzy zamierzyli w roku 1846 podnieść chorągiew powstania, przeciw rządowi rossyjskiemu.

Ś. p. Józef miał sobie powierzoną organizacyą w województwie płockim, ale gdy usiłowania ówczesnych patryotów prawie na wstępie rozbite zostały, Toczyski powrócił do domu swéj matki,

[1]) Opis aresztowania ks. Tarejwy, znajduje się w Dz. pow. Nr. 160, r. 1864, następujące zaś numerą zawierają opis śledztwa i ogłoszenie, jako téż egzekucyą wyroku.

i tam w krótkim czasie w skutek zeznań uwięzionych spiskowców, został aresztowany.

Osadzony w cytadeli warszawskiéj i w Modlinie, przesiedział tam z górą lat dwa, doczekawszy się po odbytem męczeńskiém śledztwie wyroku, skazującego go na lat 10 do ciężkich robót na Sybir.

Wycierpiawszy mężnie wyznaczoną karę, wraca na łono familii w r. 1858, a mając sobie ustawami moskiewskiemi zabroniony wstęp do służby rządowéj cywilnéj, przyjął obowiązki buchaltera przy Towarzystwie rolniczem. W rok zaledwie po jego przybyciu, poczęły błyskać pierwsze promyki nowych usiłowań, nowych prac dla kraju.

Świeży powrót z Sybiru i nowa niejako era w życiu Józefa trzymały go na chwilę z dala od tych młodzieńczych porywów jakie cechowały pierwotne objawy późniejszego powstania;— gdy atoli powszechnem dążeniem było przejście z drogi manifestacyi w sferę prac organizacyjnych, dążących do zbrojnego wybuchu, Ś. p. Józef chętnie ofiarował swe zdolności i stanął w szeregu gorliwych współpracowników.

Oddając się poprzednio studyom ekonomii politycznéj wzbogacił swój umysł gruntownemi z téj nauki wiadomościami i zajął miejsce w organizacyi narodowéj w wydziale skarbowym.

W miarę coraz zwiększających się trudności i przerzedzania członków organizacyi, prace ś. p. Józefa stawały się coraz uciążliwszemi; to go jednak nie zrażało i nie powstrzymało od przyjęcia na siebie obowiązków zarządzającego wydziałem skarbowym.

Godność tę piastował aż do chwili aresztowania t. j. do dnia 29 Stycznia 1864 r.

Więziony w cytadeli przez sześć przeszło miesięcy, skazany został na śmierć przez powieszenie wraz z Traugutem i innymi.

Wyrok wykonano na stoku cytadeli aleksandryjskiéj d. 5go Sierpnia 1864 r.

Toliński Dominik, włościanin; na mocy wyroku rozstrzelany w Grodnie 23 Października.

Tupin patrz **Zwierzdowski.**

---

[2]) Dz. Poz. Nr. 248.

Traugut Romuald, urodził się w powiecie brzeskim we wsi Szostakowie w roku 1826, z familii pochodzenia niemieckiego osiadłéj na Litwie. Gdzie i jakie pobierał Traugut nauki, dotąd nie można było zebrać dokładnych wiadomości. Z jego życia prywatnego wiemy, że się ożenił z Kościuszkówną, i że był ojcem pięciorga dzieci, szczegóły zaś autentyczne jego karyery wojskowéj odnoszą się do wojny krymskiéj, gdzie w służbie moskiewskiéj podczas oblężenia Sebastopola sprawował obowiązki głównego kassyera sztabu przy naczelniku inżynieryi. Na tem stanowisku zjednał sobie T. opinią człowieka skrupulatnego, a między kolegami wielką sympatyą i poważanie z powodu zacności charakteru i nieskażonéj moralności. Po skończeniu kampanii wziął dymisyą w stopniu podpułkownika i osiadł w swym majątku we wsi Ostrowcu w powiecie kobryńskim.

O ile i w jaki sposób ś. p. Traugut brał udział w pracach narodowych przed rokiem 1863, nie zdołaliśmy bliższych zasięgnąć wiadomości, że jednak w pierwszéj chwili wybuchu musiał być przedmiotem powszechnego szacunku i zaufania, przekonywa nas to, że mieszkańcy powiatu kobryńskiego na wiadomość o wybuchu powstania w królestwie, powierzyli mu zgodnie z przekonaniem władz narodowych, dowództwo nad siłami zbrojnemi w tymże powiecie.

Pierwsze wystąpienie jego po objęciu komendy nad oddziałem z 200 ludzi złożonym w lasach i błotach poleskich, nastąpiło dopiéro w miesiącu Maju 1863 r.

Ś. p. Traugut chcąc korzystać z zaufania podkomendnych swoich, i ogólnéj ich chęci poświęcenia się za sprawę kraju, zapragnął zgromadzić o ile można liczne siły i wtedy dopiéro wystąpić czynnie, gdy dostateczne wyćwiczenie żołnierza i konieczne uzbrojenie gwarantować będą mogły powodzenie w boju.

Plan ten tém konieczniejszym mu się wydał, że w okolicy mającéj być teatrem jego działalności, innych sił polskich nie było.

Przydłuższa nieco formacya oddziału, jakkolwiek w największéj odbywana tajemnicy i w punkcie dalekim od większych sił moskiewskich, doszła do wiadomości jenerała rossyjskiego Eggera, który postanowiwszy w samym zarodku zgnieść zawiązek sił polskich, wysłał kapitana Kierżnowskiego z dwiema kompaniami

piechoty i pół sotni kozaków dla zbadania tych okolic, w których według wieści znajdować się miały oddziały polskie.

Gdy obozujący z oddziałem Traugut w lasach należących do wsi Horki, dowiedział się o téj wyprawie moskali, postanowił urządzić zasadzkę nieopodal od swego obozu i skutecznym napadem zachęcić żołnierza, i rozbudzić w nim tę pewność siebie, jaka dodaje odwagi i wytrwałości w pracy.

Zasadzka ta trafiając na nieprzygotowanych moskali, w zupełności się powiodła. Z całéj siły nieprzyjacielskiéj wyżéj wspomnianéj zostało żywych 76, reszta poległa na placu od celnych strzałów powstańczych, zostawiając w ręku naszych 100 sztuk broni. Z oddziału Trauguta oprócz kilku rannych, żadnéj nie było straty. [1])

Klęska ta, tak oddziałała na dowódzcę wyprawy moskiewskiéj, że tenże nie czekając sądu, którym był zagrożony, sam sobie życie odebrał.

Przeświadczeni moskale o egzystencyi jakiegoś nadzwyczajnie silnego oddziału powstańców, wysełają dnia 20 Maja 1863 r. dla zniszczenia go znaczniejsze siły i w kilka dni po powyższéj utarczce t. j. dnia 21 Maja napadają na obóz Trauguta. Dwa nieudane ataki ze strony moskali skłoniły ich do odstąpienia, a to z obawy, by nie ulegli losowi świeżo niefortunnie zakończonéj wyprawy.

W téj drugiéj utarczce nasi stracili dwóch zabitych i 8—10 rannych. [2]) Zachowanie się jednak żołnierzy polskich było w czasie boju tak chwalebne, postawa tak imponująca, że Traugut słusznie mógł tworzyć sobie najświetniejsze dla oręża polskiego powodzenie. Nadzieje te niezawodnie ziścić by się mogły, gdyby na tyłach cofających się moskali jakąkolwiek uczyniono dywer-

---

[1]) Czas Nr. 131 w korespondencyi z Warszawy opisującej działania wojenne na Litwie, zamieszcza wiadomości o ściganiu oddziału Trauguta przez moskali na trakcie kobryńsko-pińskim i o utarczce jaka zaszła na dniu 17 Maja 1863 między powstańcami w liczbie 250 dowodzonemi przez Trauguta, a moskalami pod komendą kapitana Kiersznowskaho. Wiadomości te, zgadzają się z powyższym opisem.

[2]) Czas Nr. 131 w przytoczonéj już korespondencyi zamieszcza o tym napadzie moskali pod wodzą pułkownika Ehrenberga na obóz Trauguta, który odparł atak zabijając do 40 moskali, a tracąc dwóch zabitych.

syą, która by Traugutowi dawała możność swobodniejszego poruszania się i odwrócenia uwagi wyłącznie na niego przez moskali skierowanej.

W czasie, gdy się to stać było powinno, t. j. około 25 Maja przybył na pomoc cofającym się moskalom sam jenerał Egger na czele trzech rot piechoty pułku rewelskiego, i stając we wsi Horka, zajął pozycyą bardzo groźną dla oddziału powstańczego.

Po pewnych przygotowaniach, kiedy niemożliwem się okazało przełamanie otaczających obóz kolumn rossyjskich, Traugut przyjmuje kilkakrotny atak piechoty moskiewskiéj i z nadzwyczajnym wysiłkiem odpiera go, zadając dotkliwe straty moskalom. Zbyt jednak szczupłe siły nie zdołały wytrzymać ciągle się powtarzającej natarczywości nieprzyjaciela, prowadzonego mężnie przez rannego już Eggera; klęska stawała się coraz widoczniejszą, szeregi powstańcze z każdą chwilą uszczuplane, traciły wiarę w zwycięztwo, więc tylko zręczne wycofanie się mogło zapobiedz zupełnemu wymordowaniu garstki powstańców.

Po stracie 14 zabitych i 30 rannych Traugut wycofał się z boju zostawiając jednak to przekonanie tak u nieprzyjaciół, jako też u mieszkańców, że choć placu boju nie utrzymał, to jednak zwycięztwo przy nim być powinno. [1])

Zaraz potem oddawszy szczątki swego oddziału pod komendę Leliwy, który wcielił do swoich szeregów resztki rozbitego oddziału Hoszakiewicza dążącego na pomoc Traugutowi, udał się ten ostatni w Pińszczyznę, gdzie staraniem jego było rozpoczęcie organizowania powstania.

Znalazłszy tam niezliczone trudności w skutek zupełnego braku poparcia planów organizacyi cywilnéj przez siły wojskowe, wzywa Traugut oddział Leliwy do wkroczenia w Pińszczyznę — obejmuje nad nim komendę i ściera się trzechkrotnie z przeważną

---

[1]) Czas Nr. 131 w zacytowanej już korrespondencyi zamieszcza opis ponowionego napadu moskali pod wodzą jenerała Eggera na obóz Trauguta, Walka miała trwać 5 godzin, moskale obóz zdobyli straciwszy 97 zabitych i 47 rannych.

Dz. pozn. Nr. 127 i Nr. 140, ogłaszając wiadomości z Kuryera wileńskiego i Siewiernéj poczty wspomina o téjże saméj utarczce naznaczając jéj miejsce w lesie bielińskim w powiecie kobzyńskim.

siłą moskiewską, która szczególniéj pod wsią Kołodnem znacznéj doznała porażki. [1])

Operując tym oddziałem między rzekami Styrem, Horyniem i Hochodem, został Traugut tak otoczony, że po długiém wyczekiwaniu i wycieńczeniu ludzi na siłach w skutek głodu, postanowił, unikając zupełnego zniszczenia, przeprawić się przez Horyń. Przeprawa ta częściowemi oddziałkami w zupełności się powiodła, ale Traugut tak już znalazł się słabym, że do dalszéj komendy nad oddziałami powstańczemi zdolnym nie był; po parotygodniowym więc wypoczynku w końcu Lipca r. 1863, wezwany został przez ówczesny Rząd narodowy do Warszawy i ztamtąd wysłany jako nadzwyczajny komisarz za granicę, wyjechał w początku Sierpnia.

Czynności jego zagraniczne były poniekąd tylko lustracyą władz narodowych funkcyonujących po różnych krajach Europy. Dokonawszy takowéj i zaopatrzywszy organizacye pomocnicze powstaniu po za zaborem rossyjskim w nowe instrukcye. Ś. p. Traugut powrócił do Warszawy w pierwszéj połowie Października.

Chwiejąca się podczas jego pobytu za granicą władza rządu narodowego, uległa zupełnemu przetworzeniu; wydobycie i wprowadzenie w grę tych sił, które poprzedni rząd narodowy czy to przez obawę, czy w skutek innych nieznanych nam planów pomijał.

Ś. p. Traugut silnie związany przekonaniami z ludźmi, których obecnie przy władzy nie zastał, postanowił wywołać nowy przewrót i czując się dość silnym stanąć u steru władzy kierującéj powstaniem.

---

[1]) Czas Nr. 160 w wyjątkach z raportów rossyjskich zamieszczonych w Inwalidzie z dnia 9 i 10 Lipca, podaje, że major rossyjski Kamrer na czele niewiadomych sił starł się z oddziałem Trauguta pod miasteczkiem Haliw w powiecie pińskim na dniu 23 Czerwca. Szczegółowych wiadomości o tem starciu nie podaje Inwalid żadnych.

Czas Nr. 177 w wyjątkach z raportów rossyjskich ogłoszonych w Inwalidzie z dnia 29 Lipca zamieszcza wiadomość w ogólnych tylko wyrazach dopełnioną ustnemi podaniami o dwóch potyczkach zaszłych na południowéj granicy województwa mińskiego na dniu 29 Czerwca i 1 Lipca 1863 r. w których pułkownik Traugut miał pobić dwie kolumny moskiewskie, jednę pod dwództwem porucznika Petrowskaho, drugą pod komendą majora Semiganowskiego pod wsią Kołodno.

Ze względu na ówczesne trudne okoliczności nie łatwém było dokonanie tego zadania, pociągającego zmianę organizacyi miejskiéj w Warszawie, która się zbytecznie wcieliła w czynności samego rządu.

W dniu 17 Października położył pierwsze podstawy do uskutecznienia swego planu, zajął miejsce w nowo uformowanym rządzie, powołał dawniejszych członków w skład organizacyi, i usunął z urzędów te czynniki, które bez planu jego sprawę na szwank w przyszłości narazić mogły.

Zapisując tylko fakta wypełniające publiczne życie bohaterów straconych przez moskali, nie możemy się tu wdawać w ich krytykę, nie możemy więc tém samem rzucać poglądu na czynności Trauguta w rządzie narodowym, które wśród niesłychanych i ciągłych niebezpieczeństw dokonywał, aż do chwili aresztowania.

Energiczny, wytrwały, nieugięty w pracy, skoncentrował w Warszawie koło siebie wszystko, co było gotowe, co pragnęło stać zgodnie z jego przekonaniami aż do ostatka na straży dokonywanych robót. Że te wszystkie plany pozostają dotąd w tajemnicy, że ostatnie czynności rządu narodowego, którego głównym sternikiem był Traugut, nie zabłysły krajowi żadnym szczególnym i większych rozmiarów czynem, była to zapewne wina powszechnego zwątpienia i braku wytrwałości cechującéj każdą prawie dłuższą i niebezpieczną pracę, przeprowadzaną w celu wyzwolenia się na niepodległość.

To wszystko nie ujmuje jednak wartości zasług ś. p. Trauguta, które mu wyrobiły najwyższe stanowisko w ostatnich chwilach gasnącego powstania.

Aresztowany w miesiącu Marcu r. 1864, w skutek zeznań wydobytych męczeństwami z uwięzionych osób, został osadzony wraz z całym prawie składem rządu narodowego w cytadeli, gdzie po kilku tygodniach więzienia, do niczego się przyznać nie chciał, nikogo nie wydał i stanowczością odpowiedzi zapierających wszystko, odsunął od członków komissyj śledczéj wszelką myśl katowania go, która z taką gorliwością i barbarzyństwem wykonywaną była na wielu innych członkach organizacyi.

Sądy wojenne oparte jednak na zeznaniach innych osób skazały Trauguta wraz z czterema innymi członkami rządu narodowego, mianowicie: Krajewskim, Żulińskim, Toczyskim i Je-

ziorańskim na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano na stoku cytadeli warszawskiéj dnia 5 Sierpnia 1864 r.

Trofińczyk Teodor, włościanin z powiatu bielskiego; za udział w powstaniu, na mocy wyroku powieszony w Kobryniu 5go lub 17 Października. [1])

Truszyński Ignacy, lat 22; syn pułkownika żandarmeryi rossyjskiéj, urodził się w Warszawie i kończył tamże szkoły. W 18 roku życia wstąpił na wydział medyczny i ukończył go bardzo zaszczytnie, otrzymawszy stopień kandydata medycyny.

Wypadki zaszłe w Polsce przed rokiem 1863 boleśnie uczuł ś. p. Ignacy, zapragnął poświęcić się służbie narodowéj i wstąpić do organizacyi, mającéj na celu zbrojne powstanie.

Stanowisko ojca, pod którego okiem był wychowany, nie zwichnęło w nim ani na chwilę tych szczytnych przekonań, poświęcić się za kraj swój uważał za chwalebne, choćby wbrew rodzicielskiéj woli; nietylko więc nie pytał o nią, ale nadto często z papierów ojca, robił użytek dla władz narodowych.

Gdy takim sposobem nie jedno rozporządzenie moskiewskie przeznaczone dla pułkownika żandarmów, pierwéj jeszcze w rękach władz powstańczych się znalazło nim je ogłoszono, moskale nadto pewni przekonań samego pułkownika, aresztowali syna jego ś. p. Ignacego, który się przyznał do wszystkiego, co tylko jego samego obwiniało, zapowiadając, że nic nie powié, coby komukolwiek zaszkodzić mogło. W tym uporze wytrwał aż do śmierci, na którą był skazany według wyroku ogłoszonego w Dzienniku powszechnym Nr. 260 a powtórzonego w Czasie Nr. 263 i 264, za to, iż za jego wpływem miał rząd narodowy wydawać wyroki śmierci na organa przychylne rządowi rossyjskiemu a między innemi i na jego ojca. Faktowi temu koledzy i znajomi zaprzeczają stanowczo, bo ś. p. Ignacy będąc pomocnikiem organizatora miasta Warszawy nic wspólnego nie miał ani z organami policyjnemi, ani z Trybunałem rewolucyjnym, jedyną władzą rozpatrującą i sądzącą sprawy ludzi szkodliwych powstaniu.

W skutek wyroku rozstrzelano Truszyńskiego w fosie cytadeli dnia 14 Listopada. Po odczytaniu wyroku ze spokojem miał się odezwać ś. p. Ignacy: „Więc przecież śmierć moja zmyje

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 224, Czas Nr. 258.

z nazwiska naszego plamę, którą rzucił na niego mój ojciec służbą swą przeciw ojczyźnie.“ Słowa te przytacza korespondent do „Breslauer Zeitung“ zamieszczonéj w wiadomościach z królestwa polskiego w Czasie Nr. 265.

Trzaska Franciszek, właściciel dorożek w Warszawie, według Dziennika powszechnego był furmanem i miał należeć do organizacyi żandarmów narodowych. Oddany pod sąd wojenny i uznany winnym, został powieszony w Warszawie na placu grzybowskim 29 Października 1863 r. [1]).

Trzciński — za udział w żandarmeryi, powieszony w Łomży dnia 7 Listopada 1863 r. [2]).

Tuczyński Jan, obywatel, majster tokarski z Łodzi. W organizacyi był setnikiem, oskarżony, że był pomocnikiem naczelnika tegoż miasta, powieszony tamże dnia 20 Listopada w 1864 r. mając lat 40; pozostawił żonę i czworo dzieci.

Udimowski — oficer wojsk rossyjskich; za przejście do oddziałów powstańczych, rozstrzelany w Piotrkowie dnia 5 Lutego 1863 roku [3]).

Ułas — rodem z powiatu Bialskiego; pocztylion ze stacyi Zalesie, na trakcie Warszawsko-Brzeskim; służył kolejno w oddz. Rogińskiego, Czarkowskiego, Stasiakiewicza i Narbuta Kazimierza, w bitwie pod Wygodą wzięty do niewoli, i gdy użycie przez rossyjskiego pułkownika Dekowskiego (rodem Polaka) wszelkich najboleśniejszych środków, celem zmuszenia go do zeznań kompromitujących osoby trzecie, okazało się najzupełniéj bezskuteczném, powieszony na stoku Brzeskiéj fortecy dnia 31 Lipca 1863 roku, w obec spędzonego ludu wiejskiego ze wsi Rudy. Zwłoki jego wrzucono w rów fortecy Brzeskiéj.

Undrewicz Justyn, włościanin z okolic m. Birż na Żmudzi; jako powstaniec ujęty z bronią w ręku, rozstrzelany w m. Ra-

---

[1]) Dz. Poz. Nr. 250, Czas Nr. 255 i 268.

[2]) Dz. Pow. Nr. 265; Czas Nr. 267; Dz. Poz. Nr. 268; Głos Nr. 42,

[3]) Dz. Poz. Nr. 32, Czas Nr. 33.

kiszkach, w powiecie Nowo-Aleksandrowskim dnia 20 Sierpnia 1863 roku [1]).

Urbanowski — obywatel wsi Krzaski pod Sieradzem; aresztowany przez jenerała Bremxena i obwiniony o udział w powstaniu, przyprowadzony został do swéj wsi, gdzie jen. Bremsen zgromadzonym chłopom kazał go powiesić. Gdy chłopi tego uczynić nie chcieli, wojsko dokonało spełnienia jeneralskiego wyroku w końcu Maja lub też na początku Czerwca 1864 r.

Imionospis Stupnickiego podaje, że Urbanowski był powieszony w Osieku pod Wieluniem. Miał lat 60.

* **Urbański Jan** z Krakowa; wzięty w niewolę, przeznaczony do robót w jednéj z gubernij moskiewskich, zmarł w 1866 r.

Urbański — żołnierz wojsk rossyjskich; schwytany po przejściu do szeregów powstańczych, został rozstrzelany w Żytomierzu w końcu Czerwca 1863 r. [2]).

Wagner Michał, towarzysz sztuki drukarskiéj Banku polskiego; czynny od początku manifestacyj, pracował w drukarniach tajnych, i do urządzania tychże głównie się przyczyniał, służył w zawiązanéj organizacyi narodowéj żandarmeryi, i w tym charakterze pozostawał do chwili aresztowania go; oskarżony o wykonanie wyroku śmierci na osobie Alfonsa Bosakiewicza, jako szpiega, pomimo, że się nie przyznał i przekonywających dowodów komisya śledcza nie posiadała, skazany został na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonany został na stoku cytadeli warszawskiéj dnia 17 Września 1863 roku [3]).

Waliński Jan, mieszczanin ze wsi Baczek, w powiecie Stanisławowskim; podejrzany jakoby był naczelnikiem oddziału żandarmeryi, i na téj podstawie powieszony w Mińsku dnia 4 Kwietnia 1864 roku [4]).

---

[1]) Czas Nr. 228.
[2]) Czas Nr. 153.
[3]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 210, Czas Nr. 214.
[4]) Dz. Pow. Nr. 85, Czas Nr. 15.

Waryłkiewicz Zygmunt, liczący lat 26, syn sędziego apelacyjnego z Warszawy, student uniwersytetu Petersburgskiego; zmuszony wydalić się za granicę, przybył w 1861 r. do Paryża, gdzie powołany został na sekretarza towarzystwa naukowego młodzieży polskiéj. Na hasło powstania powrócił do kraju. Mianowany organizatorem województwa mazowieckiego, obowiązki te spełniał z całą gorliwością i poświęceniem; ujęty, po kilkodniowem więzieniu został rozstrzelany w Koninie d ia 5 Listopada 1863 r. [1]).

* **Wasilewski** — z Litwy; zesłany na Syberyą, przy przeprawie na rzece Obi, utonął.

Waszkiewicz Tomasz, gospodarz rolny w Augustowskiém; czynny w organizacyi narodowéj, aresztowany, był już w 1862 r. po paru miesiącach więzienia uwolniony został, następnie przyjąwszy udział w szeregach powstańczych, schwytany, odstawiony do Kowna, tamże powieszony został dnia 25 Sierpnia 1863 r. [2]).

Waszkowski Aleksander, syn b. oficera b. wojsk polskich, a następnie urzędnika rządu gubernialnego warszawskiego. Śp. Aleksander po skończeniu szkół udał się do Petersburga w celu uczęszczania na kursa uniwersyteckie; — tam go zastały wypadki r. 1861. Gorący umysł i namiętne przywiązanie do swego kraju, skłoniły go do powrotu w rodzinne mury miasta Warszawy, gdzie odrazu został czynnym członkiem organizacyi przedpowstańczéj. Gorliwie i z całą zawziętością pokonywał przeszkody jakie mu stawały na drodze pracy narodowéj przez siebie pojmowanéj. Ważąca się w 1862 roku kwestya zbrojnego wystąpienia przeciw Moskwie, znalazła w Aleksandrze niezłamanego zwolennika w łonie niższéj organizacyi miasta Warszawy. Po wybuchu następnie powstania, wiedząc ile zbywało w środkach materyalnych ówczesnemu rządowi narodowemu, Aleksander z nadzwyczajną energią, z narażeniem się na największe niebezpieczeństwo dołożył wszystkich starań do zdobycia tych środków i podania przez to w ręce władzy naczelnéj możności kierowania powstaniem na obszerniejszą skalę.

W Styczniu 1863 r. rozpoczął rokowania o zabranie kasy głównéj królestwa będącéj przy komisyi skarbu w Warszawie; —

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 259, Dz. Poz. Nr. 261, Głos Nr. 40.

[2]) Czas Nr. 200 i 207.

w Marcu dokonał tego zaboru osobiście, wynosząc na plecach worki z pieniędzmi pod okiem straży wojskowéj i wśród białego dnia. Czyn ten jakkolwiek długo tajemnicą pokryty, zjednał mu zasłużone uznanie władz wyższych i otworzył szerokie pole do śmiałych i hazardownych przedsięwzięć.

W połowie roku 1863 Aleksander mianowany został przez rząd narodowy, wydziałowym w organizacyi narodowéj miejskiéj. Na téj pozycyi szczególną się odznaczał energią, która wymagała coraz szerszego zakresu działań. W miesiącu Grudniu 1863 r. objął obowiązki naczelnika miasta Warszawy, kiedy już albo jedni dobrowolnie ustępowali, drudzy ginęli na rusztowaniu. — Aleksander nie ustąpił ani na chwilę ze swego urzędu, i manewrując pośród poszukujących go Moskali, pod rozmaitemi postaciami uchodził przed nastawionemi na każdy krok sieciami różnych komisyj śledczych. Nareszcie kiedy szczątki organizacyi narodowéj ograniczyły się zaledwie do kilkunastu indywiduów, Aleksander wśród nadzwyczajnéj czynności został schwytany i po długiém śledztwie skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Śledztwo w cytadeli nic z niego nie wydobyło, żelaznego jego uporu nic złamać nie mogło — poddał się wyrokowi, ale się nie ugiął.

Dz. Warsz. Nr. 40 z r. 1865 zamieszcza ciekawy opis śledztwa ciągnionego z osoby Aleksandra i wyrok spełniony w fosach cytadeli warszawskiéj dnia 17 Lutego 1865 r. przez rozstrzelanie.

* **Waszkowski** — ojciec Aleksandra; równocześnie aresztowany z synem, i lubo nic wspólnego z nim nie miał, jednak komisya śledcza uznała go winnym tego, że ma takiego syna, skazany został na wieczne wygnanie do gub. Orenburgskiéj, zmarł w drodze w m. Czystopolu, w gubernii Kazańskiéj w pierwszéj połowie 1865 roku.

Wądołowski Teofil, ujęty jako powstaniec z bronią w ręku, powieszony za rogatką Ostrołęcką dnia 4 Marca 1864 r. [1]).

* **Wiecka Marya**, wdowa, obywatelka z Suwałk; zmarła w więzieniu w końcu 1863 r. Imionospis podaje, że była matką sześciorga dzieci, skazana na mieszkanie w Syberyi, pędzona piechotą w drodze zmarła w miesiącu Grudniu t. r.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 63.

Wieczorkowski — został rozstrzelany w Siedlcach 28 Lutego 1863 r. Imionospis Stupnickiego twierdzi, że w Marcu t. r., nie podając daty.

* **Wielohórski Michał**, obywatel z Litwy; zesłany na Syberyą, zmarł w drodze 1864 r. Imionospis podaje, że się nazywał **Wielhórski**, hrabia, zesłany na Syberyą, był zmarł w Orenburgu z odniesionych ran w powstaniu.

Wierblugiewicz Albin, mieszczanin z powiatu Szawelskiego, gubernii Kowieńskiéj; za zachęcanie włościan do powstania i udział w takowém, powieszony w m. Szawlach dnia 18 Marca 1864 r. [1]).

Wieruszyn — wyznania mahometańskiego; służył w wojsku rossyjskiém, przeszedł w szeregi powstańcze, wyparty z częścią rozbitego oddziału do Krakowa, gdzie przyjął chrzest w kościele N. Maryi Panny, i potém znów wyruszył do oddziałów powstańczych. — W jednéj z potyczek wzięty do niewoli, został rozstrzelany w mieście Końskie dnia 8 Maja 1864 r.

Wierzbicki — podług innych **Wierzkicki** — strażnik tabaczny ze Szczuczyna; na mocy podejrzenia jakoby brał czynny udział w powstaniu, powieszony w Suwałkach dnia 12 Maja 1864 roku. Pozostawił żonę i dzieci.

Wierzbicki Hieronim (pseudonim **Boruta**), b. porucznik armii pruskiéj; w powstaniu dowódzca oddziału, dostawszy się w niewolę, rozstrzelany został w Łęczycy dnia 3 Czerwca 1864 r.

Wierzkicki — patrz **Wierzbicki**.

Więckowski Franciszek, dymisyonowany oficer wojsk rossyjskich z Kaukazu; w pierwszéj chwili powstania pospieszył w jego szeregi, w końcu służył jako dowódzca kawaleryi w oddz. Lewenharda i Obniskiego; — w bitwie pod Sarnakami d. 25 Sierpnia 1863 r., a raczéj pod Konstantynowem Podlaskim, wzięty do niewoli, osadzony w Siedlcach i tam wspólnie z Obniskim po paru miesiącach więzienia, powieszony dnia 29 Grudnia 1863 r. [2]).

Wilczyński Franciszek, syn kowala z miasta Łukowa; od samego początku należał do powstania i zostawał ciągle przy boku księdza Brzoski. Po objęciu komendy nad osobnym oddziałem przez Brzoskę, pełnił przy nim obowiązki adjutanta aż do osta-

---

[1]) Czas Nr. 4.

[2]) Dz. Pow. Nr. 1, Chwila Nr. 4 r. 1864.

tniéj chwili, w któréj obadwa zostali schwytani. Odstawiony do cytadeli warszawskiéj w 1865 r., zaraz po aresztowaniu osądzony został na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano w mieście Sokołowie, w Podlaskiém, d. 23 Maja 1865 r.

Po bliższe szczegóły odsyłamy czytelników do wspomnienia o księdzu Brzosce, jak niemniéj do Dz. Poz. Nr. 121, Dz. Pow. i Inwalida ruskiego.

Wilkiewicz Marceli v. **Witkiewicz** — z powiatu Kowieńskiego; podejrzany o czynny udział w powstaniu i wspólnictwo w karaniu śmiercią rozbójników Starodubskich, którzy chwytali i mordowali powstańców, oraz palili i rabowali dwory; — został powieszony we wsi Ibiany na Żmudzi dnia 5 (17) Czerwca 1864 r.

Wilkowicz — rodem z Litwy; wzięty w niewolę z bronią w ręku, zesłany na Syberyą; posądzony o należenie w Kniachinie do podpalania, rozstrzelany w 1865 r.

Wisłocki — według Imionospisu Stupnickiego powieszony dnia 29 Kwietnia 1864 roku w Wieluniu; z innych źródeł otrzymane wiadomości podają, że się nazywał **Wisłoka** v. **Wisłocha**, tegoż dnia tamże powieszony.

Wiśniewski — patrz **Wiszniewski Kazimierz**.

* **Wiśniewski Antoni**, asesor z miasta Biłgoraja; zesłany na Syberyą, zmarł w Aleksandrowskiéj kopalni 12 Grudnia 1864 r.

Wiśniewski Feliks, powieszony w Łęczycy dnia 16 Stycznia 1864 roku [1]).

Wiszniewski a raczéj **Wiśniewski Kazimierz**, dowódzca oddz. żandarmeryi; poprzednio jako szeregowiec służył w oddziale Langiewicza; brał udział w ataku na Szydłowiec i w bitwie pod Grochowiskami, poczem z oddziałem Czachowskiego udał się w góry Święto-Krzyskie, ztamtąd wysyłany kilkakrotnie dla werbowania ochotników, w końcu mianowany kapitanem żandarmów w powiecie Radomskim, schwytany we wsi Mechlinie. Podług innych w bitwie w lasach Opoczyńskich dnia 30 Czerwca 1863 r. ranny, wzięty do niewoli i powieszony w Radomiu d. 16 Lipca 1863 r. [2]).

Wiszczuk Jan, rozstrzelany w cytadeli warszawskiéj dnia 17 Marca 1864 roku.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 28; Chwila Nr. 31 podaje, że powieszony w Łomży.

[2]) Dz. Pow. Nr. 164, Dz. Poz. Nr. 172.

Witkowski Franciszek, włościanin; powieszony w m. Sejnach, w gubernii Augustowskiéj dnia 11 Marca 1864 r. [1]).

Witkiewicz — patrz **Wilkiewicz Marceli.**

Witosławski — Imionospis Stupnickiego podaje, że zmarł w więzieniu w Kamieńcu Podolskim w miesiącu Styczniu 1864 r.; inne zaś wiadomości podają, że wypuszczony na wolność w parę tygodni umarł; według opowiadania jednego ze znajomych towarzyszy broni, tegoż nazwiska włościanin aresztowany w okolicach Kamieńca Podolskiego, któremu zarzucano, że ma ukrytą broń i amunicyą, został zabity batami.

Wnętowski Władysław, malarz, wieku lat około 25, znany był pod nazwiskiem zyzowatego Władysława; niezmiernie czynny w organizacyi miejskiéj w Warszawie i ryzykowny w przedsięwzięciach. Gdzie tylko władze narodowe potrzebowały szczególnéj odwagi i śmiałości, tam wszędzie stawał z ochotą, narażając się co chwila na pewną śmierć.

W Grudniu roku 1862, kiedy władza narodowa potrzebowała zniszczyć księgi konskrypcyjne złożone w magistracie miasta Warszawy — Władysław wziął udział bardzo czynny w podpalaniu ich, a chociaż w zupełności nie dokonał tego, jednak częściowe spalenie spisów opóźniło naznaczony dzień exekwowania poboru. Niepowodzenie nigdy go nie zrażało; — zawiedziony, stawał zaraz na drugiém miejscu z równą odwagą. Charakter ten wymagał ciągłéj czynności, — poruczano téż Władysławowi różne zlecenia najniebezpieczniejsze, a między innemi podpalenie ratusza w Warszawie dnia 18 Października 1863 roku, gdzie złożone były akta komisyi śledczéj warszawskiéj, dostarczające bardzo rozległych materyałów do wydawania wyroków przez różne sądy wojenne. Późniéj nieco miał sobie śp. Władysław powierzone kierownictwo nad wykonaniem wyroku śmierci na namiestniku królestwa Bergu, wydanym przez rząd narodowy.

Wśród tych czynności Władysław pod rozmaitemi nazwiskami przybierając na siebie strój oficerski żandarma, należał do wielu zleceń nakazanych mu przez władze narodowe, a nie mogąc się nareszcie utrzymać w obec wzrastającéj czujności policyi moskiew-

---

[1]) Chwila Nr. 69.

skiéj, wyjechał z Warszawy dla objęcia komendy nad oddziałem polskiéj żandarmeryi.

Schwytany na prowincyi, odstawiony został do cytadeli warszawskiéj, gdzie po długiém męczącem śledztwie skazany został na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano na stoku cytadeli warszawskiéj dnia 16 Grudnia 1864 r.

* **Wojciechowski** — służył pod dowództwem L. Narbuta; — w jednéj z potyczek wzięty do niewoli, zesłany do kopalń w Syberyi, zmarł w Kamyszłowie.

Wodziński — według Imionospisu Stupnickiego powieszony w Łęczycy w miesiącu Maju 1864 r.; inne wiadomości przeczą temu, twierdząc, że miał być ułaskawiony i zesłany na Syberyą.

Wojewódzki — powieszony w Siedlcach w miesiącu Listopadzie 1864 roku.

* **Wojszfiłło** — zesłany na Syberyą, zmarł na tyfus w Tiumeniu.

Wojtulewicz Andrzej v. **Woltalewicz** — żołnierz z pułku ułanów rossyjskich; za przejście w szeregi powstańcze, rozstrzelany w Poniewieżu dnia 5 Września 1863 roku [1]).

Woliński— subjekt z domu zleceń rolników Płockich; w czasie napadu powstańców dnia 22 Stycznia 1863 r. na koszary kozackie, ranny w twarz kulą, wzięty do niewoli, w kilka dni potem został rozstrzelany w m. Płocku [2]).

Wolski Antoni, w wieku lat 27, kończył uniwersytet w Krakowie, właśnie w tym czasie kiedy wybuchło powstanie pod zaborem rossyjskim. Na odgłos strzałów pospieszył do szeregów powstańczych, gdzie z początku jako porucznik, późniéj kapitan i dowódzca małego oddziałku odznaczał się nadzwyczajną odwagą. Ucierając się z Moskalami, pobił znacznie silniejszy od swego oddział rossyjski we wsi Gontarze, a zmuszony schronić się chwilowo na terytoryum zaboru pruskiego, został schwytany przez patrol pruski i odstawiony do Jansborga, a następnie do granicy rossyjskiéj na komorę Wincenta, gdzie doraźny sąd wojskowy złożony z kilku oficerów rossyjskich skazał go na rozstrzelanie.

---

[1]) Czas Nr. 228; Dz. Poz. Nr. 214 podaje, że wyrok wykonany został dnia 28 Sierpnia t. r.

[2]) Wiad. z pola bit. Nr. 5, Czas Nr. 67.

Wydany wyrok dnia 15 Maja 1863 r. został obwinionemu natychmiast odczytany, a w miesiąc potem tj. dnia 15 Czerwca wykonany we wsi Gontarze, na gruntach któréj przed niedawnym jeszcze czasem chlubne odniósł nad Moskalami zwycięztwo.

Wolski Kazimierz, b. oficer wojsk włoskich; w czasie kampanii włoskiéj 1859 roku, został dekorowany za waleczność przez Garibaldego. Hasło powstania 1863 roku skłoniło go do powrotu do Polski. Aresztowany w Odessie i odesłany do cytadeli warszawskiéj, ztamtąd wkrótce uwolniony. Jako jeden z najpierwszych stanął na czele oddziału, i w bitwie pod Unieckim, niedaleko Raciąża, w gubernii Płockiéj dnia 28 Stycznia 1863 roku wzięty do niewoli, został rozstrzelany w Modlinie dnia 10 Lutego 1863 roku [1]).

Wolski Ludwik, syn obywatela ziemskiego z powiatu Sandomierskiego, kawaler; za polityczne przewinienia rozstrzelany w Lublinie, mając lat 26.

Woltalewicz — patrz **Wojtulewicz Andrzej**.

Wołodzki Heliodor, rządzca majątku hrabiego Edwarda Czapskiego; za udział w powstaniu, powieszony w Wyłkomierzu dnia 15 Sierpnia 1863 roku [2]).

* **Wołoszyński Seweryn**, zesłany na Syberyą, zmarł w Kadai w miesiącu Lutym 1866 r.

* **Wołowski Ksawery**, liczący lat 26, syn właściciela wsi Osczechlina; czynny od samego zawiązku prac narodowych — już w 1861 roku za czynny udział w manifestacyach, rok przesiedział w więzieniu w Modlinie. Powstanie w 1863 r. znalazło go przygotowanym, zaciągnął się bez wahania w jego szeregi, ranny w jednéj z potyczek, wzięty został do niewoli, bez względu na rany, wrzucony do więzienia w Częstochowie i zostawiony bez pomocy lekarskiéj, tamże zmarł w miesiącu Maju [3]). Był on korespondentem z Kaliskiego do Gazety Polskiéj wychodzącéj w Warszawie.

* **Woźniak Jan** z Warszawy; wzięty z pola bitwy do niewoli, zesłany w Syberyą, zmarł w Tiumeniu w miesiącu Grudniu 1863 roku.

---

[1]) Dz. Pow. Nr. 35, Czas Nr. 46 i 67, Wiad. z pola bit. Nr. 5.

[2]) Czas Nr. 199.

[3]) Dz. Poz. Nr. 136.

* **Woźnicki Julian** z Galicyi; wzięty do niewoli, przeznaczony do robót w jednéj z gubernij moskiewskich, tamże zmarł w 1866 r.

Wróblewski Ignacy, szlachcic zagrodowy z Wileńskiego; rozstrzelany w Kownie dnia 26 Sierpnia 1863 r. [1]).

Wszędyrówny Franciszek, podleśny ze wsi Pstrągi, powiatu Łomżyńskiego; za udział w powstaniu, powieszony w Zambrowie, w powiecie Ostrołęckim.

* **Wysocki Antoni**, włościanin; za polityczne przewinienia uwięziony w Kaliszu, uprzedzając wyrok i egzekucyą, sam przez powieszenie się w celi więziennéj, życie sobie odebrał dnia 20 Października 1864 r. [2]).

* **Wysocki Edward**, liczący lat 32, właściciel ziemski z powiatu Brzeskiego; uwięziony za to, iż przechodzącemu oddziałowi Stasiakiewicza pozwolił wziąść w swoim dworze 7 koni, i nie dał o tem znać władzom, skazany na wygnanie do Tomska, zmarł w drodze w Kazaniu w pierwszéj połowie 1864 roku na zapalenie mózgu [3]).

Wysocki Jan, liczący lat 19, włościanin, żołnierz w szeregach powstańczych; schwytany, został powieszony w Suwałkach dnia 1 Sierpnia 1863 roku [4]).

Wyszomirski — powieszony w Opatowie w pierwszych miesiącach 1864 roku.

Zabielski — powieszony w Radzyniu d. 6 Listopada 1863 r. [5]).

Zacharczuk — pocztylion z Zalesia; za udział w powstaniu powieszony w Brześciu Litewskiém [6]).

Zaleski — szlachcic zagrodowy; za udział w powstaniu i zabicie podoficera z pułku Kostromskiego, został powieszony dnia 6 Listopada 1863 r. [7]).

---

[1]) Czas Nr. 200 i 207.
[2]) Czas Nr. 182.
[3]) Dz. Poz. Nr. 236.
[4]) Czas Nr. 195, 196 podaje, że powieszony 4 t. m.
[5]) Głos Nr. 4, Czas Nr. 267.
[6]) Czas Nr. 224.
[7]) Dz. Pow. Nr. 265.

* **Załuski Władysław**, hrabia; zesłany na mieszkanie do miasta Jadryna, w gubernii Kazańskiéj w 1864 roku i zostawiony bez żadnych funduszów, pomimo, że miał majątek i bardzo bogatego wuja Ciesierskiego w województwie Grodzieńskiém, który mu wszelkiéj pomocy odmówił. Niedostatek i nędza śmierć mu przyspieszyły, zmarł w 1865 roku. Koledzy wygnańcy złożyli się na trumnę i pogrzeb; — gdy wuj o tem się dowiedział, odpowiednią kwotę, 240 złp. nadesłał do Jadryna ze zleceniem, aby każdy z téj sumy składkę swoję odebrał; koledzy jednak całą sumę przez Ciesierskiego przysłaną obrócili na postawienie ś. p. Władysławowi nagrobka żelaznego.

Zapaśnik — rządzca dóbr hr. Edwarda Czapskiego; za przyjęcie udziału w powstaniu, został powieszony w Wyłkomierzu dnia 15 Sierpnia 1863 r.

* **Zapaśnik Marya**, panna, 19 lat licząca, z powiatu Lidzkiego; przywieziona do Wilna i osadzona w więzieniu, wkrótce zmarła w miesiącu Maju lub Czerwcu. Czas Nr. 146 w korespondencyi z Wilna podaje, że została znalezioną przy rewizyi więzień z oznakami uduszenia.

Zaremba — patrz **Cielecki Edmund.**

Zarzycki — powieszony w Wilnie dnia 4 Stycznia 1864 r. [1]).

Zarzycki Jan, powieszony pod Warszawą; Imionospis Stupnickiego podaje, że w Warszawie dnia 28 Września 1864 r.

Zawadzki — dowódzca oddziału; schwytany w Sandomierskiém, a według Imionospisu, naczelnik cywilny powiatu Stopnickiego pod pseudonimem **Czeczot**, powieszony został w Stopnicy w miesiącu Lutym 1864 r.

Zawadzki — obywatel ziemski z Kowieńskiego, według innych podań mieszczanin; czynny w organizacyi narodowéj, aresztowany, w kilka dni został powieszony w miasteczku należącém do województwa Kowieńskiego w początkach 1864 r. Imionospis podaje go jako majora powieszonego na Litwie dnia 21 Kwietnia t. r.

Zawistowski August, liczący lat 37, wyrobnik; uznany winnym należenia do żandarmów narodowych i zamiaru zabicia dozorcy policyjnego Frycza, został powieszony w Warszawie dnia 25 Lipca 1863 r. [2]).

---

[1]) Chwila Nr. 7; Głos Nr. 46 podaje, że w Wieluniu.

[2]) Opis śledztwa Dz. Pow. Nr. 166, Czas Nr. 169 i 171, Dz. Poz. Nr. 169.

Zawistowski — dymisyonowany sztabs-kapitan wojsk rossyjskich, następnie urzędnik w mieście Zelnie, w Grodzieńskiém; porzucił służbę oddając swoje usługi pod rozkazy dowódzcy Duchińskiego, w potyczce pod Ściercierzem, wzięty do niewoli, został rozstrzelany w Wołkowysku w Grodzieńskiém dnia 22 Lipca 1863 roku [1]).

* **Zbijewski Franciszek**, właściciel dóbr Chorzewa, sędzia pokoju w Radomsku; zesłany na Syberyą, zmarł w gub. Irkuckiéj dnia 11 Sierpnia 1864 roku. Według jednéj z gazet polskich za granicą wychodzącéj, zmarł 14 t. m. w kopalniach w Petrowsku, w obwodzie Zabajkalskim.

* **Zdanowicz Paweł**, uwięziony w Mińsku Litewskim, uprzedzając wyrok śmierci, sam sobie życie odebrał przez powieszenie się w 1865 roku.

Zdanowicz Ignacy, syn profesora; należał do organizacyi cywilnéj na Litwie, gdzie bardzo pracował nad jéj rozszerzeniem. Przybywszy do Wilna w końcu 1863 r. w celu zorganizowania władzy wykonawczéj, został schwytany i skazany na śmierć przez Moskali. Wyrok wykonano w Wilnie na placu Łokiszki dnia 2 Stycznia 1864 r. [2]).

Zduniecki — mieszczanin z Łodzi; wracającego wieczorem do domu, zdaje się, że patrol kozacki napotkał i zabrał. Przywiązano go do siodła i tak powleczono pod miasto Łódź, i na drzewie przy drodze powieszono w miesiącu Kwietniu 1863 r. W bliskości powieszonego znalezione zostały papiery przez człowieka patrzącego na to morderstwo, a ze strachu ukrytego w rowie; pomiędzy któremi znajdował się list adresowany do Zdunieckiego treści: „iż w tych dniach pieniądze mu odeśle, podpisano Feliks z Warszawy dnia . . . Lutego 1863 r.“

* **Zdzitowiecki** — obywatel z królestwa Polskiego; zesłany na Syberyą, na etapie w Moskwie w miejscowym szpitalu zmarł w miesiącu Kwietniu 1864 r.

---

[1]) Czas Nr. 179.

[2]) Dz. Poz. Nr. 19 z r. 1864; Chwila Nr. 6 podaje powyższą datę spełnienia wyroku; Imionospis Stupnickiego twierdzi, że Zdanowicz powieszony był dnia 10 Sierpnia 1864 r.

Zelner Leopold, rzemieślnik z Warszawy; należał do organizacyi żandarmów narodowych; aresztowany został dnia 27 Września 1863 r. Komisya śledcza czyniła mu zarzuty, jakoby brał udział w zabiciu pułkownika Liubuszyna. Rozstrzelany został na placu św. Aleksandra dnia 30 Września 1863 r. [1]).

Zielmiz Włodzimierz, za udział w organizacyi narodowéj, został rozstrzelany we wsi Jeziornice w powiecie Słonimskim, województwie Grodzieńskiém dnia 31 Sierpnia 1863 r. [2]).

Ziemazki Rajmund, ksiądz proboszcz z powiatu Lidzkiego, 70cio kilkoletni starzec; za odczytanie manifestu rządu narodowego o uwłaszczeniu włościan, został powieszony dnia 5 Czerwca 1863 roku [3]).

Ziemlewicz Kajetan, obywatel z Augustowskiego; aresztowany i oskarżony, że należał do organizacyi narodowéj, został powieszony w Suwałkach dnia 12 Maja 1864 r.

* **Ziołkoski Józef**, rodem z królestwa Polskiego; zesłany na Syberyą do rot aresztanckich, zmarł w Niżno-Nowogrodzie 1865 r.

Zieliński Adam, b. podporucznik wojsk rossyjskich, a następnie dowódzca małego oddziałku na Ukrainie w Taraszczańskiém, pod nazwiskiem **Woli**. Schwytany przez Moskali pod wsią Isajki dnia 12 Maja 1863 r., skazany został na rozstrzelanie jako dezerter z armii. Wyrok wykonano w Kijowie dnia 30 Maja [4]).

Zwierzdowski Ludwik, liczący lat 38, rodem z Wilna; kończył akademią wojskową w Petersburgu i wyszedł z niéj w roku 1852 w stopniu porucznika inżynieryi, z przeznaczeniem udania się do fortecy Brześć-Litewski.

Na téj pozycyi zastała go wojna krymska, podczas któréj przeniesiony został do zarządu inżynierskiego w Warszawie, zkąd po ukończeniu kampanii, wyjechał celem wstąpienia do akademii jeneralnego sztabu w Petersburgu. Ukończywszy takową z chlubą, otrzymał stopień kapitana jeneralnego sztabu, z przyłączeniem do sztabu Igo korpusu armii w Wilnie. Znakomite zdolności otwo-

---

[1]) Opis śledztwa Dz. Pow. z dnia 29 t. m.; Czas Nr. 224 i 225.

[2]) Czas Nr. 203 i 211; Imionospis Stupnickiego podaje, że 19 t. m.

[3]) Czas Nr. 133.

[4]) Czas Nr. 130 i 136.

rzyły mu obszerne pole pracy, na którem potrafił sobie zjednać zaufanie szefa sztabu jenerała Minkwitza i wpływ na bieg interesów wojskowych.

Od dzieciństwa przejęty myślą służenia swojemu krajowi, postanowił teraz na zdobytém stanowisku rozpocząć propagandę między wojskowemi Polakami i połączyć ich jedną myślą służenia sprawie Polski w mogących zajść okolicznościach.

Agitacye jego na tem polu nie pozostały bez skutków, szerokie grono jego kolegów podzielało chętnie i z zapałem podniesioną myśl pracy narodowéj i ofiarowało mu swą pomoc.

Zwierzdowski po powrocie z za granicy w roku 1861, zaproszony został na członka komitetu wileńskiego, utworzonego dla zaprowadzenia organizacyi w wojsku i zbierania materyałów wojennych.

Wśród téj agitacyi, w skutek jakiéjś znalezionéj korespondencyi, wpadł w podejrzenie u władzy i miał być aresztowanym; względy atoli jego przełożonych, a szczególniéj jenerała Minkwitza tak dalece oddziałały na bieg jego sprawy, że niby za karę przeniesiony został w tym samym stopniu do Moskwy.

Za bytnością jeszcze w Wilnie wpłynął przeważnie na zagwarantowaną przez ówczesny komitet centralny samodzielności komitetu wileńskiego, któremu przez to chciał nadać obszerniejsze pole działania, usuwając liczne niedogodności, wynikające z potrzeby odnoszenia się w wielu sprawach do Warszawy.

Przez czas jego czynności w komitecie widzimy go niezmordowanym pracownikiem, stojącym wytrwale przy jednéj zasadzie dążącéj do rychłego zbrojnego wystąpienia, a popieranéj przez licznych jego przyjaciół i członków zaprowadzonéj organizacyi.

Zmuszony nareszcie, jak to wyżéj wspomnieliśmy, wyjechać do Moskwy, nie zszedł ani na chwilę z obranéj raz drogi, na któréj doczekał się nareszcie powstania.

Mianowany naczelnikiem wojennym województwa mochilewskiego, wyjechał za urlopem do Petersburga, gdzie wezwał kilku oficerów do pomocy w swéj nowo naznaczonéj pozycyi, i wyjechał z niemi w mochilewskie, gdzie objął komendę nad oddziałkiem z 140 ludzi złożonym pod pseudonymem **Topór**.

Z tą siłą napada na miasteczko Górki, rozbija załogę moskiewską, zdobywa nieco broni i magazyn z efektami; uzbraja

swój oddział, i powiększa go znacznie zastępami młodzieży istniejącéj tamże szkoły agronomicznéj.

Po tym głośnym napadzie moskale postanowili wszelkich dołożyć starań, by w jak najprędszym czasie przeszkodzić dalszéj formacyi oddziałów, a sformowaną już siłę jakimbądź sposobem zniszczyć. Topór więc przez cały miesiąc nie mógł ani na chwilę spocząć, ciągle odnawiającemi siłami ścigany i otaczany, musiał rozpuścić oddział, a sam udał się do Moskwy, zkąd po dwukrotnem chwilowem aresztowaniu w drodze, wyjechał za granicę w miesiącu Maju, gdzie bawił aż do Października, zajmując się kréśleniem planu wyprawy na Żmudź. W ciągu tego czasu powołanym był przez jenerała Mierosławskiego, mianowanego organizatorem jeneralnym po za zaborem rossyjskim na szefa organizacyi na wschodzie.

Zanim jednak nakréślone zostały plany działania téj nowo powstałej władzy, powstanie coraz wyraźniéj się chyliło już ku upadkowi w saméj Kongresówce. Topór więc dostaje przeznaczenie na naczelnika wojskowego województwa Sandomierskiego, gdzie znaczniejsze jeszcze oddziały zgromadzone były pod dowództwem jenerała Haukego (Bossaka).

Po przybyciu na miejsce i objęciu komendy w pierwszych dniach Lutego 1864 r. Zwierzdowski zapragnął głośniejszym jakimś czynem pokrzepić ogólne zwątpienie, odżywić upadające nadzieje i dać przykład innym województwom do ciągłéj i nieustającéj czynności.

W tym celu mając pod komendą 1000 piechoty i kilkadziesiąt koni kawaleryi, wygotował plan wzięcia miasta Opatowa, gdzie niewielka załoga rossyjska rokowała pomyślny skutek przedsięwzięciu [1])

Gdy atoli moskale dowiedzieli się o mającym nastąpić napadzie, zwiększyli swe siły tajemnie w Opatowie i przyjęli atak z całą energią, broniąc się uporczywie przez kilkanaście godzin. Po zniszczeniu miasta w znacznéj części, oddziały nasze po bolesnéj stracie, bo do 200 ludzi poległych, odstąpić musiały, a Zwierzdowski schwytany na drugi dzień t. j, dnia 22 Lutego przez kozaków, odstawiony został do Opatowa wraz ze znalezioną przy

[1]) Chwila Nr. 50 i 51 podaje szczegółowy opis ataku na Opatów.

nim kartką, służącą mu na przejazd pocztą obywatelską przez województwo, podpisaną przez Bosaka i wydaną na jego imię.

Wystąpienie więc jego trwało zaledwie dni kilka po objęciu komendy. Moskale wiedząc już że naczelnikiem wyprawy na Opatów był Topór, skazali go sądem wojennym na powieszenie. Na szubienicy już będąc, wyznał kto jest, i żądał by wyrok śmierci wykonany był przez rozstrzelanie; żądaniu temu odmówiono, i egzekucya przez powieszenie dokonaną została w rynku miasta Opatowa na dniu 27 Lutego 1864 r. w trzy dni po ataku na toż miasto.

Zybers Józef, włościanin z Litwy; powieszony w miasteczku Popiele, w województwie Kowieńskiém d. 30 Sierpnia 1863 r. [1]).

Zygmuntowski Stanisław, pochodzący z Prus, służył pod dowództwem Szukalskiego; schwytany, obwiniony iż głównie był sprawcą zepsucia koleji żelaznéj i telegrafu pod Włocławkiem, do czego się jednak nie przyznał; został powieszony w Włocławku dnia 18 Lutego 1864 r. [2]).

* **Żan Jakób**, rodem z Warszawy; obwiniony o udział w organizacyi narodowéj, zesłany został do ciężkich robót na Sybir; zmarł tamże w gubernii Tulskiéj miasteczku Fiuminki w miesiącu Czerwcu 1866 r.

Żebrowski Konstanty, przed powstaniem służył w wojsku rossyjskiém w stopniu porucznika artyleryi. Z chwilą wybuchu powstania poddał się rozkazom władz narodowych wojskowych, spełniał gorliwie wszystkie ich zlecenia, rozszerzał propagandę w wojsku, dostarczał materyałów wojennych dla powstania, a następnie zajął się organizacyą oddziału zbrojnego na Białorusi, nad którym objął komendę. Schwytany, oddany został pod sąd wojenny i skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wyko-

---

[1]) Czas Nr. 212 i 218; Imionospis podaje, że został powieszony w Wilnie.

[2]) Dz. Warsz. Nr. 44; Chwila Nr. 46; Dz. Poz. Nr. 47 podają, że się nazywał Zygmajłowski.

nany był dnia 6 Lipca 1863 r. w mieście Borysowie, w gubernii Mińskiéj nad Berezyną [1]).

* **Żechoński** — rodem z Litwy; zesłany za udział w powstaniu na Sybir, zmarł w Krasnoufimsku w miesiącu Kwietniu 1864 r.

Żegliński Józef, liczący lat 32, syn b. profesora z Radomia; urodził się w Krakowie a kończył nauki w Kongresówce, gdzie w młodym bardzo wieku mianowany był inżynierem powiatu Gostyńskiego. Na długo przed powstaniem bezustanną czynnością i energią oddawał ogromne usługi sprawie narodowéj bez względu na obowiązki ojca i męża.

W chwilach zawiązku organizacyi, Żegliński chętnie przyjął udział w szeregach tejże, by dalszy ciąg podjętych prac zużytkować w kierunku zakreślonym przez ówczesny komitet centralny. Mianowany przed powstaniem naczelnikiem powiatu Gostyńskiego, z całem namaszczeniem oddał się na usługi władzy i z żelazną wytrwałością przygotowywał materyały do wybuchu.

Ś. p. Żegliński był duszą organizacyi w swoim powiecie, a powszechnie szanowany i poważany starał się wszystkie swoje stosunki zużytkować dla sprawy narodowéj. Przeznaczony na naczelnika miasta Kutna nie cofnął się przed żadnem niebezpieczeństwem i pracował wciąż nad wysełaniem ludzi do oddziałów, zbieraniem podatków, a nawet organizowaniem sił zbrojnych.

Wśród tych zajęć denuncyowany przez jednego z niechętnych w niesieniu ofiar powstaniu, aresztowany przez moskali, pomimo, że śledcze komisye nic mu dowieść, nic wykryć nie mogły, skazany został na śmierć na mocy tylko denuncyacyi. Śp. Józef z rezygnacyą przyjął wyrok i pożegnawszy żonę i dziecko, poddał się egzekucyi spełnionéj na nim przez rozstrzelanie w mieście Włocławku dnia 17 Sierpnia 1863 r.

Żukalski — patrz **Niklas**.

Żukow Michał, b. żołnierz grenadyerskiego kijowskiego pułku, przeszedł z chwilą wybuchu powstania do szeregów narodowych, i tam został w czasie jednej z bitew schwytany. Za dezercyą i udział w powstaniu, skazany został na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w Radomiu dnia 7 Lipca 1864 r.

---

[1]) Opis śledztwa i wyroku Dz. Poz. Nr. 166; Czas Nr. 171.

Żuliński Roman, rodem z Warszawy, liczył lat 30, ukończył nauki tamże, następnie kształcił się w uniwersytecie moskiewskim, zkąd powróciwszy mianowany został nauczycielem matematyki przy pierwszém gimnazyum warszawskiém. Zdolny i wykształcony, wywierał wielki wpływ na młodzież i pozyskał jéj wyłączne zaufanie. Będąc gorliwym apostołem światła pomiędzy ludem i rzemieślnikami, wpływał na zakładanie szkółek wieczornych w Warszawie, na których popularnemi wykładami oświecał młodzież rzemieślniczą. Wśród takich prac wytrwał aż do wybuchu powstania; — od téj chwili z całym ogniem swéj duszy, z całem poświęceniem oddał się powstaniu, a służył mu gorliwie, bez hałasu, bez chęci błyszczenia, spokojnie ale całemi siłami. Powierzony sobie wydział komunikacyi wraz z Rafałem Krajewskim, w krótkim czasie uregulował; prócz tego zarządzał wydziałem ekspedycyjnym. W miesiącu Wrześniu wszedł do wydziału spraw wewnętrznych, gdzie objął obowiązki referenta dwóch województw, to jest: Płockiego i Augustowskiego. Obowiązki te, będąc oraz naczelnikiem ekspedycyi, pełnił aż do aresztowania go, t. j. do pierwszych dni Marca, nie chcąc ani na chwilę ustąpić z powierzonych mu czynności, chociaż już był mocno zagrożony.

W więzieniu, pomimo męczarni zadawanych przez Tuchołkę, wytrwał aż do śmierci przy tem co powiedział: „Nic wam nie powiem, bo was nie uznaję, możecie mnie tak podle traktować, jak to dotąd czynicie, nic to nie pomoże, zabić mnie możecie, ale nie sądzić“. I zginął, dziękując Bogu, że mu pozwolił umrzeć za ojczyznę.

Powieszony został wraz z Traugutem i innymi na stoku cytadeli warszawskiéj dnia 5 Sierpnia 1864 roku. Wzrostu był średniego, szatyn, regularnych rysów twarzy, z wyrazem myślącym, poważnym choć jakby omdlałym.

Miał 3ch braci, z których dwóch jest na emigracyi, a jeden zginął na polu bitwy. W kraju pozostała tylko matka i jedna siostra — druga bowiem, żona mecenasa Ciąglińskiego, z boleści nad utratą braci i nieszczęściem całéj rodziny zmarła w Warszawie w 1865 roku.

* **Żurawski** — rodem z gubernii Kijowskiéj zesłany na Sybir, zmarł w Kamyszłowie w miesiącu Marcu 1864 r.

Życki Antoni, b. żołnierz wojsk rossyjskich. Z wybuchem powstania przeszedł do oddziałów polskich, a schwytany przez Moskali został rozstrzelany w Rosieniach d. 25 Września 1863 r. [1]).

Żygardłowicz Stanisław, mieszczanin z miasta Bodzentyna, liczący lat 27; obwiniony o czynny udział w powstaniu i należenie do zbrojnych oddziałów, a nadto o namawianie do powstania, skazany został na śmierć i powieszony w Bodzentynie dnia 20 Czerwca 1864 r.

---

[1]) Czas Nr. 258.

DODATEK.

* **Budkiewicz Józef**, urzędnik sądowy z Kowna; za znalezienie u niego noża do rozcinania kartek w książkach, wywieziony na Sybir, zmarł w Jadrynie, mając lat 35 — 36. Zostawił żonę z dziećmi, które za ojcem wyjechały.

* **Czarnecki** — obywatel z Litwy; wywieziony został do Tobolska. W czasie jego pobytu tamże, Moskale powiesili mu zięcia i rozstrzelali narzeczonego córki. Dowiedziawszy się o tem stroskany ojciec, gdy nadto wyzuty został z majątku, który mu władze rossyjskie skonfiskowały, popadł w ciężkie zmartwienie i tak boleśnie uczuł nieco później nastąpioną śmierć jednéj z córek, że sobie postanowił życie odebrać. Zamiaru tego dokonał w 1865 r.

Czerniewski v. **Czerniawski** — gwardyan OO. Reformatów; powieszony w Solcu dnia 12 Grudnia 1863 r.

* **Jeliński Antoni**, zmarł na wygnaniu na Syberyi. Dz. Poz. Nr. 88 z 1866 r. podaje więcéj szczegółów o nim.

Jezierski Andrzej Wawrzyniec, żołnierz z wojska rossyjskiego; rozstrzelany w Kutnie dnia 8 Lutego 1864 r. za przejście do oddziałów powstańczych. Był on jednym z tych, którzy według Chwili Nr. 48 rozstrzelani zostali wraz ze Stolarowem, żołnierzem artyleryi rossyjskiéj zbiegłym do powstania.

* **Kaliński Jan Mikołaj**, biskup Chełmski, liczący lat 68; zesłany na mieszkanie do Wiatki, w drodze zmarł w miesiącu Wrześniu 1866 r. (Bliższe szczegóły podane zostaną w dodatku obejmującym poległych).

Lewandowski — ksiądz; stracony w Siedlcach w początkach 1864 roku głównie za to, że wpłynął na włościan, aby puścili na wolność przytrzymanych powstańców.

Micewicz — liczący lat dwadzieścia kilka, rodem z prowincyj Zabranych; w bardzo młodym wieku wstąpił do uniwersytetu Petersburgskiego na wydział medyczny, po skończeniu którego i uzyskaniu stopnia doktora medycyny, wrócił już w czasie powstania do rodzinnéj ziemi i wziął udział w organizacyi narodowéj. Aresztowany w skutek tylko samego podejrzenia, stawiony został w Kownie przed komisyą śledczą, która mękami chciała wydobyć na nim zeznania o czynnościach jego i współpracowników.

Gdy wszelkie zmuszania i męki nic nie wymogły na dzielnéj téj duszy, komisya śledcza wydała na Micewicza wyrok śmierci przez rozstrzelanie i posłała do konfirmacyi jen. Murawiewa, z nadmienieniem, że chociaż w skutek silnego uporu nie wydobyto żadnych zeznań na Micewiczu, to jednak niepodobna, żeby tak dzielny i wykształcony człowiek stał po za organizacyą powstańczą. Murawiew potwierdził wyrok zmieniając rozstrzelanie na powieszenie. Egzekucya wykonaną została w mieście Kownie w pierwszéj połowie Listopada 1864 r. [1]).

Mroczek — porucznik Kaspijskiego pułku piechoty. Obwiniony wraz z Kiniewiczem, Iwanickiem, Stankiewiczem, oficerami rossyjskimi w czynnéj służbie zostającymi, o należenie do komitetu wojskowego, mającego na celu wywołanie zbrojnego powstania w gubernii Kazańskiéj, został wraz z wymienionymi wyżéj, o których na swojém miejscu pisaliśmy, aresztowany i rozstrzelany pod miastem Kazaniem dnia 18 Czerwca 1864 r.

Piotrowski Józef, urodzony 19 Marca 1839 roku w Płocku, syn nauczyciela muzyki. Ś. p. Józef w 1848 roku dzieckiem oddany do gimnazyum miejscowego, z wielką korzyścią odbywał nauki, których wyższe stopnie widział z żalem przed sobą zamknięte jedynie dla braku środków materyalnych, które

---

[1]) Dresdner Journal z dnia 21 Listopada 1864 r.

biedna a zacna jego rodzina, ciężką tylko pracą na utrzymanie zdobywać sobie musiała.

Śp. Józef o ile mógł korzystał z pomocy ojca, troskliwie się krzątającego o wychowanie synów i córek. Po ukończeniu gimnazyum, nie mógł i nie chciał być ciężarem familii; poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu i 1854 roku opuścił dom rodzinny, przyjmując miejsce guwernera w domu obywatelskim; po trzechletniéj pracy powrócił do Płocka i wszed na aplikacyą do ówczesnego rządu gubernialnego w Płocku, gdzie szczupłą pensyą dzielił się z otaczającem go rodzeństwem.

Na téj skromnéj pozycyi — młodzieńca jeszcze, zaskoczyły wypadki rozpoczynające się pierwszą manifestacyą w Warszawie na pogrzebie jenerałowéj Sowińskiéj, poczem zawiązane z młodzieży towarzystwo polityczne mające na celu ogólne rozbudzenie ducha, nieopisany zapał z jakim się rzuciła młodzież ówczesna w odmęt manifestacyj narodowych, wyjątkowym tylko umysłom wskazały drogę poważnego rozmyślania i gruntownego zastanawiania się nad skutkami wypadków. Śp. Józef rozumiał wtedy tylko poświęcenie bez granic dla kraju.

Nie dzielił swych uczuć, nie rachował siły, i cały tak jak był, żył jedną tylko myślą — wyprzedzenia, przewyższenia drugich w miłości swéj rodzinnéj ziemi. Ściśle się połączył z zawiązanem towarzystwem, i odtąd rozpoczynają się jego prace narodowe, w których dotrwał aż do śmierci. Wybitniejsze czynności powierzone mu zostały na województwo Płockie. Ś. p. Józef głównie czynności organizacyjne skierował na klasę rzemieślniczą, i tak ją zorganizował, że już w wypadkach Lutowych część jéj była gotową na hasło.

Wypadki 8 Kwietnia 1861 roku zmieniły zupełnie kierunek pierwotnych prac, jednak śp. Józef nie upadł i szedł dalej na wskazaną mu drogę z głównego ogniska.

W pierwszych miesiącach 1861 r. władze rosyjskie w Płocku nakazały mu opuścić bezpowrotnie nietylko miasto, ale całe terytoryum Płockie. Przybył do Warszawy w Lipcu i tam natychmiast wszedł w kółko pracujących w sprawie narodowéj. Wkrótce, bo na kilka dni przed 12 Sierpnia wysłany został do Płocka, w celu urządzenia obchodu pamiątki połączenia Litwy z Polską. Aresztowany 18 t. m. i odwieziony do cytadeli warszawskiéj, lecz

po trzech miesięcznem więzieniu wypuszczony na wolność i znów pod przybraném nazwiskiem powrócił w Płockie jako ajent komitetu centralnego. Po dwumiesięcznym tam pobycie i pracy, śledzony i poszukiwany zmuszony był opuścić kraj i udać się za granicę.

Formująca się w połowie roku 1861 szkoła wojskowa polska we Włoszech, wymownie trafiła do przekonań rozrzuconéj po Europie, a świeżo wyszłéj z kraju młodzieży. Śp. Józef jakkolwiek wątłego zdrowia nie dał się wyprzedzać innym, i zapragnął i na tem polu zdobyć sobie choćby tylko elementarne wiadomości. Bez namysłu pospieszył do Włoch, i był jednym z najgorliwszych i najmoralniejszych uczniów téj szkoły, której krótkie dzieje chlubnie ozdabia imię Piotrowskiego.

Kochany przez kolegów, szanowany przez władzę, stawał zawsze wśród licznych starć wychodzących po za zakres wojskowości na stanowisku pośrednika, i z godną zadziwienia rozwagą umiał koić burzliwe namiętności zgromadzonéj na obcéj ziemi młodzieży, wyglądającéj z każdym wschodem słońca wezwania z kraju do zbrojnego wystąpienia.

Rozsądkiem i zimną krwią zjednał sobie ogólne zaufanie kolegów i kilkakrotnie zaszczycany bywał to różnemi misyami ze szkoły do zawiązujących się towarzystw polskich po za krajem, to znów różnemi godnościami w murach samejże szkoły.

Wydelegowany w imieniu szkoły do Paryża dla traktowania z ówczesnym dyrektorem szkoły wojskowéj jenerałem Mierosławskim, o zmianę systemu edukacyjnego i nową ustawę, w razie nie udania się układów upoważnionym był do obioru nowego dyrektora. Gdy misya śp. Józefa została bezowocną, tenże złożył swój mandat w ręce zaufanych kolegów, proponując na dyrektora jenerała Wysockiego, a sam pospieszył do kraju aby stanąć przed dniem oznaczonym 18 Czerwca 1862, w którym to dniu miał nastąpić według pierwszych planów napad na posterunki moskiewskie. Rozbrojenie takowych miało wywołać ogólne powstanie. Plan jednak ten w oznaczonym terminie nie przyszedł do skutku.

Piotrowski pomimo takiego zawodu nie upadał i dalsze czynności swoje rozwijał w Augustowskiém województwie, dokąd był wysłany w Sierpniu 1862 roku jako ajent główny komitetu centralnego. W ciężkiéj i trudnéj pracy zdołał jednak zaprowa-

dzić porządek zorganizowawszy tę część kraju i przygotował wszystko do wkrótce mającego nastąpić powstania, i powrócił zdaje się w Grudniu t. r. do Warszawy po dalsze instrukcye.

Rozległéj pracy wymagające stanowisko znalazło w 26cioletnim młodzieńcu godnego apostoła wolności w wybijającéj się Polsce. Zastawszy grunt województwa niezaprawionym żadną prawie organizacyą, krzątał się usilnie około ludu wiejskiego, i z nieugiętą wytrwałością pracował nad wydobyciem takiéj siły, którąby na dane hasło z prawdziwą potęgą wystąpić była wstanie.

Nie tu miejsce przechodzić krytycznie prace przedpowstańcze, i wykazywać przeszkody jakie miał do zwalczenia każdy z członków zawiązującéj się organizacyi — dość wspomnieć, że z chwilą wybuchu powstania za usilnem staraniem ś. p. Józefa sformowały się nie długo po 22 Stycznia liczne oddziały w województwie Augustowskiém, które i liczbą i uzbrojeniem prześcignęły inne województwa.

Zatwierdzony na urzędzie komisarza cywilnego na województwo Augustowskie, z chwalebną energią spełniał swe obowiązki aż do końca Czerwca 1863 roku. W końcu Lipca rząd narodowy warszawski powołał śp. Józefa do Warszawy, i mianował go pomocnikiem organizatora w stolicy Królestwa, gdzie nadzwyczajnéj trzeba było pracy do podołania tak trudnym i mozolnym obowiązkom.

W cichości, bez rozgłosu i z całą skromnością wykonywał nakazywane mu zlecenia, a wierny zasadzie, ani na chwilę nie odstąpił chorągwi, pod którą od lat kilku stanął, i któréj całem swojem życiem bronić był gotów.

Nie godząc się z powolnem działaniem ówczesnego rządu, z początkiem Września stanął po stronie opozycyi, któréj zadaniem było zniewolić rząd do energiczniejszego działania i obrania kierunku w duchu czysto rewolucyjnym.

Pomijając rozwój owego działania i skutki jego, to następnie nadmienić nam wypada, iż po uorganizowaniu się władzy na nowo — Piotrowski mianowany został naczelnikiem miasta Warszawy, a wybór ten cała organizacya miejska z niewymowną przyjęła radością.

Obecny zawsze na posiedzeniach ówczesnego rządu narodowego, z tytułu swego urzędu, Piotrowski składał codziennie ra-

porta o działaniach rządu moskiewskiego i czynnościach wszystkich władz rossyjskich. Gdy między poszukiwanymi przez komisye śledcze, znalazł swoje nazwisko w raportach policyi narodowéj nie uląkł się bynajmniéj, lecz mówił: „nie teraz czas myśleć o chronieniu się i opuszczaniu raz przyjętych obowiązków“. Na czynione mu rady nie miał czasu odpowiadać, a tém mniéj do nich się stosować. Przemieszkując w Warszawie pod przybraném nazwiskiem, późną nocą dopiero skradał się do swego mieszkania dla chwilowego po całodziennéj pracy wypoczynku; wyśledzony w ukrytem schronieniu przez wymuszone zeznania na jednym z niższych członków organizacyi miejskiéj, został napadnięty spiący, i po aresztowaniu odstawiony do cytadeli.

Zeznania, o których wspomnieliśmy, jako też ścisła rewizya w mieszkaniu Piotrowskiego nie dostarczyły komisyom śledczym żadnych dowodów, — oprócz prostéj wzmianki jakoby Piotrowski miał być organizatorem miasta Warszawy. Gdy jednak w skutek innych rewizyj w mieście, udało się Moskalom przypadkowo znaleźć pieczęć organizatora, utwierdziło to sądy wojenne w zeznaniach poczynionych na Piotrowskiego, i dało powód do rozpoczęcia surowéj z obwinionym inkwizycyi. Nie pomogły jednak ani naoczne konfrontacye, ani obietnice zupełnego uwolnienia od kary, a nawet nagrody za przyznanie się do winy i wydanie ważniejszych członków organizacyi, nie pomogło następnie zaaplikowane na osobie Piotrowskiego biczowanie, lecz trzeba było sądowi wojennemu śmiercią tylko usunąć człowieka, którego niepojęty dla sędziów śledczych szlachetny upór, mógł czynić bardzo w przyszłości niebezpiecznym. Po kilkotygodniowem więzieniu, które nie zdołało złamać wśród najboleśniejszych inkwizycyj potężnego charakteru Józefa, skazano go na śmierć przez powieszenie.

Dawno przygotowany na taki koniec swego młodego żywota, z obojętnością wysłuchał wyroku, wzywając przez odwiedzające go w wilią śmierci niewiasty, swoich przyjaciół i współpracowników, by nie ustawali, by wszelkich dokładali starań do podźwignienia powstania, któremu świetne przewidywał rezultaty.

Ówczesny organ moskiewski „Dziennik Powszechny“ pod dniem 17 Listopada ogłasza wyrok wydany na Piotrowskiego przez komisyą śledczą wraz z jego motywami. Egzekucya dopeł-

nioną została na stoku cytadeli warszawskiéj, wśród licznie zgromadzonych mieszkańców i przyjaciół żegnających jednego z najgorliwszych współpracowników, w powstaniu na dniu 21 Listopada 1863 roku przez powieszenie.

Podhamozin Mitrofon, jakkolwiek zamieszczony jest pod właściwą literą, bliższe jednak o nim wiadomości podane w Gazecie Narodowéj Nr. 37 z r. 1867, malujące szlachetną i poetyczną stronę charakteru śp. Mitrofona zniewalają nas do zwrócenia uwagi czytelnika na tę bohaterską postać. — Z nieustraszoną odwagą najpierw w oddziale jenerała Czachowskiego jako żołnierz, a następnie pod komendą rotmistrza Junoszy jako dowódzca plutonu, wprawił on w zadumienie wszystkich towarzyszy i przełożonych, którzy mu wyjednali samoistne działanie na terytoryum województwa Sandomierskiego, gdzie pracą, wytrwałością i energią, zostawił chlubne po sobie wspomnienie.

Stefański — żołnierz z wojska rossyjskiego; rozstrzelany dnia 8 Lutego 1864 r. wraz ze Stolarowem i Jezierskim w mieście Kutnie.

Wiśniewski Leszek, rodem z Sambora, z Galicyi; dowódzca oddziału operującego na Wołyniu, w bitwie pod Korytnicą dnia 28 Lipca 1863 r. ciężko ranny, wzięty do niewoli, po zagojeniu rany został rozstrzelany w Włodzimierzu d. 27 Listopada 1863 r.

(Bliższe szczegóły o tym dzielnym dowódzcy podamy w dodatku obejmującym poległych).

BIBLIOTEKA NAUKOWA
WAP
31404/2
R